

Zygmunt Gloger

# PISMA ROZPROSZONE

SERIA II

TOM VII

Białystok 2022



ZYGMUNT GLOGER

PISMA ROZPROSZONE

SERIA II

TOM VII: TEKA RYSUNKOWA, INEDITA, VARIA

Praca naukowa finansowana z programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa  
Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”  
w latach 2018–2022



NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI

„Kontynuacja naukowej, krytycznej edycji *Pism rozproszonych*  
Zygmunta Glogera: edycja rękopisów, pism etnograficznych, rysunków  
i korespondencji w siedmiu tomach” (nr rej. projektu 11H 17 0013 85)

Zygmunt Gloger

# PISMA ROZPROSZONE

## SERIA II

Pod redakcją

Jarosława Ławskiego i Łukasza Zabielskiego

### TOM VII

## TEKA RYSUNKOWA, INEDITA, VARIA

Redakcja naukowa tomu:

Kamil K. Pilichiewicz, Robert Szymula, Katarzyna Zimnoch

Wstęp

Kamil K. Pilichiewicz, Katarzyna Zimnoch

Komentarz edytorski

Patryk Suchodolski, Łukasz Zabielski

Białystok 2022

Recenzenci tomu: Prof. dr hab. **Marek Piechota** (Uniwersytet Śląski)  
Dr hab. **Piotr Rosiński**, prof. UJK (Kielce)

Redakcja naukowa edycji: Jarosław Ławski i Łukasz Zabielski

Redakcja tomu: Kamil K. Pilichiewicz, Robert Szymula, Katarzyna Zimnoch

Streszczenia: TranslatePLUS.pl

Opracowanie indeksów: Ewa Frymus-Dąbrowska

Korekta: Zespół

Mapy: Patryk Suchodolski

Skład, koncepcja graficzna: Wydawnictwo PRYMAT

Projekt okładki: Ewa Frymus-Dąbrowska

Komentarz edytorski: Patryk Suchodolski, Łukasz Zabielski

Nota biograficzna: Anna Janicka

Wstęp: Kamil K. Pilichiewicz, Katarzyna Zimnoch

Na okładce wykorzystano ilustrację *Rzeźbiarz wiejski*, „Kłosa” 1867, t. IV, nr 83, s. 5

© Copyright by Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku,  
Białystok 2022



ISBN serii: 978-83-7657-424-0, 978-83-66137-25-7

ISBN tomu 7: 978-83-7657-431-8, 978-83-66137-31-8

Tekst niniejszej monografii jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne 3.0 Polska (CC BY-NC 3.0 PL). Postanowienia licencji są dostępne pod <https://creativecommons.org/licenses/by-nc/3.0/pl/>



Wydawnictwo PRYMAT, Mariusz Śliwowski  
ul. Hetmańska 42, 15-727 Białystok  
tel. 602 766 304; 881 766 304  
e-mail: [prymat@biasoft.net](mailto:prymat@biasoft.net), [www.prymat.biasoft.net](http://www.prymat.biasoft.net)

KSIĄŻNICA PODLASKA  
IM. ŁUKASZA GÓRNICKIEGO W BIAŁYMSTOKU  
KATEDRA BADAŃ FILOLOGICZNYCH „WSCHÓD-ZACHÓD”  
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY  
UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU

KOMITET REDAKCYJNY *PISM ROZPROSZONYCH*  
ZYGMUNTA GLOGERA: SERII II

Jarosław Ławski – Katedra Badań Filologicznych „Wschód–Zachód”  
Uniwersytetu w Białymstoku – **Przewodniczący**  
Łukasz Zabielski – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku  
– **Wiceprzewodniczący**  
Jolanta Gadek – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku  
Patrik Suchodolski – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku  
Michał Siedlecki – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

WYKONAWCY – WSPÓŁPRACOWNICY PROJEKTU EDYCJI

Anna Alsztyńskiuk – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Marek Bernacki – Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej  
Elżbieta Bogdanowicz – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Andrzej Borkowski – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
Piotr Grochowski – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Anna Janicka – Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu  
w Białymstoku  
Anna Józefowicz – Wydział Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku  
Jolanta Kowal – Uniwersytet Rzeszowski  
Dariusz Kukielko – Katedra Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” UwB, Elk  
Iwona Kulesza-Woroniecka – Uniwersytet w Białymstoku  
Beata Kuryłowicz – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Michał Mordań – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Dariusz Piechota – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Kamil K. Pilichiewicz – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku  
Anna Romanik – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Robert Szymula – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Paweł Wojciechowski – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku  
Marta Wójcicka – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin  
Violetta Wróblewska – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Katarzyna Zimnoch – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku



Zygmunt Gloger, zdjęcie ze zbiorów prywatnych Liliany Gloger  
(praprawnuczki Zygmunta Glogera)

## Spis treści

### ŁUKASZ ZABIELSKI

|                                |    |
|--------------------------------|----|
| <i>Słowo od Redakcji</i> ..... | 13 |
|--------------------------------|----|

### KAMIL K. PILICHIEWICZ

|                                                                                    |    |
|------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Zygmunt Gloger jako esteta-rysownik. Materiały ikonograficzne rodziny</i> ..... | 17 |
|------------------------------------------------------------------------------------|----|

### KATARZYNA ZIMNOCH

|                                                                                                     |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Bibliografia książek, broszur, odbitek i nadbitek Zygmunta Glogera – wydania, reprinty</i> ..... | 35 |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

|                                         |    |
|-----------------------------------------|----|
| <b>ZYGMUNT GLOGER (1845–1910)</b> ..... | 59 |
|-----------------------------------------|----|

|                   |    |
|-------------------|----|
| <b>MAPY</b> ..... | 63 |
|-------------------|----|

### PATRYK SUCHODOLSKI, ŁUKASZ ZABIELSKI

|                             |    |
|-----------------------------|----|
| <i>Zasady wydania</i> ..... | 69 |
|-----------------------------|----|

### ZYGMUNT GLOGER

|                                             |    |
|---------------------------------------------|----|
| <i>Teka rysunkowa, inedita, varia</i> ..... | 75 |
|---------------------------------------------|----|

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| <b>1. Teka Zygmunta Glogera</b> ..... | 77 |
|---------------------------------------|----|

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| <b>a) Ze zbiorów prywatnych</b> ..... | 78 |
|---------------------------------------|----|

|                                                                               |    |
|-------------------------------------------------------------------------------|----|
| – Rysunek pomnika Adama Mickiewicza z adnotacją:<br>„12/24.XII.1898 r.” ..... | 78 |
|-------------------------------------------------------------------------------|----|

|                                        |    |
|----------------------------------------|----|
| – Zygmunt Gloger, <i>Jeże wo</i> ..... | 78 |
|----------------------------------------|----|

|                                                                                                                     |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| – <i>Józef Kimbar</i> z adnotacją: „Poseł Upitski na Sejmie Grodzieńskim roku 1793: Z współczesnego portretu” ..... | 79 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

|                           |    |
|---------------------------|----|
| – Fajans mokotowski ..... | 79 |
|---------------------------|----|

|                                                  |    |
|--------------------------------------------------|----|
| – Roman Kozubowski, <i>Głowa mężczyzny</i> ..... | 80 |
|--------------------------------------------------|----|

|                                                |    |
|------------------------------------------------|----|
| – <i>Fryderyk Chopin na łożu śmierci</i> ..... | 80 |
|------------------------------------------------|----|

|                               |    |
|-------------------------------|----|
| – Haft Katarzyny Keller ..... | 81 |
|-------------------------------|----|

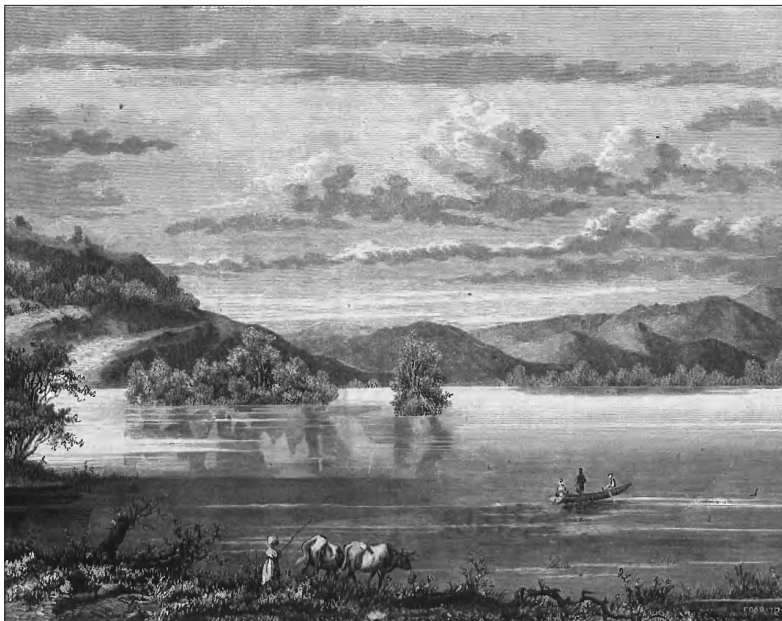
|                                                                                                  |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| – Rysunek z adnotacją: „Józef Ignacy Kraszewski w dniu drugim po śmierci złożony na łóżku” ..... | 81 |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

|                                                                                                                         |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| – Ilustracja z adnotacją: „Gloger 1859 r.” .....                                                                        | 82  |
| – Ilustracja z adnotacją: „Kraszewski” .....                                                                            | 82  |
| – Fotografia pt. <i>Pan Kazimierz Kocięł w oryginalnym stroju polskim</i> ..                                            | 83  |
| – Szkic z adnotacją: „Gloger, Chmielna 59” .....                                                                        | 83  |
| – Starożytności z muzeum jeżewskiego .....                                                                              | 84  |
| <b>b) Wizerunki dawnych i współczesnych mieszkańców ziem polskich z kolekcji Glogera</b> .....                          | 85  |
| <b>c) Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie</b> .....                                                       | 94  |
| – List w sprawie księgi zbiorowej na rocznicę Mickiewicza (1898) ....                                                   | 94  |
| – Satyryczna nominacja Glogera na gwardiana bernardynów (1875) ..                                                       | 98  |
| – Materiały warsztatowe do pracy Zygmunta Glogera<br><i>Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce</i> ..... | 100 |
| <b>d) Z Archiwum Narodowego w Krakowie</b> .....                                                                        | 111 |
| – Ikonografia. Barwne detale uzbrojenia z XVII–XVIII w. ....                                                            | 111 |
| – Ikonografia. Dostojnicy i bohaterowie polscy z XVI–XIX w. ....                                                        | 114 |
| – Ikonografia. Heraldyka, detale, meble, pieczęcie z XIV–XIX w. ...                                                     | 120 |
| – Ikonografia. Królowie i książęta polscy z X–XVIII w. ....                                                             | 125 |
| – Ikonografia. Materiały do historii ubioru w Europie z X–XIX w. ...                                                    | 129 |
| – Ikonografia. Militaria, mundury, elementy uzbrojenia, sceny batalistyczne z XIII–XIX w. ....                          | 133 |
| <b>2. Materiały graficzne związane z rodziną Zygmunta Glogera</b> .....                                                 | 137 |
| <b>a) Prace Jana Glogera</b> .....                                                                                      | 138 |
| – Portret nieznanej kobiety, akwarela .....                                                                             | 138 |
| – Jan Gloger, reprodukcja obrazu Jana Matejki pt. <i>Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki</i> .....                    | 138 |
| – Maria z Glogerów Rostworowska, portret .....                                                                          | 139 |
| – Julia Byczewska, portret .....                                                                                        | 139 |
| – Anna z Woynów Falkowska, portret .....                                                                                | 139 |
| – Wanda ze Żmichowskich Redłowa, portret .....                                                                          | 140 |
| – Portret N.N. (1) .....                                                                                                | 140 |
| – Portret N.N. (2) .....                                                                                                | 140 |
| – Rysunek Jana Glogera (drzewo) .....                                                                                   | 141 |

|                                                                                                 |            |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| – Jan Gloger, <i>Pasterka tuląca owcę</i> , rys. piórem .....                                   | 141        |
| – Jan Gloger, <i>Towarzystwo w parku</i> , olej .....                                           | 142        |
| – Michalina z Woynów Glogerowa, portret .....                                                   | 143        |
| – Narcyza Żmichowska (1819–1876), portret .....                                                 | 143        |
| – Piotr Potocki .....                                                                           | 144        |
| – Portret Żyda .....                                                                            | 144        |
| – <i>Z okolic Renu – burza z 1835 r.</i> , akwarela .....                                       | 144        |
| <b>b) Fotografie rodzinne .....</b>                                                             | <b>145</b> |
| – Fotografia Zygmunta Glogera, 1864 r., Zakład Fotograficzny<br>Karola Beyera w Warszawie ..... | 145        |
| – Aleksandra z Jelskich Glogerowa z córką Janiną i synem<br>Stanisławem, Jeżewo .....           | 146        |
| – Michalina z Woynów Glogerowa .....                                                            | 146        |
| – Rodzina Glogerów, Jeżewo 1896 r. ....                                                         | 146        |
| – Józef Ignacy Kraszewski, fotografia przesłana Zygmunтови<br>Glogerowi .....                   | 146        |
| – Rodzina Glogerów we wnętrzu dworu w Jeżewie, ok. 1887 r. ....                                 | 147        |
| – Dwór Zygmunta Glogera, Jeżewo Stare .....                                                     | 147        |
| – Park Jelskich w Zamościu .....                                                                | 148        |
| – Zygmunt Gloger (prawdopodobnie z synem) oraz Tymoteusz<br>Łuniewski .....                     | 148        |
| – Fotografia Zygmunta Glogera z żoną Aleksandrą z Jelskich .....                                | 149        |
| – Fotografia Zygmunta Glogera, październik 1887 r., Warszawa,<br>Zakład Karoli & Pusch .....    | 149        |
| – Zdjęcie rodziny Glogerów i Jelskich .....                                                     | 149        |
| – Zdjęcie rodzinne Zygmunta Glogera z żoną, dziećmi i teściami ..                               | 149        |
| <b>3. Inedita .....</b>                                                                         | <b>151</b> |
| – <i>Zwyczajaje ludu i jego zajęcia w okolicach Tykocina, Białegostoku<br/>i Bielska</i> .....  | 152        |
| – <i>Notatki o ziemi białoruskiej, szczególnie o Słonimskim</i> .....                           | 244        |
| – <i>Boże Narodzenie – Gody</i> .....                                                           | 256        |
| – <i>Król Herod</i> [Jeżewo, 8 kwietnia 1868 r.] .....                                          | 266        |



|                                                                                                      |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| 4. Varia .....                                                                                       | 271 |
| a) <i>Encyklopedia staropolska ilustrowana</i> – prospekt .....                                      | 272 |
| b) Michał Łuniewski, <i>W pięćdziesiątletnią rocznicę zgonu<br/>Zygmunta Glogera</i> , rękopis ..... | 276 |
| Bibliografia .....                                                                                   | 283 |
| Noty o autorach edycji .....                                                                         | 287 |
| Summary .....                                                                                        | 297 |
| Zusammenfassung .....                                                                                | 299 |
| Резюме .....                                                                                         | 301 |
| Рэзюмэ .....                                                                                         | 303 |
| Анотація .....                                                                                       | 305 |
| Santrauka .....                                                                                      | 307 |
| Indeks nazw geograficznych .....                                                                     | 311 |
| Indeks nazwisk .....                                                                                 | 315 |



*Jezioro (Litwa)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 384, s. 59



*Wilk, „Kłosy” 1868, t. VI, nr 147, s. 5*

ŁUKASZ ZABIELSKI

*Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*

ORCID: 0000-0001-5119-4835

## Słowo od Redakcji

Prezentujemy oto siódmy tom *Pism rozproszonych* Zygmunta Glogera. Choć stanowi on integralną część podjętego przez Książnicę Podlaską im. Łukasza Górnickiego oraz Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku projektu edytorskiego, realizowanego w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki w latach 2018–2022, jednakże charakterem odbiega od pozostałych, opublikowanych dotąd woluminów serii drugiej. Różnice dostrzegalne są na przynajmniej kilku poziomach, o których wypada w tym miejscu wspomnieć.

Przede wszystkim jest to tom finalny całej edycji. Stanowić ma on zarówno jej zamknięcie, jak też pełnić rolę swoistego uzupełnienia, dopełnienia opublikowanych dotychczas w Białymstoku prac Glogera. Ponadto sam tytuł książki – *Teka rysunkowa, inedita, varia* – zapowiada wyraźne odstępstwo od tematycznej spójności, jaka cechuje wspomniane przedsięwzięcie. Tomy 1–6 podzielono na przedmiotowe bloki: prace etnograficzne i popularyzacyjne, reportaże i relacje z podróży, polemiki, korespondencja. Tematyczny eklektyzm nie oznacza wszakże wydawniczej dowolności. Dominantą kompozycyjną przedkładanego tomu stały się bowiem nie treść czy temat publikowanych materiałów, lecz ich forma: udostępniamy przede wszystkim obrazy, szkice, rysunki, fotografie. Chodzi zarówno o te efekty pracy twórczej, którym można przypisać autorstwo Zygmunta Glogera, jak też o materiały wchodzące w skład skrupulatnie gromadzonej przezeń kolekcji, świadczące o specyfice jego warsztatu badawczo-wydawniczego, zainteresowaniach, planach oraz marzeniach. Tom 7 wyróżnia jeszcze jedna cecha. Otóż zawartych w nim elementów nie łączy jeden tylko człowiek, choć autor *Dolinami rzek* nieodmiennie pozostaje w centrum całego wydawniczego projektu. Publikowane materiały zostały wytworzone przez różne osoby i należały do różnych właścicieli, zarówno do samego starożytnika z Jeżewa, jak i do ludzi wchodzących w skład najbliższego otoczenia: członków jego rodziny,

przyjaciół, współpracowników<sup>1</sup>. Czytelnicy znajdą tutaj, prócz szkiców, obrazów czy fotografii, także prospekt *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*, faksymile rękopisów, listów, artykułów, notatek.

Celem, jaki wydawcy i redaktorzy prezentowanego tomu obrali, było ukazanie Zygmunta Glogera z perspektywy nieoczywistej, żywimy nadzieję, że mniej dotąd eksponowanej lub wręcz nieznanej zupełnie. Z jednej bowiem strony nie stanowi tajemnicy fakt, że twórca *Obchodów weselnych* był utalentowany artystycznie, sprawnie operując kredką, ołówkiem, węglem. A jednak – prócz drobnych wzmianek w bądź co bądź skromnej do początków drugiej dekady XXI wieku literaturze przedmiotu – ten fakt nie stanowił obiektu poważniejszych badań. Współcześnie, wyjąwszy kilka potwierdzających regułę wyjątków<sup>2</sup>, nie jest zresztą pod tym względem lepiej. Teresa Komorowska temat wspomnianych uzdolnień plastycznych Glogera rozpatrywała w kontekście cechującego go pragmatyzmu:

[...] odziedziczone po ojcu zdolności rysunkowe służyły Zygmuntowi wyłącznie do celów dokumentacyjnych. Jeden z najwcześniejszych szkiców ledwie jedenastoletniego chłopca przedstawia stary, drewniany sernik ze wsi Złotoryja, dzierżawionej przez Glogerów przed nabyciem Jeżewa<sup>3</sup>.

Czy w przypadku rysunków pisarza z Jeżewa na Podlasiu dziś również można z analogicznym przekonaniem artykułować podobne tezy? Na to pytanie pozwolą, rzecz jasna, odpowiedzi dopiero zrealizowane w tym obszarze studia, uwzględniające opublikowane w prezentowanym tomie materiały źródłowe. Warto wszakże pamiętać, że do momentu wydania trzypięciowej edycji pierwszej *Pism rozproszonych* (2014–2016) nazywanie Glogera publicystą, dziennikarzem, kronikarzem codzienności jednej z polskich prowincji zdarzało się sporadycznie i nie było opcją domyslną, cechującą opinie o jego działalności. Obecnie wygląda to już nieco inaczej. Oczywiście trudno wyobrazić sobie badawczy kontekst, w którym uzasadnione byłoby nazywanie Glogera artystą *par excellence*, skoro swe przygody

<sup>1</sup> Zob. K.K. Pilichiewicz, *Zygmunt Gloger w kręgu rodziny i badaczy jego twórczości. Konterfekt pośmiertny starożytnika z Jeżewa*, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022, s. 45–56.

<sup>2</sup> Zob. I. Kopania, *Materiały ikonograficzne i kształtowanie narracji na temat kultury polskiej u progu XX wieku. Przypadek Zygmunta Glogera*; S. Kochaniec, *Flamandzkie malowanie. Szkic o wyobraźni etnograficznej Zygmunta Glogera*, oba teksty [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony*, dz. cyt.; J. Maroszek, *Zygmunt Gloger (1845–1910) i jego wizja badań regionalnych*, [w:] *Wybitni przedstawiciele ziemiaństwa podlaskiego w XIX i XX wieku*, red. S. Kordaczuk, Siedlce 2011.

<sup>3</sup> T. Komorowska, *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985, s. 37.

z rysunkiem traktował instrumentalnie jako działalność podporządkowaną misji pielęgnowania rodzimej tradycji, uprawiania nauki i popularyzacji wiedzy wśród najsłabiej wykształconych warstw społeczeństwa polskiego. Nie neguje to wszakże zasadności podejmowania badań nad owocami jego „zdolności rysunkowych” przy wykorzystaniu metodologii z pogranicza na przykład historii sztuki, historii i literaturoznawstwa. Na podobnej zasadzie daje się umotywić zasadność badań pod kątem literaturoznawczym jego wierszy czy poematu *Marzenia samotnika*, choć twórczość literacka zdawała się w przypadku Glogera służyć celom dalekim estetyce czy ekspresji czysto literackiej<sup>4</sup>.

Tom opatrzony tytułem *Teka rysunkowa, inedita, varia* prócz wskazanych wyżej zadań ma jeszcze jedną misję do wypełnienia. Chodzi o ukazanie nie tylko imponującej swą rozległością działalności Zygmunta Glogera, ale także wyjątkowości środowiska (rodzinnego, społecznego, zawodowego etc.), z którego się wywodził i w którym funkcjonował. Warto bowiem wspomnieć choćby o artystycznych uzdolnieniach i ambicjach rodu Glogerów oraz kręgu bliższej/dalszej rodziny, przyjaciół oraz znajomych<sup>5</sup>. Janina Gloger (1883–1935), córka Zygmunta, była pisarką, autorką zbioru nowel *Z sierocęj doli* (Warszawa 1903). Zacięcie twórcze przejawiała także jej matka, żona Zygmunta Glogera, Aleksandra z Jelskich Glogerowa (1860–1899), a jej ojciec, Aleksander Jelski (1834–1916), to znany polski pisarz, tłumacz, etnograf. Brat Aleksandra, Michał Jelski (1831–1904), to z kolei znany skrzypek i kompozytor, koncertujący w Polsce i Niemczech. Z Glogerami związana była także Narcyza Żmichowska (1819–1876), bowiem jej siostra, Kornelia Żmichowska (1810–1902), to żona Karola Glogera (1801–1875), stryja Zygmunta. Z kolei senior rodu, Jan Gloger (1811–1884), był nie tylko inżynierem oraz ziemianinem, twórcą epoki świetności folwarku w Jeżewie, ale także uzdolnionym malarzem i portrecistą. Co jednak istotne, wszyscy oni utrzymywali ze sobą ściśle kontakty, wzajemnie się wspierali i inspirowali. Badając życie i twórczość Zygmunta Glogera, należy zatem brać pod uwagę ten właśnie aspekt – międzyludzkich interakcji.

<sup>4</sup> Zob. J. Ławski, „Ja ku tobie podążam, domowy Niemnie”. Zygmunta Gloger jako pisarz, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, Seria I, red. J. Leończuk, J. Ławski, t. 3: 1890–1910, Białystok 2016, s. 71–86; Ł. Zabielski, „Cogito” marzyciela. O Zigmuncie Glogerze „Marzeniach samotnika”, [w:] Zygmunta Gloger. Pisarz, myśliciel, uczonec, s. 289–315.

<sup>5</sup> Zob. wywiady z potomkami Zygmunta Glogera, opublikowane w „Bibliotekarzu Podlaskim” (2017, nr 1/XXXIV): G. Kowalski, *Pradziadek Zygmunta Gloger. Rozmowa z Magdaleną Zawadzka-Kwiatkowską* (s. 133–140), J. Ławski, „...od najmłodszych lat pamiętam książki jego autorstwa w domowej bibliotece...”. *Rozmowa z Lilianą Gloger* (s. 141–148), Ł. Zabielski, „...był osobą wybitną, pracowitą i bez reszty poświęconą polskiej historii...”. *Rozmowa z Andrzejem Matuszewiczem* (s. 149–152), Ł. Zabielski, „Powoli zarażam Glogerem najbliższych”. *Rozmowa ze Zdzisławem Wojno* (s. 153–161).

Publikacja tomu finałowego drugiej serii *Pism rozproszonych* nie oznacza końca prac edytorskich nad spuścizną Zygmunta Glogera. Jest wręcz przeciwnie. Kilkuletnie kwerendy archiwalne i biblioteczne, prowadzone w związku z realizacją obu poświęconych pisarzowi z Jeżewa grantów Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki badania dobitnie ukazały rozległość obszarów tematycznych, tekstów i innych form twórczej ekspresji, które wciąż pozostają w cieniu, a które zdecydowanie warto – ze względu na ich wagę dla nauki oraz kultury polskiej – wyciągnąć na widok publiczny, opracować, opatrzyć komentarzami i wydać. Przede wszystkim jednak domaga się przywrócenia obiegowi wydawniczemu pomnikowe dzieło Glogera, czyli *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. Wierzimy, że zadanie to uda się zrealizować w nieodległym czasie.

Tymczasem zapraszamy do przygody, jaką niewątpliwie może się okazać lektura niniejszej publikacji.



KAMIL K. PILICHIEWICZ

*Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*

ORCID: 0000-0001-5589-6797

## Zygmunt Gloger jako esteta-rysownik. Materiały ikonograficzne rodziny

### Wstęp. Wartość materiałów ikonograficznych

Materiały źródłowe autorstwa samego Zygmunta Glogera oraz poświęcone mu stanowią bogaty, obszerny zbiór, z którego można wyodrębnić różne podzbiory. Nie tylko bowiem zaskakujący ogrom treści, ale też tematyczne i formalne ich zróżnicowanie stanowią zachętę do publikowania kolejnych pism autora *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*. Niniejszy tom drugiej edycji *Pism rozproszonych* starożytnika z Jeżewa, zawierający – jak sam tytuł sygnalizuje – przede wszystkim materiały graficzne, fotografie, rysunki, szkice Glogera i członków jego rodziny, stanowi domknięcie tej bogatej etnograficznej, folklorystycznej i literackiej spuścizny.

Uwagę swoją skupiam na materiałach ikonograficznych wykonanych bądź zebranych przez Glogera, a także członków jego rodziny i osób z działalnością starożytnika z Jeżewa związanych. Pojęcia „materiał ikonograficzny” używam tutaj zamiennie z terminem „dokument ikonograficzny”. Zgodnie z definicją polskiej normy *PN-N01152-4:2009 Opisu bibliograficznego*, dokument ikonograficzny to „dwuwymiarowy, nieruchomy, nieprzeznaczony do projekcji obraz utrwalony jakąkolwiek techniką na przenośnym podłożu. Dokumentem ikonograficznym może być rysunek, dzieło malarskie, grafika, matryca graficzna, fotografia, negatyw, reprodukcja”<sup>1</sup>.

O wartości w ogóle materiałów ikonograficznych, z których pierwszymi były odręczne szkice, rysunki, zaświadcza już pierwsi etnografowie i starożytnicy: „Rysunek i etnografia są ze sobą nierozzerwalnie związane. Już pierwsi etnografowie chętnie rysowali typy ludzkie, narzędzia, sceny rodzajowe, schematy siedlisk i lineazy. Rysunek był ważnym elementem notatek terenowych i dzienników z da-

<sup>1</sup> Definicję przytaczam za: P. Rygiel, *Opis rzeczowy dokumentu ikonograficznego – wstęp do problematyki*, „Zagadnienia Informacji Naukowej. Studia Informacyjne” 2011, nr 2(98), s. 102.



lekich podróży”<sup>2</sup>. Izabela Kopania, pisząc o początkach dokumentacji wizualnej w badaniach etnograficznych, przywołuje słowa Hugo Kołłątaja zawarte w liście do księgarza Jana Maja:

Hugo Kołłątaj w często przytaczanym w literaturze liście do krakowskiego księgarza Jana Maja (1802 r.), kreśląc szeroki program badań opartych na bezpośredniej obserwacji i ankietach rozsyłanych do korespondentów, zwracał uwagę na użyteczność sporządzania i gromadzenia „dobrych rysunków tych wszystkich obiektów, które nie dość jest opisać, ale je trzeba widzieć i czytelnikom w kopiersztychach przedstawić”<sup>3</sup>.

Badaczka z Instytutu Sztuki PAN w artykule o materiałach etnograficznych Zygmunta Glogera zwraca uwagę na wagę kolekcji materiałów wizualnych, ikonograficznych w jego dorobku oraz na fakt małego wcześniej tym tematem zainteresowania:

Dwa kluczowe tu słowa – kolekcja i ilustracja – prowadzą do innego [kolejnego – przyp. K. K. P.] ważnego wątku działalności Glogera, któremu dotychczas poświęcono niewiele miejsca, mianowicie do gromadzonej przez niego przez lata kolekcji materiałów wizualnych. Ryciny, rysunki (zarówno własne, jak i zaprzyjaźnionych artystów i amatorów), fotografie, wycinki z prasy, reprodukcje wycinane z czasopism i książek składały się na prywatne archiwum ikonograficzne badacza, które należy postrzegać jako jedną z gałęzi jego rozległej kolekcji<sup>4</sup>.

## I. Materiały ikonograficzne Zygmunta Glogera

### a) Metoda

Gloger rozpoczął gromadzenie materiałów ikonograficznych prawdopodobnie w latach 60. XIX wieku lub nieco wcześniej. Były to czasy jego edukacji szkolnej. „Słabość: do przedmiotów z głęboką historią (antyczne monety, skamieliny, rękopisy, starodruki etc.), zabytkowych budowli i obiektów, połączył on z pragnie-

---

<sup>2</sup> J. Wajszczak, *Szkic o rysowaniu etnograficznym*, „Barbarzyńca. Pismo Antropologiczne” 2018, nr 1 (23), s. 65. Zob. nadto: *Archiwalne źródła badań filologicznych. Studia*, red. A. Janicka, K. Jaworska, D. Platt, D. Prola, V. Wejs-Milewska, Lublin 2022, 837 s.

<sup>3</sup> I. Kopania, *Początki dokumentacji wizualnej w etnografii: amatorzy, instrukcje, próby kodyfikacji*, [w:] *Archiwa wizualne dziedzictwa kulturowego*, red. E. Manikowska, I. Kopania, Warszawa 2014, s. 127.

<sup>4</sup> Taż, *Materiały ikonograficzne i kształtowanie narracji na temat kultury polskiej u progu XX wieku. Przypadek Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. J. Leociuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 108.

niem ich wizualnego utrwalenia na kartce papieru. Nie wiedział wtedy jeszcze, że te jego zamięłowania znajdą swój wyraz w pracy etnograficznej. Były to jednak pierwsze, jak można mniemać, mniej świadome zaczątki późniejszego, imponującego swą objętością oraz charakterem dorobku folklorystycznego. We wstępie do *Budownictwa drzewnego i wyrobów z drzewa w dawnej Polsce* wyznaje:

Jeszcze za czasów moich szkolnych, mając pociąg do ołówka, zacząłem odrysowywać w rodzinnej okolicy na Podlasiu tykocińskim stare dworki, lamusy, serniki, dzwonnice, krzyże itd. Oczywiście nie robiłem tego wówczas dla celów naukowych i wydawniczych. Źródłem tego zamięłowania, jak sądzę, były gorące uczucia światłych moich rodziców dla wszystkiego, co tylko było pamiątką przeszłości, co było żywym świadkiem czasów przedrozbiorowych i życia pokoleń, które spoczywały już w grobie. Tak samo spisując stare pieśni i podania z ust staruszek, pamiętających dawne czasy, czyli jak się o nich lud wiejski wówczas wyrażał, „pamiętających rzeź Pragi”, nie wiedziałem, że gromadzę cenne rzeczy dla późniejszych prac etnograficznych<sup>5</sup>.

Cytowany fragment wypowiedzi starożytnika z Jeżewa jest istotny, ponieważ pośrednio ujawnia genezę zainteresowania rysunkiem. Otóż wpływ na tę część osobowości Glogera wywarli jego rodzice. Wspomina on o „gorących uczuciach” rodziców do wszystkiego, co było – jak to określa – „pamiątką przeszłości”, „żywym świadkiem czasów przedrozbiorowych i życia pokoleń, które spoczywały już w grobie”. Źródło jego działalności etnograficznej warto więc upatrywać w domu rodzinnym, gdzie zaszczerpiono u małego Zygmunta miłość, szacunek do historii Polski przedrozbiorowej. Wykonywanie rysunków starożytnik przyrównuje do spisywania starych pieśni i podań od starszych ludzi. Obie czynności wydają się dlań równie ważne.

Słowa ze wstępu do *Budownictwa drzewnego*... znajdują potwierdzenie we fragmencie jego wcześniejszej wypowiedzi zamieszczonej w artykule *Dawne świrny i śpichlerze*<sup>6</sup>. Z sentymentem wspomina tam spichlerz dworski z rodzinnej posiadłości. Jest to jedna z pierwszych budowli, którą ołówkiem utrwała nastoletni wówczas Gloger. Podkreśla przy tym, że lubi rysować stare budynki, świadomy ich nietrwałości:

W roku 1860 miałem lat 14, gdy w Jeżewie, u rodziców moich, rozbierano zgrzybiałą starością spichlerz dworski. Jakaś tęsknota za przeszłością, wywołana zapewne urokiem, który w oczach młodego chłopca otaczał wszystkie zabytki, będące świadkami lepszych czasów, podała mi wówczas ołówek do ręki.

<sup>5</sup> Z. Gloger, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa 1907, s. 3.

<sup>6</sup> Zob. tenże, *Dawne świrny i śpichlerze*, „Wiśła” 1889, t. 3, z. 4, s. 787–792; Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. II: 1877–1889, red. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp A. Janicka, D. Rembiszewska, Białystok 2015, s. 1410–1414.

Jak i pierwiej lubiłem rysować wszystkie stare budynki, które rozbierano, tak i teraz starałem się najdokładniejszy zachować wizerunek spichlerza, który za chwilę miał zniknąć na zawsze. Byłbym może i płakał po nim, gdybym się nie wstydził ludzkich oczu<sup>7</sup>.

Informuje ponadto, że do czasów mu współczesnych:

[...] przechowały się tu i ówdzie stare dwory, spichlerze, bożnice, czyli synagogi żydowskie, cerkwie i dzwonnice, które od połowy bieżącego stulecia, z powodu różnorodnych bardzo przyczyn, giną z dniem każdym. Oto np. w latach 1863–1880 odrysowałem z natury kilkadziesiąt przeszło podobnych zabytków, z których dziś pozostało zaledwie kilka. Pochodziły one z wieku XVI, XVII i XVIII, a były niewątpliwie na wzór swoich poprzedników stawiane przez konserwatywnych więcej niż dzisiejsi majstrów i właścicieli<sup>8</sup>.

W ten sposób jego kolekcja powiększała się sukcesywnie, osiągając około roku 1870, kiedy Gloger miał 25 lat, liczbę przeszło stu rysunków<sup>9</sup>.

Zabytki drewnianego budownictwa Polski przedrozbiorowej stopniowo znikły z przestrzeni kraju, czy to wskutek pożarów, czy też poddając się upływowi czasu. To jeszcze bardziej utwierdzało Glogera w przekonaniu o potrzebie konserwowania pamięci o nich, sporządzania rysunków i upowszechniania ich w czasopiśmie, tudzież publikacjach popularnych, takich jak *Encyklopedia staropolska ilustrowana* czy *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*. We wstępie do drugiej z wymienionych książek autor syntetyzuje i porządkuje swoje przemyślenia:

Niektóre z tych rysunków pomieściłem w czasopiśmie ilustrowanym, inne w „Wiśle” i *Encyklopedyi staropolskiej*. Że jednak była to tylko część mego zbioru, więc przedsięwziąłem kilkadziesiąt wycieczek w różne prowincje dawnej Polski, bądź rysując sam<sup>10</sup>, bądź z fotografującym świetnie panem Teofilem Pyczem<sup>11</sup>, Zygmuntem Skrobańskim<sup>12</sup>, W. Wolskim i artystycznie rysującym p. Adolfem Bohuszem-

---

<sup>7</sup> Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. II, s. 1410–1411.

<sup>8</sup> Tamże, s. 1410.

<sup>9</sup> Zob. Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. I, s. 3.

<sup>10</sup> Przykładem jest chata kujawska w Sławsku Wielkim pod Kruszwicą, z podsieniem szczytowym, odrysowana w roku 1873, opatrzona słowami: „Rys. z nat. Z. Gloger. 1873 r.” (zob. Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. I, s. 142) czy „stara chata jednoizbowa z podsieniem narożnym w Drohiczynie poleskim (nie podlaskim)”, podpisana „Rys. z nat. Zyg. Gloger” (tamże, s. 166).

<sup>11</sup> Zob. np. „stary dom w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Z fotografii p. Teofila Pycza”, tamże, s. 221.

<sup>12</sup> Zob. tamże, s. 231, 332.

-Szyszko<sup>13</sup>, aby to co miałem niewydane, dopełnić o ile można wyczerpująco i ogłosić tom piąty *Encyklopedyi Staropolskiej* wyłącznie budownictwu drzewnemu, sprzętarstwu i zdobnictwu ludowemu poświęcony.

Na wieść o takim zamiarze, znaleźli się zamiłowani w zabytkach sztuki polskiej biegli artyści i rysownicy, oraz osoby fotografujące, którzy dostarczyli mi tyle cennych rzeczy, że z jednego tomu własnych zbiorów, urosło dzieło dwutomowe. Do osób tych, które z wdzięcznością i uznaniem tu wymieniam, należą: artysta malarz p. Józef Smoliński<sup>14</sup>, Marjan Wawrzeński<sup>15</sup>, A. Kozakiewicz<sup>16</sup>, K. Miller, Józef Czekierski<sup>17</sup>, Ign. Wróblewski, M. Bystydzieński<sup>18</sup>, J. Sobeci<sup>19</sup>, L. Chojnowski, Hrynciewicz, O. Sosnowski<sup>20</sup>, oraz osoby wielce uczynne, gdzie idzie o dobro nauki [w tym miejscu Gloger wymienia różnych badaczy i inne osoby pomocne, w tym m.in. swojego przyjaciela, etnografa Michała Federowskiego – przyp. K. K. P.] [...]<sup>21</sup>.

Aby zbiór uzupełnić, odbywa Gloger kilkadziesiąt wycieczek do różnych zakątków dawnej Polski, wykonując po drodze rysunki samodzielnie bądź posiłkując się pomocą zaprzyjaźnionych fotografów i rysowników<sup>22</sup>. Dodatkowo gromadzi ilustracje, fotografie (przede wszystkim od Bronisławy Kondratowiczowej<sup>23</sup>) i rysunki nadsyłane od zaprzyjaźnionych osób oraz instytucji, takich jak Towarzy-

<sup>13</sup> Zob. np. „stary dom mieszczkański w Janowcu nad Wisłą. Z fotografii od D-ra Malewskiego rysował A. Szyszko Bohusz”, tamże, s. 218; „Jeden z domków kramnicznych w Czyżewie (gub. Łomżyńska – rys. Adolf Szyszko-Bohusz)”, tamże, s. 228.

<sup>14</sup> Zob. np. „dom z podsieniem w miasteczku Mirze (pow. Nowogrodzki na Litwie). Rysował z natury J. Smoliński”, tamże, s. 220.

<sup>15</sup> Zob. np. „brama w Krowodrzy pod Krakowem (rys. M. Wawrzeński)”, tamże, s. 63; „stary dworek krakowski za Wisłą. Rysował Mar. Wawrzeński r. 1887”, tamże, s. 226.

<sup>16</sup> Zob. np. „dom podmiejski z pod Krakowa z bramą od ulicy na podwórko (odrysował w r. 1867 A. Kozakiewicz)”, tamże, s. 59.

<sup>17</sup> Zob. „szczyt starego domu z typowymi rysiami w miasteczku Jeżowie (pow. Brzeziński). Z fotografii pani Bron. Kondratowiczowej rys. Józef Czekierski”, tamże, s. 235.

<sup>18</sup> Zob. np. „chatka z roku 1846 we wsi Socha, w pow. Zamojskim, należąca dziś do ubogiej wyrobnicy. Rysował M. Bystydzieński”, tamże, s. 162.

<sup>19</sup> Zob. „stare domy z bramami bocznymi w Szydłowcu (w Radomskim, rys. z natury p. J. Sobeci)”, tamże, s. 241.

<sup>20</sup> Zob. „szczegół z bramy w Sławkowie w powiększeniu (rysował O. Sosnowski)”, tamże, s. 62.

<sup>21</sup> Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. I, s. 3.

<sup>22</sup> Z osób niewymienionych we wstępie na uwagę zasługuje Julian Maszyński (zob. „chata z podsieniem narożnem na jednym słupie we wsi Kuzawce nad rz. Bugiem w okolicy Brześcia-litewskiego. Rysował z natury Julian Maszyński”, tamże, s. 166), który towarzyszył Glogerowi jako rysownik podczas podróży m.in. doliną Bugu, opisanej w *Dolinami rzek*.

<sup>23</sup> Zob. np. „stary dom mieszczkański w Sucheju na podgórzu karpackiem. Z fotografii pani Bronisławy Kondratowiczowej”, Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. I, s. 223; „chata górali polskich w Piekelniku na Orawie. (Zdjęcie pani Bronisławy Kondratowiczowej)”, tamże, s. 178.

stwo Polska Sztuka Stosowana<sup>24</sup>. Większość pozostałych w kolekcji materiałów postanawia opublikować oddzielnie, w dwóch tomach w dziele zatytułowanym *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce* (1907–1909). Starożytnik wzbogaca je materiałami archiwalnymi, które znalazł w kilkuset „napotkanych rękopiśmiennych »inwentarzach« i »ilustracjach«, tj. opisach dóbr z ich budynkami i ruchomościami, sporządzonych w czterech ostatnich wiekach, a z różnych województw i ziem dawnej Polski pochodzących”<sup>25</sup>.

Analizując estetyczną i źródłową niejednorodność zebranych przez Glogera materiałów ikonograficznych, Izabela Kopania zauważa:

Jego własne rysunki, jak można mniemać, stanowiły trzon kolekcji (nie oznacza to jednak, że dominowały pod względem ilościowym). Wobec braku inwentarzy, których Gloger nie prowadził, oraz rozproszenia nielicznych zachowanych materiałów, a w oparciu jedynie o publikacje badacza trudno formułować kategorię sądów na temat archiwum i jednoznacznie określać jego zasób<sup>26</sup>.

Spróbujmy jednak dokonać pewnej oceny i kategoryzacji zebranych materiałów, posilając się przykładami.

W *Dolinami rzek* Gloger często wspomina o artystach malarzach i fotografach, biorących z nim udział w podróży: Julianie Maszyńskim, który był rysownikiem doliny Bugu, młodym malarzu Janie Konopackim, towarzyszącym w peregrynacjach wzdłuż Wisły, artyście-fotografie Leonie W., również wędrującym z Glogerem w okolicach Wisły, lecz aż 24 lata później niż Konopacki. Skupmy się na razie na twórczości samego Glogera.

## b) Rysunek, rycina

Rysunki starożytnika z Jeżewa można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczylibyśmy te rysowane „na szybko”, niedbale, bez szczegółów, oddające jedynie ogólny charakter fragmentu budowli, ubioru, detalu architektonicznego, często z dopisaną miarą długości szkicowanego obiektu. Jak się wydaje, stanowiły one wstępny zarys bardziej dopracowanych wizualizacji lub były rodzajem graficznych, rysunkowych notatek, na podstawie których Gloger tworzył późniejsze

---

<sup>24</sup> Zob. np. „dom mieszczkański z podgórze karpackiego. Rysunek udzielony z muzeum Towarzystwa polskiej sztuki stosowanej”, tamże, s. 227; „nieistniejący już kościół we wsi Kozy pod Białą w Galicyi. Z fotografii udzielonej przez Towarzystwo »Polska sztuka stosowana«, tamże, s. 133.

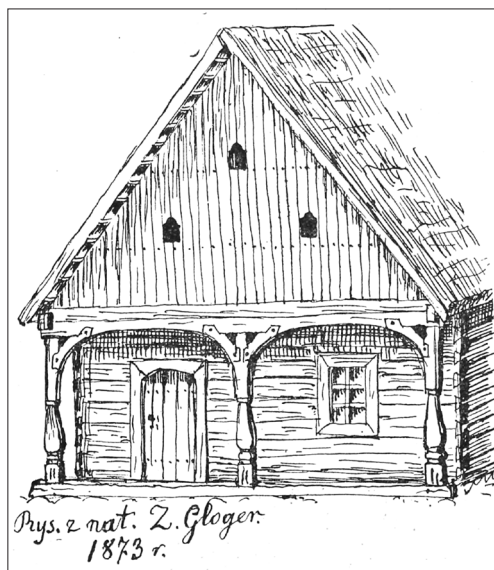
<sup>25</sup> Tamże, s. 4.

<sup>26</sup> I. Kopania, *Materiały ikonograficzne i kształtowanie narracji...*, s. 112.

opisy, hasła encyklopedyczne. Przykładem takiego rodzaju szkicu jest komin we wsi Budy w Puszczy Białowieskiej, „odrysowany w chacie Antosia Szlachciuka r. 1898 przeze mnie” – jak głosi informacja uzupełniająca rysunek.

W drugiej grupie znajdują się prace szczegółowe, dokładne, wyróżniające się walorami estetycznymi: sprawną kreską, dobrymi proporcjami, cieniowaniem itp. Bez wątpienia do ich stworzenia potrzebny był odpowiedni talent plastyczny i doświadczenie rysownika. Część z tych dzieł Gloger zamieścił w *Budownictwie drzewnym i wyrobach z drzewa w dawnej Polsce*, między innymi:

- wspomniany już szkic, zatytułowany: „Chata kujawska w Sławsku Wielkim pod Kruszwicą, z podsieniem szczytowem, odrysowana w roku 1873”, podpisana słowami: „Rys. z nat. Z. Gloger. 1873 r.”<sup>27</sup>;



- dwa rysunki Z. Glogera z 1869 roku przedstawiające „Dworzec z wieku XVII w Kowalewsczyźnie na Podlasiu tykocińskim” (rozebrany około 1880), jeden prezentujący obiekt od strony czoła, drugi od strony szczytowej<sup>28</sup>;
- stary dwór w Jackowszczyźnie w Ziemi Grodzieńskiej (z fotografii p. Wit. Kozłowskiego)<sup>29</sup>;

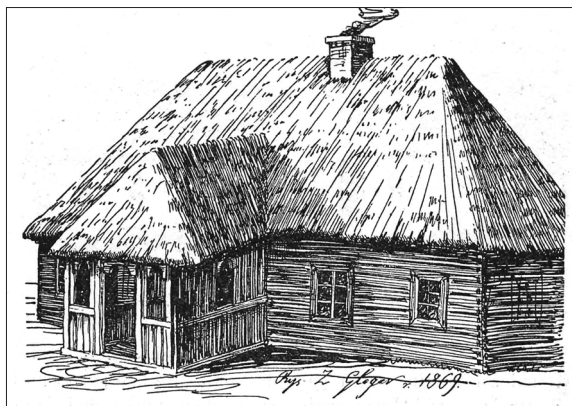
<sup>27</sup> Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. I, s. 142.

<sup>28</sup> Tamże, s. 324.

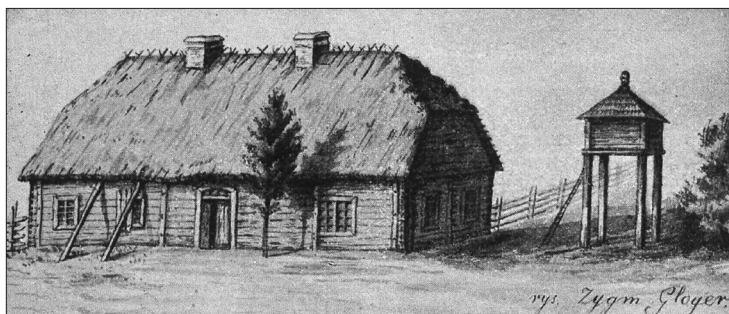
<sup>29</sup> Tamże, s. 327.



- rysunek Z. Glogera z 1865 roku przedstawiający dwór Wojnów Szubów w ich folwarku na Podlasiu<sup>30</sup>;
- rysunek wykonany w 1869 dworu z 1745 roku w Brzózkach na Podlasiu<sup>31</sup>;



- rysunek pierwotnego dworu w Złotoryi nad Narwią, zbudowanego w II poł. XVII w., a zburzonego w 1857 roku<sup>32</sup>;



- rysunek podpisany „Z. Glo.”, szkic dworku w Niepołomicach<sup>33</sup>;
- rysunek podpisany jako „Z. Gl. z 1868 starej dzwonicy<sup>34</sup> w Dąbrówce na Podlasiu<sup>35</sup>;

<sup>30</sup> Tamże, s. 355.

<sup>31</sup> Tamże, s. 356.

<sup>32</sup> Tamże, s. 359.

<sup>33</sup> Tamże, s. 370.

<sup>34</sup> Hasło „dzwonica” zapisane przez jedno „n”, zob. Z. Gloger, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1909, s. 5–19.

<sup>35</sup> Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. II, dz. cyt., s. 18.

Staranność wykazywał autor *Budownictwa drzewnego*, szkicując także plany domostw takich, jak plan domu dyspozytorskiego z XVIII wieku<sup>36</sup> czy plan dworu z 1745 roku w Brzózkach na Podlasiu<sup>37</sup>.

Jak zauważamy w powyższych przykładach, swoje szkice ołówkiem Gloger podpisywał na kilka sposobów: Z. Gloger, Z. Gl., Z. Glo.

Możemy wskazać kilka ośrodków, które posiadają największe kolekcje materiałów ikonograficznych autorstwa Zygmunta Glogera bądź przez niego zebranych. Są to przede wszystkim Archiwum Narodowe w Krakowie oraz Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. Dysponują one materiałami, które autor *Dolinami rzek* wykorzystywał w swoich wydaniach książkowych.

W Archiwum Narodowym w Krakowie znajduje się kilkaset plansz z przerysami:

- barwnych detali uzbrojenia z XVII–XVIII w., między innymi: pałasz księcia Józefa Poniatowskiego; rysunki szabli węgierskiej i rosyjskiej z 1756 roku; rysunek zbroi Michała Floriana Rzewuskiego zawierający dopiski ołówkiem szczegółów elementów owej zbroi, zbroi łuskowej zwanej Karacena z dopiskiem: „Po Hetmanie Stan. Jabłonowskim, z w. 17 własn. Adama Sapiehy”; rysunek główni karabali Kary-Mustafy pod Wiedniem (1683); rysunki hełmu i naramiennika husarskiego wykonany w Podkorcach 27 października 1875 roku; w tychże Podhorcach tego samego dnia namalowane skrzydło husarskie z zamku w Podhorcach, gdzie z całym uzbrojeniem husarza są przechowywane; rysunki pistoletów z barwnym opisem ołówkiem: „Pistolet krzosowy z zamkiem kołowo-krzosowym. Zamki takie były wówczas zaprowadzone do pistoletów i do broni rajtarów, gdy jeszcze długo piechota używała strzelb lontowych”, „Pistolet piękny w guście wschodnim, w srebro oprawny, zamek skałkowy później dodany”; rysunki tarcz (m.in. tarczy z miedzi poślaczanej własności W. Waltera; – wszystkie wykonane ołówkiem lub też dodatkowo kolorowane, przeważnie kredkami;
- mundurów, w tym fragmentów scen batalistycznych lub z wydarzeń historycznych, takich jak kolorowany rysunek przedstawiający przysięgę Kościuszki na rynku w Krakowie 24 marca 1794 roku – z oryginalnego obrazu M. Stachowicza;
- portretów królów, książąt i dostojników polskich od X do XIX w., między innymi: Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego oraz Marka Sobieskiego, brata króla Jana III Sobieskiego

---

<sup>36</sup> Tamże, t. I, s. 350.

<sup>37</sup> Tamże, s. 356.



– oba szkice z „Przyjaciela Ludu” z 1845 roku; szkic ołówkiem portretujący (popiersie) Stefana Czarnieckiego, przerysowany (jak napisano) z fotografii obrazu z Zamku Królewskiego w Berlinie, która była własnością hrabiego Aleksandra Przeździeckiego; czy szkic portretowy Marcina Kazanowskiego podług portretu olejnego własności M. Wisłockiego (szkic jest okraszony opisem: „dzielny wojownik, pod Cecorą wzięty był w niewolę, gdzie 2 lata przesiedział, potem dostał buławę polną po Koniecpolskim, który wielkim hetmanem został, wszędzie w bojach uczestniczył za obydwóch Wazów panowania, Zygmunta III i trochę Władysława IV”).

Część rysunków powstała na krakowskiej *Wystawie zabytków z czasów króla Jana III i jego wieku* w roku 1883, część zapewne skopiowano z dzieł historycznych lub albumów.

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego to kolejne miejsce posiadające bogaty zbiór ikonografii Glogera. Znajdują się tu materiały warsztatowe do pracy *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, a wśród nich między innymi rysunki: wspomnianego już komina we wsi Budy w Puszczy Białowieskiej, odrysowanego własnoręcznie przez samego starożytnika z Jeżewa; „rozkład domu dyspozytorskiego albo folwarcznego w Piotrowicach (lubelskich) majątności Koźmianów. Długość domu łokci 26, szerokość 18 – plan mniejszy pozostał w księdze rachunków dominialnych z drugiej połowy XVIII wieku” (jak brzmi inskrypcja nad rysunkiem planu architektonicznego domu i z podpisem starożytnika); niedbały szkic ołówkiem bramy wjazdowej w Miratyczach (XVIII w.) prawdopodobnie autorstwa Glogera; rysunek przedstawiający rozkład starożytnego dworu w Złotorii rozebranego w 1857 roku; szkic na kartce w kratkę przedstawiający rozkład dworu z gankiem autorstwa samego Glogera; rysunek wiązania poprzecznego dachowego dworu w Witulinie wykonany na miejscu<sup>38</sup>; rysunek wiązania dachowego dworu jezewskiego<sup>39</sup> oraz rysunek pięknie zdobionego krzesła pochodzącego z Podhorca (własność E. Woyniłłowicza), którego odrysu dokonał malarz i rysownik Jerzy Smoliński w 1904 roku<sup>40</sup>.

Uzupełnienie rysunków, szkiców, odrysów z Archiwum Narodowego w Krakowie i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego stanowi zbiór prywatny Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej – prawnuczki Zygmunta Glogera<sup>41</sup>. W jego skład wchodzi między innymi: rysunek pomnika Adama Mickiewicza z adnotacją:

<sup>38</sup> Zob. tamże, s. 354.

<sup>39</sup> Tamże, s. 358.

<sup>40</sup> Z. Gloger, *Budownictwo drzewne...*, t. II, s. 165.

<sup>41</sup> Anna Zawidzka z domu Kozubowska, matka Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej, była córką Joanny Michaliny (zwanej Janinką) – córki Zygmunta Glogera.

„12/24.XII.1898 r.”; pozgonny portret Józefa Ignacego Kraszewskiego, wykonany przez H. Miłkowską 20 marca 1887; rysunek Romana Kozubowskiego przedstawiający „głowę mężczyzny”; Fryderyk Chopin na łożu śmierci; litografię fajansu mokotowskiego (zdobienia na talerzu); ilustrację z adnotacją: Gloger 1859 r. (autor ilustracji: U. Kieł<sup>42</sup>); ilustrację z adnotacją: L. Kraszewski<sup>43</sup>; portret Józefa Kimbara z adnotacją: „Poseł Upilski na Sejmie Grodzieńskim roku 1793: Z współczesnego portretu”. Oddzielną podkategorię stanowią litografie (z fotografii) przedstawiające typy włościańskie: chłopci z guberni podolskiej (z fot. p. Greima<sup>44</sup>); Sandomierzanie; Mazurzy z okolic Mińska Mazowieckiego (z fot. p. Wińczy); Litwini spod Mariampola; typy żmudzkie; pastuch białoruski Jozap Supramionek z Porpliszczu w powiecie dziśnieńskim, spożywający obiad z „rażki”, z informacją: „na torbie leży chleb, obok stoi oparta o drzewo trąba jego pastusza z brzozy kory”. Na uwagę zasługuje obraz Zygmunta Glogera z 1869 roku namalowany prawdopodobnie akwarelą (bądź gwaszem), przedstawiający Stary Dwór w Jezewie. Dzieło wyróżnia się walorami artystycznymi (kompozycja, barwa).

Utrwalanie, wierne odwzorowanie elementów architektonicznych, krajobrazowych wymagało często od rysownika i jego współtowarzyszy niemałych poświęceń. Dowodzi tego chociażby fragment *Dolinami rzek* opisujący powstawanie jednego z takich ołówkowych odwzorowań:

Dopłynawszy podnóża Kołozy, przybiliśmy do prawego brzegu Niemna i wysiadłszy poczęliśmy wdrapywać się na jej strome urwisko, gdy nasz Wiktor wylewał tymczasem wodę naciekającą do czajki. Pragnąłem dopełnić rysunku starej budowli, naszkicowanego jeszcze w r. 1867, gdy po raz pierwszy był w Grodnie. Rajzbretu, ani stolika nie było, więc zastąpiła go teczka podróżna, położona na plecach siedzącego „w kuczki” Gustawa, który podjął się chętnie tej usługi artystycznej i spełniał ją o tyle idealnie, o ile nie kichał, mając dość silny katar. Ja rysowałem siedząc za nim także „w kuczki”, a czynność nasza w tych pozach dość długa i nieruchoma zwiabiła gromadkę kobiet z przedmieścia<sup>45</sup>.

Jeszcze inny fragment podróży po rzece Niemen zasługuje na naszą uwagę. Przebywając w okolicy miejscowości Liszków, Gloger notuje:

<sup>42</sup> Niewyraźny podpis.

<sup>43</sup> Prawdopodobnie Lucjan Kraszewski (1820–1892) – malarz, fotografik, rysownik, młodszy brat Józefa Ignacego Kraszewskiego.

<sup>44</sup> Prawdopodobnie chodzi o Michała Greima (1828–1911) – konserwatora dzieł sztuki, kolekcjonera starożytności, bibliofila, antykwariusza, ale przede wszystkim fotografa Podola.

<sup>45</sup> Z. Gloger, *Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa 1903, s. 15.

Wybiegłem powitać cudny ranek i piękny ze wzgórza widok na Niemen. Wiktor spuszczał łódkę na wodę i pozdrawiał oryli, unoszonych bystrą wodą na tratwach do Królewca i Kłajpedy. Poszliśmy jeszcze na górę zamkową, gdzie znowu Gustaw usiadł po turecku, a ja położywszy tekę na jego plecach, naszkicowałem porywający widok na głęboką dolinę Niemna i Liszkowa, na okazały kościół, las, wzgórza i pagórki. Taki widok byłby i w innych krajach nie do wzgardzenia. Niestety, nie było jeszcze wówczas ulepszonych aparatów fotograficznych do podróży, a ołówek mój jakże był marnym i nieudolnym w odtwarzaniu piękna przyrody<sup>46</sup>.

Ze słów starożytnika wynika, że był wrażliwy na piękno przyrody. Dowiadujemy się również, że był świadomy niedoskonałości swojego warsztatu rysownika i narzędzia, jakim jest ołówek. Skromność Glogera nie umniejsza roli, jaką to niepozorne narzędzie (ołówek) pełniło w dokumentowaniu elementów kultury dawnej i współczesnej autorowi *Dolinami rzek*. Posiadało też dodatkowe walory:

Rysunek to medium najbardziej wrażliwe na odruchy emocji i przecucia wyobraźni. Dotyczy to przede wszystkim rysunków szybkich, intuicyjnych. Tutaj odległość między „umysłem wizualnym”, a ręką jest mniejsza. Przy wielu rysunkach odnosi się wręcz wrażenie, że dłoń rysownika automatycznie i płynnie podążała za wizją obrazu, omijając opór materii i hamulec namysłu. Rysunek sprawia wrażenie encefalografu, myśli o obrazie<sup>47</sup>.

Tym bogatsza to technika utrwalania obrazu, że poza tym obrazem, poza ćwiczeniem uważności uwiecznia emocje i umiejętności ręki, którą prowadzi wyobraźnia. Z tym większą uwagą patrzymy na szkice Glogera.

### c) Materiały fotograficzne

Kolejną techniką wizualną, za pomocą której Gloger pragnął utrwalić i zachować dla potomności elementy kultury materialnej ziem dawnej Rzeczypospolitej, jest fotografia. W stosunku do rysunku jest to technika zdecydowanie bardziej nowoczesna, wymagająca bardziej specjalistycznego sprzętu niż kartka i ołówek. Jej zaletą jest bez wątpienia krótki czas potrzebny na utrwalenie obrazu i większa przy tym wierność elementów tego obrazu do utrwalanej rzeczywistości. Gloger posługując się fotografią, miał pełną świadomość zalet tego narzędzia w badaniach etnograficznych. Dlatego przy kompletowaniu materiałów ikonograficznych korzystał z pomocy nie tylko rysowników, malarzy, ale też fotografików. Nazywał ich artystami, traktując, jak się zdaje, na równi z malarzami.

---

<sup>46</sup> Tamże, s. 44.

<sup>47</sup> M. A. Potocka, *Norwa estetyka*, Warszawa 2016, s. 108.

W Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego znajdują się fotografie Zygmunta Glogera przedstawiające mury Smoleńska, dodatkowo również niepodpisane: fotografia Witebska w 1897 roku, a dokładnie mostu łączącego nowe miasto ze starym oraz reszta baszty z zamku Gedymina w Wilnie. Stanowią one fragment materiałów warsztatowych do *Budownictwa drzewnego i wyrobów z drzewa w dawnej Polsce*.

Z kolei teka Zygmunta Glogera, której właścicielką jest Magdalena Zawidzka-Kwiatkowska z Warszawy, zawiera zdjęcia: portretowe Kazimierza Kocięły z adnotacją: „Pan Kazimierz Kocięły w oryginalnym stroju polskim fotogr. w r. 1901.”; fotografię starożytności z muzeum Jeżewskiego; zdjęcie – prawdopodobne autorstwo Zygmunta Glogera, z adnotacją: „Gloger Chmielna 59”.

## II. Materiały ikonograficzne związane z rodziną Glogerów

### a) Fotografia

Istotnym fragmentem materiałów ikonograficznych powiązanych z autorem *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej* są fotografie dotyczące rodziny Glogerów. Materiały gromadzone przez samego starożytnika służyły przede wszystkim jego pracy w charakterze etnografa, folklorysty, wzbogacały publikacje naukowe, były wizualnym świadectwem unikalnych fragmentów kultury.

Pod tym względem materiały związane z rodziną Glogerów mają przede wszystkim wartość autobiograficzną. Fotografia jako środek audiowizualny dokumentuje i zachowuje obraz historii rodziny Glogerów, zaświadczać o rodzinnych więziach. Wynalezienie fotografii w pierwszej połowie XIX wieku pozwoliło „uchronić pamięć przed czasem i związaną z nim przemianą”<sup>48</sup>. Fotografia jako podstawowe źródło ikonograficzne jest wizualnym zapisem historii człowieka, wydarzenia lub miejsca w danym momencie czasu. Te przedstawiające członków rodziny Glogera to typowe portrety rodzinne, sumiennie upozowane przez fotografa, ukazujące przeważnie oblicza poważne, a kompozycyjnie przypominające dawne obrazy o podobnej tematyce.

Większa część materiałów fotograficznych związanych z rodziną Glogera należy do zbiorów prywatnych prawnuczki starożytnika, Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej (linia Janiny Gloger, córki Zygmunta) oraz jego praprawnuczki Liliany Gloger (linia Stanisława Glogera, syna Zygmunta). Kolekcję fotografii można podzielić na zdjęcia grupowe o tematyce rodzinnej oraz inne fotografie, spośród których wyróżniają się portrety Glogera, fotografie rodzinnej posiadłości oraz świadectwa przyjaźni.

---

<sup>48</sup> J. Le Goff, *Historia i pamięć*, przeł. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007, s. 145.

Do znanych wizerunków Glogera zaliczymy: fotografię przedstawiającą Zygmunta Glogera w wieku szkolnym w 1864 roku (Zakład Fotograficzny Karola Beyera w Warszawie<sup>49</sup>); fotografię Zygmunta Glogera z datacją: październik 1887 r., Warszawa (Zakład Karoli & Pusch); portret malarski Zygmunta Glogera autorstwa Karola Millera (wykonany przed 1920 rokiem); portret zdjęciowy spokojnego oblicza dojrzałego wiekowo i twórczo starożytnika z Jeżewa wykonany w marcu 1892 roku (ze zbiorów Liliany Gloger) czy wreszcie fotografię ze zbiorów Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego (R. 940, k. 3), przedstawiającą Glogera w podeszłym już wieku.

Wśród materiałów fotograficznych przeważa klasyczna fotografia rodzinna: Rodzina Glogerów, Jeżewo 1896 r.; stoją: Aleksandra z Jelskich Glogerowa i Zofia Jaczyńska, siedzą: Michalina z Woynów Glogerowa, Zygmunt Gloger z dziećmi Janiną i Stanisławem; Rodzina Glogerów we wnętrzu dworu w Jeżewie, ok. 1887 r., fotokopia. Stoją od lewej: Zygmunt Gloger z żoną Aleksandrą z Jelskich, Zofia Jaczyńska, Gustaw Jaczyński; siedzą od lewej: Michalina z Woynów Glogerowa, Janina Glogerówna (córka Zygmunta), Krystyna z Woynów Jaczyńska (ciotka Zygmunta); Aleksandra z Jelskich Glogerowa z córką Janinką (autorką pamiątnika) i synem Stasiem, Jeżewo; Michalina z Woynów Glogerowa, fotografia; Park Jelskich w Zamościu; pod drzewem siedzi Zygmunt Gloger, po jego prawej stronie Aleksander Jelski, obok niego stoi Aleksandra z Jelskich Glogerowa z kuzynką Klarą Jelską; Rodzina Glogerów, Jeżewo 1896 r.; stoją od lewej: Aleksandra z Jelskich Glogerowa i Zofia Jaczyńska, siedzą od lewej: Michalina z Woynów Glogerowa, Zygmunt Gloger z dziećmi Janiną i Stanisławem; Fotografia młodego Zygmunta Glogera z żoną Aleksandrą z Jelskich, fotokopia; Zdjęcie rodzinne – tu m.in. Zygmunt Gloger (prawdopodobnie z synem) oraz Tymoteusz Łuniewski. Tę część zbioru zamknijmy przedstawieniami rodzinnej posiadłości: fotografią drewnianego dworu Jana i Michaliny Glogerów w Jeżewie (fotokopia) oraz zdjęciem majątku w Ihnatyczach, na którym poza budynkiem uwieczniono Michalinę Gloger (trzecia od lewej), małego Stasia Glogera i jego matkę Aleksandrę z Jelskich Glogerową.

Ważną pamiątką, będącą świadectwem przyjaźni Jana oraz Zygmunta Glogerów z Józefem Ignacym Kraszewskim, jest fotografia autora *Starej baśni* przesłana Zygmontowi Glogerowi z adnotacją odręczną, pisaną przez bardzo już sędziwego Kraszewskiego: „Wnuczce mojego drogiego kolegi Glogera, córce kochanego Zygmunta z błogosławieństwem i życzeniami przesyła przyjaciel J. I. Kraszewski, San Remo 1884”.

<sup>49</sup> Karol Adolf Beyer (1818–1877) – znany, klasyczny fotograf, pierwszy zawodowy fotograf w Warszawie, zob. np. A. Kowalczykowa, *Słowo i obiektyw. Warszawa Józefa Ignacego Kraszewskiego i Karola Beyera*, w: *Kraszewski i nowożytność. Studia, idea i układ* tomu J. Ławski, red. nauk. A. Janicka, K. Czajkowski, Ł. Zabielski, Białystok 2014–2015.

## b) Jan Gloger

W zbiorach Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej poza fotografiami znajdują się szkice, rysunki i obrazy ojca Zygmunta, czyli Jana Glogera (1811–1884). Był on malarzem, rysownikiem, portretował członków swojej rodziny. Kopiował obrazy znanych malarzy. Namalowana przez niego kopia *Śmierci Urszulki Kochanowskiej* Jana Matejki znajduje się w Pałacu Arcybiskupów Warszawskich. Anna Zawidzka podarowała go prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu<sup>50</sup>.

Prace Jana Glogera w zbiorach Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej można podzielić – przede wszystkim ze względu na technikę ich wykonania i temat – na portrety rodzinne rysowane na papierze kredką, ołówkiem (węglem) i gwaszem oraz na obrazy olejne, reprodukcje znanych dzieł.

Do pierwszej grupy zaliczają się: portret Marii z Glogerów Rostworowskiej wykonany przez Jana Glogera z adnotacją: „w Złotoryi dnia 12 stycznia 1851 r.”; portret Julii Byczewskiej; portret Anny z Woynów Falkowskiej z dopiskiem „w Złotoryi, dn. 12 stycznia 1850 r.”; portret Wandy ze Żmichowskich Redłowej (rysunek Jana Glogera wykonany w połowie XIX wieku); portret „N.N.”, rysunek Jana Glogera z dopiskiem: „Złotorya 1854”; portret „N.N.”, rysunek Jana Glogera wykonany w połowie XIX wieku; rysunek przedstawiający fragment krajobrazu z elementami flory (motywami roślinnymi) – drzewo, łąka, prawdopodobnie autorstwa Jana Glogera, naszkicowany w połowie XIX wieku; portret Michaliny z Woynów Glogerowej (podpis: „Śp. Michalina z Woynów Glogerowa”).

Natomiast wśród obrazów olejnych wyróżnimy: reprodukcję obrazu Jana Matejki *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki* (obraz olejny z lat 60. XIX w., przechowywany w Pałacu Biskupów Krakowskich w Warszawie); obraz olejny na płótnie *Towarzystwo w parku*, kopia (ok. poł. XIX w.); portret Narcyzy Żmichowskiej (1819–1876) namalowany ok. 1850 roku (tektura, olej); portret Żyda; akwarelę *Z okolic Renu – burza z 1835 r.*, podpis na odwrocie: „Jan Gloger 1835 / Dębe Wielkie nad Narwią”; obraz olejny na płótnie *Scena mitologiczna*, kopia (ok. poł. XIX w.); kopię obrazu Jana Matejki *Wit Stwoszcz z wnuczką*, wykonaną po 1865 roku (płótno, olej).

## c) *Garść wspomnień osobistych*

Cennych materiałów ikonograficznych dostarcza opublikowana już po śmierci Zygmunta Glogera książka Michała Federowskiego *Zygmunt Gloger. (Garść*

<sup>50</sup> Zob. na ten temat: M. Zawidzka-Kwiatkowska, *Zygmunt Gloger we wspomnieniach rodzinnych. Przemówienie podczas konferencji*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, s. 31.



*wspomnień osobistych*)<sup>51</sup>. Znalazły się w niej fotografie: pomnika śp. Z. Glogera (rzeźba Cz. Makowskiego) odsłoniętego na Powązkach w Warszawie 19 października 1911 (fot. wykonana przez F. Liszewskiego)<sup>52</sup>; „Zygmunt Gloger przed swoim dworem (Nowym) w Jeżewie” (fot. M. Wisznickiego)<sup>53</sup>; „Starego Dworu w Jeżewie” (fot. M. Wisznickiego)<sup>54</sup>; lamusa w Jeżewie, „gdzie się mieściły zbiory”<sup>55</sup> oraz ilustracja przedstawiająca rysunek domu i bramy w Biłgoraju z I poł. XIX w. (na wejściu data 1843) autorstwa M. Bystydzieńskiego (Biłgoraj 1905)<sup>56</sup>.

### Podsumowanie

Materiały ikonograficzne, a wśród nich przede wszystkim rysunki, ryciny i fotografie autorstwa Zygmunta Glogera, jak również przez niego zbierane i zlecane, nadsyłane, ofiarowywane mu przez zaprzyjaźnione osoby, oraz ikonografia, która dotyczy ogólnie rodu właścicieli Jeżewa (przede wszystkim rodzinne fotografie i prace Jana Glogera będące obecnie w posiadaniu Magdaleny Kwiatkowskiej-Zawidzkiej i Liliany Gloger) tworzą bogate źródło, które stanowi istotne uzupełnienie dorobku starożytnika z Jeżewa. Nie ma co do tego wątpliwości. Sam Gloger miał świadomość wagi przynajmniej części tych materiałów. Kiedy popatrzymy na szerszy kontekst jego wielostronnej działalności na przełomie XIX i XX wieku, nie powinno to dziwić. Izabela Kopania trafnie zauważa, iż:

Gloger, w całej swej wyjątkowości, był typowym przedstawicielem elity intelektualnej i społecznej swoich czasów, a jego działalność badawcza i kolekcjonerska doskonale wpisowała się w ówczesne tendencje. Zarówno bliscy współpracownicy i przyjaciele – choćby Michał Federowski – jak i późniejsi komentatorzy dorobku Glogera podkreślali jego przynależność do grupy starożytników, pasjonatów zafascynowanych przeszłością narodową, którzy pozostawali ze sobą w ścisłym kontakcie, często należeli do tych samych towarzystw naukowych czy społecznych. Jego osobę i dokonania należy widzieć w szerokim kontekście dokonań podobnych mu badaczy (amatorów i akademików), artystów, fotografów, kolekcjonerów, których aktywność przypadła na lata od około 1872 do 1918 roku. Okres studiów Glogera w Warszawie i Krakowie, a następnie pracy badawczej i działalności w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym (prezes) i Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości (wiceprezes) przypadł na czas, gdy

---

<sup>51</sup> Zob. M. Federowski, *Zygmunt Gloger. (Garść wspomnień osobistych)*, odbitka z „Ziemi”, Warszawa 1912. Pierwodruk: „Ziemia. Tygodnik Krajoznawczy Ilustrowany” 1911, R. II, nr 47–52.

<sup>52</sup> Tamże, s. 7.

<sup>53</sup> Tamże, s. 8–9.

<sup>54</sup> Tamże, s. 10.

<sup>55</sup> Tamże, s. 11.

<sup>56</sup> Tamże, s. 16.



w działaniach nastawionych na ocalanie przeszłości narodowej zaczęto doceniać narzędzie, jakim był wizerunek, utrwalony w rysunku, grafice czy fotografii<sup>57</sup>.

Ikonografia Glogera jest dopełnieniem jego dokonań folklorystycznych, uzupełnia i wzbogaca językowe źródła twórczości. Dla samego folklorysty z Jeżewa stanowiła przede wszystkim dodatkowe narzędzie badawcze, pełniła rolę dokumentacji naukowej, świadczyła o rzetelności w podejściu do analizowanego zagadnienia. We fragmencie relacji z wyprawy wzdłuż brzegów Wisły (*Dolinami rzek*) starożytnik zapisuje: „W notatkach z podobnych wycieczek jak niniejsza niestety nie ma miejsca na szczegółowe opisy kościołów, obrazów, skarbców, bo opisy, aby miały rzetelną wartość, muszą dokładnie być objaśniane rysunkami i stanowić treść oddzielnych monografii”<sup>58</sup>.

Gloger uważał ilustracje, rysunki, drzeworyty, fotografie – słowem – wszelkiego dostępnego rodzaju materiały ikonograficzne za cenne narzędzia dokumentacyjne w pracy nad utrwaleniem obrazu przeszłości i współczesności. Dowodzą tego bogato ilustrowane dzieła starożytnika, dzieła – dodajmy – w większości samodzielnie przez starożytnika z Jeżewa finansowane:

W wypadku Glogera, w większości samodzielnie finansującego swoje publikacje, koszty druku, wykonania drzeworytów z rysunków i kopii fotochemigraficznych z fotografii oraz rycin, mogłyby być i – jak wiemy z korespondencji – były czynnikiem ograniczającym liczbę zamieszczanych reprodukcji. Mimo to, dzieła Glogera określane są mianem bogato ilustrowanych, a o charakterze ich szaty graficznej zadecydowały znaczenia, jakie badacz przypisywał wizerunkom, które w ostatnich dekadach wieku XIX i pierwszych XX zyskały status z jednej strony podstawowego narzędzia nauki, argumentu służącego prowadzeniu wywodu, z drugiej zaś pojmowanej w kategoriach patriotycznych dokumentacji dawnego i współczesnego krajobrazu kulturowego<sup>59</sup>.

Autorowi *Budownictwa drzewnego* chodziło przede wszystkim o uchwycenie i zatrzymanie czasu za pomocą różnych technik utrwalania obrazu (rysunek, fotografia) jako świadectwo dokumentujące elementy (architekturę, stroje, sceny rodzajowe) analizowanej przestrzeni kulturowej.

Nie można jednak zapominać o odsłaniającej się również perspektywie biograficznej. Na podstawie materiałów ikonograficznych daje się wysunąć wnioski o ich twórcy lub osobie, która korzysta z nich w swoich dziełach. Mówiąc inaczej, dokumenty, materiały ikonograficzne są elementami składającymi się na ogólny

---

<sup>57</sup> I. Kopania, *Materiały ikonograficzne i kształtowanie narracji...*, s. 109–110.

<sup>58</sup> Z. Gloger, *Dolinami rzek...*, s. 143.

<sup>59</sup> I. Kopania, *Materiały ikonograficzne...*, s. 108–109.

obraz twórcy, są kolejnymi okruchami, fragmentami odsłaniającymi nowe fakty biograficzne lub potwierdzającymi, wzmacniającymi to, co o danej osobie wiadomo (np. zaświadczać kontakty z rysownikami, fotografami, artystami, innymi zbieraczami, potwierdzają miejsca i daty wykonywania zdjęć, rysunków, przez co odsłaniają bardziej szczegółowe fakty na temat aktywności naukowo-twórczej). Potwierdzają skrupulatność, wrażliwość na szczegóły, fragment, wrażliwość estetyczną i świadomość wagi rysunku, ilustracji, fotografii jako metod, środków służących do utrwalenia elementów kultury, przedstawienia ich w sposób pełniejszy (ilustracja, grafika staje się dopełnieniem pisma).

Izabela Kopania zwraca uwagę na powiązanie kolekcji ikonograficznej Glogera z celem przewodnim jego działalności:

Systematycznemu tworzeniu archiwum wizualnego przyświecała ta sama idea, która patronowała spisywaniu pieśni i zwyczajów ludowych, zbieraniu narzędzi krzemiennych i kolekcjonowaniu starożytności: patriotyczne w charakterze dokumentowanie przeszłości narodowej oraz budowanie warsztatu naukowo-badawczego. Ów akademicki i patriotyczny wymiar kolekcji jest charakterystycznym rysem zbiorów, tak prywatnych, jak instytucjonalnych, powstających na ziemiach polskich w długim XIX stuleciu, które dobiega końca wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 roku<sup>60</sup>.

Bez wątpienia obrazy, czy to rysunki, litografie, ilustracje, czy fotografie, dopełniają teksty Zygmunta Glogera. Pokazują świat, który starożytnik chciał zastrzymać, zachować dla potomnych. Ten świat zostaje zachowany nie tylko w opisach obyczajów, strojów, architektury, nie tylko we fragmentach śpiewów, bajek, legend, nie tylko w pamiętnikarskich wędrówkach po dolinach jezior, ale dodatkowo właśnie za sprawą innych mediów – w obrazach. Te może mniej oddziałują na wyobraźnię, ale są precyzyjniejsze, w bardziej bezpośredni sposób ukazują to, co pisarz chciał swoją pracą uwiecznić. Starożytnik z Jeżewa doskonale zdawał sobie sprawę z walorów tych dodatkowych narzędzi wizualizujących fragmenty kultury, które warte są zapamiętania. Materiały ikonograficzne są również meta-dopełnieniem, wzbogacają edycję krytyczną pism Zygmunta Glogera i pism mu poświęconych, jak je nazywam – „okołoglogerowych”.

Przedstawiony w siódmym tomie *Pism rozproszonych* zbiór materiałów ikonograficznych pokazujących Glogera i jego rodzinę to cenne świadectwo naukowe i biograficzne. Dodatkowo materiały (rysunki, fotografie, ryciny, wycinki) autorstwa Glogera i przez niego zebrane uzupełniają barwny portret starożytnika z Jeżewa. Jawi się on już nie tylko jako historyk, etnograf, pisarz o wrażliwości poety, ale też twórca posiadający zmysł estetyczny i – co trzeba podkreślić – duże umiejętności plastyczne.

<sup>60</sup> Tamże, s. 108.

KATARZYNA ZIMNOCH

Uniwersytet w Białymstoku

Katedra Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych

ORCID: 0000-0002-4237-9675

## Bibliografia książek, broszur, odbitek i nadbitek Zygmunta Glogera – wydania, reprinty

Zygmunt Gloger (1845–1910), syn Jana i Michaliny z Woynów, urodził się w Tyborach-Kamiance. Na przełomie lat 50. i 60. XIX wieku jego rodzice stali się właścicielami majątku ziemskiego Jeżewo pod Tykocinem, który Zygmunt po nich odziedziczył<sup>1</sup>. Z rodzinnego domu wyniósł umiłowanie polskiej kultury, historii oraz zainteresowanie kulturą materialną i duchową ludu. Edukację pobierał w szkołach oraz uczelniach w Warszawie i Krakowie. Następnie powrócił do Jeżewa, gdzie zgromadził bogate zbiory historyczne, archeologiczne, sztuki ludowej oraz cenny księgozbiór. Uchodził za nieustraszonego „szperacza”, eksploratora, spisywał przysłowia, zwyczaje, pieśni i bajki ludowe. Utrzymywał kontakty z przedstawicielami świata kultury i nauki. Był autorem licznych prac przede wszystkim o tematyce archeologicznej, etnograficznej, folklorystycznej, historycznej, krajoznawczej i społecznej. Drukowano je w czasopismach, wydawnictwach zbiorowych, a także publikowano jego książki i broszury. Zygmunt Gloger zmarł w 1910 roku w Warszawie. Rok po jego śmierci, w 1911, Stefan Demby, pierwszy dyrektor Biblioteki Narodowej, opracował bibliografię prac tego nieustraszonego badacza. Była ona dwukrotnie przedrukowywana<sup>2</sup>. Według najnowszych badań wymaga ona pewnych uściśleń i doprecyzowania<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> J. Maroszek, *Zygmunt Gloger (1845–1910) i jego wizja badań regionalnych*, [w:] *Wybitni przedstawiciele ziemiaństwa podlaskiego w XIX i XX wieku*, pod red. S. Kordaczuk, Siedlce 2011, s. 47.

<sup>2</sup> *Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, „Rocznik Towarzystwa Krajoznawczego” 1910, s. 252–312; *Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, Warszawa 1911; *Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczystej*, Warszawa 1978, s. 100–139.

<sup>3</sup> Ustalenia G. Kowalskiego i P. Suchodolskiego wskazują na pomyłkę co do debiutu pisarskiego Glogera. Zob. G. Kowalski, „*Iskry w popiołach*”, czyli o trwaniu i przemianie tradycji. Wokół debiutu Zygmunta Glogera; P. Suchodolski, *Zygmunt Gloger i „Pomnik Stefana Czarnieckiego*

Przygotowana w niniejszym wydawnictwie bibliografia zawiera prace samoistne wydawniczo Glogera, czyli książki i broszury oraz nadbitki i odbitki jego prac oraz ich późniejsze wznowienia<sup>4</sup>. Zasięg chronologiczny bibliografii obejmuje dokumenty wydane w latach 1867–2020, a więc zarówno w trakcie jego życia, jak i przedruki opublikowane po śmierci autora. Informacje o nich czerpano przede wszystkim z bibliografii: K. Estreichera *Bibliografia polska XIX stulecia*<sup>5</sup>, *Bibliografii polskiej 1901–1939, Urzędowego Wykazu Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodnika Bibliograficznego* (do 2020 roku: *Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej*)<sup>6</sup>, wspomnianej *Bibliografii pism Zygmunta Glogera* sporządzonej przez Stefana Dembego.

Przejrano także katalogi: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego oraz bibliotek zagranicznych, zwłaszcza wileńskich: Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, Biblioteki Narodowej w Wilnie, a także Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu. Korzystano również z centralnych katalogów bibliotecznych, polskich – NUKAT i międzynarodowych – WORLDCAT. Sięgano po szczegółowe bibliografie i zestawienia bibliograficzne, np. *Bibliografia wydawnictw zwartych Polonii amerykańskiej 1867–1900* Wojciecha Chojnackiego<sup>7</sup>, *Nowy Korbut*<sup>8</sup> oraz publikacje, które dotyczyły konkretnych prac Zygmunta Glogera. Wiele dokumentów badano także *de visu*. W spisie ujęto jedynie pozycje potwierdzone w bibliografiach i katalogach bibliotecznych. Wydania bezprawne zostały jedynie zasygnalizowane we wcześniejszym artykule<sup>9</sup>.

„w Tykocinie” – debiut domniemany?, obie [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022.

<sup>4</sup> W późniejszych wznowieniach wzięto pod uwagę również jedynie wydania samoistne wydawniczo.

<sup>5</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, Kraków 1975, t. 8, s. 410–415.

<sup>6</sup> *Przewodnik Bibliograficzny*: <https://www.bn.org.pl/bibliografie/bibliografia-narodowa/przewodnik-bibliograficzny> [dostęp: 30.10.2021].

<sup>7</sup> W. Chojnacki, *Bibliografia wydawnictw zwartych Polonii amerykańskiej 1867–1900*, Warszawa–Kraków 1991.

<sup>8</sup> *Gloger Zygmunt*, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Literatura Pozytywizmu i Młodej Polski: hasła osobowe G–Ł*, t. 14, s. 79–85.

<sup>9</sup> K. Zimnoch, *Prace Zygmunta Glogera – wydania, przedruki, reprinty, tłumaczenia*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone. Seria II*, red. J. Ławski, Ł. Zabielski, t. 1: *Pisma etnograficzne (część 1)*, red. tomu: J. Gadek, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, wstęp J. Ławski, M. Wójcicka, oprac. tekstów J. Gadek, P. Suchodolski, Białystok 2020.

Bibliografię podzielono na dwie części, pierwsza obejmuje „Książki i broszury”, w której podano także prace samoistne wydawniczo wydane na podstawie fragmentów większych utworów Glogera, druga – „Odbitki i nadbitki”. W obu częściach wymieniono alfabetycznie najpierw tytuł publikacji, a następnie chronologicznie wymieniono pierwsze i kolejne wydania prac wydrukowanych za życia autora, a następnie reprinty i wydania, które ukazały się po jego śmierci.

W opisie bibliograficznym przyjęto drugi stopień szczegółowości. Podano więc tytuł pracy, ewentualnie dodatek do tytułu i tytuł równoległy. W wykorzystanych bibliografiach pojawiają się rozbieżności w tytułach książek, które z czasem zaczęły stanowić serię „Skarbczyk”, przy niektórych wydaniach nazwę serii wpisywano do tytułu. W niniejszym spisie ujednolicono zapis i informacja ta pojawia się jedynie w strefie serii. W dalszej kolejności opisu bibliograficznego podano oznaczenie odpowiedzialności, czyli autora i współautorów pracy. Następnie wymieniono miejsce wydania, nazwę wydawcy, datę wydania. W publikacjach dziewiętnastowiecznych wymieniono również miejsce druku, co jest istotne przede wszystkim ze względu na zagadnienia związane z cenzurą.

W czterech pozycjach pojawił się problem z datą wydania książki. W bibliografiach oraz katalogach bibliotecznych i centralnych dokumenty te odnotowywane są pod różnymi datami. Rozbieżności wynikają z faktu, że na stronach tytułowych, ich substytutach i okładkach występują różne daty (różnica jednego roku). Warto zauważyć, że do lat wydania swoich prac odniósł się Gloger w broszurze w 1905 roku<sup>10</sup>. W sytuacjach wątpliwych przyjęto więc datę najstarszą występującą w dokumencie, a przede wszystkim sugerowano się zdaniem samego autora prac i ich pierwszymi recenzjami. W strefie opisu fizycznego podano objętość druku, informację o ilustracjach i formacie dokumentu. Następnie umieszczono dane o serii (tytuł i numerację w jej obrębie). W strefie uwag wymieniano przede wszystkim informacje o występujących innych tytułach pracy, autorze, jeżeli podpisywał swoje prace inicjałami lub pseudonimem, wspomniane różnice w datach wydania druku, wsparciu finansowym przy wydawaniu książek, a w przypadku reprintów informacje o druku będącym podstawą publikacji. W nowych wydaniach podano ISBN<sup>11</sup>.

Zygmunt Gloger wydał 62 pozycje samoistne wydawniczo, w tym 36 tytułów książek i broszur (dwie pozycje wielotomowe) oraz osobno opublikowano 26 odbitek i nadbitok jego prac. Wśród nich były prace autorskie oraz edytorskie i redakcyjne. Należy także pamiętać, że nieraz te same prace były drukowane pod zmienionymi tytułami, zdarzało się, że poszczególne teksty wydawano kilkakrotnie w różnych

---

<sup>10</sup> Z. Gloger, *Czy lud polski jeszcze śpiewa?*, Warszawa 1905, s. 17–22.

<sup>11</sup> *Opis bibliograficzny Książki. PN-82. N-01152.01.*

formach, a niektóre publikacje były fragmentami innych wydanych już utworów. Swoje prace podpisywał niekiedy inicjałami oraz pseudonimami i kryptonimami (w książkach i broszurach, m.in.: Pruski; G.; Gl.; Glo.; Glo. Zyg.; Mazur).

Za życia Glogera wydano ponownie 13 tytułów jego prac, niektóre kilkakrotnie, co dało 29 pozycji. Najwięcej, pięć razy, wznowiono prace takie jak: *Krakowia-ki*, *Kujawiaki* oraz *Księgę rzeczy polskich*. Dwa razy ukazały się ponownie tytuły, które były w serii wydawniczej „Skarbczyk”: *Baśnie i powieści*, *Zwyczaje doroczne*, *Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści* oraz *Geografia historyczna ziem polskich*. Jeden raz wytłoczono znowu: *Popas*, *Skarbiec strzechy naszej*, *Rok polski*, pracę redakcyjną *Fraszki i opowiadania. Ze starych szpargałów śp. Karola Żery* oraz dwa pisma *Przestrołę* i *Z dwóch światów*. Po śmierci Glogera wydano ponownie 7 tytułów jego książek i broszur. Najwięcej wznowień, bo aż 8, doczekały się: *Encyklopedia staropolska ilustrowana* i *Rok polski*, następnie *Dolinami rzek* (6), *Geografia historyczna* (4), *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w danej Polsce* (3), *Zabawy, gry, żarty i przypowieści* (3) i *Białowieża w albumie* (1). Ponadto, wyjęto z jego książek fragmenty tekstów (hasła, baśń, opowiadanie), które wydano w postaci samistnych publikacji. Ponownie sięgano również po prace, które za życia Glogera ukazały się w formie odbitek. W formie książek i broszur wydano prace: *Dawna ziemia łomżyńska* (1986), *Dawna ziemia bielska i jej częstkowa szlachta* (2005), *Podróż Niemnem* (2017), *Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim* (2019).

## CZEŚĆ I. KSIĄŻKI I BROSZURY

### Album etnograficzne

1. Album etnograficzne Zygmunta Glogera. – Warszawa: nakładem autora, 1904 (Kraków: druk. W. L. Anczyca i Spółki). – 40 s.: il.; 28 cm

### Anula. Święte wieczory

1. Anula; Święte wieczory = Dwa wierszyki / Z. Gl. – Warszawa: [s.n.], 1868 (Warszawa: drukarnia Ig. Krokoszyńskiego). – [2], 22 s.; 18 cm. – Na s. tyt. krypt., nazw. aut.: Zygmunt Gloger

### Baśnie i powieści

1. Baśnie i powieści: ze źródeł etnograficznych i własnych notat / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. Gebethnera i Wolffa, 1879 (Warszawa: Józef Unger). – 95, [1] s.; 18 cm. – (Seria: Biblioteczka Ludowa)



2. Baśnie i powieści: z ust ludu i książek / zebr. Zygmunt Gloger. – Wyd. 2 pomn. – Warszawa: Księgarnia Krajowa Konrada Prószyńskiego, 1889 (Warszawa: Józef Jeżyński). – 64 s.; 18 cm. – (Serie: Skarbczyk; [1]; Wydawnictwo Księgarni Krajowej K. Prószyńskiego)
3. Baśnie i powieści: z ust ludu i książek / zebr. Zygmunt Gloger. – Wyd. 3 pomn. – Warszawa: Gebethner i Wolff, 1898 (Warszawa: Rubieszewski i Wrotnowski). – 72 s.; 18 cm. – (Seria: Skarbczyk; [1])

### **Białowieża**

1. Białowieża / Zygmunt Gloger. – Warszawa: M. Arct, 1907 (Warszawa: M. Arct). – 48 s.: il.; 18 cm. – (Biblioteka Geograficzna. Opisy Malownicze i Podróże; t. 5).

### **Białowieża w albumie**

1. Białowieża w albumie / Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. autora, 1903 (Warszawa: P. Laskauer i S-ki). – 40, [8] s.: il.; 18 cm
2. Białowieża w albumie / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Graf\_ika, 2006. – 40, [8] s. tabl.: il.; 30 cm. – Przedr. fotoofs. oryg.: Warszawa: nakł. autora, 1903. – ISBN 978-83-923582-1-3

### **Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce**

1. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. T. 1 / Zygmunt Gloger. – Warszawa: [s.n.], 1907 (Warszawa: Wł. Łazarski). – 383 s.: il.; 26 cm. – Wydanie z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego
2. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. T. 2 / Zygmunt Gloger. – Warszawa: [s.n.], 1909 (Warszawa: druk Wł. Łazarski). – 192 s.: il.; 26 cm. – Wydanie z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego
3. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. T. 1–2 / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Graf\_ika, 2006. – 2 tomy w 1 woluminie (383, [1]; 192, [2] s.): il.; 27 cm. – Przedr., oryg.: Warszawa: wydanie z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego, 1907. – ISBN 978-83-923582-0-6
4. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. T. 1–2 / Zygmunt Gloger. – Szczecin: volumina.pl, 2012. – 2 t. w 1 wol. (383, [1]; 192, [1] s.): il.; 24 cm. – Przedr., oryg.: Warszawa: wydanie z udziałem zapomogi



Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowym, imienia d-ra J. Mianowskiego, 1907–1909. – ISBN 978-83-62905-70-6

5. Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce. T. 1–2 / Zygmunt Gloger. – Szczecin: volumina.pl, 2015. – 2 t. w 1 wol. (383, [1]; 192, [2] s.): il.; 24 cm. – Przedr., oryg.: Warszawa: wydanie z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowym, imienia d-ra J. Mianowskiego, 1907–1909. – ISBN 978-83-7867-668-3

### **Czy lud polski jeszcze śpiewa?**

1. Czy lud polski jeszcze śpiewa? / Zygmunt Gloger. – Warszawa: skł. gł. Gebethner i Wolff, 1905 (Warszawa: J. Jeżyński). – 24 s.; 18 cm

### **Dolinami rzek**

1. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy / Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. Ferdynanda Hösocka, 1903 (Kraków: W. L. Anczyca i Sp.). – [4], 218, [1] s.: il.; 27 cm
2. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy / Zygmunt Gloger. – [Warszawa: „Wiedza Powszechna” 1990]. – [4], 218, [1] s.: il.; 26 cm. – Przedr. faks., oryg.: Warszawa: nakł. Ferdynanda Hösocka, 1903
3. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy / Zygmunt Gloger. – Szczecin: Volumina.pl, Daniel Krzanowski, 2011. – [4], 218, [2] s.; 25 cm. – ISBN 978-83-62905-85-0
4. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy / Zygmunt Gloger. – Warszawa: De Agostini Polska: Biblioteka Narodowa, cop. 2012. – IX, [5], 218, [1] s.: il.; 22 cm. – (Seria: Perły Biblioteki Narodowej; t. 4). – Repr., oryg.: Warszawa: nakł. Ferdynand Hösick, 1903. – ISBN 978-83-248-3467-9
5. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy [e-book] / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Fundacja Nowoczesna Polska, [2013]. – Dane tekstowe. Plik tekstowy PDF 901 KB. – Tytuł z ekranu tytułowego. – Podstawa edycji: Warszawa: nakł. Ferdynand Hösick, 1903. – Dostępne także w formie elektronicznej <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/gloger-dolinami-rzek>. – Tryb dostępu: online. – ISBN 978-83-2880223-0
6. Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy / Zygmunt Gloger. – Kraków: Wydawnictwo Cztery Strony, cop. 2015. – 312, [3] s.: il.; 21 cm. – Podstawę wydania stanowi: Podróż Niemnem / Zygmunt Gloger. – Warszawa 1888 oraz Dolinami rzek / Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1903. – ISBN 978-83-6513700-5

### **Tłumaczenie:**

1. Nemunu; Upių slėniais: kelionės Nemunu, Vysla, Bugu ir Bebru / Zygmunt Gloger; tłum. Vytautas Būda. – Wilno: Mintis, 1992. – 178 s. [3]. – ISBN 5417005983

### **Dumy i pieśni**

1. Dumy i pieśni: 100 śpiewów z ust ludu / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: Księgarnia Krajowa i Gazeta Świąteczna, 1894 ([S. l.]: druk. J. Filipowicz). – 80 s.; 16 cm. – (Serie: Skarbczyk; 4). – Rok wydania wg Z. Glogera i okładki, na s. tyt. data 1893

### **Encyklopedia staropolska ilustrowana**

1. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1 / Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. autora, Gebethner i Wolff, 1900 (druk. P. Laskauera i W. Babickiego). – [2], 316 s.: il.; 25 cm
2. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2 / Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1901 (druk. P. Laskauera i W. Babickiego). – [2], 332 s.: il.; 25 cm. – T. 2 wydany z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego
3. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger. R. 3. – Warszawa, 1901 (druk. P. Laskauera i S-ki). – 350 s.: il.; 25 cm. – T. 3 wydany z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego
4. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger. T. 4. – Warszawa, 1903 (druk. P. Laskauera i S-ki). – [2], II, 523, [5] s.: il.; 25 cm. – T. 4 wydany z udziałem zapomogi Kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego
5. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; red. K. Piwocki. [Vol.] 1, [t. 1–2]. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1958. – [10], 316, [2], 332 s.: il.; 24 cm. – 2 t. w 1 wol. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900–1903. – Zawiera T. 1–2
6. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; red. K. Piwocki. [Vol.] 2, [t. 3–4]. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1958. – [6], 350 s., [2], 523, [9] s.: il.; 24 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900–1903. – Zawiera T. 3–4
7. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. T. 1, [A–D]. – Wyd. 2. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”,

1972. – [2], 316, [1] s., [1] k. portr.: il., err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900
8. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. T. 2, [D–K]. – Wyd. 2. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1972, [2], 332, II s.: il. err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901
  9. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. T. 3, [K–P]. – Wyd. 2. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1972. – [2], 350 s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902
  10. Encyklopedia staropolska ilustrowana / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. T. 4, [P–Ż]. – Wyd. 2. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1972. – s. [2], 523, [7] s.: il. err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900
  11. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, [A–D] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 3. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1974. – [2], 316, [1] s., [1] k. tabl.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900
  12. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, [D–K] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 3. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1974. – [2], 332, II s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901
  13. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, [K–P] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 3. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1974. – [2], 350 s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902
  14. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, [P–Ż] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 3. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1974. – [2], 523, [7] s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1903
  15. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, [A–D] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 4. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1978. – [2], 316, [1] s., [1] k. tabl.: il., err.; 24 cm. – Przedr. faks., oryg.: Warszawa, 1900
  16. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, [D–K] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 4. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1978. – [3], 332, [2] s.: il.; 24 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901

17. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, [K–P] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 4. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1978. – [2], 350 s.: il.; 24 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902
18. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, [P–Ż] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 4. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1978. – [2], 523, [7] s.: il., err.; 24 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1903
19. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, A–D / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 5. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1985. – [2], 316, [1] s., [1] k. tabl.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900. – ISBN 83-214-0411-1
20. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, D–K / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 5. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1985. – [2], 332, II s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901. – ISBN 83-214-0411-1
21. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, K–P / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 5. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1985. – [2], 350 s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902. – ISBN 83-214-0411-1
22. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, P–Ż / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 5. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1985. – [2], 523, [7] s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1903. – ISBN 83-214-0411-1
23. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, [A–D] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 6. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1989. – [2], 316, [1] s., [1] k. tabl.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900. – ISBN 83-214-0411-1
24. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, [D–K] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 6. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1989, [2], 332, II s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901. – ISBN 83-214-0411-1
25. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, [K–P] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 6. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1989. – [2], 350 s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902. – ISBN 83-214-0411-1
26. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, [P–Ż] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 6. – Warszawa: „Wiedza

- Powszechna”, 1989. – [2], 523, [7] s.: il.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1903. – ISBN 83-214-0411-1
27. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, [A–D] / Zygmunt Gloger. – Poznań: „KWE”, [1995]. – [4], 316 s., [12] k. tabl. kolor.: il.; 24 cm. – Reprint, oryg.: Warszawa, 1900. – ISBN 8390218402. – ISBN 83-902184-8-8
28. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, [D–K] / Zygmunt Gloger. – Poznań: „KWE”, [1995]. – [4], 332 s., [12]. – Reprint, oryg.: Warszawa, 1901. – ISBN 8390218402. – ISBN 83-902184-9-6
29. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, [K–P] / Zygmunt Gloger. – Poznań: „KWE”, [1995]. – [2], 350 s. – Reprint, oryg.: Warszawa, 1902. – ISBN 8390383608. – ISBN 83-903836-3-2
30. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, [P–Ż] / Zygmunt Gloger. – Poznań: „KWE”, [1995]. – [2], II, 523 [5] s., [12] k. tabl. kolor.: il.; 24 cm. – Reprint, oryg.: Warszawa, 1903. – ISBN 83-903836-0-8. – ISBN 83-903836-4-0
31. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1, [A–D] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 7. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1996, [2], 316, [1] s., [1] k. tabl.: faks., fot., nuty, portr., rys., err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1900. – ISBN 83-214-0411-1
32. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 2, [D–K] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 7. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1996. – [2], 332, II s.: faks., fot., nuty, portr., rys., err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1901. – ISBN 83-214-0411-1
33. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 3, [K–P] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 7. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1996. – [2], 350 s.: faks., fot., nuty, portr., rys., err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1902. – ISBN 83-214-0411-1
34. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 4, [P–Ż] / Zygmunt Gloger; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 7. – Warszawa: „Wiedza Powszechna”, 1996. – [2], 523, [7] s.: faks., fot., nuty, portr., rys., err.; 25 cm. – Przedr. fotooffsetowy, oryg.: Warszawa, 1903. – ISBN 83-214-0411-1

### **Fraszki i opowiadania: ze starych szpargałów śp. Karola Żery**

1. Fraszk i opowiadania: ze starych szpargałów śp. Karola Żery / wypisał Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakład i druk S. Lewentala. – Warszawa, [1893]. – [6], 256 s.; 17 cm

2. Fraszki i opowiadania: ze starych szpargałów śp. Karola Żery / wypisał Zygmunt Gloger. – [Warszawa]: s.n., 1910. – 180, VI s.; 18 cm

### **Geografia historyczna ziem dawnej Polski**

1. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1900 (Kraków: druk. „Czasu”). – [4], 387 s.: il.; 21 cm. – W tekście 63 autentycznych rycin
2. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1900 (Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego). – [4], 387 s.: il.; 21 cm. – W tekście 64 autentycznych rycin
3. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Wyd. 2 popr. – Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1903 (Kraków: druk. „Czasu”). – [4], 387 s.: il.; 21 cm. – W tekście 64 autentycznych rycin
4. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza. – 1985. – [4], 387, [1] s.: il.; 22 cm. – Przedr. fotooffs., oryg.: Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1900
5. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1991. – [4], 387 s.: il.; 21 cm. – Reprint, oryg.: Wyd. 2. popr. – Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1903. – ISBN 8321408834
6. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Gdańsk 2003. – Tekst dokumentu w wersji online udostępniany w ramach Projektu Badawczo-Naukowego „Biblioteka Literatury Polskiej w Internecie”, realizowany przez Wydział Filologiczny Uniwersytet Gdański (Katedra Kulturoznawstwa). Podstawę tekstu elektronicznego stanowi publikacja Zygmunta Glogera pt. „Geografia historyczna ziem dawnej Polski”, wydana w Krakowie w 1903 roku. Dokument zawiera 63 autentycznych rycin. Wersję elektroniczną opracowali: Marek Adamiec (opracowanie), Helena Draganiak (przygotowanie tekstu); dostęp: <https://literat.ug.edu.pl/glogre/index.htm> [dostęp: 30.10.2021]
7. Geografia historyczna ziem dawnej Polski / Zygmunt Gloger. – Szczecin: volumina.pl, 2012. – [2], 387 s.: il.; 24 cm. – ISBN 978-83-62905-78-2

### **Gody weselne**

1. Gody weselne: 394 pieśni i śpiewek weselnych polskich z ust ludu i źródeł etnograficznych drukowanych / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. Gebethnera i Wolffa, 1880 (druk. J. Bergera). – [4] 199 s.; 17 cm. – (Biblioteczka Ludowa)



### **Kópalnocka: wyjątek z większego pod tym tytułem poematu**

1. Kópalnocka: wyjątek z większego pod tym tytułem poematu / Zygmunt Gloger. – Kraków: [s.n.], 1870 (Kraków: drukarnia „Czasu”). – 7 s.; 21 cm

### **Krakowiaki**

1. Krakowiaki / ze źródeł drukowanych i ust ludu zebr. Z. Gloger. – Warszawa: nakł. i druk. Jana Noskowskiego, 1877. – 153 s.; 17 cm. – Tyt. na okładce: (572) Krakowiaki. – Rok wydania wg Z. Glogera i okładki, na s. tyt. data 1876. – W książce znajduje się 573 krakowiaków
2. Krakowiaki: 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebr. Zygmunt Gloger. – Wydanie 2 pomn. – Warszawa: Gebethner i Wolff, 1879 (Warszawa: druk J. Berger). – [2], 148 s.; 18 cm. – (Seria: Biblioteczka Ludowa)
3. Krakowiaki zawierające 657 śpiewek / ze źródeł etnograficznych i notat własnych zebr. Zygmunt Gloger. – Chicago, Ill.: nakł. Władysława Dyniewicza: nakł. Polish American Publ. Co., 1881. – s. 128; 18 cm
4. Krakowiaki zawierające 657 śpiewek / ze źródeł etnograficznych i notat własnych zebr. Zygmunt Gloger. – Chicago, Ill.: druk. i nakł. Władysława Dyniewicza, 1890. – s. 128; 18 cm
5. Krakowiaki: 653 śpiewek / ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebr. Zygmunt Gloger. – Wydanie 3 pomn. – Warszawa: nakł. i własność M. Arcta, 1893 (Warszawa: druk J. Filipowicza). – [4] 147 s.; 19 cm
6. Krakowiaki: 700 śpiewek / ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebr. Zygmunt Gloger. – Wydanie 4 pomn. – Warszawa: nakł. M. Arcta, 1899 (Warszawa: P. Laskauer i W. Babicki). – [4], 159 s.; 19 cm

### **Księga rzeczy polskich**

1. Księga rzeczy polskich / oprac. G. – Lwów: nakł. Macierz Polska, 1896, (Kraków: druk. W. L. Anczyca i Spółki). – 498 s.; 21 cm. – (Seria: Wydawnictwo Macierzy Polskiej; nr 66). – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger
2. Księga rzeczy polskich / oprac. G. – Kraków, 1896 (Kraków: W. L. Anczyca i Sp.). – [2], 537 s.; 22 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger
3. Słownik rzeczy starożytnych / oprac. G. – Kraków: skład główny w Księgarni G. Gebethnera i Spółki, 1896 (Kraków: druk. W. L. Anczyca i Sp.). – 498 s.; 20 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger



4. Księga rzeczy polskich / G. – Lwów: Macierz Polska, 1898. – 498 s.; 21 cm. – (Seria: Wydawnictwo Macierzy Polskiej; nr 66). – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger
5. Księga rzeczy polskich / oprac. G. – Wyd. 2. – Lwów: Tow. Wydawnicze, 1900 (Kraków: W. L. Anczyca i Sp.). – [2], 537 s.; 22 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger
6. Księga rzeczy polskich / oprac. Zygmunt Gloger. – Wyd. wznowione. – Kraków: Księgarnia Ludowa K. Wojnara, 1909. – [4], 537 s.; 21 cm

#### **Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki**

1. Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejsze: ze źródeł etnograficznych i własnych notat / zebrał Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. Gebethnera i Wolffa, 1879 (Warszawa: J. Bergera). – [4], 88 s.; 18 cm. – (Seria: Biblioteczka Ludowa)
2. Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejsze ze źródeł etnograficznych i własnych notat / Zygmunt Gloger. – Chicago: nakł. Władysława Dyniewicza, 1886 (druk. Gazety Polskiej). – 92 s.
3. Kujawiaki i dumki / zebrał Zygmunt Gloger. – Wydanie 2. – Warszawa: nakład i własność M. Arcta, 1892 (Warszawa: J. Filipowicz). – 100 s.; 20 cm
4. Mazury i wyrwasy: [255 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat] / zebrał Zygmunt Gloger. – Wyd. 2. – Warszawa: M. Arct, 1892 (Warszawa: J. Filipowicz). – [4], 100 s.; 19 cm
5. Mazury i wyrwasy: [260 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat] / Zygmunt Gloger. – Wyd. 3. – Warszawa: M. Arct, 1899.
6. Kujawiaki, mazury i dumki pomniejsze: ze źródeł etnograficznych i własnych notat / Zygmunt Gloger. – Chicago: drukiem i nakł. Wł. Dyniewicza, 1906. – 77 s.; 19 cm

#### **Kupalnocka. Stary zwyczaj palenia Sobótek**

1. Kupalnocka: stary zwyczaj palenia Sobótek pod nazwa Kupalnocki obchodzony w okolicach m. Tykocina / przez Zyg... Glo.... – Warszawa: [s.n.], 1867 (druk. Ig. Krokoszyńskiego). – 14 s.; 16 cm. – Na s. tyt. krypt., nazwa aut.: Zygmunt Gloger

#### **Kwestia litewska**

1. Kwestja litewska / Zygmunt Gloger. – S. Petersburg: [s.n.], 1905. – 4 s.; 24 cm
2. Kwestja litewska w prasie polskiej/ [Zygmunt Gloger] Warszawa: [s.n.], 1905. – 112 s.; 23 cm.

### **Marzenia samotnika**

1. Marzenia samotnika: (poemat ziemiański) / przez Z. Gl. [Zygmunt Gloger]. – Warszawa: nakł. Księgarni Krajowej Konrada Prószyńskiego, 1883 (Warszawa: K. Kowalewski). – 16 s.; 22 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger

### **Nieznany śpiewnik historyczny polski z końca w XVI**

1. Nieznany śpiewnik historyczny polski z końca w XVI-go / wydał Zygmunt Gloger. – Warszawa: Skład Główny u Gebethnera i Wolffa i Wolffa; Kraków: G. Gebethner i Spółka, 1905 (Kraków: nakł. i druk W. L. Anczyca). – 55, [1] s.: il.; 27 cm. – U góry s. tyt.: W 400-setną rocznicę urodzin Mikołaja Reja

### **Obchody weselne**

1. Obchody weselne: z pięcioma drzeworytami w tekście, z dwoma tablicami nut i mapką w końcu dzieła dołączoną. Cz. 1 / przez Pruskiego. – Kraków: nakładem autora, 1869 (Kraków: druk. Uniwersytetu Jagiellońskiego). – [4], 336 s., [3] k. tabl.: il.; 27 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger. – Więcej tomów nie opubl.

### **Obrzęd weselny**

1. Obrzęd weselny polski z pieśniami i przemowami / zebrał i opisał Zygmunt Gloger. – Warszawa: skład główny w „Księgarni Polskiej” J. Sikorskiej, 1902. – 123 s.; 20 cm. – Rok wydania wg Zygmunta Glogera i okładki, na s. tyt. data 1901

### **Odrodzenie przez lud**

1. Odrodzenie przez lud / [Zygmunt Gloger]. – [Warszawa: s.n., 1906]. – 8 s.; 21 cm. – Wyd. anon. – Tyt. nagł.

### **Ojczyzna ze stanowiska chrześcijańskiego**

1. Ojczyzna ze stanowiska chrześcijańskiego / odczytał Z. G. – Warszawa: nakł. autora, 1906 ([Warszawa]: W. Musielewicz). – 8 s.; 21 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger

### **Pieśni dawne**

1. Pieśni dawne / zebrał Z. G. – Warszawa: nakładem Z. G., 1905 (Warszawa: J. Jeżyński). – 75 s.: nuty; 19 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger

### **Pieśni ludu**

1. Pieśni ludu / zebr. Zygmunt Gloger (w latach 1861–1891); opr. muz. Zygmunt Noskowski. – Kraków: nakł. autora; skład główny Księgarni G. Gebethnera i Sp., 1892 (Kraków: Wł. L. Anczyca i Sp.,). – 361, [2] s.: nuty, err.; 25 cm

### **Popas w Sławopolu**

1. Popas w Sławopolu / opisał Zygmunt Gloger; il. Aleksander Brzostek. – Warszawa: nakł. Księgarni M. Arcta, 1891 (Warszawa: Drukarnia S. Orgelbranda Synów). – 69, [2] s.: il.; 19 cm
2. Popas w Sławopolu / Zygmunt Gloger. – Poznań: „Przyjaciel Ludu”, 1902 ([Poznań]: J. F. Tomaszewski). – 66 s.; 16 cm

### **Przestroga**

1. Przestroga / Mazur [Zygmunt Gloger]. – [Warszawa: Gebethner i Wolff, 1906] ([Warszawa: W. Musielewicz]). – 8 s.; 23 cm
2. Przestroga / [Mazur]. – [Wyd. 2]. – [Warszawa: s.n., 1906] ([Warszawa: W. Musielewicz]). – 8 s.; 20 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger

### **Rok polski w życiu, tradycji i pieśni**

1. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni: z czterdziestu rycinami / przedstawił Zygmunt Gloger. – Warszawa: Jan Fiszer, [1900] (Kraków: W. L. Anczyca i Spółka). – [4], 384, [1] s.: il.; 27 cm
2. Rok Polski w życiu, tradycji i pieśni: z czterdziestu rycinami / przedstawił Zygmunt Gloger. – Wyd. 2. – Warszawa: nakładem autora; księgarnia L. Biernackiego i Sp. [1908] (Kraków: W. L. Anczyc i Sp.). – [4], 406 [1] s.: il.; 27 cm
3. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni: z czterdziestu rycinami / przedstawił Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1982. – [4], 384, [2] s.: il.; 30 cm. – Przedr. fotooffs., oryg.: Warszawa: Jan Fiszer, [1900]
4. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni / przedstawił Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1986. – [4], 384, [2] s.: il., nuty; 30 cm. – Przedr. fotooffs., oryg.: Warszawa: Jan Fiszer, [1900]
5. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni: fragmenty / Zygmunt Gloger; [wybór i oprac. tekstów Maria Bauchrowicz-Tocka; oprac. graf. Stanisław Krzyżew-

- ski]. – Łomża: Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, 1988. – 195, [1] s. il.; 10 cm
6. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni / przedstawił Zygmunt Gloger. – Ciechanów: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Andrzej Gaworski, 1994. – [4], 384, [2] s.: il.; 29 cm. – Przedr. faks., oryg.: Warszawa: Jan Fiszer, [1900]
  7. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni / Zygmunt Gloger; wybór Wiesława Czaratorska. – Łomża: Stopka, 2002. – 133 s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85734-44-9
  8. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni: z czterdziestu rycinami / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Graf\_ika Usługi Wydawnicze, 2007. – [4], 384, [2] s.: il.; 30 cm. – Przedr. fotooffs., oryg.: Warszawa: Jan Fiszer, 1900. – ISBN 978-83-925268-0-3
  9. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni = Rok polski w życiu, tradycji i pieśni / przedstawił Zygmunt Gloger. – Szczecin: volumina.pl, 2011. – [4], 384, [3] s.: il.; 24 cm. – ISBN 978-83-62905-64-5
  10. Rok polski w życiu, tradycji i pieśni / Zygmunt Gloger. – Warszawa: De Agostini Polska: Biblioteka Narodowa, cop. 2012. – IX, [7], 384, [1] s.: il.; 22 cm. – (Seria: Perły Biblioteki Narodowej; t. 6). – Repr., oryg.: Jan Fiszer, 1900. – ISBN 978-83-248-3469-3. – ISBN 978-83-248-3463-1

### **Sen ziemianina**

1. Sen ziemianina / Zygmunt Gloger. – Łomża: nakł. tyg. „Wspólna Praca”, 1910 ([Łomża]: A. Krzyżanowski). – 15 s.; 19 cm

### **Skarbiec strzechy naszej**

1. Skarbiec strzechy naszej / zebr. G.; muzykę harmonizował M. – Lwów: nakł. Macierzy Polskiej, 1894 (Kraków: W. L. Anczyc i Spółka). – 356 [2] s.: il.; 22 cm. – (Seria: Wydawnictwo Macierzy Polskiej; 62). – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger. – Nazwa aut. muzyki: Piotr Maszyński
2. Skarbiec strzechy naszej / zebr. G.; muzykę harmonizował M. – Wyd. 2. – Kraków: Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera i Spółki, 1894 (Kraków: W. L. Anczyc i Spółka). – 356, [2] s.; 22 cm. – Nazwa aut.: Zygmunt Gloger. – Nazwa aut. muzyki: Piotr Maszyński

### **Starodawne dумы i pieśni**

1. Starodawne dумы i pieśni / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: nakł. Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1877 (Warszawa: K. Kowalewski). – III, [1], 152 s.; 18 cm

### **Z dwóch światów słowiańskich**

1. Z dwóch światów słowiańskich / Zygmunt Gloger. – Kraków: nakł. Księgarni K. Wojnara, 1907 (Kraków: W. Kornecki i K. Wojnar). – 23 s.; 23 cm
2. Z dwóch światów słowiańskich / [Z. Gl]. – [Warszawa: s.n., 1907] (Warszawa: Druk. „Gazety Rolniczej” W. Musielewicz). – 15 s.; 21 cm. – Nazwa aut. na końcu tekstu

### **Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści**

1. Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / z ust ludu i ze starych książek zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: Księgarnia Krajowa Konrada Prószyńskiego, 1886 (Warszawa: Bracia Jeżyńscy). – 80 s.; 21 cm. – (Serie: Skarbczyk; [2]). Rok wydania wg Z. Glogera i okładki, na s. tyt. data 1885
2. Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / z ust ludu i ze starych książek zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: Księgarnia Krajowa Konrada Prószyńskiego, 1891 (Warszawa: J. Bartman). – (Serie: Skarbczyk; 2). – 1891. – 76 s.; 19 cm
3. Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / z ust ludu i ze starych książek zebr. Zygmunt Gloger. – Wyd. nowe. – Warszawa: s. n., 1900 (J. Jeżyński). – 80 s.; 15 cm
4. Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / Zygmunt Gloger. – Wyd. nowe. – Warszawa: Skład Główny w Księgarni Polskiej, 1912 (Warszawa: Druk F. Wyszyńskiego i S-ki). – 76 s.; 18 cm. – (Serie: Wydawnictwo imienia Mieczysława Brzezińskiego)
5. Skarbczyk: zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / Zygmunt Gloger; [oprac. tekstu i materiałów uzupełn. Natalia Kossakowska]. – Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”, 2011. – 132, [4] s.; 22 cm. – Podstawa wyd.: Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści z ust ludu i starych książek. – Warszawa, 1891. – ISBN 9788385734918
6. Skarbczyk: zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści / z ust ludu i starych książek zebr. Zygmunt Gloger; [oprac. tekstu i materiałów uzupełn. Natalia Kossakowska; wstęp Stanisław Zagórski]. – Wyd. 2. – Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”, 2012. – 132, [4] s.; 22 cm. – Podstawa wyd.: Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści z ust ludu i starych książek, Warszawa, 1891. – ISBN 978-83-85734-96-3

### **Zwyczaje doroczne**

1. Zwyczaje doroczne: 110 pieśni zwyczajowych, kolęd i przemów itd. z ust ludu i książek / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydawnictwo Kon-

- rada Prószyńskiego (Warszawa: K. Kowalewski), 1882. – 65 s.; 19 cm. – (Serie: Skarbczyk; [3]). – Na okł. podtyt.: Zwyczaje doroczne: 110 pieśni zwyczajowych: sobótkowych, dożynkowych, kolęd i przemów itp. z ust ludu i książek
2. Zwyczaje doroczne: 110 pieśni zwyczajowych, kolęd, śpiewek przy szopce, przemówień itd. z ust ludu i książek / zebr. Zygmunt Gloger. – Wyd. 2. – Warszawa: nakładem Księgarni Krajowej i Gazety Świątecznej Konrada Prószyńskiego, 1888 (Warszawa: druk Braci Jeżyńskich). – 61 s.; 19 cm. – (Serie: Skarbczyk; [3]). – Na okł. podtyt.: Zwyczaje doroczne: 110 pieśni zwyczajowych: sobótkowych, dożynkowych, kolęd i przemów itp. z ust ludu i książek
  3. Zwyczaje i pieśni doroczne: z ust ludu i źródeł etnograficznych / zebr. Zygmunt Gloger. – Wyd. 4. – Warszawa: Spółka Nakładowa Tanich Wydawnictw, 1898 (Warszawa: W. Dunin). – 67 s.; 19 cm
- **Książki wydane na podstawie materiałów zawartych we wcześniejszych publikacjach Zygmunta Glogera**

#### **Z encyklopedii staropolskiej**

1. Imiona starosłowiańskie / Zygmunt Gloger; [red. Mieczysław Mączka]. – Nowy Sącz: Sądecka Oficyna Wydawnicza Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, 1984. – 64 s.; 9 cm. – Hasło wyjęte z „Encyklopedii Staropolskiej” wydanej w latach 1900-1903
2. Nazwiska i nazwy staropolskie / Zygmunt Gloger. – Nowy Sącz: Sądecka Oficyna Wydawnicza Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, 1985. – 66, [5] s.; 10 cm. – Hasła wyjęte z Encyklopedii staropolskiej wyd. w l. 1900-1903
3. Słowianie starożytni: ich charakter, pojęcia i zwyczaje / Zygmunt Gloger; [oprac. graf. i il. wykonał Krzysztof Kajder]. – Nowy Sącz: Sądecka Oficyna Wydawnicza Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, 1985. – 63, [1] s.: il.; 9 cm. – Hasło wyjęte z Encyklopedii staropolskiej (t. 4), wyd. w l. 1900-1903

#### **Z „Baśni i opowieści”**

1. O chorej matce i trzech jej córkach / Zygmunt Gloger. – Białystok: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, [2019]. – [12] s.: il.; 21 cm. – (Seria: Bajkowa Książniczka). – Na okładce: Książnica Podlaska dzieciom. – ISBN 978-83-6613709-7

### **Ze zbiorowych wydawnictw zwartych**

1. Wesele babuni: z notatek etnograficznych / Zygmunt Gloger // W: Z nad brzegów Narwi: jednodniówka na dochód Łomżyńskiego Towarzystwa Dobroczynności. – Warszawa, 1902 (Warszawa: druk Piotra Laskauera i S-ki). – S. 8-35
2. Wesele babuni / Zygmunt Gloger; [wstęp Liliana Gloger; posłowie Adam Czesław Dobroński; opracowanie graficzne Stanisław Kędzielawski; komentarz edytorski N. Kossakowska]. – Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”, cop. 2015. – 58 s., [1]: il.; 22 cm. – Podstawa ed.: Warszawa, 1902. – ISBN 978-83-63586-12-6

## **CZĘŚĆ II. ODBITKI I NADBITKI**

### **Dawna ziemia bielska i jej częstkowa szlachta**

1. Dawna ziemia bielska i jej częstkowa szlachta / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydaw. Redakcji Biblioteki Warszawskiej, 1873 (Warszawa: J. Berger). – [2], 13 s.; 23 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1873, T. 3, s. 243-256.
2. Dawna ziemia bielska i jej częstkowa szlachta / Zygmunt Gloger; wstęp Adam Dobroński. – Łomża: „Stopka”. – 2005, 55, [2] s.: il., fot.; 17 cm. – ISBN 83-85734-62-7

### **Dawna ziemia łomżyńska**

1. Dawna ziemia łomżyńska / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydaw. Redakcji Biblioteki Warszawskiej, 1876 (Warszawa: J. Berger). – [4], 20 s.; 23 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1876, T. 2, s. 579-595.
2. Dawna ziemia łomżyńska / Zygmunt Gloger; z posł. Aleksandra Gieysztora. – Łomża: Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów. – 1986, [4], 18, [1] s.; 24 cm

### **Dziesięcioro Bożego Przykazania**

1. Dziesięcioro Bożego Przykazania / Zygmunt Gloger. – B.m. i r. – 2 s. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1874, T. 3, s. 329-330.

### **Julian Bartoszewicz, jego żywot i prace (1821-1870)**

1. Julian Bartoszewicz, jego żywot i prace: (1821-1870) / Zygmunt Gloger. – Kraków: s.n., 1871 (Kraków: Uniwersytet Jagielloński). – 46 s.; 22 cm. – Odbitka z: Przegląd Polski. – 1870, T. 3, cz. 1, s. 432-456; T. 4, cz. 2, s. 1-22)



### **Jurėj (święty Jerzy), przyczynek do etnografii krajowej**

1. Jurėj (święty Jerzy), przyczynek do etnografii krajowej / z notat Michała Fedorowskiego (!); podał Zygmunt Gloger. – Warszawa, [1883] (Warszawa: J. Berger). – 9 s.; 26 cm. – Odbitka z: Pamiętnik Fizjograficzny. – 1883, T. 3, s. 491–499

### **Kilka słów o naszych „stacyach krzemiennych”**

1. Kilka słów o naszych „stacyach krzemiennych” / [Zygmunt Gloger]. – [Warszawa], 1872 (Warszawa: J. Berger). – 6 s.; 21 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1872, T. 2, s. 436. – Nazwa aut. pod tekstem

### **Kilka słów o podaniach z okolic Tykocina**

1. Kilka słów o podaniach z okolic Tykocina / Zygmunt Gloger. – Warszawa: s.n., 1867. – 11 s.; 21 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1867, T. 3, s. 141–150

### **Nazwy weselne**

1. Nazwy weselne: wyrażenia i przedmioty używane przy godowych obrzędach ludu, na przestrzeni byłej Rzeczypospolitej / Zygmunt Gloger. – Kraków, 1877 (Kraków: Uniw. Jag.). – 17 s.; 23 cm. – Odbitka z: Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej. – 1877, T. 1, dz. 3, s. 80–96. – Podano informację: Sprawozdanie Akademii Umiejętności

### **Notatki archeologiczne Michała Fedorowskiego (!)**

1. Notatki archeologiczne Michała Fedorowskiego (!) z okolic Słonima, kurhany pod Wiszowem / Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1882 (Warszawa: K. Kowalewski). – 2 s. – Odbitka z: Pamiętnik Fizjograficzny. – 1882, T. 2, dz. 4, s. 491–492

### **Obrazy z zamierzchłych dziejów**

1. Obrazy z zamierzchłych dziejów: odczyt na rzecz osad rolnych, w wielkiej aleksandrowskiej sali ratuszowej w Warszawie / Zygmunt Gloger. – B. m i r. [Warszawa, 1879]. – Nadbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1879, cz. 1 – T. 2, s. 143–153; cz. 2 – T. 2, s. 390–400

### **Obrzędy rolnicze**

1. Obrzędy rolnicze / opisał Zygmunt Gloger. – B. m. i r. [Warszawa: s.n., 1868]. – 14 s.; 22 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1867, T. 2, s. 274–287

### **Osady przedhistoryczne na porzeczu Biebrzy**

1. Osady przedhistoryczne na porzeczu Biebrzy / Zygmunt Gloger. – Kraków: s.n., 1882 (Kraków: Uniw. Jag.). – 8 s., [1] k. tabl.; 22 cm. – Odbitka z: Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej. – 1882, T. 6, dz. 1, s. 3–10

### **Podróż Niemnem**

1. Podróż Niemnem / Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1888 (Warszawa: J. Jeżyński). – [2], 112 s.: il.; 25 cm. – Odbitka z: Wiśła. – 1888, T. 2, z. 1/2, s. 30–84, 247–305
2. Podróż Niemnem / Zygmunt Gloger; red. Monika Grzeszczak. – Lublin; Chełm, 2017. – 137 [2] s.; 21 cm

### **Poszukiwania archeologiczne w powiecie ostrogskim**

1. Poszukiwania archeologiczne w powiecie ostrogskim / Zygmunt Gloger; Zygmunt Radzimiński-Luba. – Kraków, 1877 (Kraków: Uniw. Jag.). – 4 s.; 22 cm. – Odbitka z: Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej. – 1877, T. 1, dz. I, s. 8–11. – Podano informację, że jest to sprawozdanie Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności

### **Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim**

1. Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim / zebr. Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1894 (Warszawa: J. Jeżyński). – [2], 110 s.; 22 cm. – Odbitka z: Prace Filologiczne. – 1893, T. 4, z. 3, s. 795–904
2. Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim: dopełnienia / Zygmunt Gloger; oprac. Joanna Okoniowa, Jan Okoń. – Kraków: Collegium Columbinum, 2019. – s. 44, [112] s.: il.; 32 cm. – (Seria: Biblioteka Tradycji; nr 80). – Na s. 44 pierwsza strona odczytu Zygmunta Glogera „Ojczyzna ze stanowiska chrześcijańskiego” ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. – Na s. 45–156 facsimile „Słownika gwary ludowej w okręgu tykocińskim” ze zbiorów Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie

### **Słownik imion własnych**

1. Słownik imion własnych / Zygmunt Gloger. – Warszawa: [s.n.], 1909 (Warszawa: Rubieszewski i Wrotnowski). – [2], 5 s.; 25 cm. – Odbitka z: Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział Nauk Antropologicznych, Społecznych, Historii i Filozofii. Posiedzenie 5 marca 1909. – R. 2 (1909), z. 3, s. 26–31

### **Śpichlerze zbożowe w dawnej Polsce**

1. Śpichlerze zbożowe w dawnej Polsce: z 6-ma ilustracjami / Zygmunt Gloger. – Warszawa: Gebethner i Wolff, 1906. – 11 s.: il.; 17 cm. – Odbitka z: Przegląd Rolniczy. – 1906, nr 17/18. – Fragm. dzieła, wkrótce wyjść mającego pt. „Budownictwo drewniane dawnej Polski”

### **Trzecia wystawa rolnicza w Szawłach**

1. Trzecia wystawa rolnicza w Szawłach / Zygmunt Gloger. – B. m. i r. (Warszawa, 1879). – s. [1], 146–152. – Nadbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1879, T. 4, s. 145–152

### **Trzej rycerze (z podania)**

1. Trzej rycerze: z podania: wiersz Zygmunta Glogera / Zygmunt Gloger. – Kraków, 1870 (Kraków: druk. Czasu). – 6 s.; 22 cm. – Odbitka z: Kwiaty. – 1870, nr 5, s. 37–38. – W egz. arch. na s tyt. rękopiśm. Uwaga: Odbito 48 egz.

### **Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie**

1. Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie: (z dwiema podobiznami) / przez Zygmunt Gloger. – Warszawa: Wydanie Redakcyi Biblioteki Warszawskiej, 1873 (Warszawa: J. Berger). – [4] 5 s. k tabl.: il.; 24 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1873, T. 3, s. 51–55

### **Wyciągi z „Dziejów Polskich” Długosza**

1. Wyciągi z „Dziejów Polskich” Długosza, dotyczące fizyografii dawnej Polski / zebrał Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1888 (Warszawa: E. Skiński). – 30 s. – Odbitka z: Pamiętnik Fizyograficzny. – 1888, T. 8, dz. V, s. 3–32

### **Wykopaliska maryjehauskie**

1. Wykopaliska maryjehauskie / przez Zygmunt Gloger. – Warszawa: s.n., 1881 (Warszawa: K. Kowalewski). – s. 4., [1] k. tabl.: il.; 27 cm. – Odbitka z: Pamiętnik Fizyograficzny. – 1881, T. 1, s. 399–402

### **Wystawa rolniczo-przemysłowa w Retowie**

1. Wystawa rolniczo-przemysłowa w Retowie / Zygmunt Gloger. – Warszawa, [1879] (Warszawa: J. Berger). – 11 s. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1878, T. 4, s. 480–490

### **Zabobony i mniemania ludu nadnarwiańskiego**

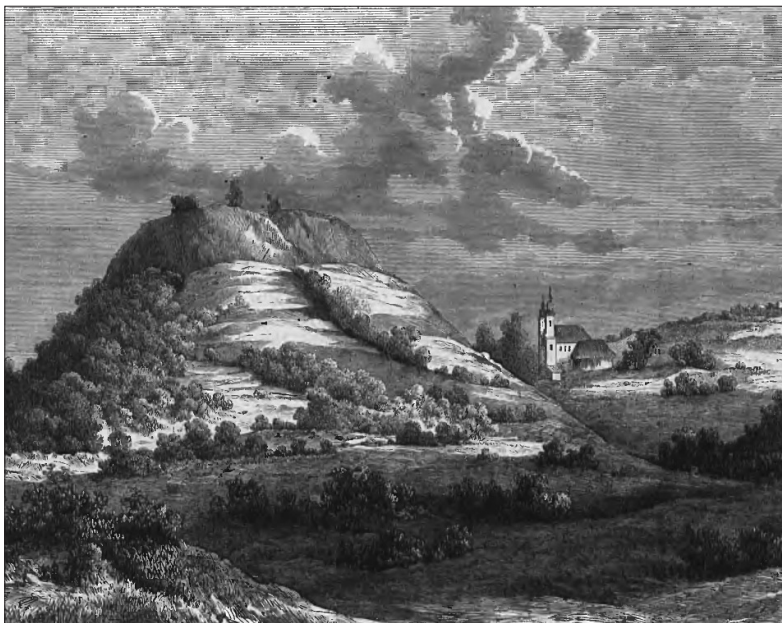
1. Zabobony i mniemania ludu nadnarwiańskiego dotyczące ptaków, płazów i owadów / Zygmunt Gloger. – Kraków: s.n., 1877. – 7 s. – Odbitka z: Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej. – 1877, T. 1, dz. 3, s. 101–107

### **Zagadki ludowe z nad Narwi i Bugu**

1. Zagadki ludowe z nad Narwi i Bugu na pograniczu Mazowsza z Podlasiem w latach 1865–1880 / spisał Zygmunt Gloger. – Kraków: s.n., 1883 (Kraków: Druk. Uniw. Jag.). – 17 s.; 22 cm. – Odbitka z: Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej. – 1883, T. 7, s. 135–149

### **Zwyczaje ludu z okolic Tykocina i Bielska**

1. Zwyczaje ludu z okolic Tykocina i Bielska / zebr. i opisał Zygmunt Gloger. – Warszawa, 1868 ([Warszawa]: druk. Gazety Polskiej). – 8 s.; 21 cm. – Odbitka z: Biblioteka Warszawska. – 1868, T. 1, s. 141–149



*Góra w Urdominie (Litwa), „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 385, s. 68*

## ZYGMUNT GLOGER (1845–1910)

Polski archeolog, pisarz i publicysta, etnograf, historyk, kolekcjoner, krajoznawca. Urodził się 3 listopada 1845 roku w Tyborach-Kamiance w powiecie łomżyńskim ówczesnej guberni augustowskiej jako syn Jana Glogera i Michaliny Marianny z Woynów<sup>1</sup>. Ojciec Glogera, Jan (1811–1884), inżynier, powstaniec listopadowy, kupił Dobrochny pod Łomżą, a potem majątek Jeżewo (w 1859 roku), w którym zniósł pańszczyznę. Jan Gloger jest autorem pracy *Szkoła bialska i czteroletni w niej pobyt J. I. Kraszewskiego (1822–1826). Wspomnienia kolegi szkolnego* („Kłosa” 1879; Biała Podlaska 1928). W 1859 roku nabył 850-hektarowy majątek Jeżewo, gdzie wychowywał się Zygmunt. Matka Michalina z Woynów (1811–1905) pochodziła z rodziny szlacheckiej z okolic Mężenina.

Zygmunt Gloger kształcił się najpierw w Warszawie (od 1858 do 1863 roku), gdzie przebywał na pensji Jana Nepomucena Leszczyńskiego. W tym czasie opiekował się nim Julian Bartoszewicz (1821–1870), wybitny historyk, któremu Gloger odda pośmiertny hołd m.in. we wspomnieniu opublikowanym w „Przeglądzie Polskim” w 1871 roku: *Julian Bartoszewicz. Jego żywot i prace 1821–1870*. W latach 1865–1867 studiował w Warszawie w Szkole Głównej, kuźni kadr pokolenia pozytywistów polskich, gdzie słuchał wykładów znamienitych osobistości świata intelektualnego. W roku 1868 – zafascynowany archeologią – podjął studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tu nawiązał kontakt z Wincentym Polem (1807–1872), wybitnym pisarzem, autorem *Pieśni o ziemi naszej* (1843), a także jednym z pionierów krajoznawstwa. Zainspirowany przez Pola podjął wyprawy krajoznawczo-archeologiczne oraz prace poszukiwawcze w terenie. W tym

<sup>1</sup> Ustalenie miejsca urodzin Zygmunta Glogera od dawna nastrocza trudności. Spreczne informacje podają on sam – zależnie od okoliczności identyfikował ją jako Kamionkę w powiecie łomżyńskim (w domyśle guberni augustowskiej Królestwa Polskiego), Tybory w guberni augustowskiej lub Tybory-Kamiankę w Królestwie Polskim – oraz Michał Federowski, autor bodajże pierwszej poświęconej pisarzowi publikacji o charakterze biograficznym, czyli *Garści wspomnień osobistych* – wskazując Kamionkę Podlaską. Obecnie przyjmuje się ustalenia Witolda Jemielitego i Jerzego Wiśniewskiego, którzy wskazali na Tybory-Kamiankę, w latach 40. XIX w. leżącą w powiecie łomżyńskim guberni augustowskiej Królestwa Polskiego. W parafii Jabłonka Kościelna, do której należały Tybory-Kamianka, badacze nie odnaleźli księgi chrztów z 1845 r., która ostatecznie rozwiałaby wszystkie wątpliwości. Zob. W. Jemielity, J. Wiśniewski, *Rodzina Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczystej*, red. J. Babicz, A. Kutrzeba-Pojnarowa, Warszawa 1978, s. 91 oraz T. Komorowska, *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986, s. 29–30.

okresie zaangażował się w działania mające na celu podniesienie poziomu kultury ludu i stanu cywilizacji na wsi.

W roku 1867 nawiązał współpracę z „Biblioteką Warszawską”, w której opublikował pierwszy znany dziś artykuł *Obrzędy rolnicze* (1867). W tym też roku rozpoczął wyprawy naukowo-krajoznawcze. Dzięki zachętom krakowskiego środowiska naukowego ledwie jako 24-latek opublikował w 1869 roku w Krakowie pod pseudonimem Pruski pracę *Obchody weselne*, pozytywnie, choć nie bez krytycznych uwag, ocenioną przez samego Oskara Kolberga (1814–1890). Od 1867 do 1910 roku stale publikował felietony, rozprawy, reportaże, artykuły, polemiki, studia, noty informacyjne, recenzje w pismach i gazetach warszawskich, łomżyńskich, wileńskich oraz krakowskich: „Bibliotece Warszawskiej”, „Przeglądzie Polskim”, „Echu Łomżyńskim”, „Kronice Rodzinnej”, „Echu”, „Kurierze Warszawskim”, „Tygodniku Ilustrowanym”, „Gazecie Warszawskiej”, „Gazecie Handlowej”, „Gazecie Rolniczej”, „Kłosach”, „Ognisku Domowym” i innych. Ułożona przez Stefana Dembego w roku 1910 bibliografia prac Glogera objęła ponad 800 pozycji i okazała się dalece niepełna.

Gloger słynął z niezwyklej pracowitości. Unikał rozrywek i nie ulegał, ganionej przez siebie, podróżomanii, godząc harmonijnie obowiązki gospodarza, prace naukowe i literackie z życiem rodzinnym i obywatelskim.

W rodzinnym majątku w Jeżewie na Podlasiu przez lata gromadził zbiory archeologiczne, archiwalne oraz poszerzał swą pełną rzadkich druków i rękopisów bibliotekę. W roku 1883 ożenił się z Aleksandrą z Jelskich (1860–1899), gruntownie wykształconą tłumaczką, pomagającą ojcu w przekładach z języka francuskiego, autorką niewielkich wspomnień o majątku Dudzicze. Gloger miał córkę Joannę Michalinę (1883–1935) i syna Stanisława Mariana (1887–1953). Córka spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim, natomiast syn pochowany został na Cmentarzu Komunalnym w Szczycinie na Mazurach, gdzie po drugiej wojnie światowej losy rzuciły tę gałąź ziemiańskiej rodziny.

Na czas gospodarowania w Jeżewie przypada rozkwit działalności naukowo-pisarskiej Glogera oraz nasilenie kontaktów towarzyskich. Podejmuje wtedy liczne wyprawy archeologiczne na ziemiach polskich i litewskich, spływy rzekami polskimi (Bug, Niemen, Narew, Wisła, Biebrza). Rodzina Glogera spokrewniona była z pisarką Narcyzą Żmichowską, ojciec przyjaźnił się z Józefem I. Kraszewskim, który wywarł wielki wpływ na badacza. Żona autora *Dolinami rzek* była córką wybitnego etnografa, tłumacza i pisarza polskiego Aleksandra Jelskiego (1834–1916), zasłużonego także dla kultury białoruskiej (przełożył na język białoruski *Pana Tadeusza* Mickiewicza). W Jeżewie odwiedzali Glogerów: Henryk Sienkiewicz, Michał Elwiro Andriolli, Zygmunt Noskowski, a także etnografowie: Józef Talko-Hryniewicz, Michał Federowski i wielu innych.



Gloger – także jako właściciel gospodarstwa – propagował w swej publicystyce wzory postaw obywatelskich, zasady nowoczesnego gospodarowania, hodowli trzody, sadownictwa, myślistwa, leśnictwa i hodowli ryb. Był wielkim zwolennikiem krajowych wystaw rolniczych, o których dużo pisał, szczególnie o wystawach w Szawłach i Retowie. Był jednym z inicjatorów i pierwszym prezesem powołanego w 1906 roku Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

W 1893 roku Gloger wydzierżawił gospodarstwo, z wyjątkiem dworu oraz otaczających go sadu i ogrodu. Po śmierci żony w 1899 roku pochłonęła go praca naukowa. Jej efektem jest między innymi wydana w latach 1900–1903 w Warszawie 4-tomowa *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. W tym okresie przeniósł się do Warszawy, gdzie też ponownie się ożenił z troskliwie się nim zajmującą wdową, Kazimierą z Weissenbornów Wilczyńską (1846–1929).

Gloger chorował na cukrzycę. W 1910 roku w wyniku infekcji ręki dokonano jej amputacji. Badacz dziejów zmarł kilka dni po operacji, 15 sierpnia 1910 roku w Warszawie. Pochowany został na Powązkach. Ogromne swe zbiory zapisał w testamencie: Muzeum Narodowemu w Krakowie, Muzeum Etnograficznemu w Warszawie, Towarzystwu Krajoznawczemu i Towarzystwu Bibliotek Publicznych oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Od 1983 roku w Łomży ogłaszany jest Konkurs o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera za szczególne zasługi w badaniu i ochronie kultury.

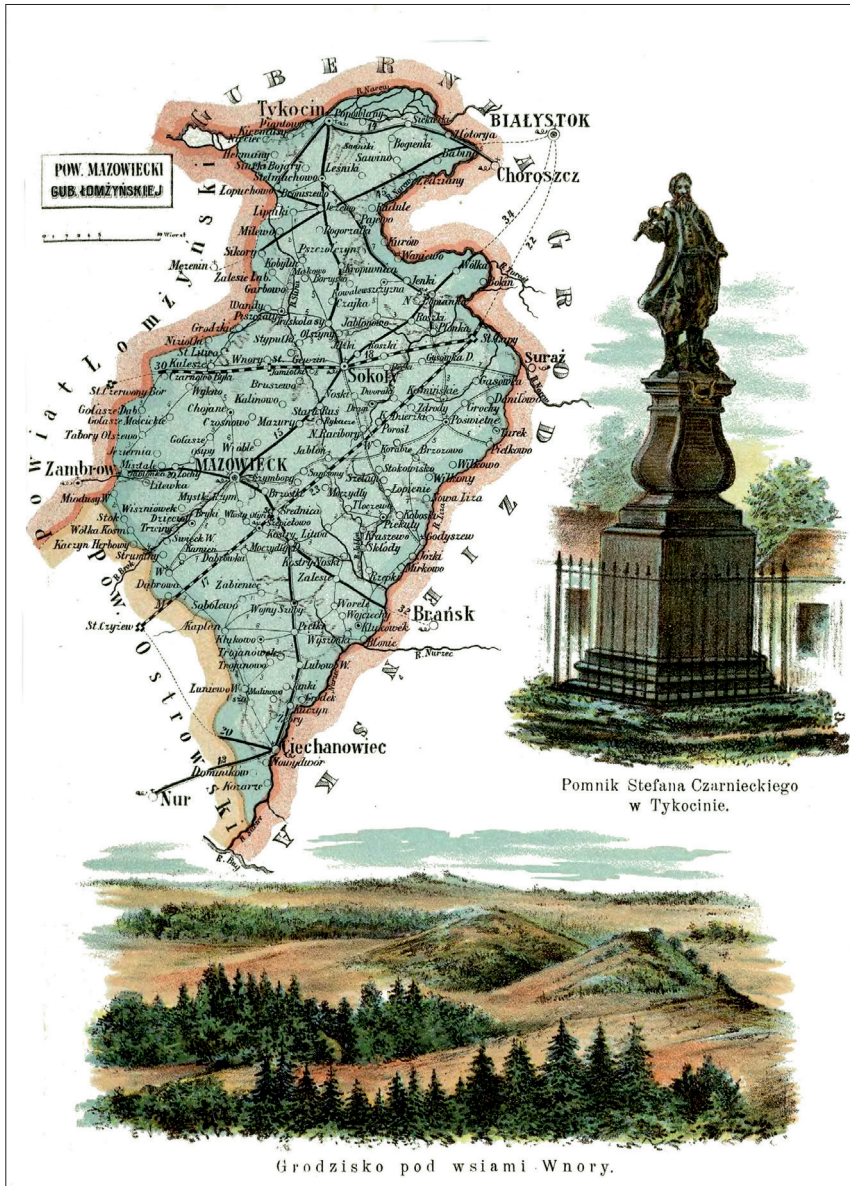
Do najważniejszych prac naukowych i pisarskich Glogera należą: *Obchody weselne* (1869), *Dawna ziemia bielska i jej częstkowa szlachta* (1873), *Dawna ziemia łomżyńska* (1876), *Krakowiaki. 573 śpiewek ze źródeł drukowanych i z ust ludu* (1877), *Baśnie i powieści. Ze źródeł etnograficznych i własnych* (1876), *Gody weselne. 394 pieśni i śpiewek weselnych polskich z ust ludu i źródeł etnograficznych drukowanych* (1880), *Zwyczajowe doroczne. 110 pieśni zwyczajowych, sobótkowych, dożynkowych, kolęd, przemów itp. z ust ludu i książek* (1882), *Marzenia samotnika. Poemat ziemiański* (1883), *Zabawy, gry, zagadki, żarty i przypowieści z ust ludu i ze starych książek* (1885–1886), *Księga rzeczy polskich* (1896), *Geografia historyczna ziem dawnej Polski* (1900), *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni* (1900), *Encyklopedia staropolska ilustrowana* (t. 1–4, 1900–1903), *Obrzęd weselny polski z pieśniami i przemowami* (1901), *Białowieża w albumie* (1903), *Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy* (1903), *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce* (t. 1–2, 1907–1909), *Sen ziemianina* (1910).

Opracowała: Anna Janicka



*Karczma w lesie*, „Kłosy” 1868, t. VI, nr 152, s. 1

# Mapy



Mapa powiatu mazowieckiego guberni łomżyńskiej z *Atlasu geograficznego ilustrowanego Królestwa Polskiego* J. M. Bazewicza (Warszawa 1907)



Mapa Królestwa Polskiego z *Atlasu dróg bitych Królestwa Polskiego*  
(Warszawa 1894)





Gubernia łomżyńska. Fragment Mapy pocztowej Królestwa Polskiego  
I. Zinberga (Warszawa 1881)



*Mapa Królestwa Polskiego pod względem jeograficznym, administracyjnym, duchowym, naukowym, sądowym i przemysłowym, oprac. M. Nipanicz, Warszawa 1863*





*Mapa Królestwa Polskiego pod względem jeograficznym, administracyjnym, duchowym, naukowym, sądowym i przemysłowym, wyd. II, oprac. M. Nipanicz, Warszawa 1872*





*Mapa poglądowa Królestwa Polskiego, oprac. J. Wójcicka, Warszawa 1885*

PATRYK SUCHODOLSKI, ŁUKASZ ZABIELSKI

*Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*

## Zasady wydania

### *Plan edycji*

1. Siedmiotomowa edycja realizowana jest przez Książnicę Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki pod nazwą „Kontynuacja naukowej, krytycznej edycji *Pism rozproszonych* Zygmunta Glogera: edycja rękopisów, pism etnograficznych, rysunków i korespondencji w siedmiu tomach” (lata trwania: 2018–2022). Wydanie to przynosi zebrane i autorsko opracowane przez Zygmunta Glogera – te, do których udało się dotrzeć – teksty źródłowe o charakterze etnograficznym, polemicznym oraz dokumenty osobiste (listy, obrazy, szkice i rysunki). Edycja składa się z następujących tomów:

1. *Pisma etnograficzne* (część I).
2. *Pisma etnograficzne* (część II).
3. *Pisma etnograficzne* (część III).
4. *Reportaże i eseje*.
5. *Kwestia litewska w prasie polskiej. Polemiki i inne pisma*.
6. *Korespondencja z pisarzami, uczonymi i rodziną*.
7. *Teka rysunkowa, inedita, varia*.

Przedsięwzięcie wydawnicze podzielono na trzy etapy, obejmujące druk tomów 1–2 w roku 2020, 3–5 w roku 2021, dwóch ostatnich w roku 2022. Całość edycji opiera się na opracowanej przez Stefana Dembego *Bibliografii pism Zygmunta Glogera*, przyjmując ustalenia warszawskiego bibliografa jedynie za punkt wyjścia dalszych poszukiwań tekstów Glogera, weryfikacji autorstwa.

2. Tom niniejszy zatytułowano *Teka rysunkowa, inedita, varia*. Zawiera on materiały źródłowe zarówno autorstwa Zygmunta Glogera, jak również te, które stanowiły przedmiot jego kolekcjonerskiej pasji, rozbudowanego warsztatu pisarско-badawczego czy po prostu owoc zainteresowania historią i tradycją kraju oraz

Podlasia jako regionu, który przez większą część swego życia zamieszkiwał. Publikujemy ponadto rysunki, szkice, obrazy, fotografie, faksymile rękopisów i inne dokumenty osób związanych z Zygmuntem Glogerem: najbliższej rodziny, przyjaciół, współpracowników.

3. Podstawę wydawniczą niniejszego tomu stanowią grafiki, szkice, malowidła, rękopisy, fotografie Zygmunta Glogera, członków jego rodziny, przyjaciół oraz współpracowników, znajdujące się w zbiorach prywatnych oraz instytucjach publicznych:

- Zbiory prywatne Magdaleny Zawadzkiej-Kwiatkowskiej (prawnuczki Zygmunta Glogera, linia Janiny Gloger) w Warszawie.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.
- Archiwum Narodowe w Krakowie.
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

4. Zgromadzone w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Archiwum Narodowego w Krakowie rysunki stanowią obfity pod względem ilościowym materiał, wymagający jako komplet odrębnej publikacji (w sumie ponad 500 grafik), dlatego w tomie niniejszym zdecydowano się na zamieszczenie ich wyboru. Selekcji materiału źródłowego dokonywano pod względem jego reprezentatywności dla specyfiki warsztatu badawczo-wydawniczego Zygmunta Glogera.

5. Materiał źródłowy wchodzący w skład VII tomu *Pism rozproszonych* uporządkowano tematycznie:

a) Edycję inauguruje dział zatytułowany *Teka Zygmunta Glogera*, zawierający zarówno rysunki i szkice autora *Dolinami rzek*, jak również materiały wykorzystywane przez niego do pracy badawczo-wydawniczej oraz należące do niego materiały o charakterze kolekcjonerskim. Porządek ich publikacji wyznacza miejsce, z którego je pozyskano. Tom otwierają zbiory z prywatnej kolekcji Magdaleny Zawadzkiej-Kwiatkowskiej znajdujące się w Warszawie, w dalszej kolejności zamieszczono zbiory pozyskane z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, na końcu tej części tomu znalazła się ikonografia zdeponowana w Archiwum Narodowym w Krakowie.

b) W dalszej kolejności publikujemy grafiki (obrazy, szkice, fotografie) związane z rodziną oraz przyjaciółmi Zygmunta Glogera. Są to prace autorstwa Jana Glogera, w większości portrety różnych osób (głównie członków rodziny i bliższych znajomych) i reprodukcje obrazów Jana Matejki. Następne w kolejności są fotografie przedstawiające autora *Dolinami rzek* oraz członków rodziny. Materiały te pozyskano od prawnuczki Zygmunta Glogera, Magdaleny Zawadzkiej-Kwiatkowskiej.

c) Dział trzeci, zatytułowany *Inedita*, zawiera niepublikowaną pracę Glogera zatytułowaną *Zwyczaj ludu i jego zajęcia w okolicach Tykocina, Białegostoku i Bielska*, zdeponowaną w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (Gabinet Rękopisów, Rps BUW nr 460). Jest to dzieło nieukończone, zawierające liczne skreślenia, dopiski na marginesach, notatki autora, wiele stron jest tu pustych (które w tym wydaniu fotokopii pominięto). Zdecydowanie warto jest ono publikacji w odrębnej edycji po uprzednim starannym opracowaniu redakcyjnym. W tomie niniejszym, ze względu na albumowy jego charakter, zdecydowano się zamieścić faksymile tego rękopisu.

d) Część ostatnia, *Varia*, zawiera dwa dokumenty. Pierwszym jest prospekt *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*, drugim pozyskany z Archiwum Głównego Akt Dawnych rękopis pracy Michała Łuniewskiego (syna Tymoteusza Łuniewskiego) zatytułowany *W pięćdziesiątletnią rocznicę zgonu Zygmunta Glogera*.

6. Wydawcom przyświecała przede wszystkim troska o to, by za pomocą publikowanych materiałów dać możliwość poznania kolejnej, mało zbadanej sfery twórczości Zygmunta Glogera. Głównym kryterium doboru materiału źródłowego do publikacji, podobnie zresztą jak w przypadku wszystkich tomów *Pism rozproszonych* serii drugiej, stała się potrzeba uruchomienia procesu odzyskiwania twórczości autora *Dolinami rzek* dla czytelników, historyków, historyków literatury, etnografów, archeologów, folklorystów, regionalistów i przedstawicieli innych nauk humanistycznych. Tomem niniejszym pragniemy ukazać nieco inną twarz autora *Dolinami rzek*, nie tylko kolekcjonera, pisarza, historyka czy etnografa, ale także osoby uzdolnionej – oraz pochodzącej z uzdolnionej rodziny – pod względem artystycznym.

Przedkładana próba zebrania materiałów graficznych, ilustracji, szkiców, fotografii i innych prac starożytnika z Jeżewa na Podlasiu stanowi zaledwie punkt wyjścia do dalszych, głębszych rozpoznań tego tematu.

### ***Komentarze i uzupełnienia***

1. Wszystkie publikowane w tomie materiały źródłowe opatrzone informacją o miejscu, z którego zostały pozyskane (instytucja, zespół, sygnatura, karta/strona etc.).

2. Zachowano informacje pochodzące od Glogera. W przypadku odręcznych notatek (podpisy, komentarze) będących dodatkiem do obiektów graficznych pozostawiono je w oryginalnej formie, wszelkie inne dopiski autora zamieszczono w podpisach.

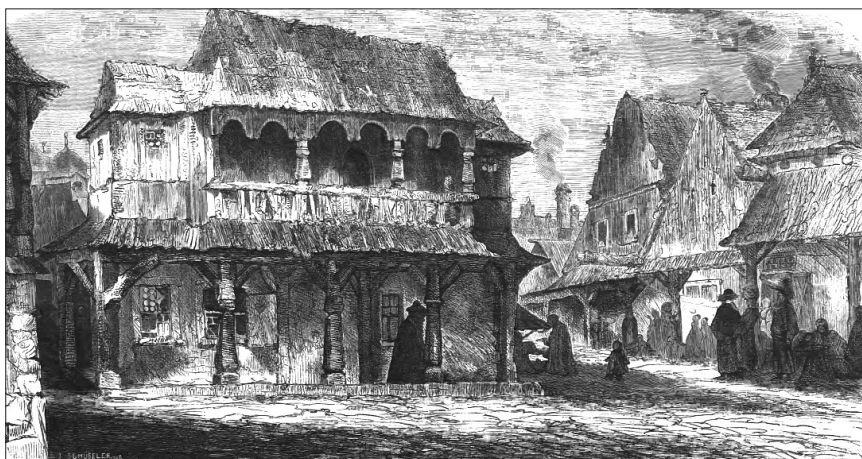


3. Tom poprzedzają dwa wstępy, jeden omawia specyfikę wrażliwości artystycznej i zmysłu estetycznego Glogera; drugi zawiera spis druków samoistnych starożytnika z Jeżewa, stanowiąc pod tym względem uzupełnienie tekstu tej samej autorki opublikowanego w tomie pierwszym *Pism rozproszonych. Serii II*.

4. Do tomu dołączono zwięzły biogram Zygmunta Glogera.

5. Na końcu tomu, podobnie jak w każdym woluminie drugiej serii *Pism rozproszonych*, znajdują się indeksy osób i indeksy specjalistyczne.

6. Znajdujące się w tomie ilustracje pozyskano z XIX-wiecznych polskich czasopism: „Kłosa” oraz „Tygodnik Ilustrowany”.



*Dom drewniany, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 390, s. 128*

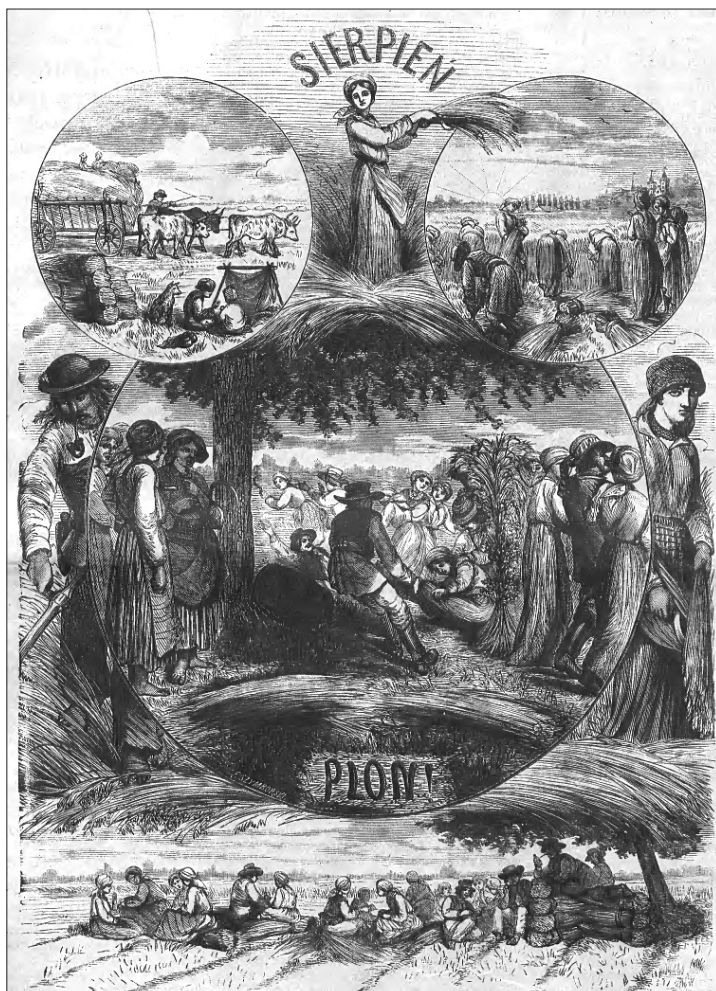




*Taniec*, „Kłosy” 1868, t. VII, nr 161, s. 1

Zygmunt Gloger

**TEKA RYSUNKOWA,  
INEDITA, VARIA**



*Sierpień*, „Kłosy” 1868, t. VII, nr 165, s. 5

1.

Teka

Zygmunta Glogera

Materiały ze zbiorów prywatnych  
Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej  
(prawnuczki Zygmunta Glogera)

Warszawa

a) Ze zbiorów prywatnych



Rysunek pomnika Adama Mickiewicza z adnotacją: „12/24.XII.1898 r.”

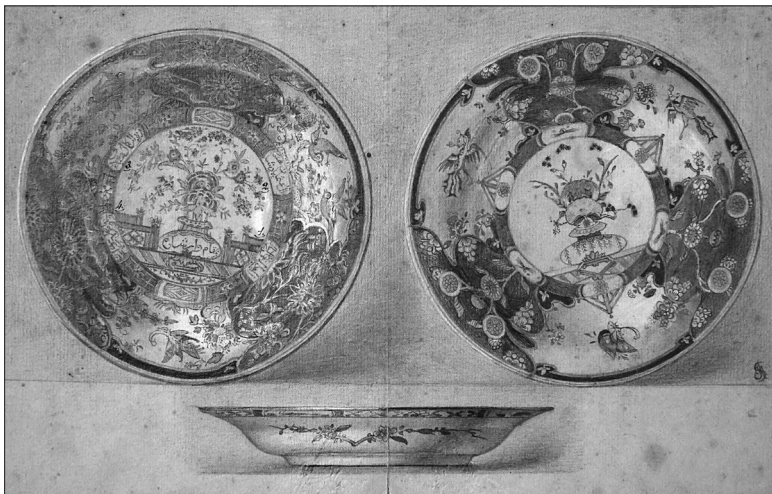


Z. Gloger, *Jeżewo*, 1869 r.



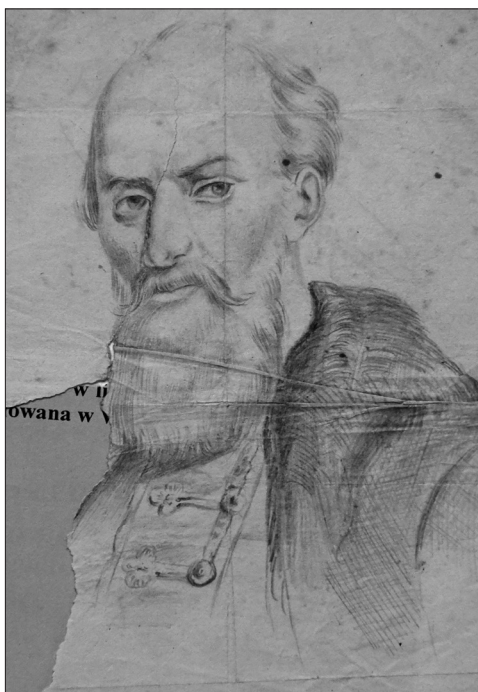


Józef Kimbar z adnotacją:  
„Posel Upitski na Sejmie Grodzieńskim roku 1793:  
Z współczesnego portretu”

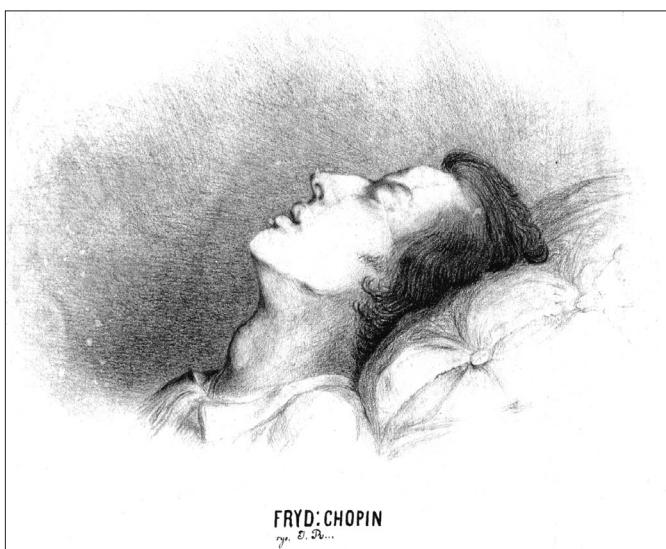


Fajans mokotowski z adnotacją:  
„z polecenia króla Stanisława Augusta zrobiono kilka takich garniturów  
w darze dla Sułtana – woził Piotr Potocki starosta szczyrzecki r. 1790”





Roman Kozubowski, *Głowa mężczyzny*, obraz z adnotacją: „Rysunek sprzed stu lat ojca R. Kozubowskiego”



Rysunek z adnotacją: „Fryd: Chopin, rys. J. R...”



Haft Katarzyny Keller (późniejszej żony Wilhelma Glogera, dziadka Zygmunta), 1791 r.



Rysunek z adnotacją: „Józef Ignacy Kraszewski w dniu drugim po śmierci złożony na łóżku” (podpisano: H. Miłkowska, 20 marca 1887 r.)





Ilustracja z adnotacją: „Gloger 1859 r.”



Ilustracja z adnotacją: „Kraszewski”

Fotografia z adnotacją: „Pan Kazimierz Kocielł w oryginalnym stroju polskim”, 1901 r.



Ilustracja opatrzona adnotacją: „Gloger, Chmielna 59”

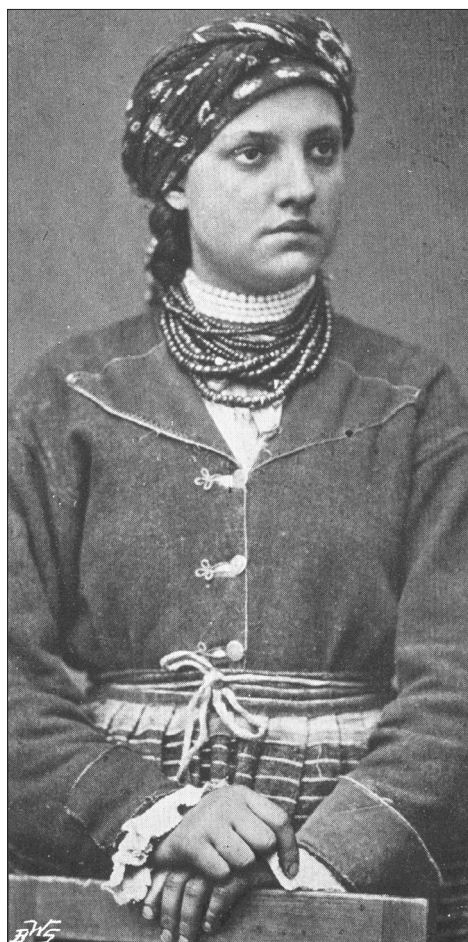




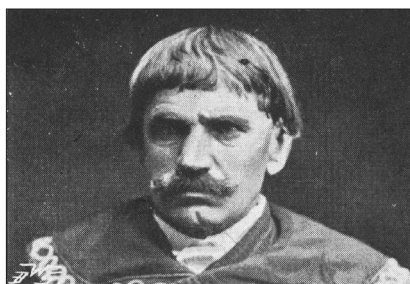
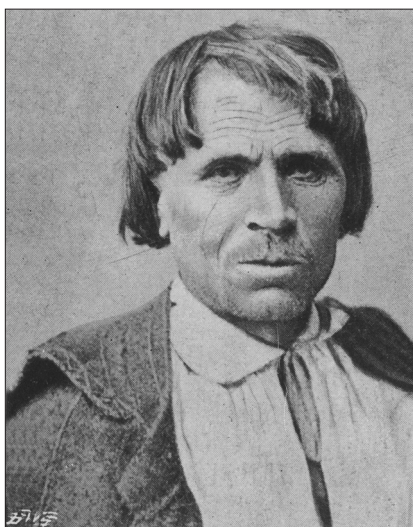
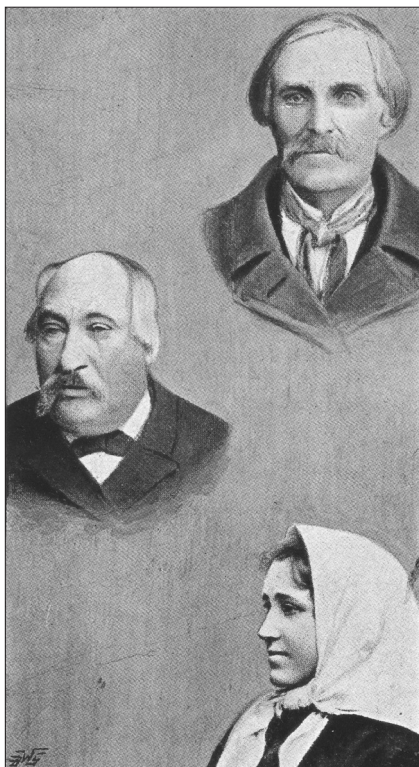
Starożytności z muzeum w Jeżewie,  
w podpisie umieszczono nazwy oraz datację.  
Fotografia ze zbiorów Zygmunta Glogera

b) Wizerunki dawnych i współczesnych mieszkańców ziem polskich z kolekcji Glogera

Ze zbiorów prywatnych Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej (Warszawa)



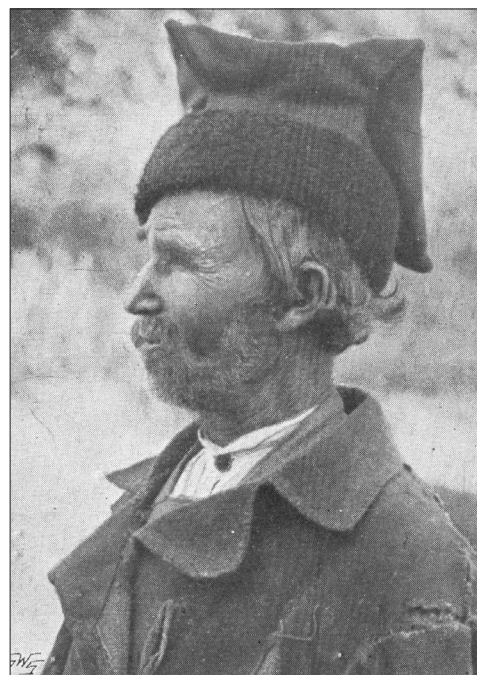
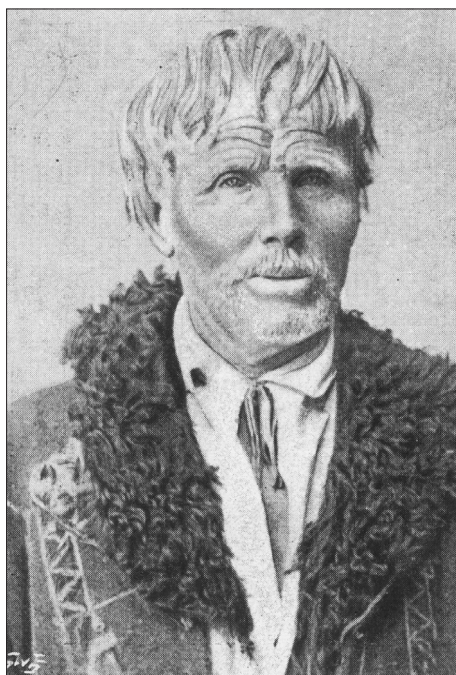
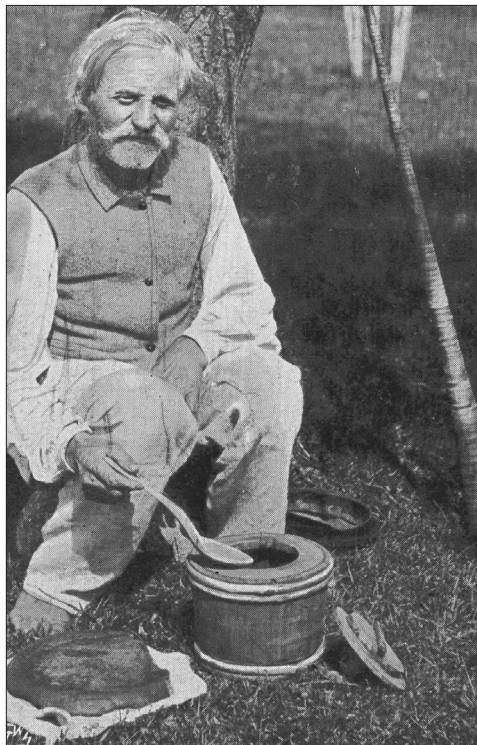




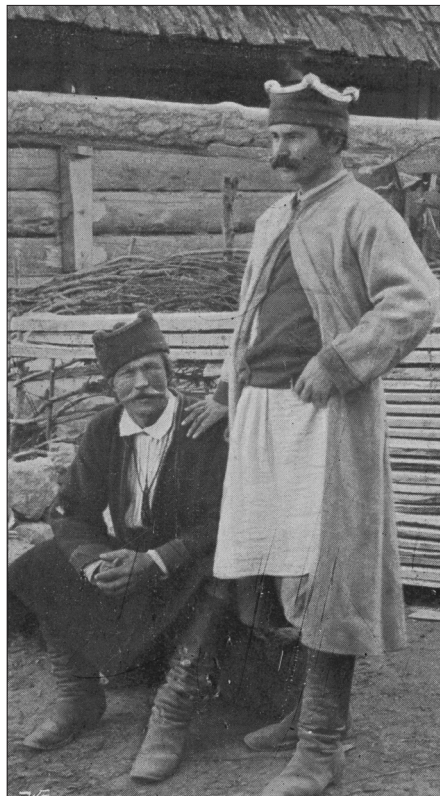
Zob. *Album etnograficzne Zygmunta Glogera*, Warszawa 1904, s. 15, 16, 19, 24, 25







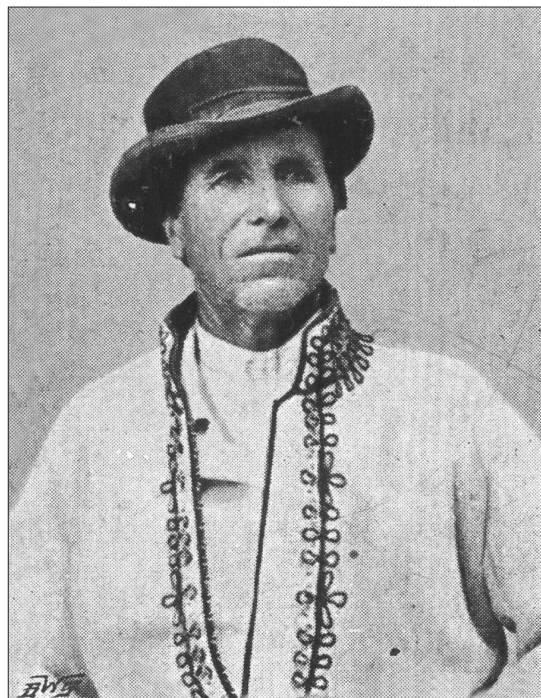
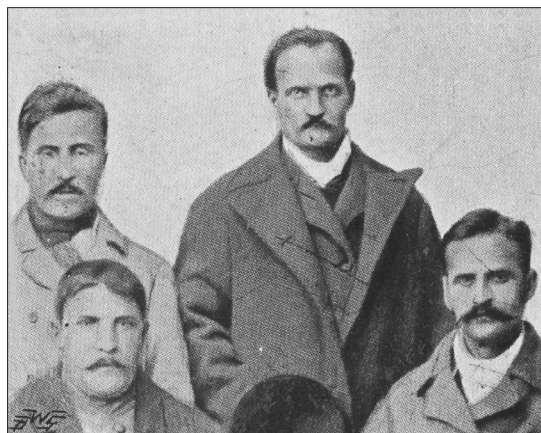
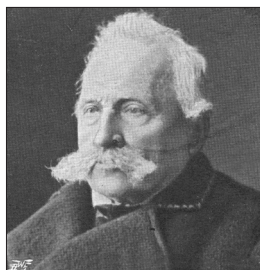
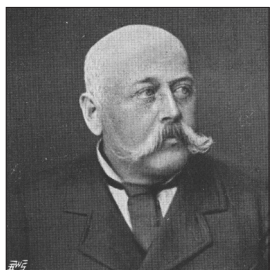




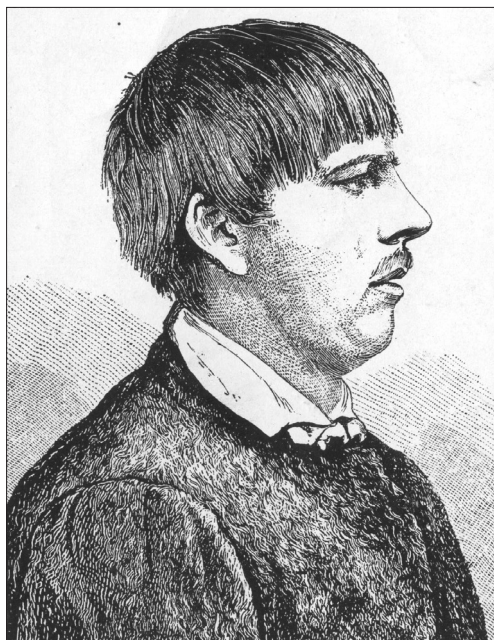


## 1. Teka Zygmunta Glogera

---



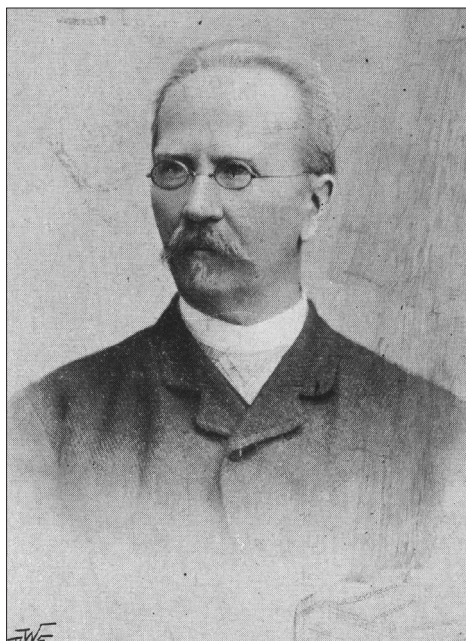


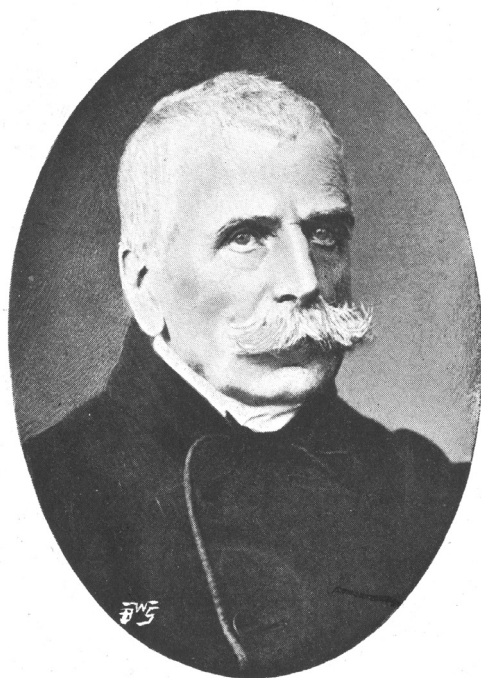




## 1. Teka Zygmunta Glogera

---



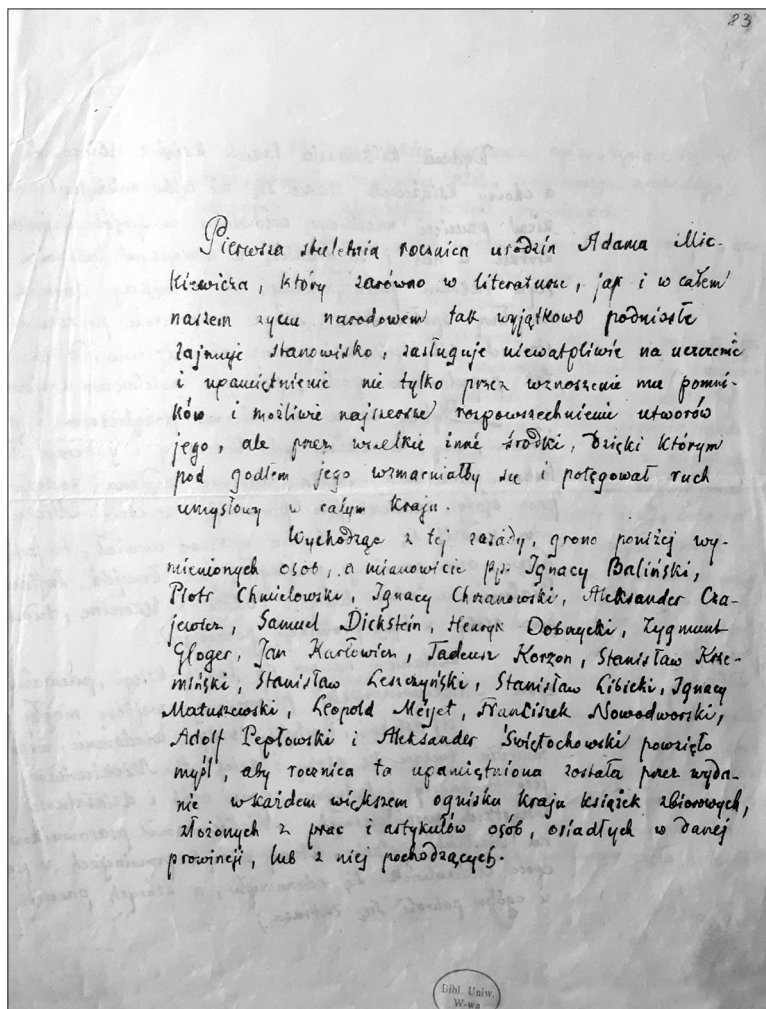




## c) Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Materiały różne po Zygmuncie Glogerze – ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Pracownia Rękopisów

List w sprawie książki zbiorowej na rocznicę Mickiewicza (1898)



List otwarty Zygmunta Glogera, Jana Karłowicza<sup>1</sup> i Ignacego Balińskiego<sup>2</sup>,  
Rękopis: BUW, Rkps 428

<sup>1</sup> Jan Karłowicz (1836–1903) – wybitny etnograf, muzykolog językoznawca polski, członek Akademii Umiejętności – Red.

<sup>2</sup> Ignacy Baliński (1862–1951) – pisarz polski, publicysta, sędzia Sądu Najwyższego od 1918 r. – Red.

Wydanie kilkunastu takich książek zbiorowych, a choćby książeczek stanie się nie tylko naderstanie uciechą i pocieszeniem wielkiego człowieka w sposób niejako krótki u nas i za granicą, w mniejszym lub większym zakresie praktykowany, ale powiększy dorobek umysłowy społeczeństwa, skłupi rozproszone po różnych stronach siły pisarskie, oraz niewątpliwie, dzięki tak popularnemu godła, podniesie czytelnictwo krajowe.

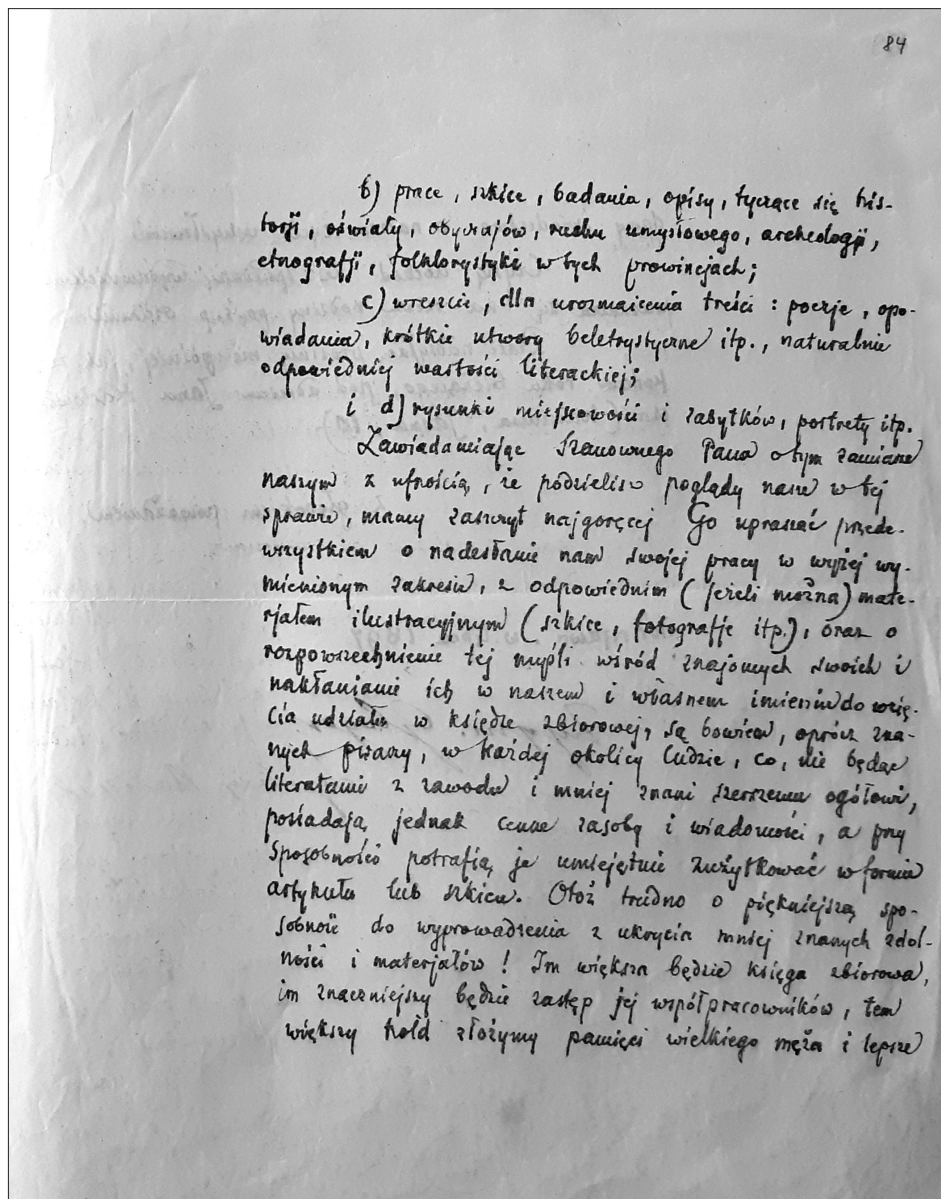
Byłoby zatem niezmiernie pożytecznem i pożądanem, aby, niezależnie od Warszawy i gubernji Królewskiej, jedna taka książka zbiorowa wydana została przez osoby, zamieszkujące prowincję, w której Mickiewicz urodził się i za bliższą ojczyznę uważał, to jest Litwę, oraz prowincję przyległą, jak Kijów, Inflanty, Białoruś, a także Wołyń, Podole i Ukrainę, tudzież przez osoby z tych prowincji pochodzące.

Zdaniem naszem do takiej księgi, przeważnie epoki Mickiewiczowskiej poświęconej, wejśćby mogły  
a) artykuły, rozprawy, studia, wiadomości, wspomnienia dotyczące osoby i dzieła A. Mickiewicza, jego towarzyszy i kolegów, oraz osób i działalności wszystkich współczesnych Mickiewiczowi pracowników na wszelkich polach, którzy w tych prowincjach w jego epokę uczestniczyli się odznaczili, a których pamięć u ogółu powoli się zanosi;

List otwarty Zygmunta Glogera, Jana Karłowicza i Ignacego Balińskiego,  
Rękopis: BUW, Rkps 428<sup>3</sup>

<sup>3</sup> Treść listu zob. Z. Gloger, *Pisma rozproszone. Seria II*, t. VI, s. 304.



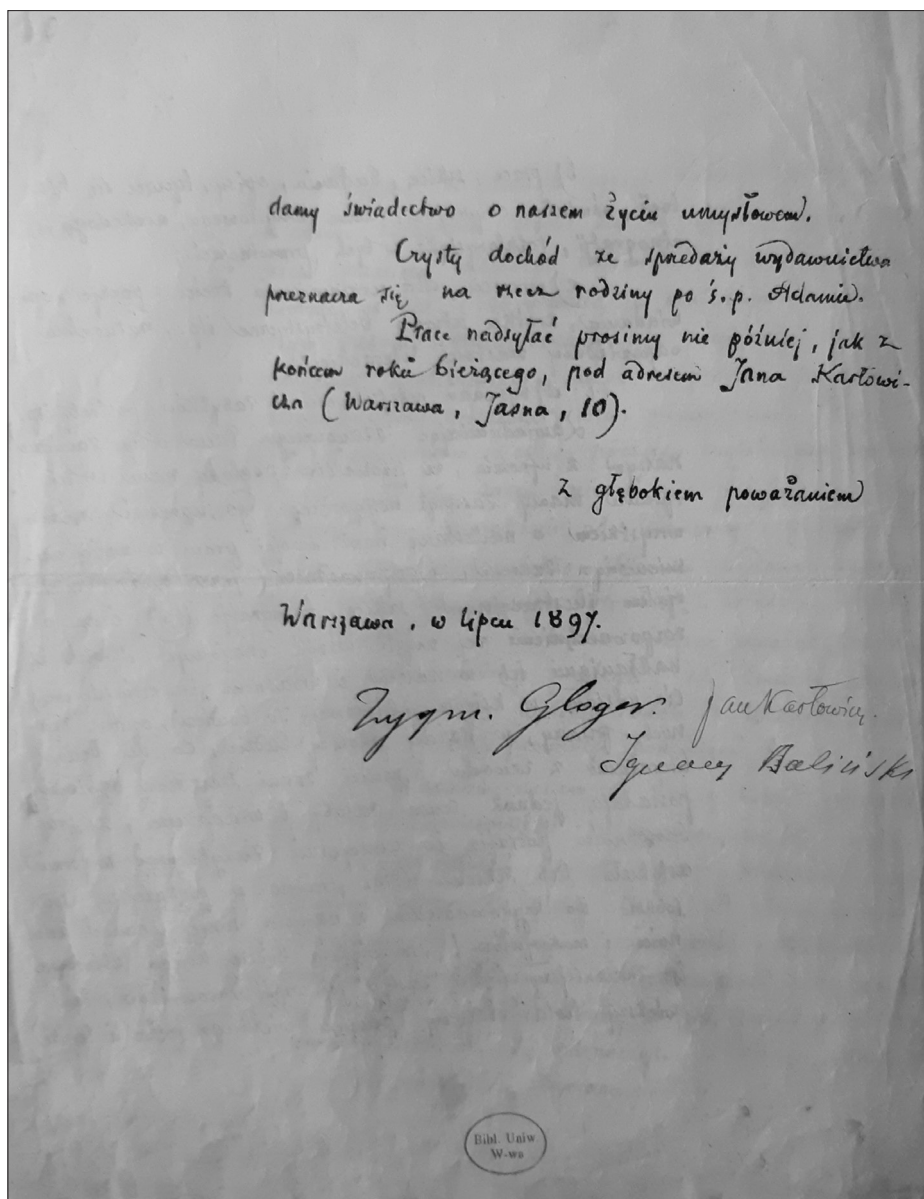


b) prace, szkice, badania, opisy, dotyczące dziej-  
szości, oświaty, obyczajów, resztki umysłowego, archeologii,  
etnografii, folklorystyki w tych prowincjach;

c) wreszcie, dla urozmaicenia treści: poezje, opo-  
wiadania, krótkie utwory beletrystyczne itp., naturalnie  
odpowiedniej wartości literackiej;

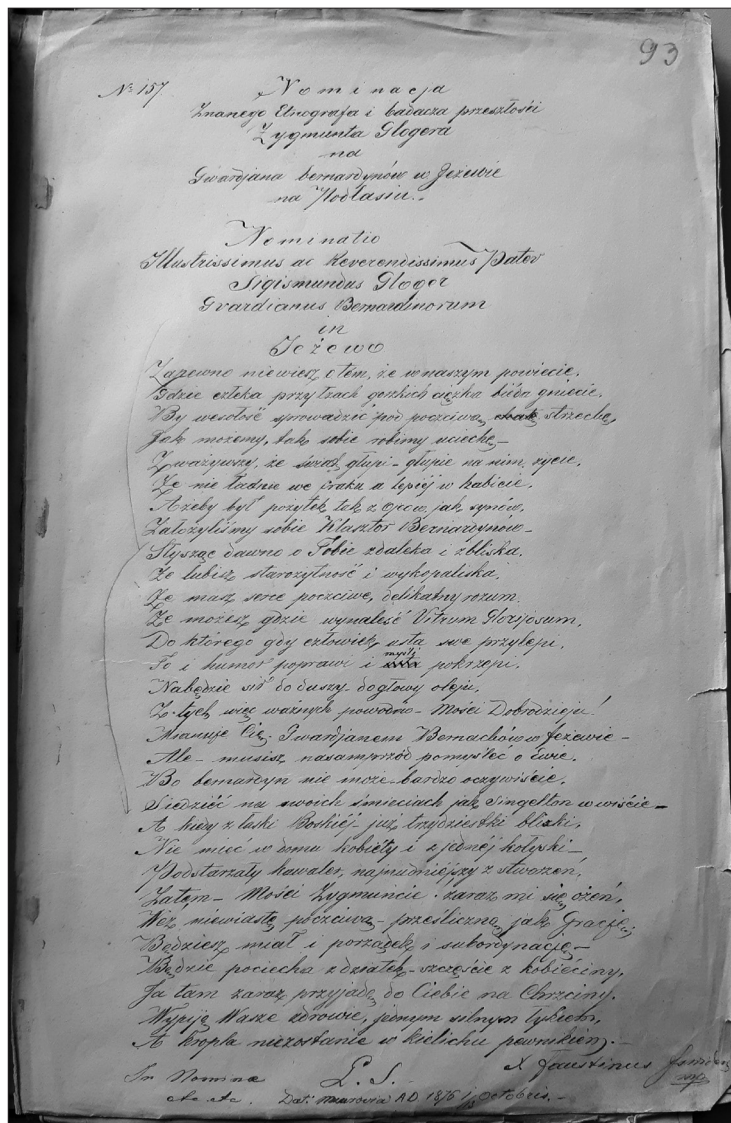
i d) rysunki miejscowości i zabytków, portrety itp.  
Zawiadamiając Stanisława Pawła o tym zamiarze  
napisałem z ufnością, że podzielisz poglądy nasze w tej  
sprawie, mamy zatem najgoręcej Go upraszać, przede-  
wszystkiem o nadstanie nam swojej pracy w wyżej wy-  
mienionym zakresie, z odpowiednim (jeżeli można) mate-  
riałem ilustracyjnym (szkice, fotografie itp.), oraz o  
rozporządzeniu tej myśli wśród znajomych swoich i  
nakłanianiu ich w naszym i własnym imieniu do wy-  
cia udziału w książce zbiorowej, są bowiem, oprócz zna-  
nych pisarzy, w każdej okolicy ludzie, co, nie będąc  
literatami z zawodu i mniej znani szeroko ogółowi,  
posiadają jednak cenne rasobę i wiadomości, a przy  
spokojności potrafią je umiejętnie wyżytkować w formie  
artykułu lub szkicu. Otoż trudno o późniejszą spo-  
sobność do wyprawadzenia z ukończeniem mniej znanych zdo-  
łności i materiałów! Im większa będzie książka zbiorowa,  
im znaczeniejszy będzie zastęp jej współpracowników, tem  
większy hold złożymy pamięci wielkiego męża i lepszemu

List otwarty Zygmunta Glogera, Jana Karłowicza i Ignacego Balińskiego,  
Rękopis: BUW, Rkps 428



List otwarty Zygmunta Glogera, Jana Karłowicza i Ignacego Balińskiego,  
Rękopis: BUW, Rkps 428

Satyryczna nominacja Glogera na gwardiana bernardynów (1875)



„Acta Bernardinorum Anno Domini 1875”.

Akta towarzystwa satyryczno-humorystycznego zwanego klasztorem Bernachów, założonego w r. 1869 przez Faustyna Świderskiego<sup>4</sup> w Będzinie i okolicach; BUW Prac. Rękop. 430

<sup>4</sup> Faustyn Świderski (1825–1885) – ziemianin z powiatu będzińskiego, pisarz, satyryk, publicysta „Gazety Kieleckiej”, przyjaciel Glogera – Red.

Nominacja  
Znanego etnografa i badacza przeszłości  
Zygmunta Glogera

na  
Gwardiana bernardynów w Jeżewie  
na Podlasiu

Nominatio  
Gloger VII Pater  
Sigismundus Gloger  
Gvardianus Bernardinorum  
in Jeżewo

Zapewne nie wiesz o tem, że w naszym powiecie,  
Gdzie człeka przy łzach gorzkich ciężka bieda gniecie,  
By wesołość sprowadzić pod pocziwą strzechę  
Jako możemy, tako sobie robimy uciechę –  
Zważywszy, że świat głupi, głupie na nim życie,  
Że nie ładnie we fraku, a lepiej w habicie,  
Ażeby był pożytek tak z ojców, jak synów,  
Założyliśmy sobie Klasztor Bernardynów – .  
Słyszac dawno o Tobie z daleka i z bliska,  
Że lubisz starożytność i wykopaliska,  
Że masz serce pocziwe, delikatny rozum,  
Że możesz gdzie wynaleźć Vitrum Gloriosum,  
Do którego, gdy człowiek usta swe przylepi,  
To i humor poprawi, i myśli pokrzepi,  
Nabędzie sił do duszy, do głowy oleju,  
Z tych więc ważnych powodów – Mości Dobrodzieju!  
Mianuję Cię Gwardjanem Bernachów w Jeżewie –  
Ale – musisz nasamprzód pomyśleć o Ewie.  
Bo bernardyn nie może, bardzo oczywiście,  
Siedzieć na swoich śmieciach jak singleton w wiście –  
A kiedy z łaski Boskiej już trzydziestki bliski,  
Nie mieć w domu kobiety i z jednej kołyski –  
Podstarzały kawaler, najnudniejszy z stworzeń,  
Zatem – Mości Zygmuncie! zaraz mi się ożeń,  
Weź niewiaścę pocziwą – prześliczną jak Grację,  
Będziesz miał i porządek, i subordynację –  
Będzie pociecha z dziątek – szczęście z kobieciny,  
Ja tam zaraz przyjadę do Ciebie na Chrzcinę,  
Wypiję Wasze zdrowie jednym wolnym łykiem,  
I kropla nie zostanie w kielichu pewnikiem.  
In nomine etc., etc.  
F.S.

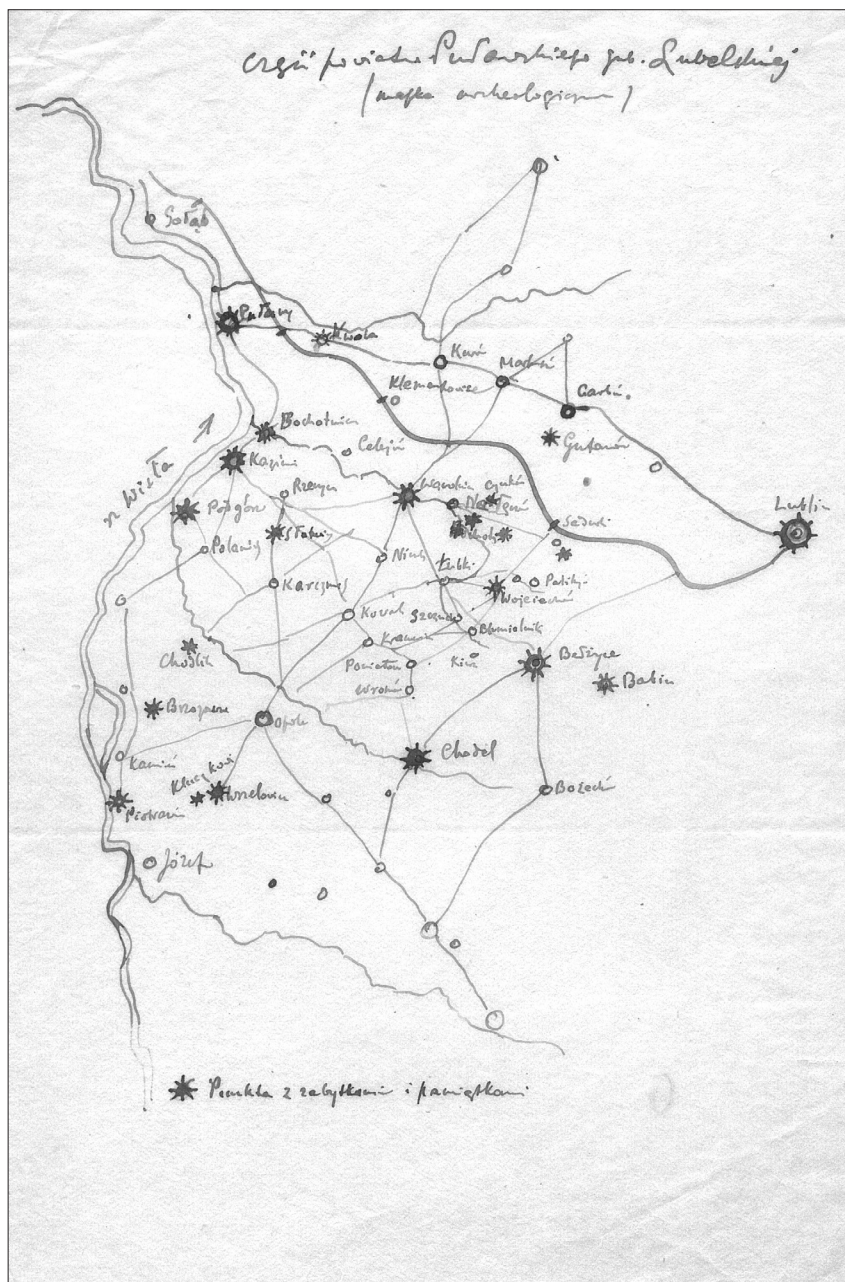
X. Faustinus Świdorski  
Dat. [...] AD 1876 in Octobris



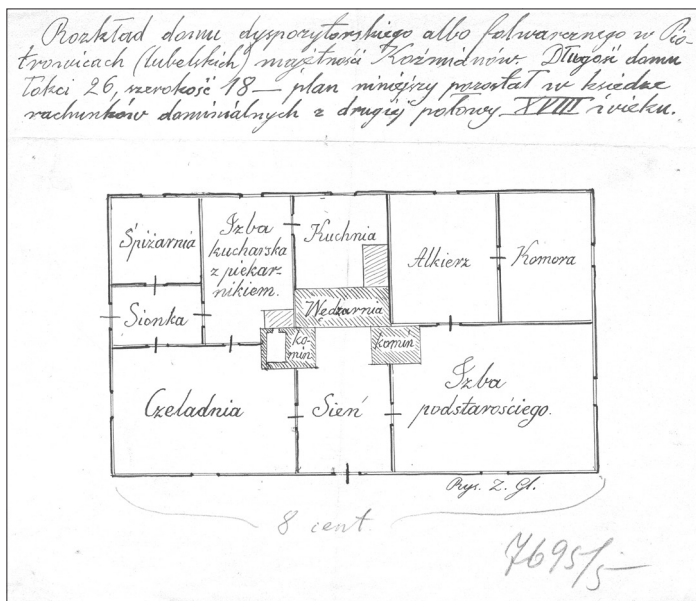
Materiały warsztatowe do pracy Zygmunta Glogera *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Prac. Rękop. 462



Tekst pod rysunkiem:  
„Komin we wsi Budy w puszczy Białowieskiej odrysowany w chacie  
Antosia Szlachciuka r. 1898 przeze mnie”

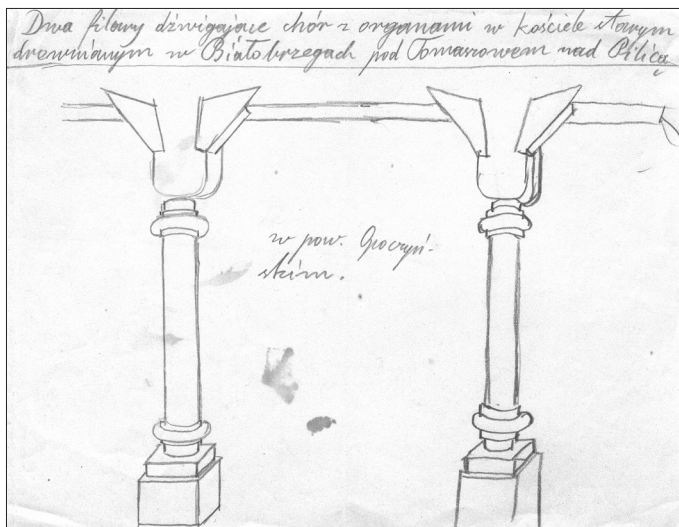


Część powiatu puławskiego gub. lubelskiej (kalka archeologiczna)



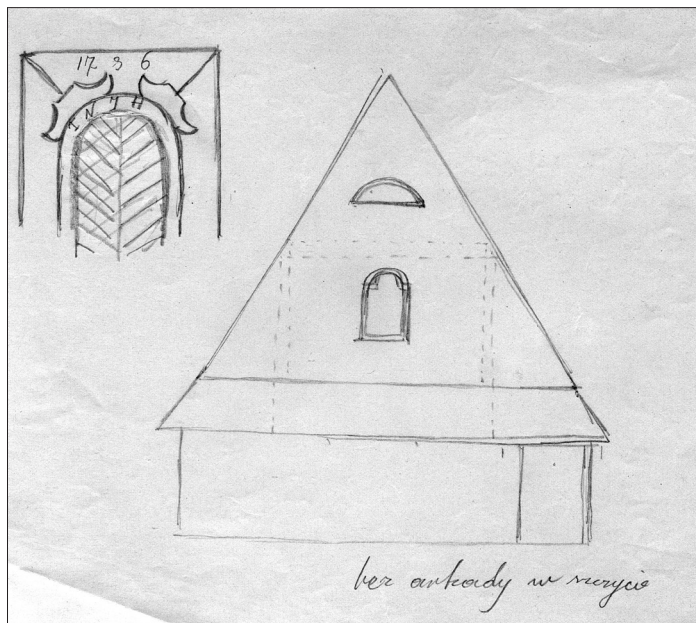
Tekst nad rysunkiem: „Rozkład domu dyspozytorskiego albo folwarcznego w Piotrowicach (lubelskich) majątności Koźmianów.

Długość domu łokci 26, szerokość 18 – plan niniejszy pozostał w księdze rachunków dominialnych z drugiej połowy XVIII wieku.”



Tekst nad rysunkiem: „Dwa filary dźwigające chór z organami w kościele starym drewnianym w Białobrzegach pod Tomaszowem nad Pilicą”



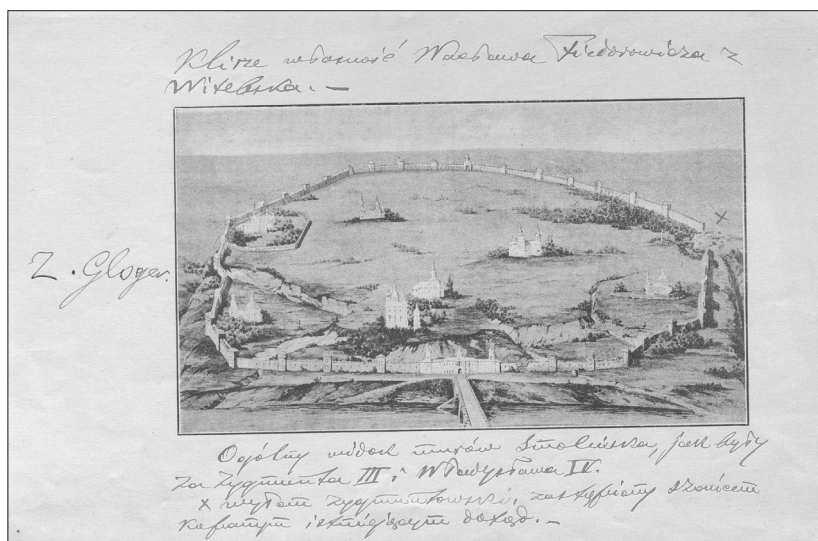


Tekst pod rysunkiem: „bez arkady w szczycie”



Tekst nad fotografią: „Mury miasta Smoleńska. Kliske własność Wacława Fiedorowicza [Fedorowicza] z Witebska”

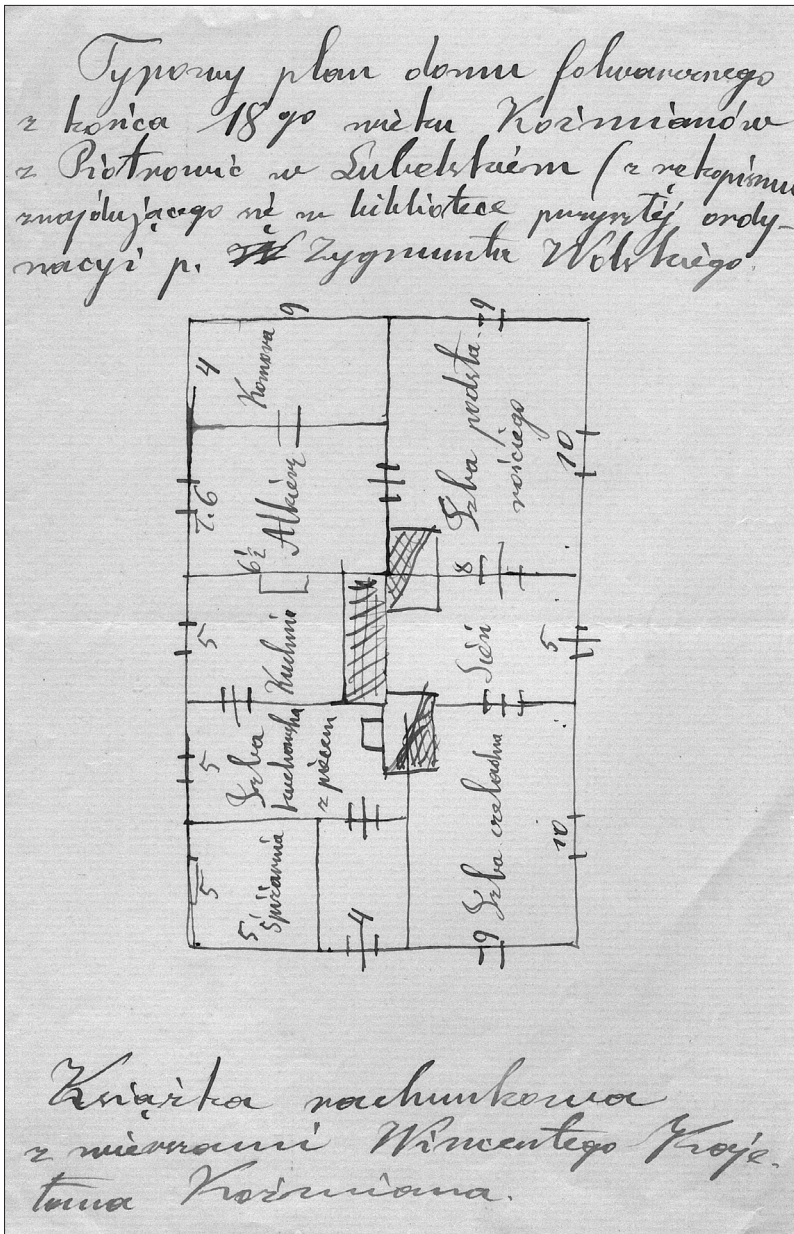




Tekst nad ilustracją: „Klisza własność Wacława Fiedorowicza [Fedorowicza] z Witebska”; tekst pod ilustracją: „Ogólny widok murów Smoleńska, jakie były za Zygmunta III i Władysława IV...” [reszta tekstu nieczytelna – red.]

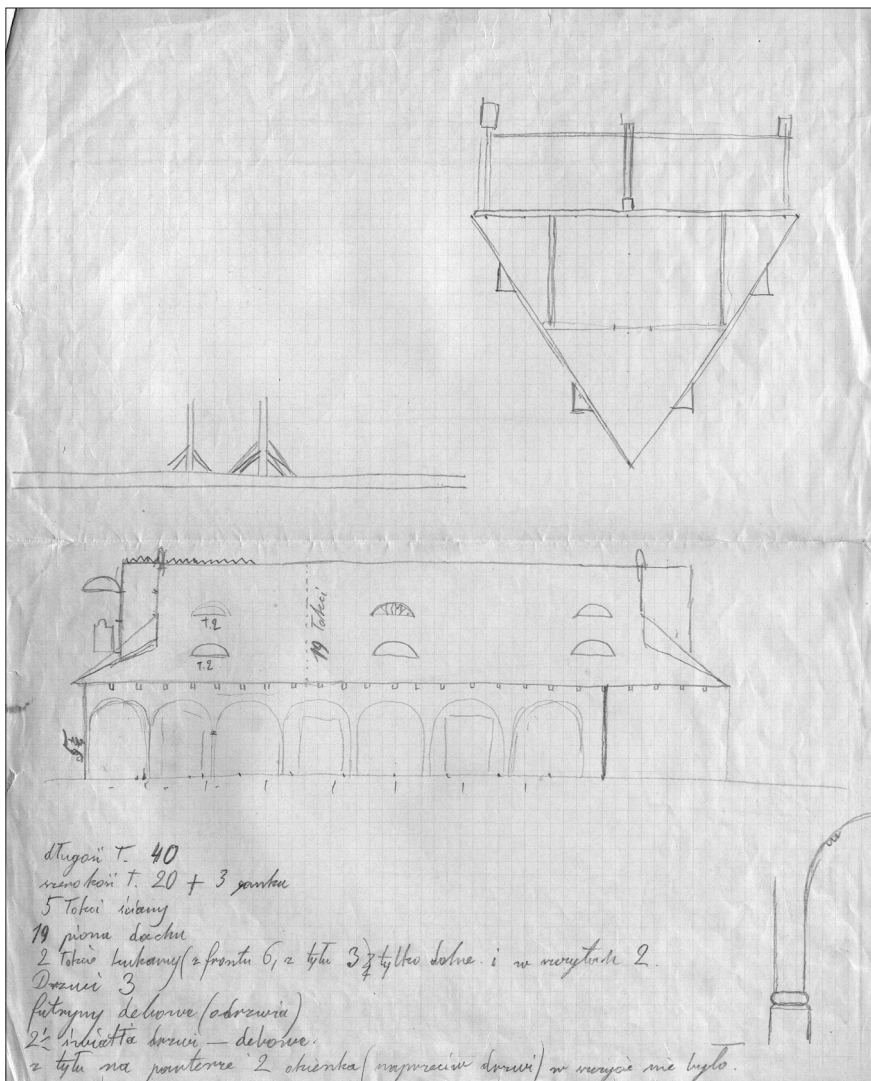


Tekst pod rysunkiem: „Brama wjazdowa w Miratyczach (w. XVIII)”



Tekst nad rysunkiem: „Typowy plan domu folwarcznego z końca 18-tego wieku Koźmianów z Piotrowic w Lubelskiem (z rękopisu znajdującego się w bibliotece przyszłej ordynacji p. Zygmunta Wolskiego)”[D.]

Tekst pod rysunkiem: „Książka rachunkowa z wierszami Wincentego Kajetana Koźmiana”



Tekst pod rysunkiem: „długość ł. 40

szerokość ł. 20 + 3 ganku

5 łokci ściany

19 pionu dachu

2 łokcie [...] (z frontu 6, z tyłu 3) tylko dolne i w szczytach 2

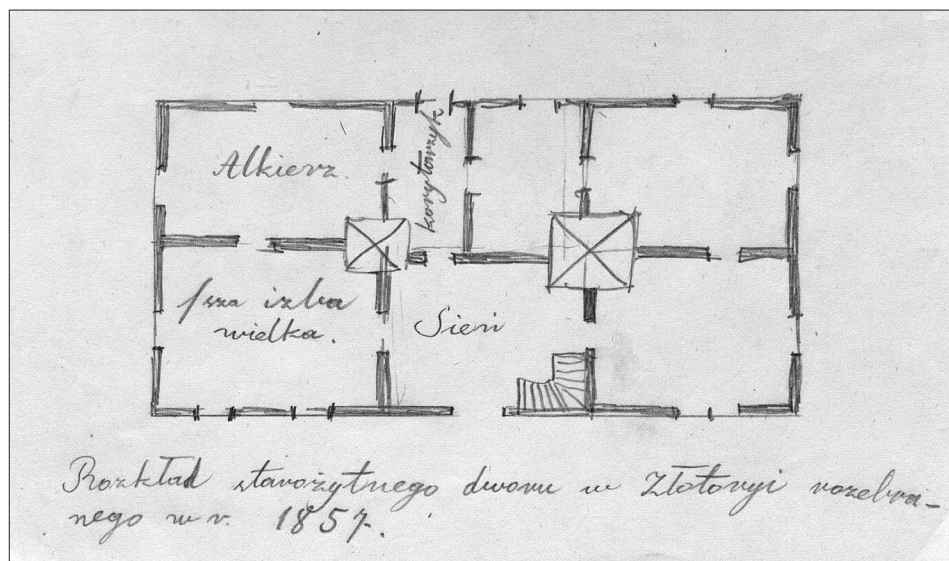
Drzwi 3

futryny dębowe (odrzwia)

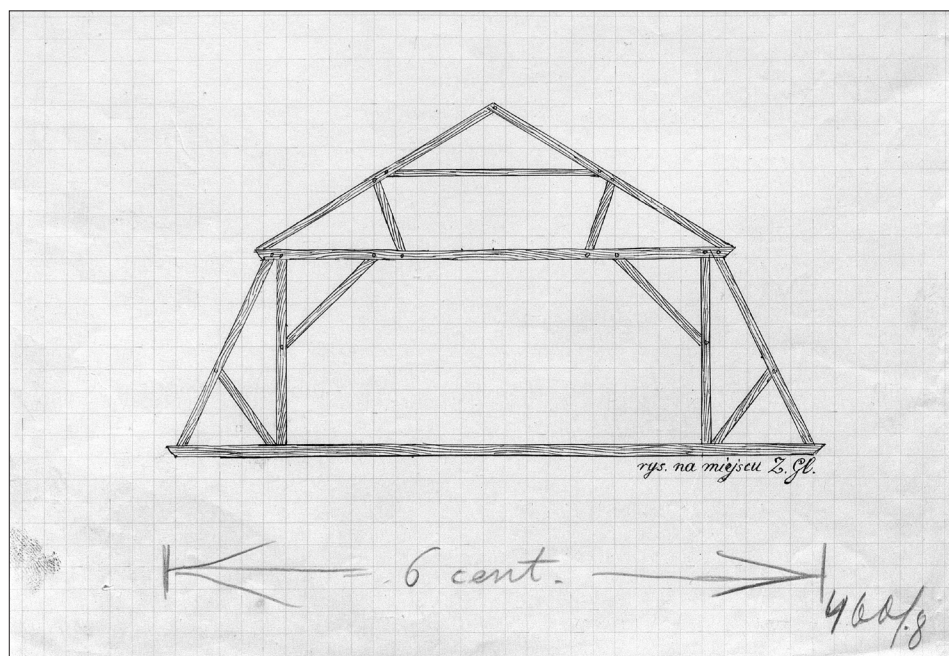
2,5 światła drzwi – dębowe

z tyłu na parterze 2 okienka (naprzeciw drzwi) w szczycie nie było”.



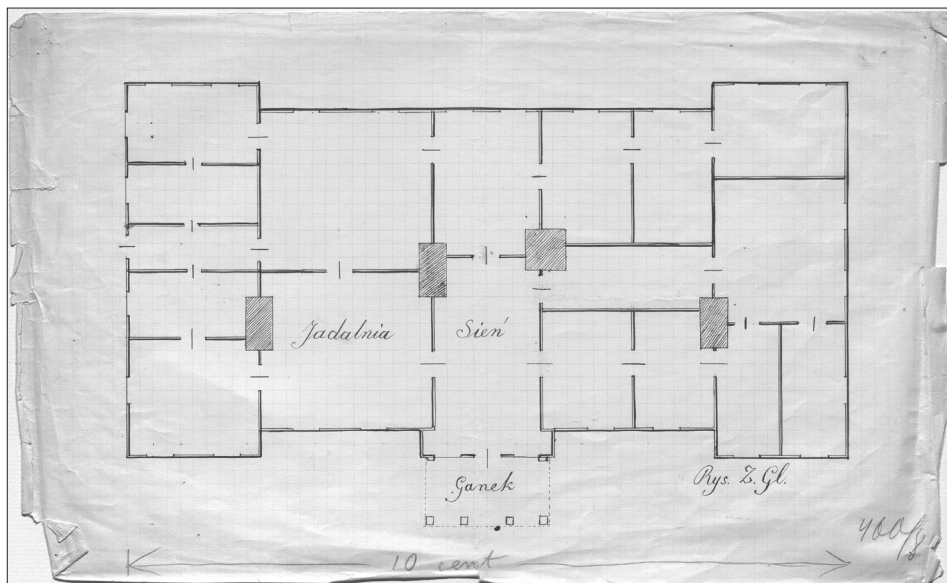


Tekst pod rysunkiem: „Rozkład starożytnego dworu w Żłotoryi rozebranego w r. 1857.”

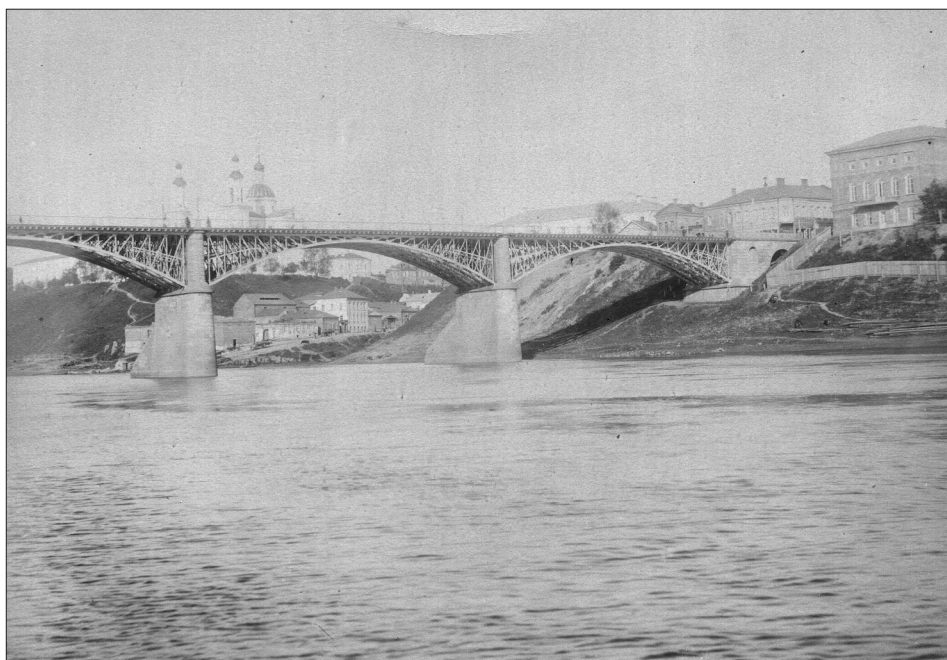


Podpis: „rys. na miejscu Z. Gl.”

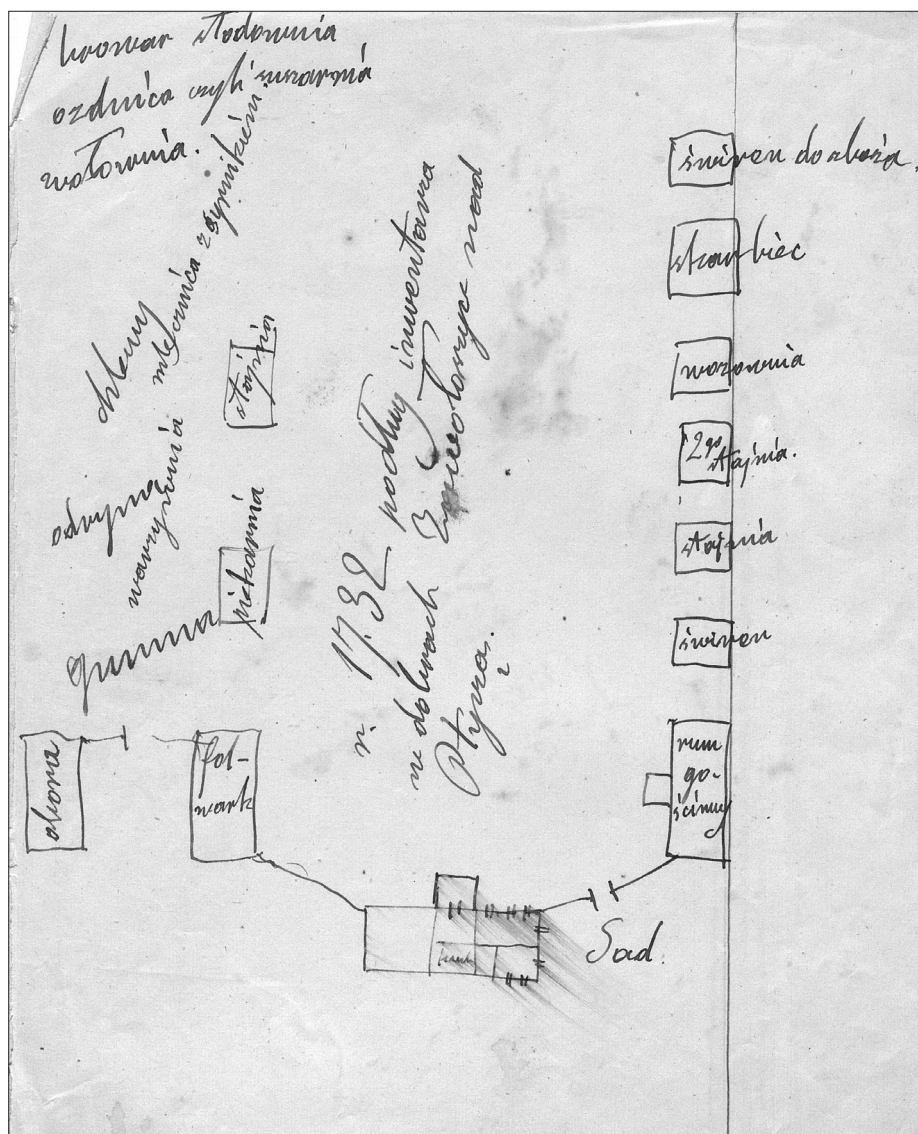




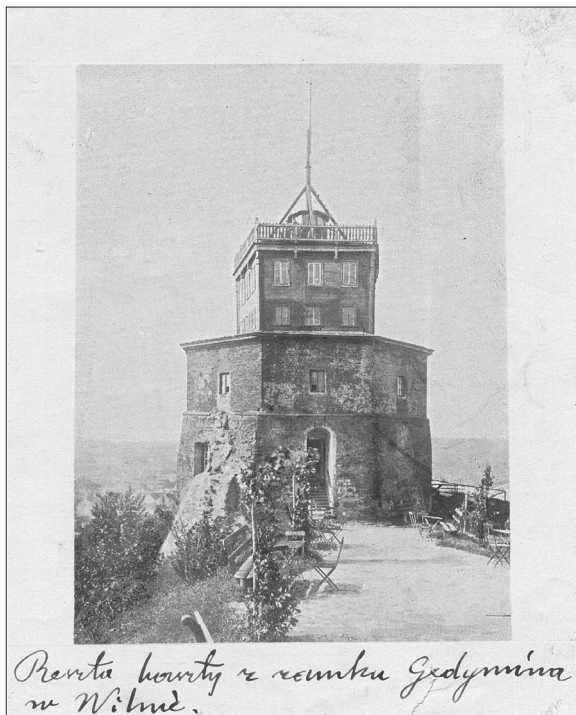
Podpis: „Rys. Z. Gl.”



Witebsk w r. 1897. Most łączący nowe miasto ze starym



Tekst na środku brzmi: „n. 1732 podług inwentarza w dobrach Zawołoszyce nad Ptyczą”



Tekst pod fotografią: „Reszta baszty z zamku Gedymina [Giedymina] w Wilnie”.

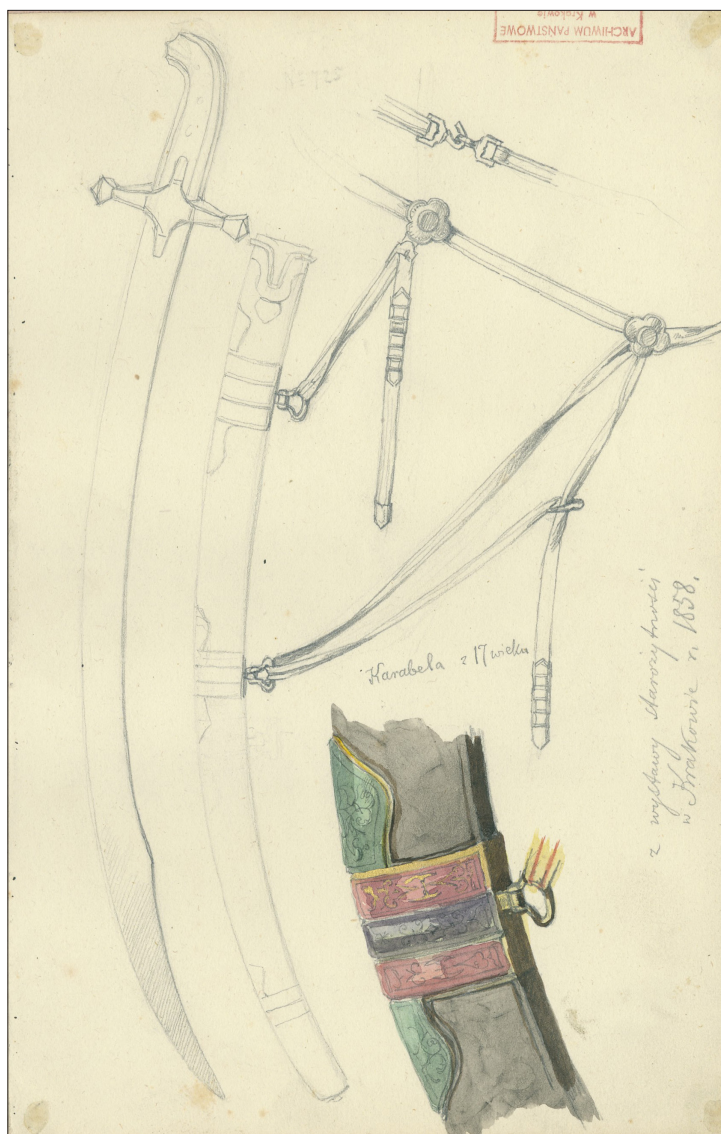


Obok rysunku podpis:  
„Sawice Wojniłowiczów”



## d) Z Archiwum Narodowego w Krakowie

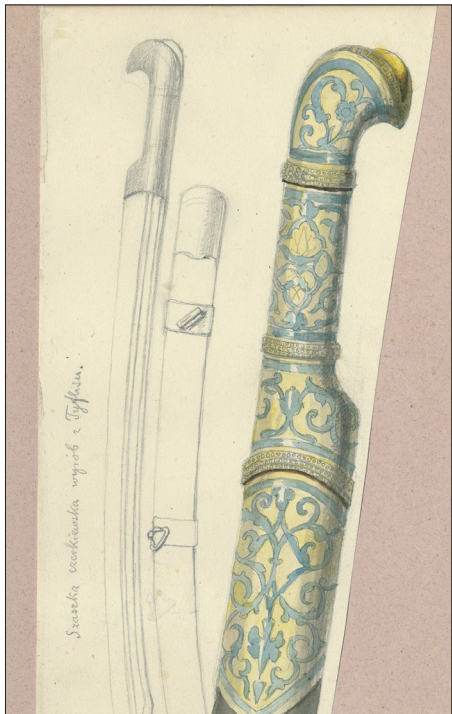
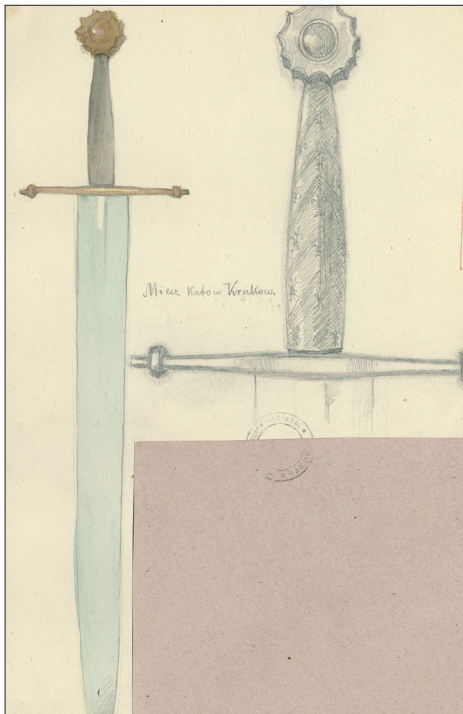
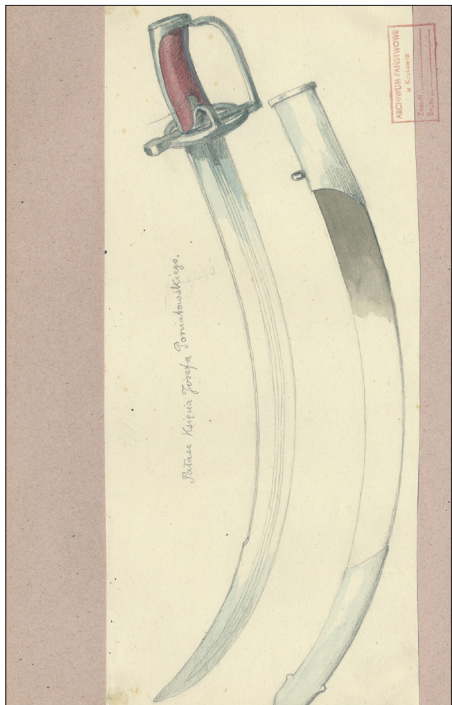
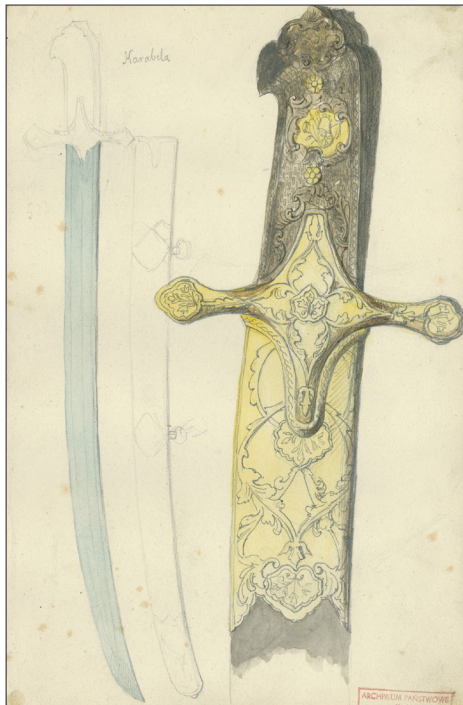
Ikongrafia. Barwne detale uzbrojenia z XVII–XVIII w.

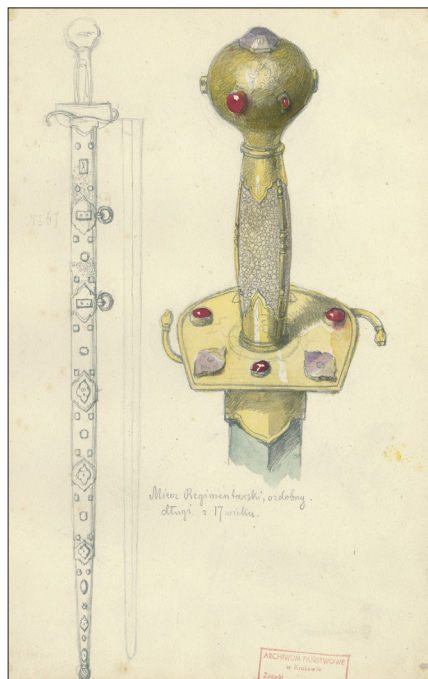
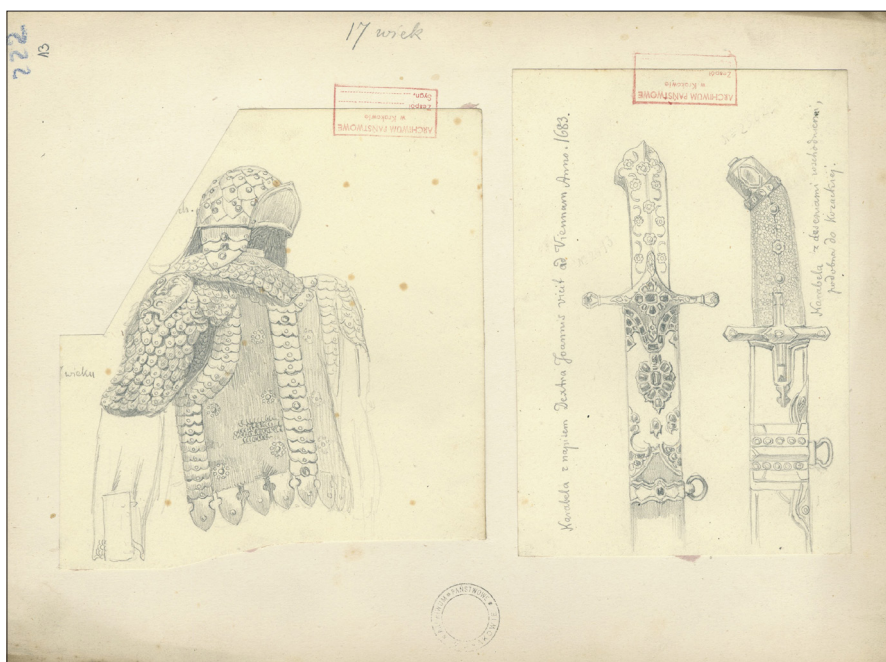


Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów); Archiwum Narodowe w Krakowie, nr zespołu 678, nr serii 12, sygn. 764.



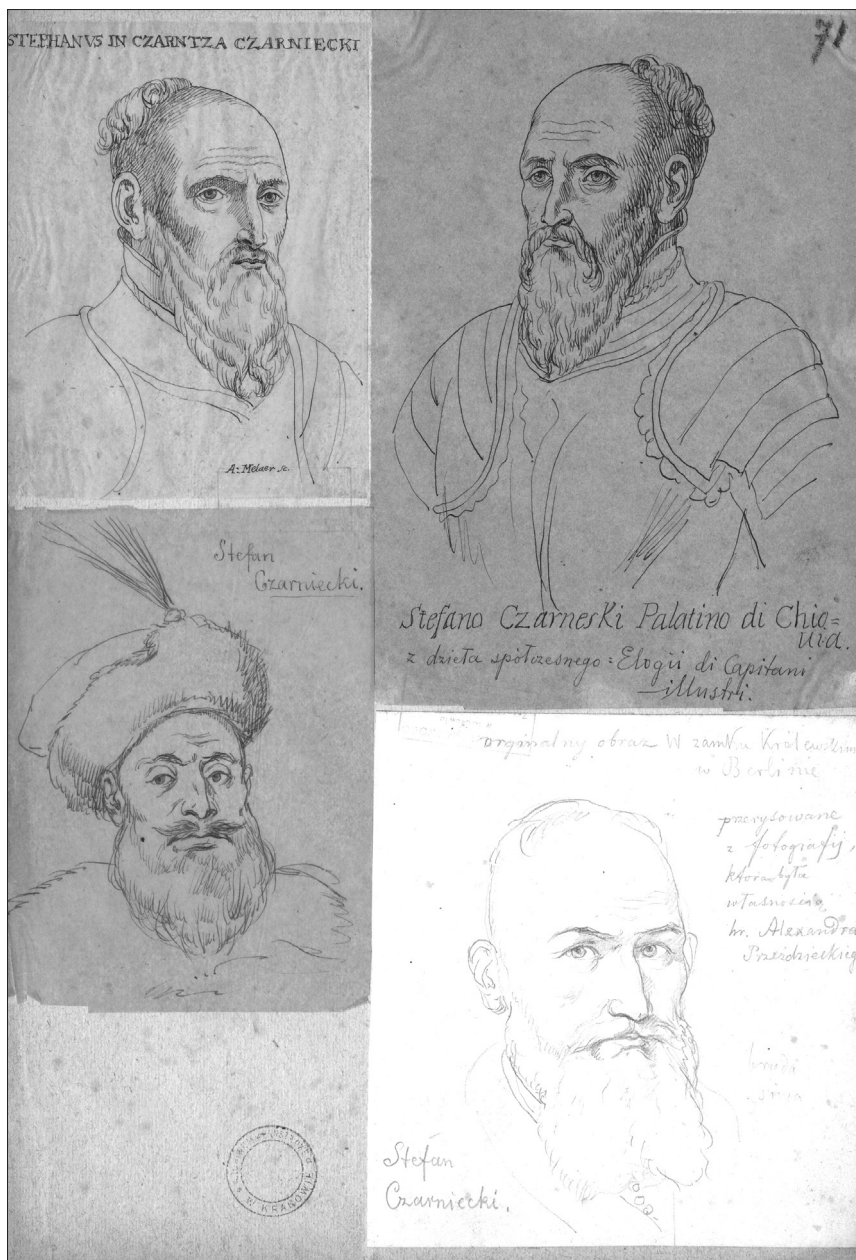
1. Teka Zygmunta Glogera





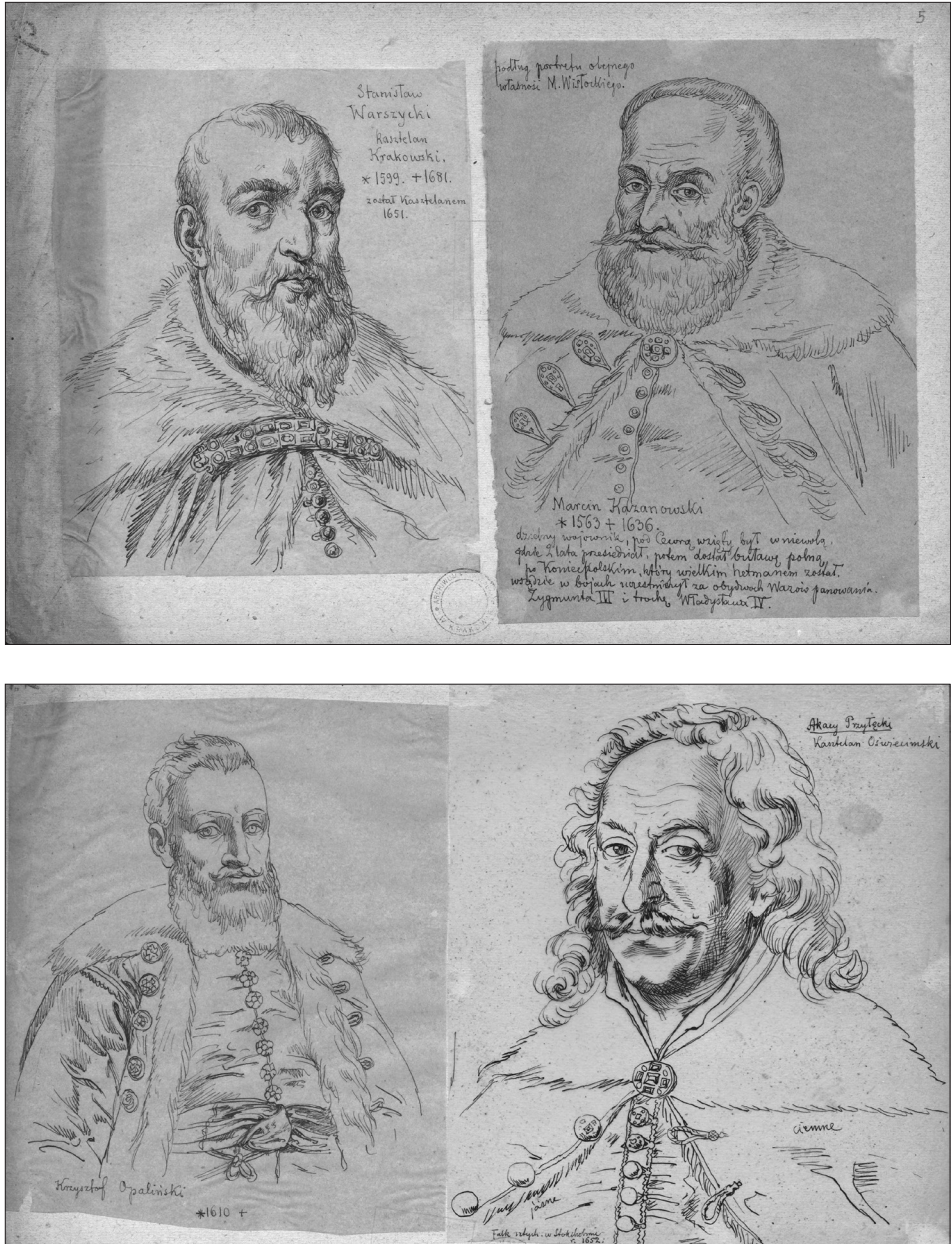


Ikonografia. Dostojnicy i bohaterowie polscy z XVI–XIX w.



Wizerunki przedstawiające Stefana Czarnieckiego.

Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów); Archiwum Narodowe w Krakowie,  
nr zespólu 678, nr serii 12, sygn. 761



Wizerunki przedstawiające kolejno od górnego lewego: Stanisława Warszyckiego, Marcina Kazanowskiego, Krzysztofa Opalińskiego i Achacego Przyłęckiego





Wizerunki przedstawiające kolejno od górnego lewego: Zbigniewa Gorajskiego, Janusza Radziwiłła, Gerharda Hr. Dönhoff, Krzysztofa Arciszewskiego



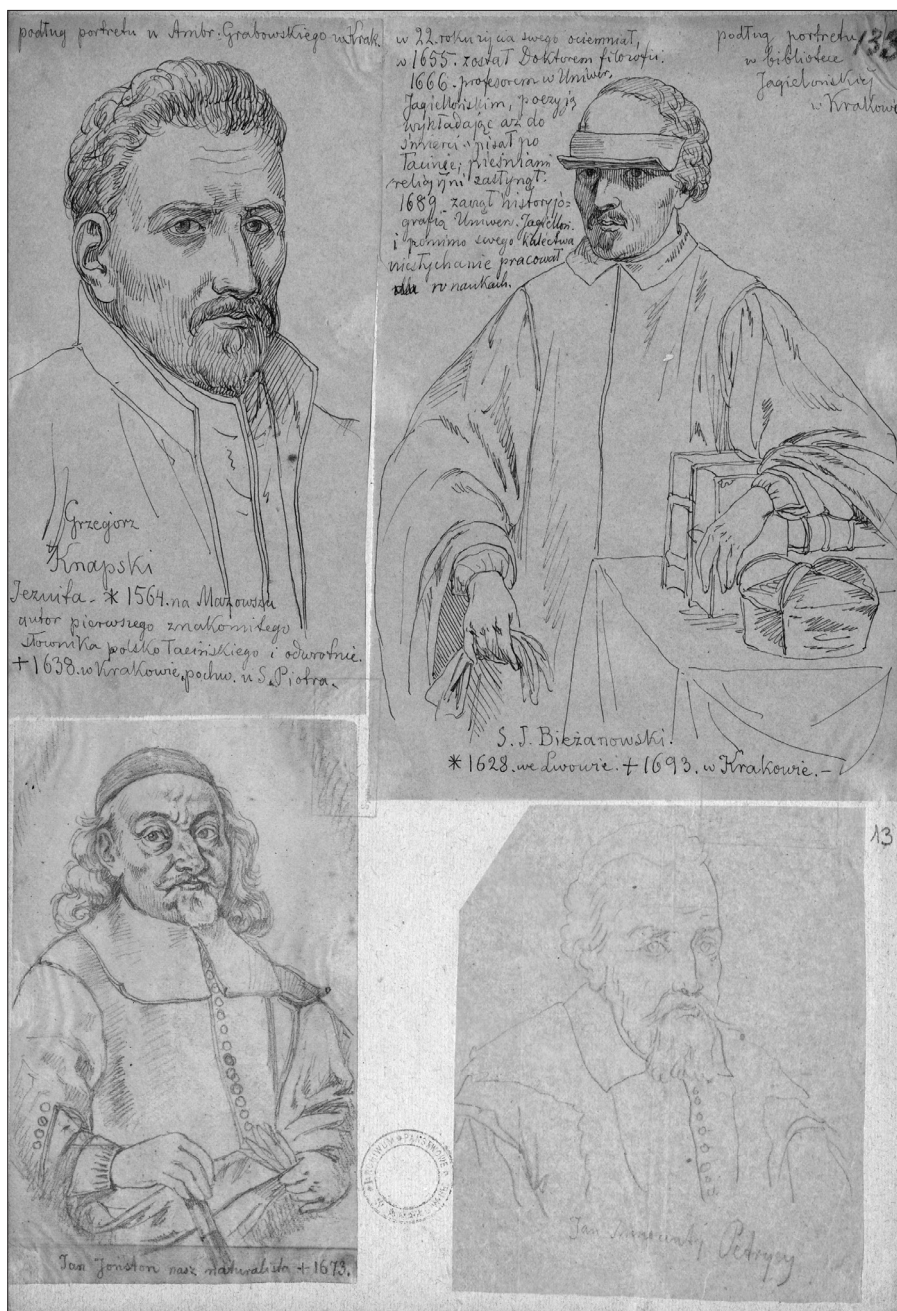
Tekst na ilustracjach: od górnego lewego:

- rys. 1: „Wedle domowego ołtarzyka z XIV w Schlesiens Vorzeit Tom II, ołtarzyk ten pochodzi z Clarystek Zakładu w Wrocławiu dziś Urszulinek”
- rys. 2: „z pieczęci Bolesława ks. Szląskiego przy dypl. z r. 1330”
- rys. 3: „z ołtarzyka z XIV początek 14 wieku”
- rys. 4: „koniec 14 wieku S. Władysław z fresku w Wilemer na Węgrzech”
- rys. 5: „Rafał z Jarosławia Kasztelan Sandomierski + 1409. -”

[„Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, t. 2, red. H. Luchs, W. Grempler, Breslau 1875 – Red.]



## 1. Teka Zygmunta Glogera



Wizerunki przedstawiające kolejno od górnego lewego: Grzegorza Knapkiego, Stanisława Józefa Biechanowskiego, Jana Jonstona, Jana Innocentego Petrycego



Podpis: „Janusz Książę Radziwiłł”



Podpis: „Jerzy Lubomirski”



Ikonografia. Heraldyka, detale, meble, pieczęcie z XIV–XIX w.



Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów); Archiwum Narodowe w Krakowie, nr zespołu 678, nr serii 12, sygn. 766.

rys. 1: „Miniatura z gradułu w kapitule Krakowskiej podana w dziele: Stasoffa: L'Ornement Slave”

rys. 2: „z pieczęci z r. 1421 Księcia Ziemowita Mazowieckiego, Stronczyńskiego pomniki Piastów”

rys. 3: „Stronczyński »Pomniki Piastów«. Z pieczęci Władysława Księcia Mazowieckiego od dyplomów z lat 1435–38 i 57”

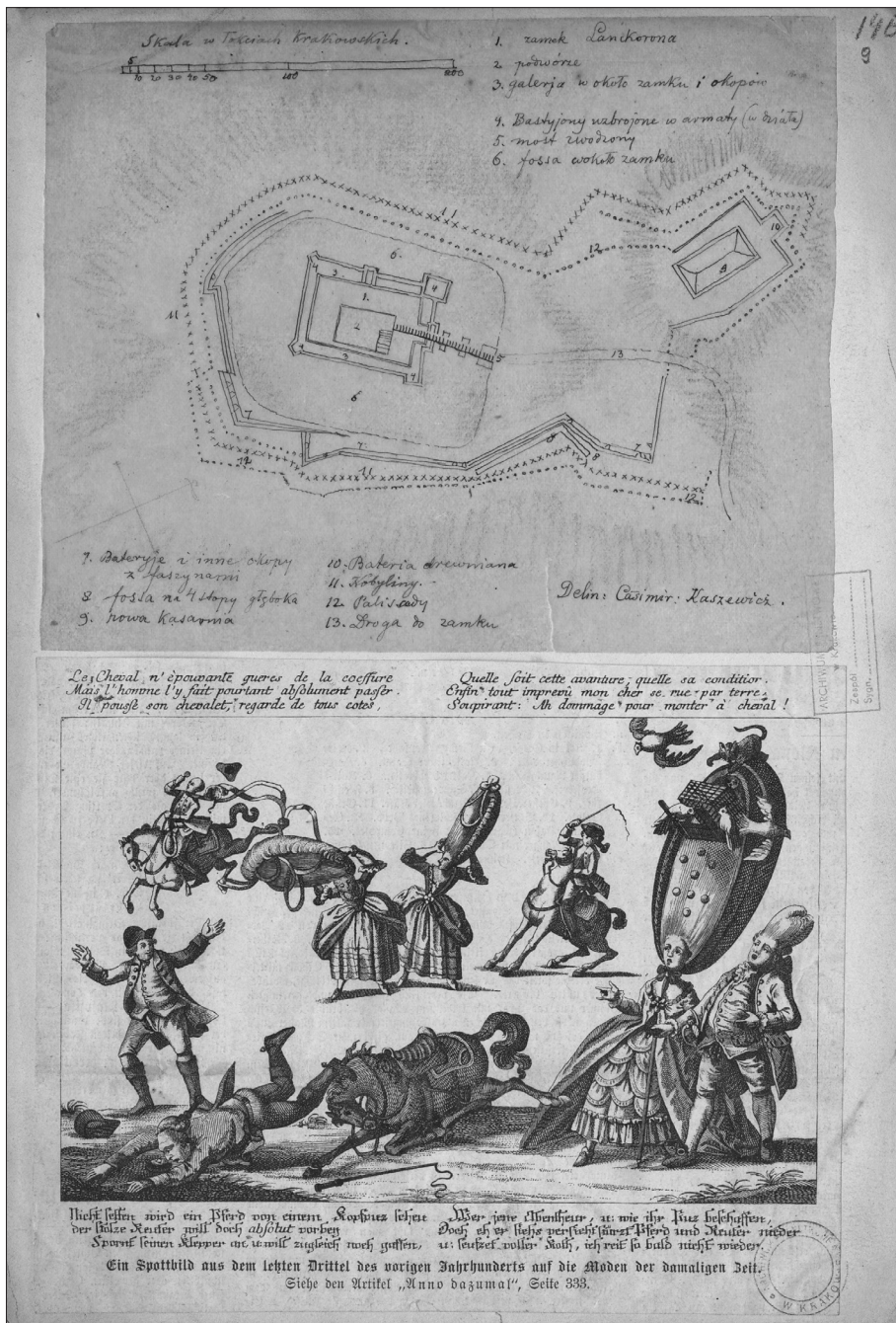
[W. Stasoff, *L'Ornement Slave et Oriental...*, St. Petersburg 1887 – Red.]

[K. Stronczyński, *Pomniki książęce Piastów lenników dawnej Polski w pieczęciach...*, Piotrków 1888 – Red.]

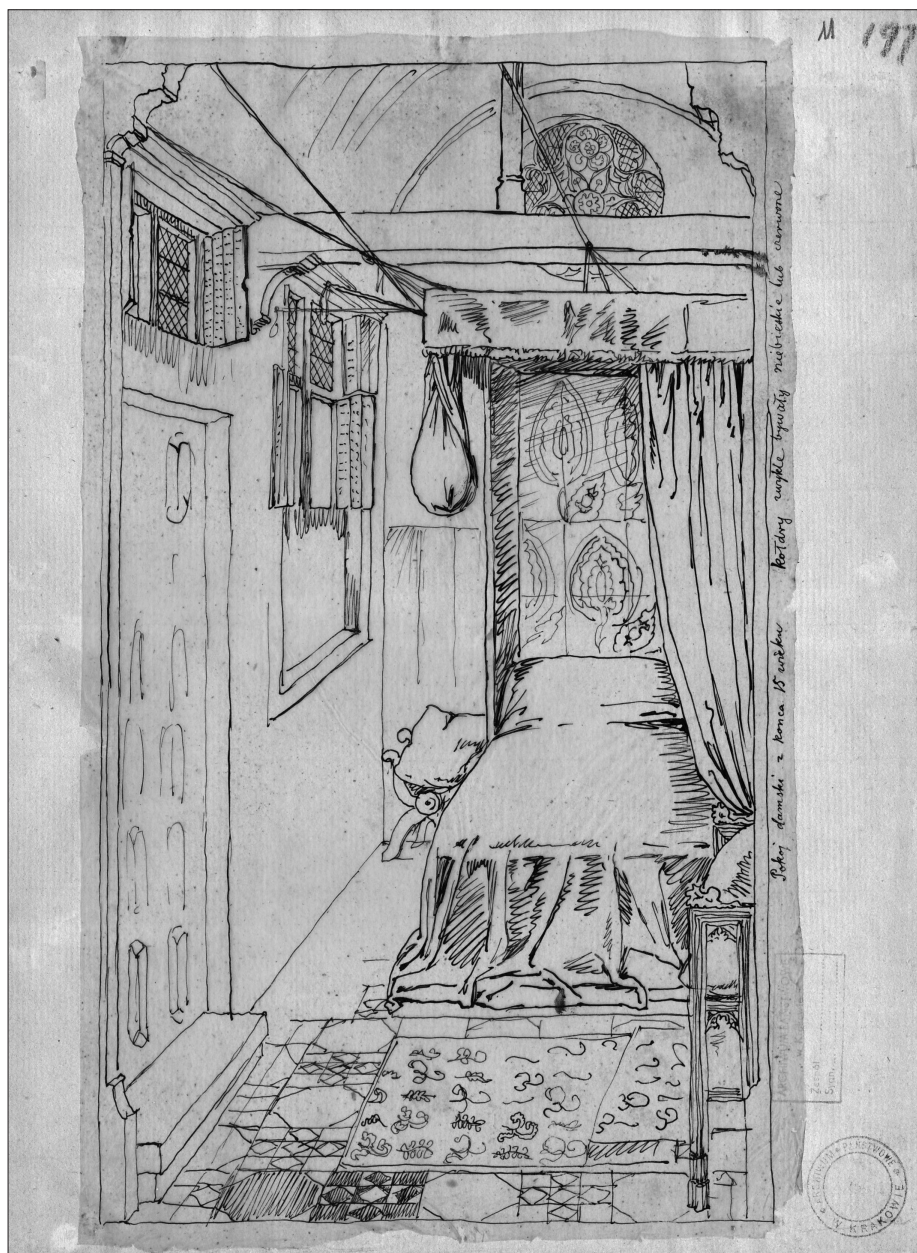


Rysunki od górnego lewego przedstawiają: rys. 1: „Nagrobek Stanisława Żółkiewskiego i syna jego Jana, w Kolegiacie w Żółkwi”, rys. 2: „Krzeseło kryte kurdybanem”, rys. 3: „Dzwonnica drewniana w Bochni”, rys. 4: „Kielich Zbigniewa Oleśnickiego we Włocławku, który był Biskupem kujawskim (katedra w Włocławku) 1473–1480”





Rys. górny: plany zamku w Lanckoronie z opisem 13 miejsc przerysowany przez Glogera [?] z oryginalnego planu Kazimierza Kaszewicza pochodzącego z czasów konfederacji barskiej (1768–1772). U dołu: humorystyczny rysunek z niemieckiej publikacji przedstawiającej modę w XVIII w.



Podpis: „Pokój damski z końca 15 wieku. Kołdry zwykle bywały niebieskie lub czerwone”





Pod rysunkami tekst (od górnego lewego):

- rys. 1: „Chrzelnica w kościele S. Krzyża w Bodzentynie r. 1492”, rys. 2: „Infuła z pieczęci na przyw. Jana z Krzeszowa r. 1472”, rys. 3: „Pastorał z pieczęci Akad. Krakowskiej z przyw. z 1475”, rys. 4: „Pogoń z nagrobka Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu”, rys. 5: „Infuła z pieczęci Mściława Opata Tynieckiego z przyw. r. 1403”, rys. 6: „Infuła z pieczęci Jana z Krzeszowa Biskup. Krakow. z r. 1472”

Ikonografia. Królowie i książęta polscy z X–XVIII w.



Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów); Archiwum Narodowe w Krakowie, nr zespołu 678, nr serii 12, sygn. 760.  
Pod rysunkami tekst, od górnego lewego, rys. 1: „Wizerunek królowej Jadwigi z drzewa genealogicznego domu Habsburskiego w Wiedniu”, rys. 2: „Pieczęć mała Królowej Jadwigi”, rys. 3: „Pieczęć Ludwika Król Polskiego i Węgierskiego z Drzew. Bibl. Jagiell.”





Tekst pod ilustracjami (od górnego lewego):

rys. 1: „Władysław Jagiełło z marmurowego pomnika na zamku w Krakowie”,  
rys. 2: „Władysław Jagiełło z sarkofagu na zamku w Krakowie”, rys. 3: „Wład.  
Jagiełło z drzwi szafastego ołtarza na zamku w Krakowie”, rys. 4: „Kazimierz  
Wielki, Król Polski. Ur. r. 1310., umarł r. 1370., a zatem 500 lat temu”



Tekst pod rysunkami:

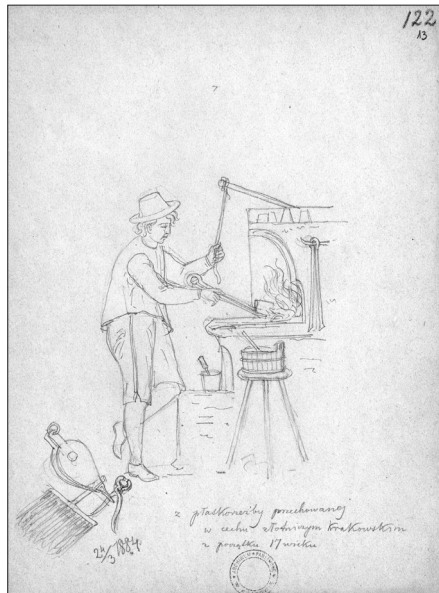
rys. 1: „Władysław IV”, rys. 2: „Zygmunt III Król P. Portret ten własnością Ks. Cecylii Lubomirskiej był na wystawie starożytności w Krakowie r. 1858 i r. 1883 na wystawie zabytków z 17 wieku nr 100. Katalogu”, rys. 3: „Władysław IV w młodości, sztych[-owany] 1603”





rys. 1: „Władysław Jagiełło z obrazu trzech królów na drzwiach szafianego ołtarza w kaplicy S. Krzyża na Zamku Krak.”, rys. 2: „Król Stefan Batory. Kalka zdjęta z fotografii według oryginalnego portretu u XX. Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie”,  
rys. 3: „Zygmunt III Król Polski [...]”

Ikonografia. Materiały do historii ubioru w Europie z X–XIX w.



Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów); Archiwum Narodowe w Krakowie,  
nr zespołu 678, nr serii 12, sygn. 765;

rys. 1: „Wiek 17. Duchowieństwo prawosławne przy powitaniu nowego cara”,  
rys. 2: „S. Eligiusz jako złotnik z płaskorzeźby kutej w blasze, przechowanej  
złotników krakowskich z początku 17 wieku”, rys. 3: „z płaskorzeźby  
przechowanej w cechu złotniczym krakowskim z początku 17 wieku”



Tekst pod rysunkami:

rys. 1: „Wiejskie dziewczę”, rys. 2: „XVII wiek.

Roskija Drewnosti. Muzyki moskiewskie”

[Zapewne: *Roskija drewnosti*, red. V. A. Prochovor,  
1871 lub tomy kolejne – Red.]





Podpisy:  
„Russkija Drewnosti.  
Stary Kozak z czasów  
Piotra I. Wiek XVII”



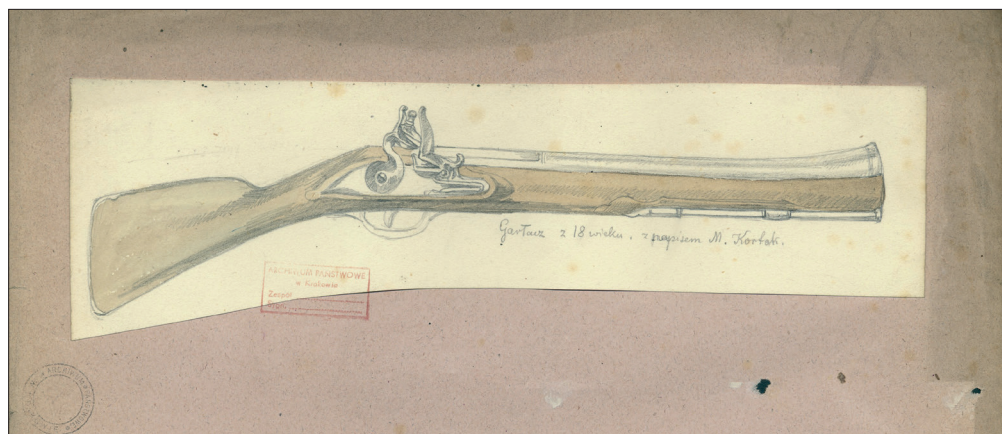
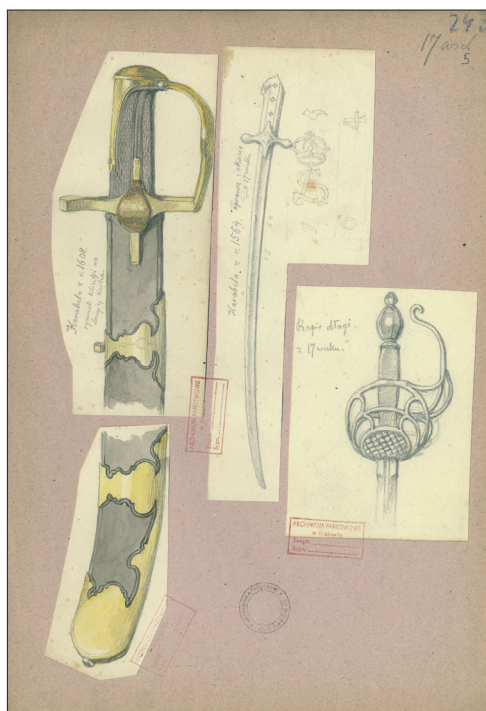
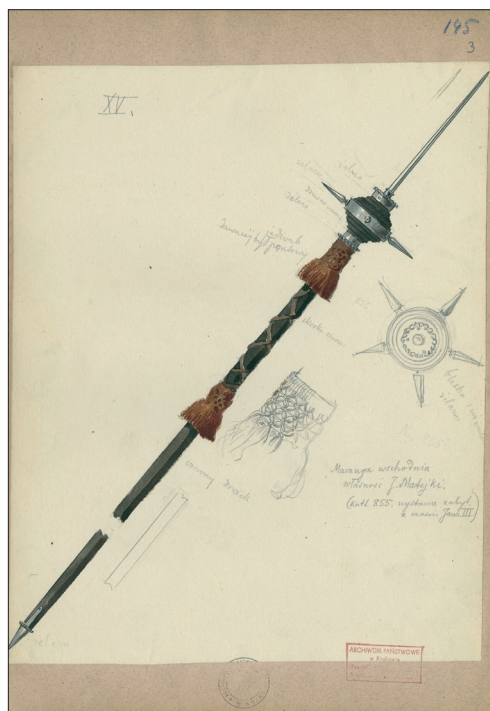
Podpisy nieczytelne





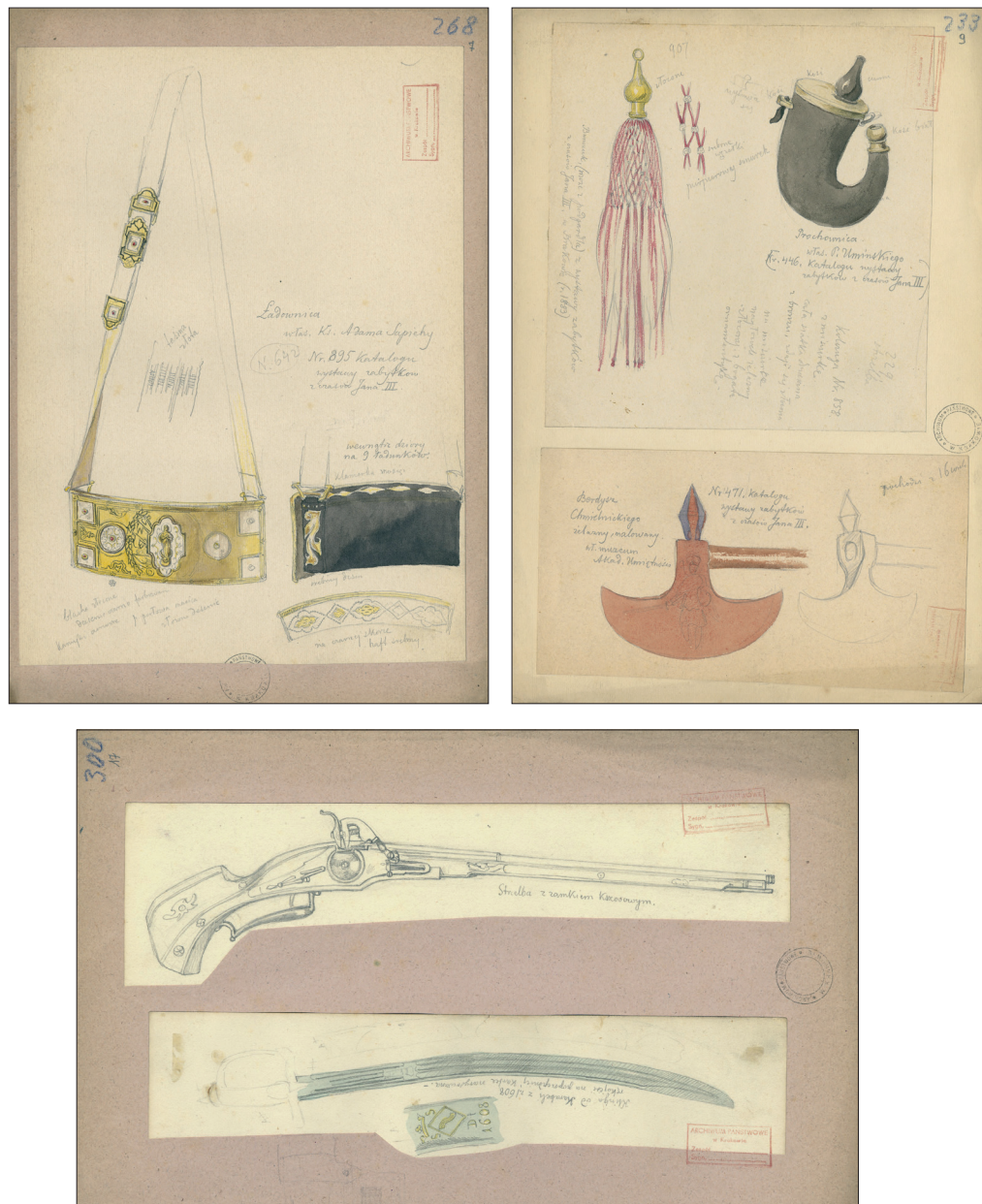
Teksty na rysunkach brzmią: rys. 1: „Wiek 17. Duchowieństwo prawosławne przy powitaniu nowego cara Michała Fiedorowicza. Russkija Drewnosti”, rys. 2: „17 wiek, Russkija Drewnosti z pochodu koronacyjnego”, rys. 3: „17 wiek. Z dworu kobiet przy powitaniu nowego cara. Russkija Drewnosti”, rys. 4: „17 wiek. Bojary witający nowego cara Michała Fiedorowicza”

Ikonografia. Militaria, mundury, elementy uzbrojenia, sceny batalistyczne z XIII–XIX w.

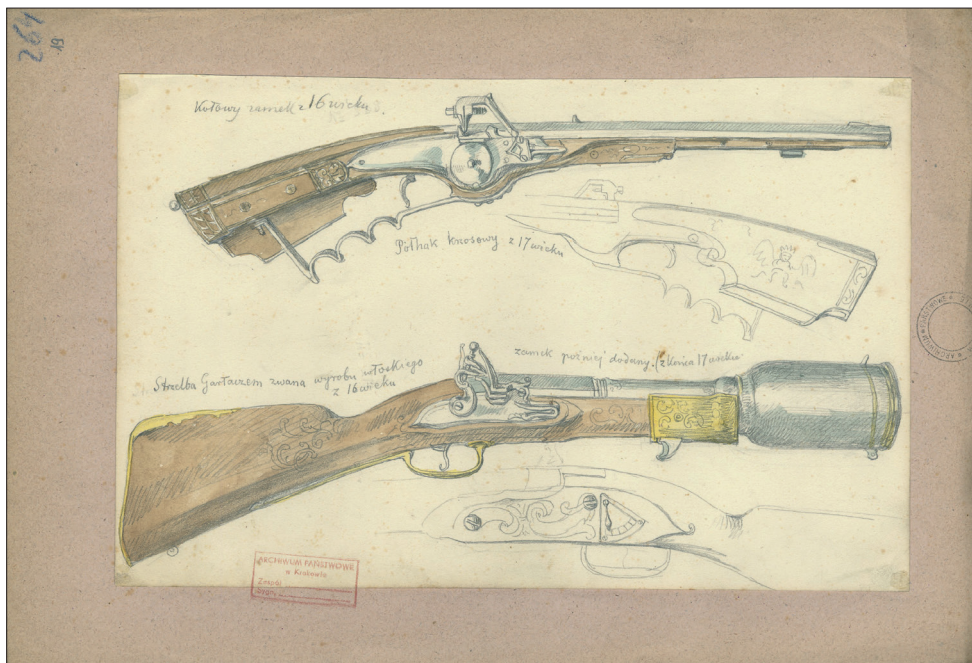
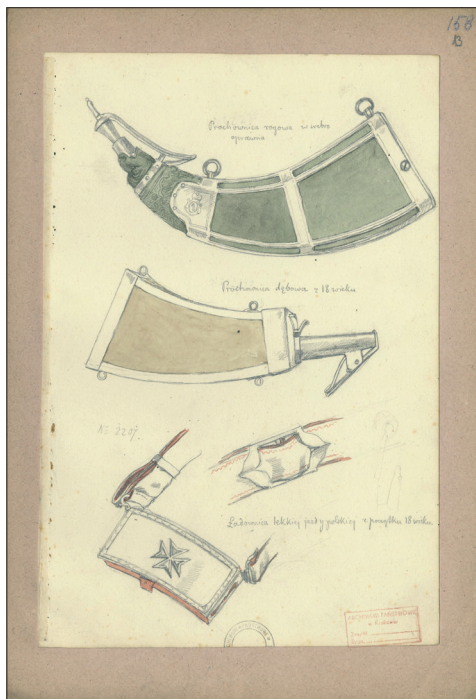
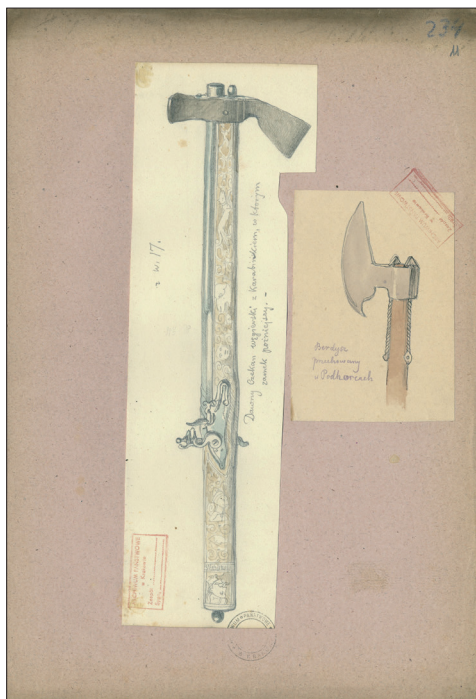


Zbiór Zygmunta Glogera (wybór materiałów);  
Archiwum Narodowe w Krakowie, nr zespołu 678, nr serii 12, sygn. 763;  
rys. 1: „Maczuga wschodnia własność J. Matejki (katl. 855 wystawa zabyt. z czasów Jana III)”,  
rys. 2: od lewej: „Karabela z r. 1608, Karabela z r. 1564 oprawa i okucia z 17 wieku, Rapir  
długi z 17 wieku”, rys. 3: „Garlacz z 18 wieku z napisem M. Kortak”





Rys. 1: „Ładownica wł. Ks. Adama Sapiehy nr. 895 katalogu wystawy zabytków z czasów Jana III”, rys. 2: od lewej: „Bunczuk z wystawy zabytków z czasów Jana III w Krakowie (r. 1883)”, „Prochownica wł. P. Umńskiego (nr. 446, katalogu wystawy zabytków z czasów Jana III)”, „Berdycz Chmielnickiego żelazny, malowany wł. muzeum Akad. Umiejętności”, nr 471 katalogu wystawy zabytków z czasów Jana III”, rys. 3: „Strzelba z zamkiem krzysowym”, „Klinga od karabeli z r. 1608 [...]”







Napis: „Z Kroniki Schedla druk: r. 1493” [kalka]  
[Hartmann Schedel (1440–1519), historyk niemiecki, humanista,  
współautor *Liber chronicarum* (*Kroniki Świata*) z drzeworytami Michaela Wogelmuta  
(1434–1519), Norymberga 1493 – Red.]

2.

Materiały graficzne  
związane z rodziną  
Zygmunta Glogera

## a) Prace Jana Glogera

materiały ze zbiorów prywatnych Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej  
(prawnuczki Zygmunta Glogera), Warszawa



Jan Gloger, [Portret nieznannej kobiety]



Jan Gloger, reprodukcja obrazu Jana Matejki pt. *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki* [1862] zaginiony, obraz olejny, lata 60. XIX w., płótno, olej., miejsce przechowywania: Pałac Biskupów Krakowskich w Warszawie



Maria z Glogerów Rostworowska,  
portret wykonany przez Jana Glogera  
z adnotacją: „w Złotoryi dnia  
12 stycznia 1851 r.”



Anna z Woynów Falkowska,  
portret wykonany przez Jana Glogera;  
dopisek na obrazie: „W Złotoryi,  
dn. 12 stycznia 1850 r.”



Julia Byczewska, portret wykonany  
przez Jana Glogera

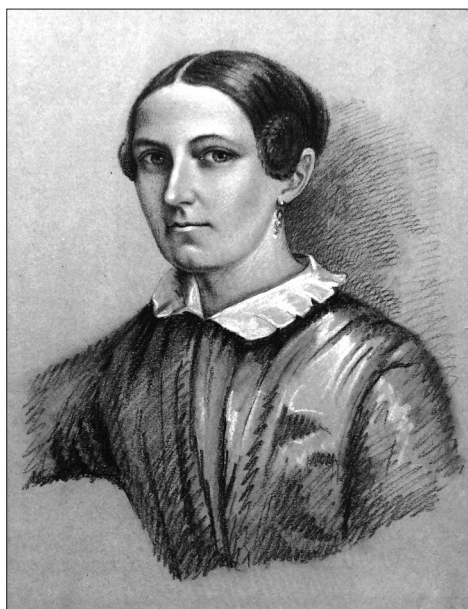




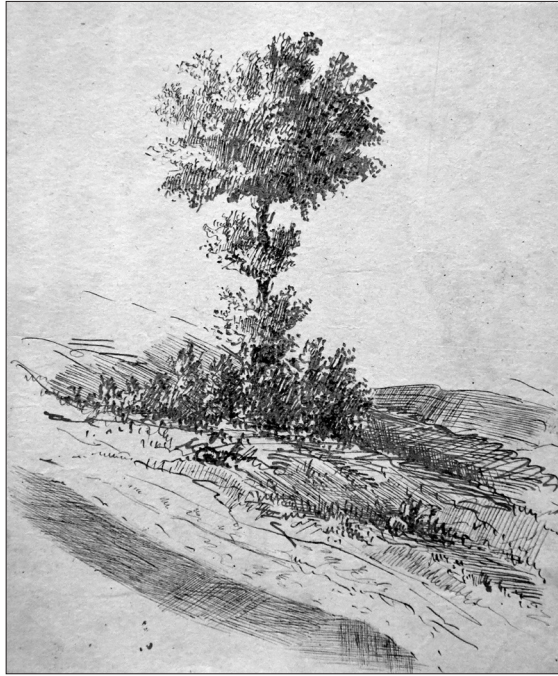
Wanda ze Żmichowskich Redłowa,  
portret wykonany przez Jana Glogera



Portret N.N., rysunek Jana Glogera;  
dopisek na obrazie: „Złotorya 1854”



Portret N.N., rysunek Jana Glogera



Rysunek Jana Glogera, ok. poł. XIX wieku



Jan Gloger, *Pasterka tuląca owcę*, rys. piórem w sztambuchu Julii Rzątkowskiej (karta 4), ok. 1840 r.





Jan Gloger, *Towarzystwo w parku*, kopia, ok. poł. XIX w., płótno, olej



Podpis: „S.p. Michalina z Woynów Glogerowa”,  
portret autorstwa Jana Glogera



Narcyza Żmichowska (1819–1876), portret autorstwa Jana Glogera, ok. 1850, tektura, olej



## 2. Materiały graficzne związane z rodziną Zygmunta Glogera



Piotr Potocki starosta szczyrzecki, ostatni poseł Rzeczypospolitej do Turcji w r. 1790. Rysował z oryginalnego portretu Jan Gloger w Jeżewie



Portret Żyda autorstwa Jana Glogera



Z okolic Renu – burza z 1835 r., akwarela Jana Glogera; podpis na odwrocie:  
„Jan Gloger 1835 / Dębe Wielkie nad Narwią”

**b) Fotografie rodzinne**

materiały ze zbiorów prywatnych Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej  
(prawnuczki Zygmunta Glogera), Warszawa



Fotografia Zygmunta Glogera, 1864 r.,  
Zakład Fotograficzny Karola Beyera w Warszawie





Aleksandra z Jelskich Glogerowa z córką Janiną i synem Stanisławem, Zamość pod Mińskiem



Michalina z Woynów Glogerowa, fotografia



J.I. Kraszewski, fotografia przesłana Zygmuntowi Glogerowi. Na fot. dedykacja: „Wnuczce mojego Drogiego Kolegi Glogera, córce kochanego Zygmunta z błogosławieństwem i życzeniami przesyła przyjaciel J.I. Kraszewski, San Remo 1884”



Rodzina Glogerów, Jeżewo 1896 r., stoją: Aleksandra z Jelskich Glogerowa i Zofia Jaczyńska, siedzą: Michalina z Woynów Glogerowa, Zygmunt Gloger z dziećmi Janiną i Stanisławem



Rodzina Glogerów we wnętrzu dworu w Jeżewie, ok. 1887 r., fotokopia.  
Stoją od lewej: Zygmunt Gloger z żoną Aleksandrą z Jelskich, Zofia Jaczyńska,  
Gustaw Jaczyński; siedzą od lewej: Michalina z Woynów Glogerowa,  
Janina Glogerówna (córka Zygmunta), Krystyna z Woynów Jaczyńska



Zygmunt Gloger przed swoim dworem (nowym) w Jeżewie Starym,  
około 1900–1905, fot. M. Wisznicki





Park Jelskich w Zamościu pod Mińskiem. Pod drzewem siedzi Zygmunt Gloger, po jego prawej stronie Aleksander Jelski, obok niego stoi Aleksandra z Jelskich Glogerowa z kuzynką Klarą Jelską



Zygmunt Gloger (prawdopodobnie z synem) oraz Tymoteusz Łuniewski, fotografia



Fotografia Zygmunta Glogera z żoną  
Aleksandrą z Jelskich, fotokopia



Fotografia Zygmunta Glogera,  
październik 1887 r., Warszawa,  
Zakład Karoli & Pusch



Od lewej: Wilhelm Jelski oraz Klara  
Jelska, Michalina Glogerowa, mały  
Stanisław Gloger z matką Aleksandrą  
z Jelskich



Siedzą od lewej: Aleksander Jelski z żoną  
Heleną z Kałenczyńskich, Zygmunt Gloger;  
u góry Aleksandra z Jelskich Glogerowa  
z dziećmi Janiną oraz Stanisławem



*Odlot jaskółek*, „Kłosy” 1868, t. VI, nr 148, s. 1  
[ilustracja odredakcyjna]



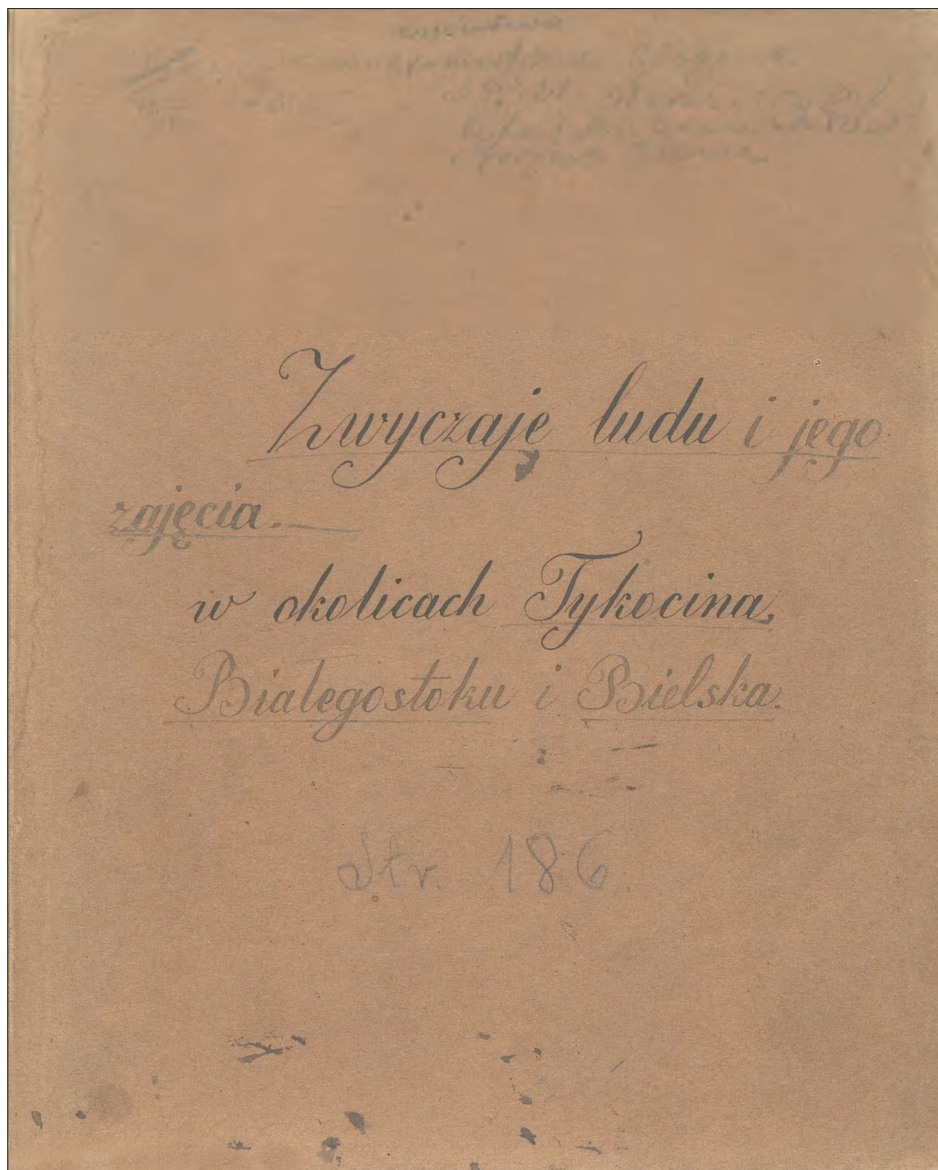
3.

Inedita



*Zwyczaje ludu i jego zajęcia w okolicach Tykocina,  
Białegostoku i Bielska*

Zygmunt Gloger, *Zwyczaje ludu i jego zajęcia w okolicach Tykocina, Białegostoku i Bielska*, rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Gabinet Rękopisów, sygn. Rps BUW nr 460. Reprodukujemy tylko kartki rękopisu, które są zapisane.



~~148~~<sub>11</sub> 460

Zygmunt Gloger

„Zwyczaje ludu i jego zajęcia  
w okolicach Tykocina, Białego  
stoku i Bielska.”

# 1. Kupałnocka. 1.

W wigiliję S<sup>g</sup> Jana wie-  
sacem zapalają z galezi so-  
mowych i jutowych ogień  
na miejscu nymonem, zapal-  
ają ditopaki bez i staray  
temu często tworzą się, ko-  
to ognia bawia nie i sivarola  
we wsi Głodkie na staro-  
żytnym namyryku w miej-  
scu najgłębszym woli zmy-  
czaj ten corocznie dopetnia-  
ją. — W niektórych wie-  
ściach np. w Mlehuotkach  
pala jak sami zowią kupał-  
nocka w Zielone Świątki, ba-  
wia się tam całą noc pra-  
wie ochotno, tańcując i jedząc,  
staray, imitodaj, ditopaki i dwo-  
wzeta na kupałnocke się z  
wioski całej schodzą. —

W okolicach miast Bielska  
i Broek jest nymyryk i w pa-  
re dni po Zielonych Świątkach  
wiesniacy zbierają z całej wsi  
wielką brzościnę która wie-  
skania swoje nymyryno zwa-  
nia mają i na stole pala-  
ją pod kocykami na osia gło-  
wając pomyślnie nabożne pi-  
sni. Wł wsiach byłych uni-  
chich a dziś prawosławnych  
jest takiż nymyryk z tą tylko  
różnicą że przez ten ogień pa-



2.

lonu pod krzyżami młode chłopiaki niekiedy skaczą; wyciąga te uważano pod Boczkami wsi katolickiej Gaurytki i prawo staronij Staronies. — We wsi Stoteryi niedawno jeszcze wyciąga palenia kupalnocki utrzymywali się a i piosnki miało przytem staronie.

We wsi Kropieńcy obchodzą nawsze „kupalnocki” w wigilji S<sup>go</sup> Jana palac na wagańki wisząc barz wielkie ognisko przez całą prawie noc.

We wsi Kraszewie nad Słina lat temu około dziesięć jak skutkiem saka w ks. Kulewskiego proboszcza, zaprzestano obchodzić Kupalnocki. W wiosce tej chłopiaki rozpalałi nawsze wieczorem w wigilji S<sup>go</sup> Jana na łacie za wieżką Słina ogniśko do którego kto był wo wni się schodził a tańce, wawoła skakanie koto ognia przez całą prawie noc a wyciąle trwało.

W Kraszewie jeszcze za panieci panu Bechou toż lat temu kółka kieszat palono nawsze Kupalnocki na górze za dworem tu barz potężniej.

W Olsynach za Włina obchodzą w wigilji S<sup>go</sup> Jana Kupalnocki (pod tą nazwą) a wawoła nie wiać co w na strunę, duszkie pola ognie na wodzie.



W niektórych miastach w Wotkowskim  
dotąd jeszcze (1872) obchodzą w wigilię s. Jana  
Kopalnicę. Dala ognie przez które miodow  
stawa. —

3.

Princa Morcila Kraszewski w swoim „Nale-  
wistwie pomafalnym (Warszawa r. 1800) mie-  
dzy innymi nazywa nagermami ludu (marow-  
kiego i podlaskiego) wylicza „W Wigilię Świa-  
tek świątecznych, jako i w Wigilię s. Jana Chrystiela  
palenie w nocy ogników, gromadzenie się into-  
dri poci obcej, przez ogień skakanie, nożące  
malytki rogownictwa.”

O Kopalnicę jest artykuł „Cudynie  
wód Dmuckich” także są spiewy w  
zbiorniku piosenek ludowych Wójcickiego.

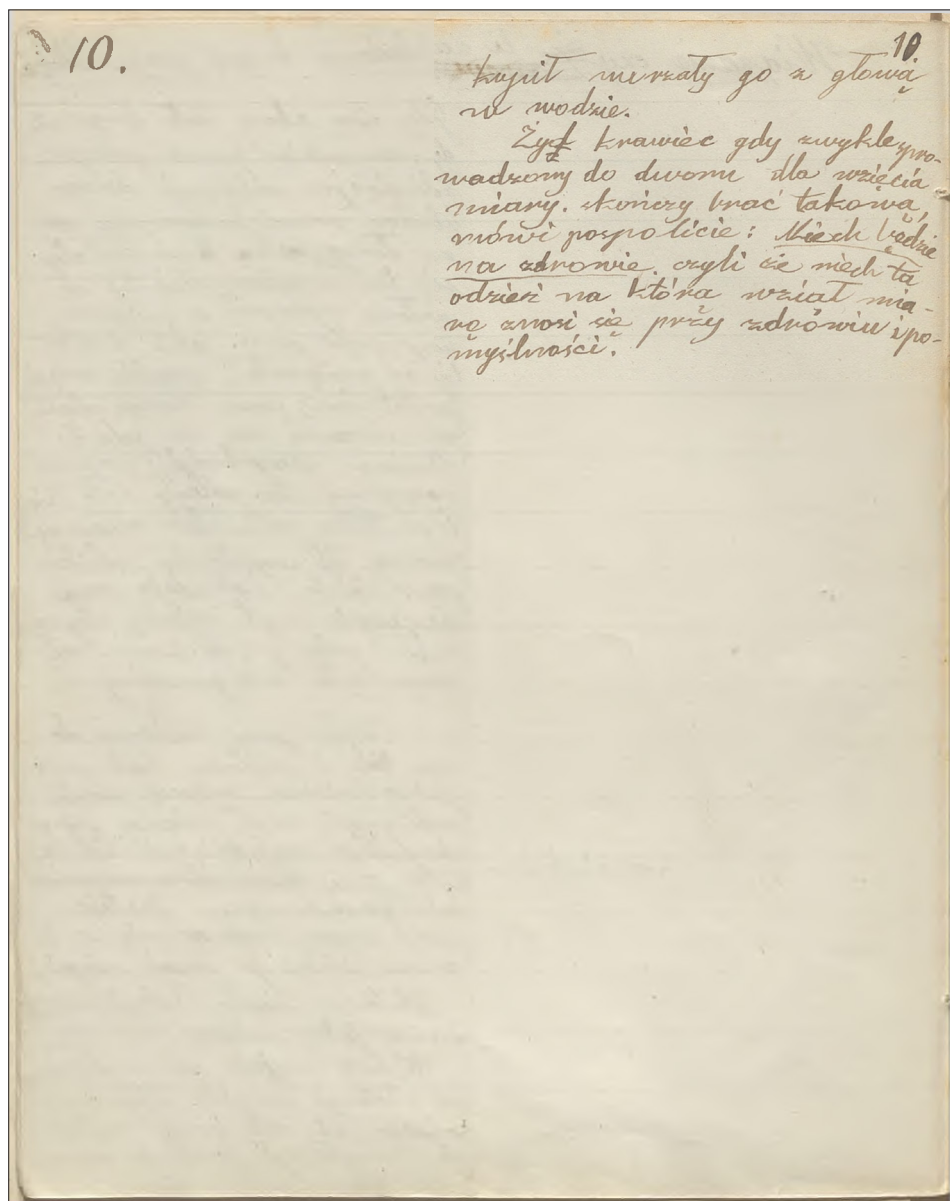
2. Wiązanie oky <sup>li</sup> ~~z~~ zakładanie kogos' przy robocie.

Gdy siana albose koto dwuziote  
dy wmytkim prawie porzeje.  
zidzajacych zaliczajaja drugie  
ktadac puxed konimijego pos  
ze stony, ~~robia~~ to w celu aby  
we im a mianowicie tej co  
nateraj wykupit co niewykle  
najgorsze puxed jakis datok  
tej co wiazana, niewykle wiazia  
postatnica; pana wnego wiazia  
gdy nierawny raz na pole do  
ziniwa puxehodzi; wzykaj  
ponymy w zregolnij koto Bida  
tego roku widziatem abymno-  
wany. W mozetnosci Dobitny  
pow. Bialski nakladaja pux-  
dzajacych cygli wiazia wyro-  
snac a pola puxed konie caty  
snoj zyto lub pszenicy.

Cieśle przy budowie do-  
mu ~~nie~~ i murów lub przy  
jakiejkolwiek robocie rzemieślniczej  
naftadaję czyli widać przy  
chodniów i oglądających ich ro-  
bocielstrim bote ~~znu~~<sup>od</sup> ~~vam~~<sup>gumdrugi</sup>. Prataje

Stolovne ničara Tokoiem lub  
inma jaka ničara - -

Przebiety myjące w rzece owce  
w ktorowci nuykle stapanowy  
kaidego kto nod brzeg waki  
nie przyblizyt jechi nie mie my.





### 3. Stółka.

11. ~~11.~~

Staryto bardzo wyraził; na  
mocy którego gospodarze na-  
mierzają wosi tak wto-  
sćianie jakAGONOWA sala-  
sta lub też ~~do~~ wtaściel  
folwarku prosta ceta wie-  
skowa gromade, na Stółka  
to jest by wzięty przegali  
mu pónoc w naboćcie, naj-  
częściej w zimnie. Zwana  
cy na Stółka obawiająmy  
jest tylko wystować gości-  
nie i zyskić jímek ten dzieł  
pracujących którzy więcej  
wygłę mu wolna jak gółyby  
na pierniade się nagali.  
Oleiad gotyć im się ob-  
fity, po kielichu wódki w po-  
łudnie i wieczorem do tego  
często do północy obramni  
do rana tamże i muzyka  
zakonieczaja Stółka. —

Powiewać jest przesad i  
w dniu świętego Piotra Pali-  
kopy rac' nie wolno a smegil-  
nój na wstanie polu bo pironum  
popali dziełatki, ida więc ~~z~~  
Kle do ~~im~~ na Stółka aliy na swo-  
jem polu nie sąć.

Na Polow bardzo tego prze-  
strzegaja aliy na świętem polu  
nie dlić tym nie sąć, uszyty  
ida tylko na Stółka do innych go-  
spodarzy (Wotyni Stęckiego).



4. Chraciny

15.

Lud tutajny utrzymuje  
iż dzień narodzin naj-  
lepiej jeżeli nosi imię jakiegoś  
możnego w dniu urodzenia  
przyniesie się coś cennego, nie-  
zwyciężliwego i niezawodnego imiona  
wypadać w kalendarzu  
to w takim razie warto już  
iść do tego umiarkowania nie  
stojąc porostawiając krótko  
niekiedy dwa imiona. Sami  
najlepiej lubią imiona: Jan,  
Józef, Franciszek, Piotr, Mar-  
cin i Stanisław, także Maciej.

Z urodzenia syna dają  
więcej się czasu niż z urodze-  
nia córki, tem to udowadnia-  
jąc iż zwykle trzy razy tyle  
wypija wódki na chracinyach  
syna niż na córki. Stąd  
iż czasem żeby po urodzeniu  
drugiego lub trzeciego dnia dzie-  
ko było już schronieniem, do  
chrustu trzymają znaną węgry-  
kian, kurony". Dwa chręście  
na chracinach podają w końcu  
na misie kane którą umakie  
nie jedzą kładąc w nią węgry-  
scy naprawienie przedkole dla  
"babki" czyli akuszerki która  
jest zwykle stawa jakas balia  
z tej wsi. U wyższej klasy  
ludzi wypija się aż dwadzieś-  
ć razy wódki, lewano w ku-  
my albo przedkole  
czyli na chracinach no-  
dziejów albo piórnego kogo

Do kawotha kawy poda-  
wano poturimicy w Choro-  
szczy wtykają wszyscy obe-  
cni po moniecie tak że cała  
część kawy utkają pomiędzy  
nimi. Poturimicy pomiędzy  
sobie porównują a kawe  
także. Szabce zaś czyli  
akurkowie obawiają kawy  
na chrześniach niema  
zawierają albo zabrakami  
na białym kumowcu i go-  
ściu składali się pomiędzy  
nimi, ptacy jej tylko ojciec  
i matka dziecięcia na jej  
pomoc

na drodze jadąc do kościoła gło-  
siano albo kościelnego dzwona i ba-  
be. W Chorożczy był niedzi-  
sny i z kawy i z kawy między  
gospodyni idąc na chrześni  
czyli „na białym” nioty potu-  
rimicy w matych miejscach  
ukośtawiają na gęsto kawe gę-  
stą przygotowaną nuta. Kawa  
to co miała trzymać trochę do  
dwadzieścia na wiekroję pole-  
wanej nioty tak utka kawe tak  
utkawa kalina i z jej piórnem  
widac nie było. Gdy jedzą na  
białym kawe to uważają je-  
żeli córka normalnie narodzona to  
zostawiają na środku miski  
trójkąt kawy nuta utkanej  
i to podają do zjedzenia potu-  
rimicy jeżeli zaś syn to przyło-  
żu miski zostawiają płasko  
dla poturimicy. Chorożczy w  
Chorożczy trwały dzień jeden  
i lub dwa w jeździe zaś  
zawrze białym trwał musi  
trzy dni. Piórnem dnia ja-  
da do kościoła z dzieckiem  
a gdy powrócą kawa i z  
ojciec zastawia jadło i wódkę.  
gospodynie zaś przyniosły kawa  
dla poturimicy po parze jej i po-  
trómkie okazy lub kawy kawy  
ile jeździemniej. Na drugi  
dzień znowu kawy przynio-  
sła i przyniosła z solą dla  
poturimicy małym dawką a jej  
nioty tylko zastawia ojciec jadło i  
napitek ale i gospodynie z so-



17.  
 bo jedzenie przynosi i składa-  
 ją się na wodkę, rarem i oj-  
 czin dziecięcia; na trzeci dzień  
 tak samo wolą jak i na drugi.

W jeńowie nie ma wiele ruy-  
 czaj tak jak w Chorowicy  
 składania pierników dla poto-  
 nicy jest tu tylko ruyczaj ze  
 gdy powrócą z kościoła babka  
 ładnie na talerzu obwarzanki  
 wazy przygotowni składają pi-  
 niadze na ten talerz w środku  
 obwarzanka rarem i wryst-  
 kiemni płaci i ojciec dziecięcia  
 na talerz a babka zgarnia  
 sobie pieniadze jako wynagro-  
 dzenie za swa usługę. Wtedy  
 kuma i kuma, którzy trzymali  
 do chrztu dziecięcia biorą obwa-  
 zanki a rodzina wazy swa  
 dwoje jadają po pastorwie,  
 babka zaś schowawszy pi-  
 niadze pije od siebie do wryst-  
 kiach wodka.

Wybiegnąjąc się do kościoła Zalobony.  
 kumowie nie mogą mieć  
 szukać, bo dziecko całe życie  
 będzie gulic i szukać. Wazy  
 gotowe podają im do rąk. W  
 dwa kumowie nie mogą i na  
 przechód bo dziecko nie mogłoby  
 się poruszyć, dla tego zbył nie dziecku  
 wrystko w jego życiu ruynijato



jak z ptactwa. Wkrętko maja 18.  
mieć kumowia na robie cwyte, bo ina-  
czej dręka z dręka wyrośnie brudas.  
Po ubraniu nie powinni mieć  
ho dręstwo kędzić na nlewoie' cwyli  
unowcyuac'.

# 5. "Wotowe wesele" albo "koniskie." 19

W niektórych wsiach jest sta-  
ry zwyczaj obchodzenia na sie-  
~~st~~ łone Świątki tak zwanego  
wotowego wesela. Chłopaki  
na kilka dni przed Świątkami  
młoty i plotęgi z tyka, zwykłe  
wielbownego rodzaju zaprzęgają  
na wotu którego zaprzęgnię-  
wszy w dzień wielbownych Świątek  
do lasu gdzie owe zaprzęgi  
najczęściej są już brzożę-  
catego wotu nieśmi młoty ro-  
dzajem plecionej rogony, na  
wotu wadzącej i wciągają-  
ją młoty ciotki i którego z  
kory olskowej i tyk wielbo-  
wych zwolnić i pała snob-  
drowana nim przynajmniej  
iści naśladować w nim młoty  
rycerza. Tak przynajmniej  
działanie wotu ~~z~~ wycie-  
jarego nie im ze strachu pro-  
wadzą, wiodą gwaru i śmie-  
chu do wsi gdzie go przyni-  
ją; wot odryskawony wolności  
biega po wsi i krzacz starając  
nie uwolnić od swego ryce-  
i najsilniejszych strażaków, ca-  
ła gromada wiekowa temu na-  
raz wesele a chłopaki ~~st~~ wie-  
kowi gwaru i zabawy na sto-  
żone ~~ma~~ mała pomału które  
sobie zdobyli idą podurac do  
karczmy gdzie by tak zakończyć  
wotowe wesele. Zwyczaj

20.

ten we wsi Przedzianach waw-  
nych w 15ym wieku Drogwi-  
nem skupulacnie się przesko-  
nuje. Rozpolitą jest wsiakie  
nazwa konskiego wesela, w to-  
torej up. i innych wsiach wy-  
prawiają konskie wesela lecz  
nie ubierają tam już weale ko-  
nia ani wotu tak jak ubiera-  
ją wotu w Przedzianach tylko  
sie stozionych pierwiedzy gma-  
wiają biesiade w karcamie w  
pierwszy dzień Zielonych swia-  
tek i to nazywają konskiem  
weselen. —

W Przedzianach Wotowe  
wesela są rownie miedzy w  
drugim dniu Zielonych swiatek, sa  
me chlopaki je urzadzaja, wcho-  
dzą wotu & czarnego, białego  
& dżemami rogami i dżemami  
gdzby takiego me byle to białe  
czarne. Wotu tego wprowadza-  
ją do wsi rano wtedy kiedy i in-  
ne woty gonia & rannego past-  
wicka chyli & poranku. Sm-  
niej wot do haryje tym wotem  
wiesza. Biesiade wyprawiają  
chlopaki po tym ale przednie sa-  
wne w polu w gaju na pastwis-  
ku. Tak jak same chlopaki  
wyprawiały to wotowe wesela  
tak & same znowu dzień wotow  
w Wotowej także w Zielone swiat-  
ki chodzą & Królowa. Olsiedy  
ponajmiej wot naja pewien & so-  
ba wiatrak.



21.

Toż Chorożery zaurze  
 nazywano ten obwód konickim  
 wesele, obchodzono go na trzeci  
 dzień Zielonych świątek w dniu  
 tym rano po południu uliczano  
 kilka koni w kuciaty i uciele,  
 różne chłopaki którzy to robili  
 skłaniali się w polu, kupowali  
 wódke, uprawiali muzykan-  
 ta, przychodzili kobiety ze swi-  
 2 rakaska i tak do wieczora  
 po sprezentowaniu poukład-  
 nych koni tańczono w polu  
 ośmiadano, potem zaurze nie w  
 po polu tańc w stodółkach ura-  
 dzać konickie wesele.

Wskazanie pisma iż Stomianie (nad. (s. 54 w Kółku).  
 dnie pólscy) za czasów pogań-  
 stwa przysięgali: na miere, i  
 na P boga Peruna i opiekuna  
 trzod Włosa (i Perunom bo-  
 hom swoim, i Włosom skotłim  
 bohom"). Znaczą to dostawanie  
 trzodnym bogiem. Czy mianem  
 jakiego swiastku bóg trzod Wł-  
 os a na obzędem wlosowego  
 wosela.

# 6. Półposcie.

23.

Zauważyć w srode półposcia  
~~thuka~~ wieczorem thuka o drzwi  
 sąsiadów gawntki które dla  
~~niekt~~ krowienia większego chata-  
 cu i proty przez nacięcie  
 pod ~~drzwiami~~ wiawi, najotniągła  
 grube m. kamieniami lub propin-  
 tem; Thuka gawntek uderzając  
 nim wo drzwi silnie i z nie-  
 wacka zęby nowakem i prze-  
 strachem niegodziwym się  
 tego narobić.

Starymka jedna mi opo-  
 wiadata że dawnie na jej  
 anto darsi w Chovamny i po  
 koto Białegostoku było w pół-  
 poscie gawntki, ale jednak  
 nie robili tego tak jak dziś  
 dzieci lecz szybko dorosli  
 i starzy gospodarze.

## 7. Spiewny pod krzyżami.

25.

We wsi Złotoryi nad Nór-  
wica zachowuje się dotąd sta-  
ny zwyczaj spiewania przez  
całą prawie noc z Soboty  
na Niedzielę, zaczynany od  
Wielkiej nocy aż do Zielonych  
Świątek. W każdą taką  
sobotę wieczorem dzień wry-  
ny z wioski schodzą się pod  
krzyżem stojącym na wioska-  
a posiadawcy w gromadzie  
pod krzyżem na ziemi  
zaczynają od prześpiewania  
płom pobożnych pieśni, spie-  
wając już potem same świa-  
towe. Pieśniami pobożnymi  
od których spiewu, zaczynają  
się: „Wieroty dzień” i „Alleluja”,  
ze świątecznych spiewają najro-  
zmańsze jak „Bujny owies”,  
„Konopielkę”, „ej zaryj, zaryj”,  
Spiewają w Złotoryi nie ko-  
municie pod krzyżami, lecz aby  
za nia na wzgorku, spiewy te  
za resztkami obrzędów kopal-  
niczych czyli sobotek.



## 8. Chodzenie z królowną

31.

Osobliwy ten zwyczaj prze-  
długował się w Kłatowie  
~~u dawniej~~ do r. 1848 r.

W dzień Zielonych Świą-  
tek, który dzień w tym se wsi  
ubiegato się po mechu w bo-  
ty, spodnie, kamizelki, kapoty,  
przeparywały się jak mężczyźni  
tamtejsi wówekasz czerwonymi  
wełnianymi pasami, kładły  
mężczyźni sznury furazentki  
opięte dokola każdej kolero-  
wą wstążką. Ubiórano takie  
(lecz nie pomiechu) jak można  
najładniej dzień w tym se jedna  
lat 4 do 6<sup>ciu</sup> mającą. Dni w tym  
se te zwady się mawiały  
mi a mawia dzień w tym se kró-  
lowną, w towarzystwie sa-  
mych tylko dzień w tym se  
wszystkich z wówekasz wychodzi-  
ły one około 10 rano lub wzes-  
niej na obejście granic wie-  
skowych. Dwóch mawiały  
postępowało pływem obok sie-  
bie, dwóch zaś w ten se sposób  
za niemi, w potrodku nich  
trochę miesiano trochę prowadzo-  
no królowną, śpiewanie pie-  
śni świątecznych nie ustawało  
ani na chwile. Co kilkadzie-  
nat kroków lub więcej mawia-  
ły

32.

konie idący na przódzie obraca-  
 li się do królowej i zwracali  
 do matki pokornych i gła-  
 uszy uwagi oddawali królowej  
 i nowemu sobie pokłony. Tak  
 przy śnieżce i pokłoniach tych  
 obywateli granice powracano  
 już niekiedy samym wieczorem  
 do wioski gdzie całe towarzystwo  
 wo prosto do gospody zachodzi-  
 ło. Królowa sadzano powa-  
 żnie na poduszkę na stole  
 stoła ul karawie, a matka  
 jej musiała ją wykupić konie-  
 cznie starując na stole przy-  
 najmniej kawałek wódki, chleba  
 i ser na zakąskę, przychodzi-  
 li wtedy dopiero do karawii chło-  
 paki, a tamie i zabawa do późnej  
 trwały nocy. —

# I. Chodzenie po wotoczebnem lub wotoczebnem.

Jest zwyczaj w okolicach Bielska, Białegostoku, i innych chodzenia w <sup>drugiej</sup> pierzynie Wielkiej nocy wczesnym do późnej nocy po wotoczebnem. Chłopaki ze wsi zbierają się wczesnym i idą od chaty do chaty w Stotoryi spacerując pod oknem każdej pieśni na bieżąco: „Wesoły dzień” i „Alleluja”; w której chociaż jest dzień wczorny tam spacerują pierwsze światową pieśń „Kono-pielka”. Po przespięciu w tych pieśni gospodarze wywołują im z chaty coś ze świeconego, zwykle parę lub dwie pary jaj, niekiedy kawatek kiel-  
basy z czego chłopaki przy do-  
kupieniu wódki farmacja so-  
bie potem w karczmie udełają  
wzrost.

W okolicy Wierzy i Stawisk powszechnie znany jest zwy-  
czaj chodzenia chłopaków wczor-  
nich na Wielkanoc po woto-  
czebnem.



10. Wigilia Nowego roku.

37.

W wigilia Nowego roku  
 dzieńwzeta rozmieniały gli-  
 ne rzadko masami a popio-  
 tem kamaryja a mienacka  
 pod chatę podbiegły gdzie  
 dtopaki mienacka okna.  
 Tak dtopaki jak i dzieńwzeta  
 rokica jeżure w dniu tym in-  
 ne figle obchodzić niły tem  
 zakonierne starego roku; ka-  
 walamy nr. drzewa drzewi  
 od chaty karmiąją, brone  
 a na dach wciągnąwszy na  
 otwor komina kładą i. t. d.  
 robiąc niły same w dniu  
 tym proły nr. dzieńwzeta  
 wypadają a mienacka do chat  
 i poruwają dokolwiek a odkie-  
 są dtopakom. Przekry w ten  
 sposób narażeni są ska-  
 dają w jednym domu do  
 dnia następnego tj. do No-  
 wego roku w którymto dniu  
 wmyścy porokodami dtopa-  
 cy muszą wykazywać swoje  
 rzeczy a czego wesoła uctwa  
 i zabawa na cały wieczór  
 i noc w Nowyrok się two-  
 rzy.

W wielkém w wigilia No-  
 wego roku wieczorem najmod  
 dzieńwzeta w liście kilkunastu  
 przebiegają się za cyganki i idą

38.

w wiosce od chaty do chaty,  
z Brzysztu do łąki wyszkie  
nasładowa mechanici i głosem  
cyganki prosiące o naprawę, p-  
dła nieie na ręku urwinęte  
nily dźwięko, prosi dla niego  
o odzież i nasładowa jego  
krzyk. Jeżeli im nie da-  
no to rzuca na ogień gorące  
która głono <sup>(palący nie wiatra)</sup> trzeźwy zego ty  
uniknąć gospodarze ledwie drena-  
czyły wędka do łąki kapar spie-  
nia datkim ich zaspokoic, +  
datkóm tych biesiade w karek-  
nie gwadruja. — Po dnie-  
werynach do dła po chatach  
chłopaki, jeden z nich przebrany  
nily jest za miedźwiedzia, akreco-  
ny jest on cały grubym powró-  
stem skroconem z grochowi-  
co mu wreczywiście pewne podob-  
biestwo do miedźwiedzia nadaje.  
Inny chłopak przebrany jest  
za cygana, trzyma on tego mied-  
źwiedzia na powróśle ze stony  
lub grochowi i kijem popędza,  
do łąki nie wchodzi. Cien przed ka-  
da chatą miedźwiedź tańczy  
przy odgłosie skrzypiek, dając wio-  
śnicom i gromom często prawdziwe  
rany. Do tanu datk z kawata  
pieroga lub miarwa i brzysztu tak  
cudnie wieś idą do gospody na cato-  
mą biesiadę rozweselana ciągle po-  
karującym najrozmaitsze figle



39.

miedziawiedziem na którym nad  
równem grochowiny napalają ga  
sac je (naturalnie karas) wśród  
śmiechu i swamy na cze  
bierada się konary.

We wsi Włoszy Szulcy dnia tego  
kamaryja okna sobie nawzajem  
we wszystkich domach bez wyjątku  
we wsi.

Był mugogaj w tykocińskim  
dział jasnym czasem zachowywany  
i gospodarstwo tak prawie jak i wto  
ścianka w dniu tym na chwał  
gotują cokolwiek która zwykle na  
konny rok nie odprawia, lemmie  
czyli kłosa i nałki potrawe  
można ją odprawiać. Probić to  
na nałki aby odprawiać się nie  
ładni miły, żeby kamaryja by nie  
nie obgadawali to mijsie gdy  
nie wydale.

W Tykocinie w Przednia  
nach przechodzą się karsie w dzień  
tym za cyganki nawet u wyższej  
klasy jak również w miejscow  
ściach tych jak i wrednie noma  
noga lemmieka okna.

W dniu tym na wieżach wo  
dle dawnego mugogaju mijsiano  
komienicę jesi lemmieka a wto  
dni pacali się po twarzach ty  
kami lule kamarywali sobie na  
okna, wszystko to dla tego aby  
był mugogaj na obój w roku  
nowy drugi dzień zachowywają  
się, aby było tak wielkie chłeba  
i żeby ofna nim były satorione  
i żeby całe nasmarowane.



40

Najlebsi kupowali matki  
po kwarcie aby lemieśnię je  
na wieczność.

Pracownik Marszałkiewiczski ze swym  
„Należnościom parafialnym” (Warszawa  
1800) wylicza pomiędzy zagarnieniami  
migracji ludu ~~z~~ okolicach ~~z~~ okolic  
(z Mazowsza i Podlasia) kradzieże  
ze swych woli.

O nowym roku ciężkie nie do-  
możę prze w Ludzie Ukrainiskim  
t. I str 95.

## 12. „Dziady.”

47.

cie Smirakistim i w niektórych miejscach wschodniej części Bieleckiego grodu niemieckim, Prusini, obchodzą jeżowe dziady. —

W dzień radunowy w powiecie Smirakistim i w niektórych miejscach ino Bieleckim obchodzą jeżowe dziady. Wczoraj tego dnia nakrywają białym obrusem stół, zastawiają miskami z jadłem (w iabie) starwia flaszę z wódką na stole, cała rodzina i domownicy obiadają do kota. Cała rozmowa dotyczy nie o umarłych w tej rodzinie których w swoim życiu mieli jeżowe, wspominają ich różną raboty, stają tak między innymi jak kobiety do każdego z tych melosarzyków piją zdrowie kiliszką gorzałki. Przed wypiciem kiliszka mówią zwykle „mój ty diduniu lub bracie, matulu lub sestro, siostryczko i. t. p. nie dośdał ty obchołoty z mroju didy nechaj Bożo przymie twój diurni do ciemstwa nebosnocho a ja wypiję do tebiu etyju chorytku i na twogo do broje zdrowie i pokoj dury.”

Podczas tej biesiady która przez rozmowę o umarłych do późnej zwykle trwa nocy, kilkakrotnie powtarzają zwykle zdrowia do melosarzyków.

Na pewnych danych wskazówkach utrzymuje się spiewy pod przysianki po nocach na wielkiej nocy w Słotoryi są takie za-

48.

bytkiem po pierwszym podróży  
obchodzenia dziadów który  
na Wołyniu dotąd jeszcze nie  
przedrował. Stecki w opisie Wo-  
łynia str. 90 mówi iż: sąto zaży-  
ki widoczne starożytnych try-  
stonianiskich.

Niejaki związek z dziadami  
ma także ~~z~~ obchodzony dotąd  
tu w środku województwa  
nia wsieliskim dziadom pod ko-  
ściołem w dzień sadusznego ka-  
wałków chleba których oni  
dnia tego cześć spore worki  
zbiierają. - W Choroszeniu  
był wojewódzki zawiązanie w dzień  
sadusznego gotowania faszy  
gryzanej i pokrojonej w  
kawałki rozdawania dziadom  
pod kościołem. Przemem w fa-  
ma rozdawano i wódka ka-  
wałki dziad nie drze w tak swa-  
nym balnicu miał i faru-  
stek ~~na~~ kto kwiłk w który  
złazano mu po parę kilek-  
bow wódki a wszyscy dawali  
kasze i wódka przepel mieni-  
wiana że w dniu tym jadło ma-  
ciejse dane ubogiemu dia-  
dowi smakuje i duszyerkiem  
które cały rok nato czekała.

Widna że w dniu tym  
w nocy wsieliskie duszyerki  
złodnia modlić się do kościo-  
ta. W Wyszniakach wsieliskie  
zakładają się na noc w ko-  
ściele widzieć jasność i wsieliskie  
duszyerki przed oltarzem.  
Milewki i starzec umiarty



już dawno wtoślaniny w  
Jeziorze opowiadali że widział  
jakaś droga tak że nie stychać  
nie było jak są po to cie.

Zobiedniał im podchwalonego  
i chciał ich podwieźć bo dnie  
jęzennym morzył a one mu  
odpowiedziały że kiedy go nie  
raczej pija to i on ich mieć nie  
raczył dopiero Miłowski przy  
pomniat sobie że to dzień za  
długi i że jedzie drogą fo-  
to dzisiaj jeździłkiej cegiel-  
ni którego dawno przed ro-  
biemni moją był takt do  
Tykocina i którego ciata mu-  
tych na ementare wozono.

W dzień saduszny ranożni  
gozpodarce wyprawiają za-  
tobny obiad, jeżeli ~~nie~~ byłaby  
jaka duszycka sprzeżiwna  
to tylko wyżywianiem domu  
i przekupieniem jej przez sa-  
te zatobny obiad można dom  
i siebie od jej strachów oca-  
lić. W Chorosny kawce w  
dniu saduszny ranożni  
mieszczanie wyprawiali obia-  
dy zatobne. Na zatobny obiad  
czasem zapraszają i kucy  
do prawnie kawce im mieda  
coś im ofiarze np. cielačka i t.p.

W Złotoryi kawce w dniu saduszny  
bogaci gozpodarce wyprawiają zatobny  
obiad, piekna pisanogi, szna barana i  
tolać ciastaninaja wódke i wypra-

50.

Ja wczoraj pod miotki, obłazki  
 też bywa znowu w wieczorach  
 siedzą wszyscy do późnej nocy  
 spierając sobie różne pieśni i ra-  
 mauty. Ci wszyscy co obłazki  
 w domu tym nie wyprawiają,  
 biedniutki wiozą do Tykocina do  
 szpitala dzieciom babarą, i bochen-  
 dleba i garmec grochu, tyle są  
 ile pomógł się goją na podziwie  
 umartwych wiozą kawałków pie-  
 roga i mięsa, rozdają to dzie-  
 dom pod kościołem na obłazkach  
 kawałkami po kawałkach ugnia-  
 niemym przy karku i inną  
 umartwą oświe.

Oprócz tego mi p. Szafranko jeonstra czyli  
 komornik i literatki co był niedawno szwad-  
 kiem w Wotkowickim olmedu dzieciom.  
 Chłopi w domu sadzimy (zamiast gościńni)  
 teraz bardzo mi chot mi przysięgli go na noc. Wte-  
 wczoraj zastawili suta wieczerze w karku  
 potrawy, udzieliłi wstępniki dla karku, duszy  
 umartej w ich podziwie i za ich pamięci. Zpro-  
 szenia nikt nie wyprucili dla duszy i za okno,  
 jarym i karku przucali odrobine pod stół.



### 13. Znaki gdzie są parnny na wydaniu. <sup>53.</sup>

W ogródku koto dlaty w któ-  
rej są parnny na wydaniu zwy-  
kle sieja i rosta wie różnych  
kwiatów aby z drogi poznać  
można było zaraz takowy  
dom; kwiatami takimi zwy-  
kle są: napietek, macaniec, ce-  
nek, ruta, boki drewno i inné. —

~~Do~~ Drobia także liata glin-  
ka wokoto okien od ulicy wid-  
kie centki które oznaczają  
łytność tam parnny mają  
bowiem przedstawiać także  
niby kwiaty np. gdy w ziemi  
naturalnych w ogródkach  
niema. —



14.

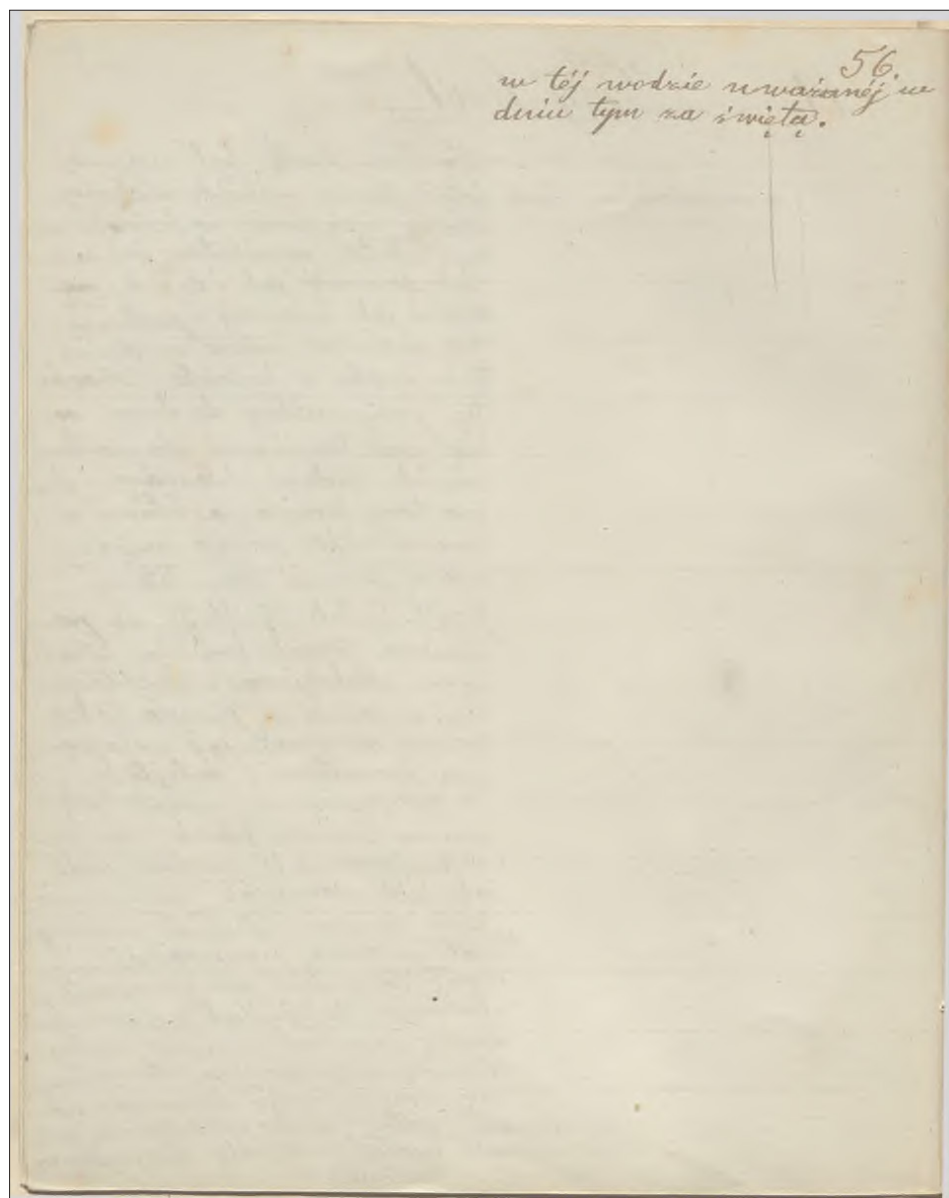
# Trzy króle.

35.

Na Trzy króle był wyznaj  
u kamieńniej kłasy dotąd jeszcze niechcący zachowy-  
wały świecenia. w kościele mi-  
ny i stoła, popołudnie jednak  
tak dawniej jak i dzisiaj tak  
mnie jak mianem i podłazi-  
nie zarówno świeca w dniu  
tym kieda w kościele. Wtedy  
ta przyrządzony do domu ro-  
bia nad trawami domostw  
uwoich tudzież chlewań i don  
po trzy krzyże, a który pi-  
sać umiemy pisać między  
niemi jeszcze trzy litery

J. M. B. lub K. M. B. co po-  
imiona trzech królów Ka-  
yma, Melchijona i Baltaza-  
ra oznaczają. Krzyże takie  
bronia od wszelkiego niebezpie-  
czeństwa domostwa i doległości.

W Choroszeniu przed laty  
zauro Dominiżkanie na Trzy  
króle odprawiali jordan ogli  
jak lud nazywał chrzest  
Pana Jezusa. Dnia wywely-  
wał w nocce przekrebot wy-  
szoit tam stat przy krywato go  
obruisem, księża lud ugrovma-  
drony śpiewali, księża świeci-  
li wode w przekrebot która wy-  
szo brali w lufki do świecenia  
nita potem a do świecila go-  
nili bydlęta i owce dla napojenia  
(konie)



# 15. Święte wieczory.

58

Domniemy nrozystości  
koscime Brzege Narodzenia  
trinity ar do Trzech Krolu  
i tu jest wrodle Swiecenia  
wieczorow w tym czasie.

Jest wygony i' ad Brzege  
Nowodzenia do Nowego roku  
po zachodzie slonca kazdych  
nolot me wolno wskutekniaci  
i ad tego czasu Swietych  
wieczorow panta. Jest pro-  
sad i' karda noluta jakaby  
lyta wskutekniacia, w te we-  
czory gworwadza ma ta ro-  
dzina lub wiotke osobne  
wieczorow; tak np. matoc'  
nici me mozna, po wietci  
tak do wiotki xamotywar, se  
beda i. t. p. Zdanyto niu  
se widniec me tylko w pro-  
stoty przetrzeganie Swiete  
wieczory, lecz i w oswiecen-  
nych zabranianu w te wie-  
czory spotniania wszelkich  
nolot. W Swiete wieczory  
zabrana me wu w kazdem  
domu rodzina i domownicy.  
cy przy swietle ogniska na ko-  
minie gwodza czas na spie-  
wanie nabornych i swiatowych  
piestni i na opowiadaniu so-  
bie roznych meczy. —

Stamianie np. patyka lule  
oae goi imiego st. swiete wrovo-  
ng ma gwawic so wrodrone  
stagnie lub cieje w stamania  
woga se wrodzi. —

Stawienie wogoi np. liana  
w te wieczory gwawic i' dol-  
tek tak potroczony rodric se  
bednie, melonie, se przecety se  
wrodzi, trawienie wogoi, se trawie  
se bednie. Kto calkiem swie-



58.

tych wieczerow nie obchodzą  
ten, kto podobnych nie domaga  
się, lecz kto raz je zachowa  
winnem to zawsze już zostać.

Od starych kobiet dowiedzieliśmy  
się, że dawniej mianowicie koło  
Świątogałki świętowano wszyst-  
kie wieczerzy solistów wieczerze  
na święto miedzielną zaczyna się  
w zachodzą słońca w Sobotę.

Dominikanie w Choroszeniu  
uprzyjęli porządkom świętowa-  
nia.

W Litwie mianowicie w gub.  
Wileńskiej obchodzone są święte  
wieczerzy od Borego Narodzenia  
do Norwego-Roku (wedle opowia-  
dania ciotki Antoniny Lisław-  
skiej).

16 Chodzenie z królem Herodem, i gwi-<sup>61.</sup>  
zda tudzież po koledzie.

Wrażytkie te obrzędy  
opisuje dość szczegóło-  
wo Julian Ursin Niem-  
cewicz w pamiętnikach  
swoich gdzie mówi  
o latach swej młodości.  
Z tego opisu widzimy  
że w resztych wieku  
w okolicach Brzeźcia-  
liteńskiego było to sa-  
mo co widzimy dziś  
w Tykocińskim.

(Chodzą z Herodem zawsze w  
drugim i trzecim dniu Ma-  
rodzenia; a gwiżdża także w tych  
dniach i po koledzie.)

# 17. Świecenie różnych przedmiotów i ofiary, Patronowie. 67.

Na święty Szczepan co wypad-  
da zawsze w drugi dzień Bro-  
niego Narodzenia ~~z~~ przynosi na-  
wzrost do kościoła dla poświęcenia  
owies w tej okolicy, widzieliśmy  
to w m. Tykocinie i we wsi ko-  
ścielnej Dabrowce. Znowa ta-  
kże w dniu tym ofiary do ko-  
ścioła z pierogów i inną cze-  
stą składają, całe stół umyślnie  
na to po bokach otwiera zastawio-  
ne (i to w Dabrowce widzieliśmy)

Kto Białka i Schöttli tak  
włoszanie jak i drobiazła składają  
mięsa z solą do kościoła (ka-  
tolicznych) owies który sypie pod-  
czas procesji na krzyż, tak  
z niego czasem kilka kocy sypie-  
sa, solą to a celem aby owies  
się wrodził.

Św. Mikołaj jest patronem  
domowego dorytku, inwentarza  
węgla i drobiazów więc też na  
Św. Mikołaj znowa prosią o  
pranie drób: gęsi kury  
także barany i inne tego ro-  
dzaju ofiary. W kościołach  
bywają otwarte św. Mikołaja tak  
jak i św. Antoniego patrona  
od zguby a na dworach  
św. Mikołaj przedstawiony  
jako błogosławiony owieczki  
ludziom. Dzień Św. Mikołaja  
zawsze jest 6 grudnia.



68.

Święty Marcin jest patronem  
intymary. Polowni więcej i staro-  
policy intymary nigdy nie  
miała w dniu 11. Listopada.

Na święty Szczepan w Prze-  
noście w okolicy Suwacha Wtorek jacyński  
widział jak w kościele upomno na krędn  
owem.

76.

19.

Odpusty.

Na Kiełone Świątki bywał  
do r. 1863 wielki odpust w  
Hłodyrsowie a w 40 godzinie na-  
bożeństwo, takim odbył do r. 1863  
w Ciechanowcu, & na którego odpu-  
sty spieczyła ludność a potudniowej  
części okolicy która gminę ma.

Dziś jeden tylko ksiądz na odpu-  
stę bywa, swowiędzi więc nie ma  
i ludność bywa zaprzestaje, mianu  
nie ma.

21. Smigus, Dyngus."

87.

Dyngus pod tą nazwą widzian-  
tem obelodzony w jeziorze w dwu-  
gi dzień świat Wielkiejnocy; pro-  
wiedano mi zaś jęk w Gradach  
i Olmyrach, Dyngus "Obelodka"  
a przesada bostłane dzieńwiny  
zanurzają w wodzie lub na nie  
a pompy wody papuja, czasem  
i sika wch unywają.

to to Białogórkę ku jęzieli  
długowyma nie wykupzi się  
daniem parę lub dwóch par  
jaj chłopakiom to ci & atapa-  
rany ja prowadzili do studni  
lub strugi i cała oblewa-  
li lub mawali w wodzie.

Książki Marcina Krąpieckiego w swoim „Na-  
bórniństwie prawosławnem” (Warszawa, 1800)  
między innymi pisał: „Wagarnięcie wody”  
„w Pamiętniku zwiastującym polewanie  
wody” które miało być obfitem, skoro jak  
poinformowała ten książkę uroczony felcuz powo-  
dów mogło.



## 22. Zielone Świątki.

W Zielone Świątki obelkado-  
no dawniej zawsze w kłotnicy  
męczącej & dźwiazema po gra-  
nicach wsi królowny. Z zie-  
lone Świątki po wielki wsiach  
dotąd obchodzą męczącej wolo-  
wego czyli kocińskiego wesela  
mianowicie koto chowomay i  
w pow. Bielskim. Poru-  
dime w Zielone Świątki stwo-  
ra tu mianowicie ~~tu~~ mied-  
laserina czyli mają domo-  
stwa a podłogi pogrypią  
pohwajany tatarakim. Zielo-  
na ta laserina zawsze ma-  
jem a w niektórych wsiach  
Bielskiego powiatu luty rany-  
oraj polema po Świątkach ma-  
je za wsi pod krzyżami wó-  
czorem. Szalone to ma zwi-  
zek z Kopalnicą.

Książka Młodej Królowy w swym „da-  
lecznieniu parafialnem” (Warszawa r. 1800).  
miedzy męcząjami nagoniemni wylita:  
„W Wigilia Zielonych Świątek Zielonych,  
jako i w Wigilia S. Jona Chłobwla pale-  
nie na nowy ognioń, gromadzenie się auto-  
dai ptci obój, przez ogień skakanie, mają-  
ce zaletki poganić.”

Bawili się wrysy na łus'ciach z brzo-  
nych młci — na łus'ciach (karmielach)  
z łus'ci zębni na łus'ci na skupie czeplając  
się na ich łus'ciach, Majono mianowicie

90

ganki brzezina, wysadzali nie  
należeli do wrot, wysypywali piaskiem  
i trawami. Wstawano całe domy  
z murami z frontu przed nim, i wrota  
Drugi, miedzi, żelaz, stęp, brzezina  
dotykano ze dworu.



nie radnice.  
 Kary na ~~to promianie~~ ~~nie~~.

92.

Był dawniej murek, że w  
 w kościele w niektórych niedale-  
 ko drzew były przytwierdzone  
 do ściany tak zwane ~~skubla~~  
 czyli skubla żelazne ~~kurry~~  
 w niedziele gdy cała parafia wro-  
 madzona była na nabożeństwo  
 kamylano na nie, lub w parie-  
 stowanie do jakiego rodzaju kurry  
 dzieńwiny tego prowadzenia  
 na w tej parafii. Zwykle dąciad  
 wzięwszy taką dzieńwinę za rękę  
 przyprawdzał ją do kurry i kamyl-  
 kół na kłódke na cały czas nabo-  
 żeństwa. Była druga jeszcze ka-  
 ra na mierzadnie u mianowicie  
 że dąciad dzieńwinę taką wywar-  
 dzał do kościoła i dawał jej do  
 trzymywania dwa dni później na  
 długich kijach oparto kijami o  
~~zaw~~ podłogę a mierzadnie ~~zaw~~  
 gdy dzieńwinę trzymając za  
 dwajaczkę to ~~zaw~~ mierzadnie ~~zaw~~  
 było ma stać tak musiała porze-  
 cić nabożeństwo. Zeszere bab-  
 ka moja mierzadnia w Włocławku  
 a było to około r. 1812 mierzad-  
 nie było w parafialnym wielim  
 kościele w Dąbrowie i mierzad-  
 nie w ten sposób karane.



## 97

## Rodzaje strawy i jej przyrządzanie.

Dawniej słano tu wiele rasy  
czego dziś już niema bo rasy za-  
stępuje baweków

W porcy gotują zup baweków, ka-  
pusznik lub górek kurykty na mod-  
ko ze śledziem lub gdy takowego  
niema to z lakem, lagrem od  
śledzi rapli rosem ztygwojącym  
od śledzi w solówkach który po-  
mimo przydługiego czasu i obrydli-  
wości kupują u żydów na kwa-  
terki płaćć zwykłe około 10 gro-  
szy za kwatarkę laku. Śledzie  
jedną nie moczono uważając że  
prawy moczem smaku nie porley-  
niają, lubują się bowiem w ich  
stosności.

Za jeden z najsmakowszych przy-  
smaków uważają jajecznicę  
na skowrodzie smażoną i kure  
gotowaną w mleku.

~~W~~ W ragonowej młochy kłótki  
przedsunęsze wolą nie z maki żytniej  
zmieszanej z pszenicą, wielu też bardzo  
nieją już na to kawatki żyta razem z  
pszenicą i abiorają słone tak zmieszane,  
nie, młocą i młocą razem na kłótki.

Na stółkach młochach jeszcze nieda-  
wno lubiono kandro i często podawa-  
no cielec główka z nianianym  
rosem (ślesierki) jajami lubił to  
potrawę i starzy wysocy na naszej parnoci.

98.

Po dworach i dworokach pieczono pierniki do bakali, takoci i deseniów lirowe. Tak zwane „pierniki” wypiekano dwójkięgo kształtu s). Jedne o krągłe niewielkie, ptastkie (jak wozary) drugie w kształcie pierożków białych. Tęgo kształtnego kształtu powiadają, iż piekły po niastęrkach rydówki i na kopanikach po mieście rozprawdawały. Staropolskie goziodynie piekły pierniki poprolicie i maki niestanęj zytnej i przema-  
 dodając do niej miodu i donje rozma-  
 itydl tueronych korzeni nie wystawiając imbiru. Po mieście usadzano pierniki często nigdatami — omoty być przaliborne. Gości meani często wano, i dzieci, w gościnie je wozino a często chowano górze przysmaruki i bakalię w masie o wielu mufładkach i pitek, kach zwanęj apterka która w kardym dworze i dworoku szlachectwa enajelo-  
 maci się murata. (Prababka moja podwojewodczyzna Dobrzańska wysi-  
 nite miewata pierniki).

Ulubiona dawniej potrawa była kielbasa na piwnym sosie. Kielbasa taka często cokolwiek przypieczona gotowała się w zwykłym szlacheckim piwie a po ugotowaniu posarwa-  
 ta się w sosie z tegoż piwa razgranego tartym chlebem.

Niedle świadectwa mojej babki (w r. 1792 uro-  
 dzonij) według wspomnienia na początku bieżącego wieku tak samo jak obecnie po domach szlacheckich na Mazowszu i Podlasiu. Tam gdzie chowa-  
 no goziew, przysmarzano potęski.

Do staropolskich potraw potraw które wzywaa-



99.

nych jessere w początku tego wieku należa-  
jąca gotowane na twardo przekrojane na  
czuboro i podawane rosie wismym t.j. z wina  
i rożtek zrobionym.

Gdy henkata zawsta u nas uchodzić w co-  
dzienny wiełek po domach olynwatełskich w la-  
tach 1820 — 1840 ornitorowano ją cze-  
stym wiać gwier cukiem, więc wnucano do im-  
lityka kawatek cynanornu lub odrobinie ma-  
frana co z wieksem przyswycrajem do  
napoju ustato.

Przecie na matę naj zawne myto przed  
wystaniem do mytnia. Kto nie miał swego  
wodnego mytna z mytlauni posyłał zwykłe  
moforka lub zaufanego sluga, na dzień cały  
lub dwa dni i ten sam dopielno uawny mie-  
nia powracat z matka.

Na dzieńcinymy bati baliki Woprowej, legto  
wate to za czeorun pruskich, po domach mla-  
dziechich gosponie showody, najwiecej indyk  
i gosi tudziez kaptonow, kaczek zas mato  
i wradko gdzie. —

Lud zwykłe w najwet przymactwa solie pam-  
nochy dais na skowrodech czyli patelnkach  
a dawny na kamienkach. Jessera jedna baba  
widziwolem jak smadyla na kamieniu mego  
nawucyt ja pierwom stannu kityj ramietat  
jessere wazy gdzie blich w chwatach wiejchich  
wscale nie czanow. Onow do kienia nie jlyto  
kamienma, nanywa i nanyala na trzanie po-  
tem oilmuchuje i otawa tytko do kota rwar-  
ce mi weglami. Tak nanyalony kamien i uwaru-  
je se kawattem stannym oxidkowym na kityk  
i kładzie tytko rozrobione ciasto, jedna ty-  
ka ciasta jest to pampuch czyli rekruch gpa-  
jat mawurki i pod laski.

Jordano za przymak omachy z miodem. Dre-  
chy zlierali dla duorow lesnicy, którzy mieli wypru-  
wionej przy ugodzie olo wieczek dostawu mia

Stany spoiś  
mawetna pam-  
puchora



3) Owies chorowy w ziemi  
 Przewódka u p.p. Sakramen-  
 tek.

rs. 60 podłoga  
 rs. 50 dno łazienki  
 rs. 60 projekt

100.

(np. w Mieremnie po 3 garnce) temeraków. Ze sli-  
wet robiono wielką ilość porcelan bo teri w środku po  
sadałki dworskich i państwowej szlachty były miedzi  
wagiemek. Górowski np. państwowej własności  
nieś Monik ulewał po kilkadziesiąt korey sliwet  
w swoim sadku.

Do piwa szlacheckiego wlewano ziela angielskiego  
warząc po 3-4 ziarnka do każdej butelki przy  
alewaniu, lub kilkadziesiąt do beczki.

Podmień-  
rek.

W czasie wielkiego pożu na podmieńszoniek re  
szlachty ~~podano~~ piwo grzane z grzankami.  
U dwórka Macieja ~~Wojny~~ wzięto piwo domo-  
wójx roboty przygotowane w kufelkach, na to-  
minka do ognia przy kłębku o słodziej gotowaniu  
zbiórali się domownicy. Chleb pokrojony ma-  
rowano oliwą, i posypywano kmińkiem i na  
widelcach po lub na nożu przysiękano do  
ognia lub nad wogiem a później z piwem  
ocieplanem spożywano.

Górowski

Pierniki

Dani Górowscy ciotka matki piekła  
stare pierniki. Mała rytmia miała i per-  
now i na nich przypominano się w sadli pod  
ogniem, później zaś mając to patka. Do-  
tymczasem ukuwano w to przygotowania i zmu-  
nowa czysta patka i perna dora przygotowa-  
nora dora korzeni (stardymony)

) ciasto dora kobiety wylizują  
matkami, potem nalano piernika w kanta-  
cie leniwych pierników lub okrojonych mat-  
ników kładąc na środku kiedego migdał  
lub roztopiony do rochu orzech laskowy.

Sliwki

W każdym domu obywatelskim miało co-  
pary sliwki na rozróżkach robionych z trze-  
nów a w braku tej ze stony przemiej. U dwor-  
ków moich przygotowywano te sliwki

ne jasně viděli pučtách dřevinných. 101.  
 První narysovalo tatři Holanem  
 židů vyměňovali po městech a přemítali  
 se k sobě a ležících přerostlých i spře-  
 domaty na kopaniach na nymtu.

Miód prázdný narysovalo a měčků:  
 1) do ozona z podléva a rodkem  
 i miedem.  
 2) do koryna i leuva sravy aš byli  
 podléva z miedem  
 3) Do mrahu ne dme prostne i ušle B. Vor.  
 4) Polili makhomiti.  
 4) do kumppitku pítrogo.  
 Ule po prazdu a vyhle stojace, mietuědy  
 ležace — naho ravně a dráčka Wajny  
 pava aq onio meliny oha pravoť.

Na tym bodně chleba pavy usadranie  
 do přeca voliovo kuryj pralec



## 26. Pogrzeby

111

Umartego zwykłe cała wieś odprowadza do krygia za wieś z gnie wern i tam odstępowała wieko i rozgrywa z nim ięgnają cała parę go w trawie. Tak bywa we wsiach daleko od kościoła parafialnego potężnych gdzie wieś odprowadzenie na cmentarz przez wytykidy nie jest możliwym. Długości kiedy parafie nie miały jednego ogólnego cmentarza jak dzisiaj, ale każda wieś swój mogiłnik to zapewne cała wieś odprowadza na ten mogiłnik co do dziś przechowuje w owym odprowadzaniu do krygia za wieś który stoi najpóźniej na wsi i w starych mogiłach. Jest zwykaj że rodzina umartego ~~z~~ a wygólniej bracia, siostry, rodzice i dzieci wieszcie dopiero powiniem i można w wytykidy o przebaczenie umartemu wien jego i wiało bo bez takiego przebaczenia do nieba on wejść nie może. Wdziakem jak brat umartego <sup>zobaczamy</sup> prosi wytykidy o przebaczenie dla niego zachodzą do dworu i do innych ludzi. Trumnie wiozą zawsze na wozie a nigdy wwieść nie dad do wsi nie można stony na której trumna leżała na wozie. Sto me takowa wyznawają starannie z wozu na granicy wsi. Jeżeli ktoś umie na na chłobie rodzinną czy na suchoty rodzinne, to iuknie w trumnę przynajmniej kładka aby chłoba na nim się skłonyła. Ubodzy wtracane zawsze na trumnę braki deski ze dworu, a klasy rozmaitej szę trumny dziecięce są koloni białe, go, dziecię i młodziarom niebieskiego a starszych ludzi czarnego.

112.

(O pogrzebach  
na Podlasiu  
notowa w czasie.  
Wymarcenia i wy-  
klarowania ludu.)

Przy wyproszczeniu ciała z domu zawsze bywa mowa miłana prze jednego z krewnych lub krewnych, wreszcie przyjaciół i domowników. Widać nawet że w braku męczących, któryś coś chciał pomieścić, kobiety występuwały i miały prawo do gro- niadronych ludzi ze swi. Przy wynoszeniu trumny z domu wszyscy krewni zmarłego, żona, matki lub najbliżsi krewni gromadzą się z przetrzymaniem by ostatni raz uściskać się i pożegnać opuszczającego ten dom i ich na wieki.

O pogrzebach woli wzmiankę i Pasch- nawet mowa ~~prze~~ swoja przytocza kto- ra zaprasza gości na chleb iatobny. (str. 63 wyd. wileń. z 1854. Od gości miłił pan Gurnowski podczasy z ad- wejka na pogrzebie tych dwóch żołnie- rzów: Jana Rubie znowskiego i Jana Wę- borzki pomocnika starożytny Dobryński. go Rokietnickiego.

Już u Alerichów każdy zmarły wojak przy pogrzebie chwalebny był przez najukochańszego i najwznowniejszego z żołnie- rzy.

W mowach naszych pogrzebowych zna- li sięgnali pozostałych swoich przyjaciół, towarzyszy, krewnych i potomstwo.

Przepisy religijne zabraniają u nas chowania na zwykłych cmentarzach ludzi zmarłych śmiercią nieuroczną np. sa- mobójców, morderców i t. p. ale poza obre- bem cmentarza. Na domów ich nie było świątelnego świątelnego i nie nie gardzano nawet ciałem z samobójcy



113.

ale umiano je ustranować po śmierci  
jest to że był zwycięzaj nobie nia oddziel-  
nego cmentarza dla podolnych ludzi.  
Cmentarz ten ogrodzono jak i zwykły  
aby nie było niecznego grobyzka wino-  
wajców nie było pro fanowane no-  
wicie jak i zwykły cmentarz. Taki  
oddzielny cmentarz dla winowajców  
watem kamiennym ogrodzony wódnici  
możne w lasku przy drodze w So-  
łuchatnem na Podlasiu.

„Jak kładzie przybicie, z Panem Bogiem”  
zwykle po ostatniem namawianiu schodzi się  
do izby konającego cała ludność wsi, rodzi-  
ce przyprowadzają wrzyskie swoje dzie-  
ci uważając to czynić za bardzo wa-  
żną a kapitan korupując ze groźmości  
udziela naukę przystojnym.

Czesto zima lub córka idąc za trumną  
bitwa cała ludność ze wsi przyprowadza  
ptając wsta do umarłego czemu umarł.  
a czy ci tego i tego brakuwało ciś ty smart  
a już nie bede ci więcej pruć, a już nie  
bedziesz więcej chodzić w biaty ch białych  
korulach, portierkach i t. d. (Jerewo).

Jan Kochanowski w trzecie VIII pieśń:

„Nis do takiej tożymce moja dziewczka droga!

Miałaś cą mac' uboga

Doprowadzić, nie takac' dać obiscowata

Wypnawo, jakac' data.

Gienieczko tytko data a licha thaneczka 1)

Dziec ziennie bytorka

W głozoki wlozył; nieestety i posaty i ona

W jednej skrynce zamkniona!

Na Busi literackiej w gubernii Wileńskiej i Mińskiej jest zwy-  
czaj kładzenia na grobach gospodyn wreczon i garstków  
1) matka na głowę.



114.

rozbitych. Ciotka moja stotomna Listowitka  
kawałek nie nad górną Wilgą widywała za-  
wsze jak na cmentarzach wiejskich (nie-  
liwiec moja oddzielne swoje cmentarze, ka-  
żda, gdyż do porażalnych czoło złyżt dale-  
ko) na mogiłach przy matym krzyżyku  
zob. było rątknięte wrzesciono i leżał garnet  
rozbity.

W Litwie na cmentarzach osobne jest wrzgo-  
nie przeznaczone na grzebanie maleńkich  
dzieci, i nazywa się: Górką Amelika.

Nęston o pogrzebach u poganiskich Wiatyżan  
Radymirzan i Siemierzan pisze co następuje:  
"Gdy kto umierał sprawiano mu tryznie, i potem  
układano stos wielki, kładziono nań zmarłego,  
spalano i zabrawszy kości, układano do matego  
naczynia i stawiono na stopie przy drodze;  
tak samo i dziś wolą Wiatyżanie. For sa-  
mo czynili Krywiczanie i inni plugawce,  
nie zakon stwarzający" (u Kottk. s. 23).

Nęston opłnaje jak Olga przylyruszy pod  
Ikonostem gdzie poległ mąż jej Igor, naj-  
przód go optakiwata, potem ludziom swoim  
kazata umieć wielką mogile a następnie  
wyprawić tryznie na której Dniewlonie  
młodemu upojeni zostali (s. 108 u Kottkows).

Nęston tak o śmierci Olgi (sędowu po Igo-  
rze) pisze: „pomieśli i pogrzebali na wskaza-  
nem miejscu. Olga zapowiedziata, aby pro-  
miej stopy (tryzany nad sobą) nie wypra-  
wiono, miała bowiem przy sobie prebitera,  
który pochował litogastawioną Olę (s. 133 u Kottk.).  
Olga nie mogła zadać tryzany czyli stopy

115.

nochy dla tego że była chrześcijanką a wiekna  
część Kijowian poganiami jeszcze. Fryzma  
a stopa pokazuje się wszętko jedno a takie  
drześniejszy u ludu na Podlaniu i Mazowszu  
śluch ziatolny.

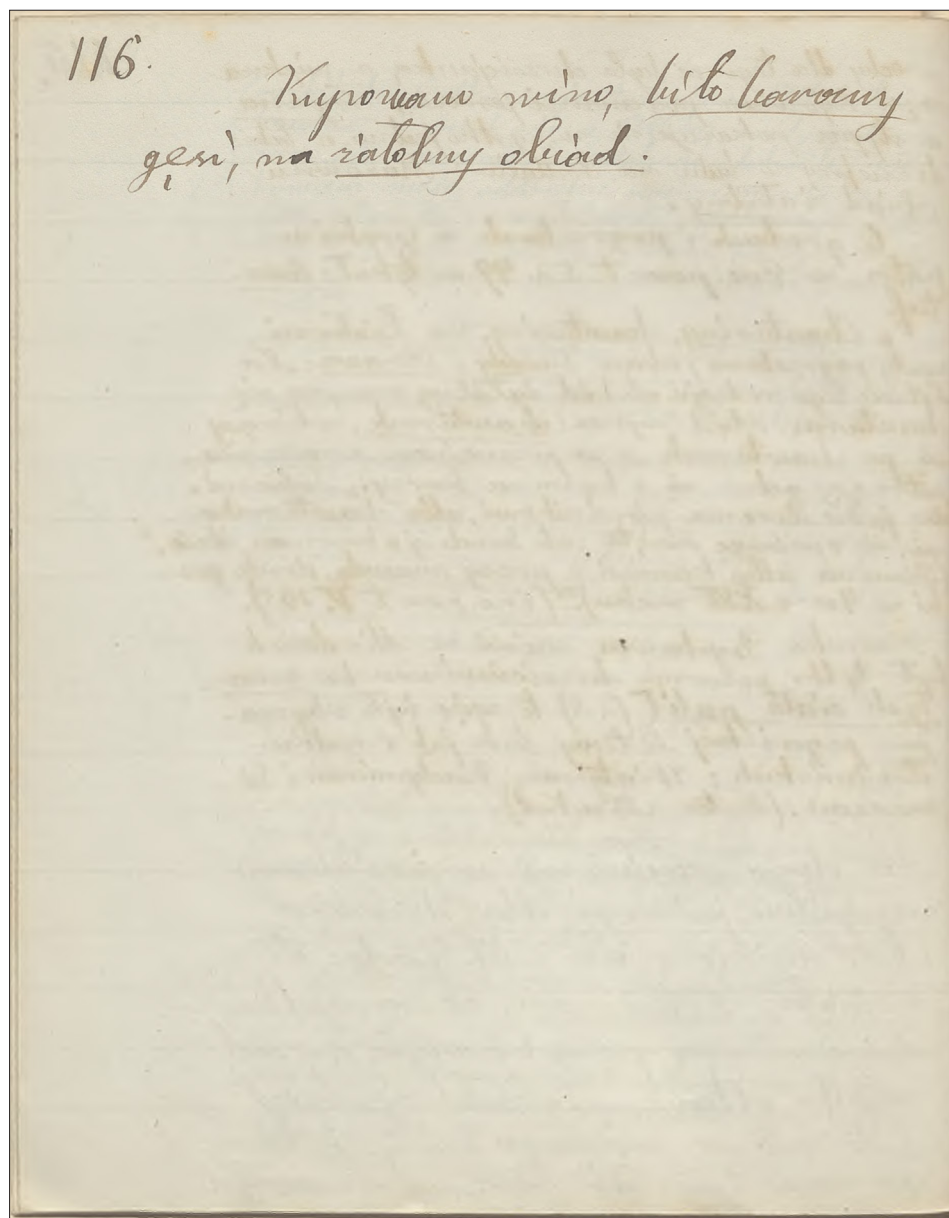
O grobach i pogrzebach u Greków  
patrz w Enc. pow. t. 5 s. 49 artykuł: Cen-  
taf

„Chauturiny, chauturiny, na Białorusi  
nazywają pogrzebowe; obacz Dziady i Strawa. Na  
Litwie tego rodzaju obchód ziatolny nazywa się  
chauturaz. Ztąd wyraz: chauturnik, włościanin  
się po chauturach, a w przenośnem znaczeniu,  
potraczą gdzie się z kamienia kurzy. „Tobie wi-  
dze jako staremu piewnikowi, albo chauturniko-  
wi, nie o powagę świąta, ale bardziej o kieszonkę idzie.”  
(Piewnik albo kamień z procy prawdy, druk gae-  
ki w 4cie z 1711 roku) (Enc. pow. t. V. 195).

Kronika Bychowska mówi że Mindowh  
był tylko pozornie chrześcijaninem bo zmar-  
tych cięta palit (s. 8) to więc było obycz-  
ajem pogańskiej Litwy tak jak i rodów  
stonianskich: Wiatygeran, Pradymieran i Si-  
wierzan. (Kestor s. 23 u Kot).

Na dzień zrodzenia wyznikało  
wzrostu nie nogi dla dzieci  
które uciętą dla nich jadła do  
kostki. Wiemono że wszystkie  
dzieci w nowo przybyłym przed  
niektórą otwarz. Na ziatolny śluch  
lito krowe, prosiło kury, których  
w nocie śpiwali za dnia, w nocy.







## 27. Żydzi.

121.

Jakkorwicz żydzi uchodzą powszechnie za  
właścicieli wszystkich do wszelkich robot  
rolniczych jako prac cięższych powinni  
jednak i względnie to brać należy.  
Przed laty handel w Polsce nie był  
tak w rękach żydów jak dzisiaj. Najprzód  
że w wielu handlowych miastach żydom nie  
miałoby być wolno, ponieważ każde mia-  
sto posiadało rozmaite umiędzy i szlachę z  
chłopcami którzy znacznie więcej chcieli  
w roku swoje m. trzymali. Żydzi po  
miastach trudnili się głównie lichwą, fa-  
rzożnictwem, pieczędą i t. d. po wieśiach je-  
dnakże dość licznie ulogę żydostwa które  
opierało drobnego handlu trudniono się upra-  
wa ogrodów dla swego wyżywienia czego  
dziś handlowi nie chcą. Było po prostu  
taż widać że żydowski ulogę chcieli do  
złota, do uprawiania l. i konopi, do  
pielęgnia l. w. w. i do uprawiania  
l. Najmniejszą się często do dworu czego  
dziś już prawie nikt nie robi. Żydzi  
żna. Prawdem tego jest że cały handel po  
miastach przekształcił w ręce żydów  
nie tam znalazli sobie pole do zarabiania  
pieniędzy lecz w tym głośnie jak praca przy  
rolach i stałoby się gdyby żydzi na  
wsiach mieszkający żyli więcej na głośnie  
wsiach to dawniej życie ich do wieśniaczego  
było więcej zbliżone. Z tego że żydowski  
najmniejszą się robotami kół ról jak i wo-  
żanki wynika że np. przekształcił się  
w nich tamże ten m. w którym dwie żydowski  
nasłady gestami wszystkich roboty przy l. i  
od czasu jego porzucenia aż do wyprowadzenia na l. i  
Żydzi, żydzi nigdy l. nie uprawiali nie mieli by takich  
zob. tamże w swoim zwyczaju.

122.

Żydzi mniemali a mianowicie: kraw-  
cy, kuśnierze i szewcy bytami byli do  
diawoli do roboty gdzie jui i życie  
dostawali. Kiedy taki przynosił z sobą  
w worku garnuszek i tyłek i raz na  
dzień gotował sam sobie w nim  
jeśli co mu wystarzało a zwykle prz-  
prowadzał z sobą bachora, chata  
który mu pilnował żeby nie strawa  
nie strefita i nie wykpięta. Ciślowi  
żydów po wsiach całkiem nie było  
to a dyba niekiedy po miasteczkach  
i to w nowszych dopiero czasach. Nie  
było wypadku aby żyd co na wieś przy-  
chodził ludować. Żydzi nie lubią  
ciężkiej ręcznej pracy.

Cyrulicy po małych miasteczkach byli do-  
wiedź wszyscy żydzi a nader rzadko profes-  
je symonizowali chrześcijanie. Parowali oni  
krów, galeń dtopów i nawet beryl, jedzili  
na niezwanie plawoć enemy do czego uży-  
wali pospolicie pecherza z cewką kościaną  
lub żółtkiem.



## 31. Lowiectwo, Rybołóstwo.

161.

Lud jest wielkim nieprzejaczelem wró-  
bli uważając ich za największych szkod-  
ników a nieupatrując w nich żadnych  
pożytków dla rolnictwa. Wybierano  
z gniazd wtodyle wróble jest ulubioną  
zabawką wiejskich chłopaków. Młodzi  
teraz i gorszy na tapanie wróble ży-  
w. w stodole gdzie raz wycofa się na dach  
gdy lisić nie ma na drzewach wró-  
ble na noc się chowają. W dachu  
stodoly robią otwór i na sznurku  
ustawiają tak wiezce aby z otworu  
w wiezce wróble wlecieć musiały.  
W nocy jeden chłopak z latarnią  
wstaje na dach i świeci naprzeciw  
wiezcy otworu (koto wiezcy) kilku  
innym z kijami w stodole strasza  
wróble uderzając i krzycząc. Złudzo-  
we wróble nocują w otworze do światła  
a w wiezce w której czasem wystykie  
w znowu w ilosci znajdują się.



170.

Podróżowanie, wóz, zaprzęgi i t. p.

Każda kuba tak chłotka jak salach-  
ciańka umie koniem porządować czyli  
powozić się, często bowiem same bez na-  
czyrny jędrzą, niezgodniej wzdory ~~tu~~  
bedące na gospodarce, lub gdy mają  
chłopy albo w służbie, tak że jeżdżąc  
sam nie może, i one nie mogą wy-  
użyć. Ztąd każda kuba wózka umie  
zabrać konia do wozu zatorze i zaprzęga  
gdy się w drodze wytoży. Dzierżawca sa-  
me nie jeździ, a i mało widzieć by się  
powozić.

Praczy w podróży ułożono dawniej w gdańskich  
kufrach, były to drewniane okute dołbne i całe  
skóra ciepleca z włożem obite skrzynie aby nie  
przezmakały od deszczu i stoty w podróży, były  
rozmaitej wielkości, przeliczając od 1 $\frac{1}{2}$  do 2 $\frac{1}{2}$  łokci  
2 $\frac{1}{2}$  łokci głębiej około  $\frac{3}{4}$  łokcia głębokości i szerokości  
z wiekiem kulistym a nawet bokami, z naczyniami  
zielarnemi do dźwigania. Okucia ze skóry były  
często ozdoby w desce wypinane, skóra mała  
ciemniejsza, gładka, karta nowa, lub w blacie taty.

Poprawny, ligas  
polski, polska  
z prawa.

Brat domów sąsiadujących na traktach  
w Polsce wyrodził się polscy mnieli  
praktycznie dawno sobie nade. Ot mi  
praktyczniejszego jak ligas do odgrzania  
z pokrzywania w nim kwiadrzyła. Inn  
więcej nazy odgrzany, tym lepszy, czuły  
my ani przyprzebać ani podlecwać nie po-  
trzeba, zawsze w ligasie wygodnie. Wier-  
szka ligas polskiego najłatwiej dawata w stu-  
gę podróży wysłanie nite przywieszono. Prawa  
długiego morza było dostać w środku, czyli  
że w najłżejszej kwaterze z ydonistiej, bo

tychże siedzieli wreszcie na karczmach, można 171.  
było zjeść obiad z polewki piwnej i ligoni-  
mychomny i popić wódka gdańska która w pu-  
cudach swożono. Pojecha tam i wreszcie moichy.  
Ostatni z ligoniem jechał z Podlissowa do Warsza-  
wy p. Bourgeniski mąż ciotti mej matki.

175.

## Targi, kiermasze, jarmarki.

Ogłoszony jest awydzaj po miasteczkach  
zmutawera tam gdzie zachodzi potrzeba  
brukowania nowych ulic lub wprowadze-  
nia kamieni do reperacji dawnych i  
każdy jadący na targ lub jarmark mu-  
si przywieźć 3 kamienie sdatne do bruku  
które przy wjeździe do miasta wyrzuci zwo-  
za na kupe. O tym awydzaju czytamy  
już w ~~piętnastych~~ ~~latach~~ ~~XV wieku~~ ~~kon-~~  
~~cu~~ ~~XV~~ wieku w Wilnie za wielkiego  
księcia Aleksandra Jagiellończyka (Enc.  
powsz. t. I<sup>7</sup> artykuł Wilno). —

Jan Kochanowski pisze:

"W jakiejś tatknięj domci pozostali,  
" Wygląda ojca miłego syn miły,  
który mu kupić jarmark obiecowat.  
Gdy się do miasta rano wyprawował.  
Widać się kłopotce, co tam ojca trzyma,  
Mniemając, że on brzej sprawy nie ma,  
Jeno pas kupić albo czapkę nową,  
Albo nakoniec kukłę szelagorową.  
A ten, czego domi nie potrzebuje,  
Temczasem chodził po targu kupuje,  
Tu sol, tu garncce, tu kociet miedziany,  
Tu krój, tu leniś, to woł okowany;  
Aż nie nakoniec nie maś w pacharynie;<sup>1)</sup>  
Syna wiedy sklana baniećka nie minie."

<sup>1)</sup> w pecheru, w worku.



34. Ogólne uwagi nad zwyczajami i pra-<sup>179</sup>  
wami zwyczajowymi.

Nestor powiada o różnych narodach: „U tych są pisane prawa, u tamtych zwyczaje, bezbożni-  
kom wszystko się prawnem wydaje. (zame bez-  
akonnikom otaczstwie mniścia). Znaczy to że  
~~pogani~~ ludy nie mające prawa spisanych zwy-  
czaję opryste uwazają za prawa. (u Kot. s. 23).

35. Wielkanoc

Zwyczaj po rezurekcji był watek i to  
 było na świecone do kładra proboszcza  
 który nigdy ciast sadnych nie piekł bo  
 onu zawsze wszystko gotowe przystało.  
 Kiedy dom obywatelski gdzie kładra  
 wesełat w Wielką Sobotę poświęcić  
 świecone dawał mu w najsmiejniejszą jedną  
 kielikę i placet a często cały korn ciast  
 było ugotowane do bratki proboszcza.  
 Po rezurekcji i świeconem u kładra  
 zabierali go do ściebie na świecone i  
 bliad zwyczaj dom kolatorski, a na  
 drugi dzień po nabórniństwie dom inny.  
 Wito zwyczaj przeważa świeco bardzo  
 rodzinna spędzali u siebie a dopóki  
 na drugi zabierano nie z drugimi  
 na goście.

Gdy kładra przylept świecić do domu  
 całą noc s mositami kornach i koliatkach  
 do poświęcenia rzeźb. W posnodku  
 stawiano celia i morda która kładra po-  
 święcił i wszystkie soli wrzucił do niej  
 a wtedy wszyscy flaszcerkami ją gor-  
 lienieli. Takiej mody wignano do po-  
 święcania mierek i zabudowań do  
 chwieszenia drzew w razie nagłym.

Był zawsze baranek mierny  
 który przychodził po hostii z tego  
 posui baranka i zakopywali na  
 granicach aby zakopieć od grochu.

187

## Sty Jan.

Wszystcy ustawiali dnia tego przed wschodem słońca żelny nóżyc' jak słońce igra w dursi gdy nie cały horek mytoni.

Żelny ciarowenica mleka nie odlepiła zatykano rdzina ruda (naprocz' dżewarowa i inne mle sio janku) noid ziotami, uad dżewarowa mi, w strzech.

## Wesele

Na koronie byłu z frontu klamra odwr'a jakie norono na trzewiach za młodości kateki i 4 gury węgierskie jakie mieniat węgrynek z ciarowen stonistawonich puthonika wojny, dżewarowa młodzi mojej, dżewar, dżewar młodzi.

Pomara młodzi ubierano nie dżewarowa ciarowen goly ciarowen.

Jezeli młodzi to gury swatach przynosił kielisek ber dżewar i malował naprocz' w takim a potem w cały. Korona u lialiki Wojnowej była stała dla węgryskich dżewarowa w Wojnach do ślubu w młodzi ubierano.

Korona była z tekturny oblegiona kwiędłami i gurzami węgryskimi. Pucioru mianek przypięty był nad uchem z boku głowy.



|                                                                        | 125 | strony. |
|------------------------------------------------------------------------|-----|---------|
| 1. Kópnalnocka — — — — —                                               |     | 1. "    |
| 2. Wiazanie czyli zakładanie pracy robotcie — — — — —                  |     | 9.      |
| 3. <u>Stółka</u> — — — — —                                             |     | 11.     |
| 4. <u>Chrzcziny</u> — — — — —                                          |     | 15.     |
| 5. <u>Wotowe albo koniskie wesele</u> — — — — —                        |     | 19. +   |
| 6. <u>Półposcie</u> — — — — —                                          |     | 23. +   |
| 7. <u>Spiewy pod kraykami</u> — — — — —                                |     | 25. "   |
| 8. <u>Chodzenie z królową</u> — — — — —                                |     | 31. "   |
| 9. <u>Chodzenie po wotoczelnem</u> — — — — —                           |     | 35.     |
| 10. <u>Wigilia Nowego-roku</u> — — — — —                               |     | 37. +   |
| 11. <u>Wstępna Środa</u> — — — — —                                     |     | 40. +   |
| 12. <u>Dziady</u> — — — — —                                            |     | 47. +   |
| 13. <u>Znaki gdzie są panny na wydaniu</u> — — — — —                   |     | 53. #   |
| 14. <u>Trzy króle</u> — — — — —                                        |     | 55.     |
| 15. <u>Święte wieczory</u> — — — — —                                   |     | 57. +   |
| 16. <u>Chodzenie z Kr. Herodem, gwiazda i po koledzie</u> — — — — —    |     | 61.     |
| 17. <u>Cwiczenie różnych przedmiotów, i ofiary i Patroni</u> — — — — — |     | 67.     |
| 18. <u>Wigilia Bożego-Narodzenia</u> — — — — —                         |     | 71. +   |
| 19. <u>Odpusty</u> — — — — —                                           |     | 76.     |
| 20. <u>Bractwo Kapników</u> — — — — —                                  |     | 85.     |
| 21. <u>Dynągus</u> — — — — —                                           |     | 87.     |
| 22. <u>Zielone-Swieciki</u> — — — — —                                  |     | 89.     |
| 23. <u>Kawy na nierradnice</u> — — — — —                               |     | 92.     |
| 24. <u>Pródroje strawy i sposoby jej pracy-rządzenia</u> — — — — —     |     | 97.     |

|     |                                                           |           |
|-----|-----------------------------------------------------------|-----------|
| 186 | 25. Zwyczaj myślnych                                      | str. 105. |
|     | 26. Pogrzeby                                              | str. 111. |
|     | 27. Żydzi.                                                | s. 121.   |
|     | 28. Gry i Zabawy — Gędźba.                                | 133.      |
|     | 29. Przyjmowanie gości                                    | 147.      |
|     | 30. Miernictwo, miary i wagi                              | 153.      |
|     | 31. Łowiectwo, Rybołóstwo                                 | 161.      |
|     | 32. Podróżowanie, zaprzęgi, wóz i t.p.                    | 170.      |
|     | 33. Targi, kiernasze, jarmarki                            | 175.      |
|     | 34. Ogólne uwagi nad zwyczajami<br>i prawami zwyczajowymi | 179.      |
|     | 35. Wstęp                                                 | 182.      |

Notatki Zygmunta Glogera do pracy *Zwyczaje ludu i jego zajęcia w okolicach Tykocina, Białegostoku i Bielska*

7.

Zwyczaje ludu w okolicach Tykocina  
Kultura materialna i duchowa

Not. 28, wyc. 3.

król  
na me życie ocalone  
jest wam wszystkim porwołone  
złotniarstwo ochota  
tu pieśń następuje.

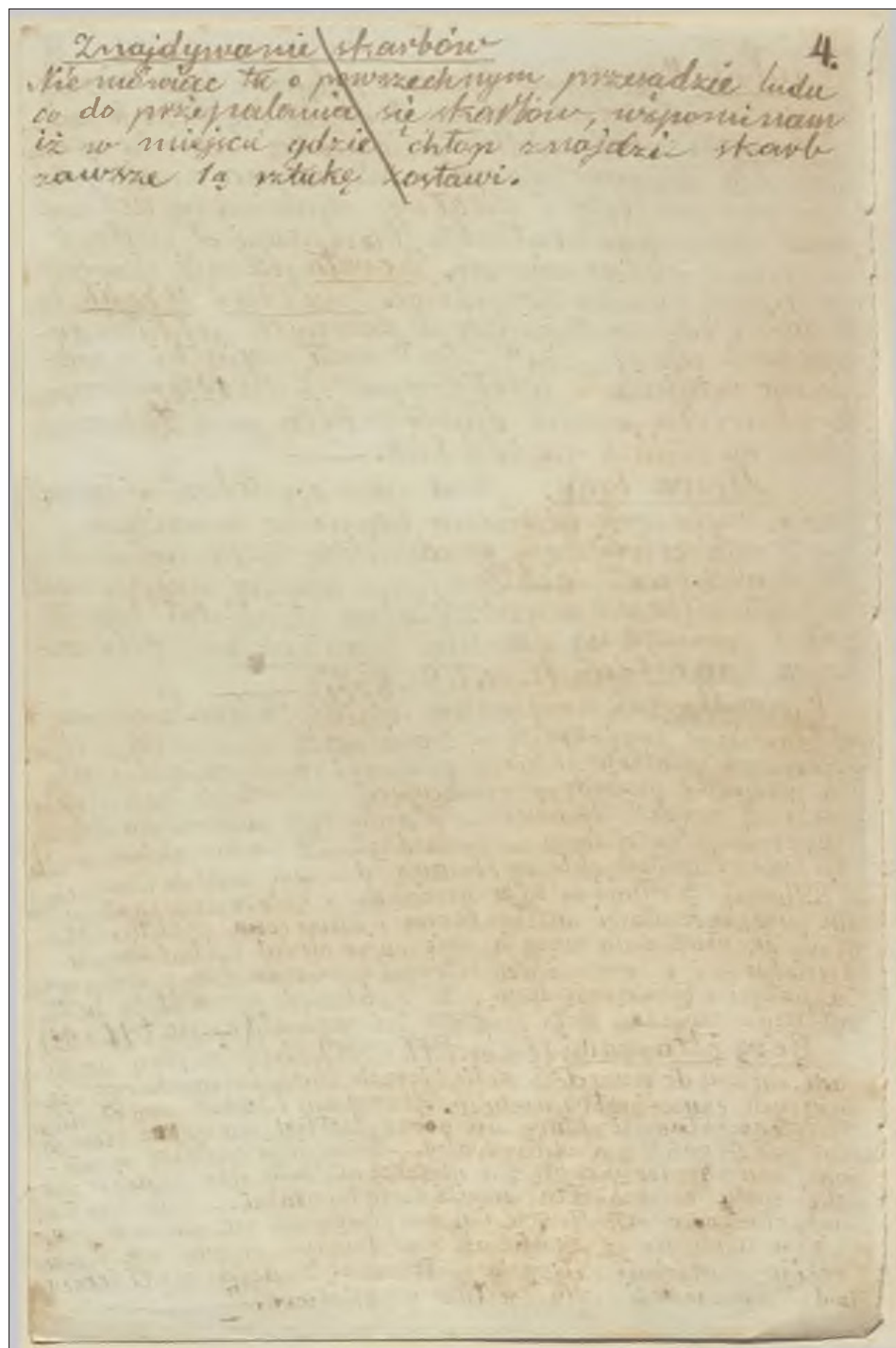


Diabet "Brodzina dyabłów polskich była liźnia  
i nosła wtorecwo nakony. Brodza lryat po lasach.  
Ykorycki miał wielką ~~szkodność~~ szkodność na ekonomicz-  
ność dla długich przerwów niemożąc znaleźć stu-  
żby, nar ~~przysłęty~~ i niedługo odprawiciny, do trzy-  
niał wiecznego kontraktu, który podniósł niedza-  
w piecu i stuzac wiernie. Brodza pilniej skartów  
w lochach zamku tęczyckiego. Smelkai Węalik, by-  
li najczesciej występujący w dawnych polskich dy-  
jalogach na scenie." Sa to maty wyjątki z wa-  
żnego artykułu Diabet (Enc: p. t. f. str. 123) potracne-  
te nazwiska polskich dyabłów będą przy Zakrzew-  
skim na liściach meżeniskich. —

Mowa ludu. Ludy nierzczestokroć w mowie  
swojej zachowują odwieczne nazwiska rymajtych  
czy to miejscowości czy przedmiotów tylko nazwiska  
te poprzekracat niektóre j. np. pewną miejscowość  
w Łotwy (zapewne nad Wiłtą) na której stał klan-  
tek i nazywana dawniej klankorkiem dziś na-  
zywa kankorkiem (E. p. t. 9 s. 834.).

Gwiazdka, tak nazywany wigiliję Świąt Narodzenia, od dawnego zwyczaj, że w czasie nocy wierzono, że roje kolobowców gwiazdów układa gwiazdki i zawieszają je powyżej, na najniższych gwiazdach przyswierzającej w Świątyni nad świątą, gdzie się urodził Młody. — W dniu tym podarki dla dzieci, nazywany "gwieździny na gwiazdki". — W Krakowie nie ma świątek i wian, którzy obchodzą od Świąt Króli do Bożego, M. S. Młogi, na drugi w dzień gwiazdki z kolobowcami, dla powołania do natchnienia i chrześcijaństwa. — W Krakowie do, młodych i kręgi, spie wają nieśni o Narodzeniu, z wianem i o Świąt Króli, którym gwiazdki dwójce ukażą, ta, potem otrzymują dary. — W Krakowie przed 20 ta la, był ten zwyczaj, dziś niestety już zaginął. (Enne, t. 11.)

Góry otłaczami (En. no. t. 11. s. 380). Kalęchistwa na do-  
wadi naboża do obrzędów religijnych ludu izraelskiego, sie-  
gających czasu patriarchatów. Abraham i Izak według święte-  
go, składali ofiary na górze Bethel, na górze Morija  
miał być Izzaak Bóg ofiarowany. — Góry jako miejsca wznie-  
sione, podnoszące myśl ku niebu, były dla ludu uwa-  
żane jako natchnieniem otłaczami i świątyniami. — Dla tego też  
dużo było obrzędów religijnych i ofiar nabożnych na górze. —  
Wielkość w Biblii ale i w dziełach poezji n. p. Jeremia  
Grecków, Germanów, Finów i Słowian. Indyjanie i Chiny  
do dziś zachowują nabożestwa w górach.



## Zwyczaj i ubiór ludu

(Ency. Powsze. tom 15, str. 524)

Korowaj, gatunek ciasta obrzędowego. — Czem u nas był kotacz, jest ten u rusi polskiej korowaj. — Nieka go zawiązano z przenniej jak i żytniej maki, albo też mieszaną stosownie do możności. — Teraz jest uprzywilejowanym ciastem w czasie obchodu weselnego. — Nieświe przed słubem ale już w środę wroczystości godowej, wyrzynione druzki pod przewodnictwem starszej niewiasty, przegodowują w dzień ciasto, przypinając je wedle odwiecznych przepisów po-  
daniem zachowanych a do każdej czynności w tej pracy przykazanie są piosenki które chorom rozwodzą. — Kiedy po służbie zastawiają stół do uczy, na środku stawiają korowaj. Leży on na wieku od drzewy w której kuras zaczy-  
niają; wieko to jest zastawione owsem, w który swaty czyli dojarzy dolizają się usilnie i dają swoim koniom, w tym przekonaniu, że przez to będą zdrowi i weseleni. — Ciasto to średnicy mierzą do 1 i pół i 2 łokci, okrągłe, na wierzchu z ciasta tegoż samego ma przydane ozdoby rozmaite. Wystrawiają go w ziola, kuriaty, wstańki, czasem zatykają małe kolewne chorągiewki. — Jest wyraz czony odrębny druzka czyli druzba, dokonywania go i obchodu nim obcych. — Jedną wroczystością z pieczeniem wyjmują i wnoszą do izby godowej, przy spiewach, tak i to raz gdy kończy druzba do wyprawiania korowaju. Ta druzba weselna powstaje i pieczone ją towarzystwo tej wroczystości. — Po obchodzie wszystkich zabawy go-  
ści druzba wrzuci zachowuje dla niepożycionych obrzędowi. — W osiedlach rusi na dawnym Sólasiu, po służbie panstwo miodzi, z corakiem swoim, idąc do dworu z pokłonem, niesie korowaj równie okazy jak ten, który zdobył uczyć wesela. Jeden druzba poważnie go niesie na przedzie, drugie obok ma koguta, który razem z korowajem w domu składają. — Po chodzie temu towarzysz kapela ze skrzypków i basów zto-  
wa, przy brzmieniu której rozwodzą z dawnych wie-  
ków pieśni. — Spraz tydzień po weselu przechodzą się korowaj, aby nim można raczyć gości przybywa-  
jących. — Korowaj przechował się u ludu z czasów  
języczne batwochwalczych. Już wtedy był on ciastem  
obrzędowym i kształt swój do dziś dnia wiernym sto-



wem podania zachował. — Alniejszy on jest tylko co<sup>2</sup>  
do objętości swojej: według bowiem świadectwa Helmd-  
da, korowaj niesiony na obłaz bogom, jak Swiatowida  
w Arkonie i Hadegastowi w Dietore, był tak wielki,  
że zakazywał całą postać ofiarnika kapłana.

(Ubiór ludu w Diatowiej puszczey) Fi. Wt. W.

Fi. Wt. W. powiada w opisie tej puszczey, w Ency. Scw. to: III. str.  
Lud wiejski zamięszkujący wsi i osady puszczey białop-  
wiejskiej jest mieszanym z Litwinami i Dmiej, zurytki jego  
składa czarna z welny siernieja, i tapicie cegły chodaki i  
lipowej kory na nogach. Strzelec rękoma się porządniej-  
szym przybraniem; chodzą w botach, i noszą wotonu-  
ki z siernieznego rękawa z kolnierzem i roglo-  
gami na mankietach zielonemi.

(Odsyłacze) co do niektórych zwyczajów ludu ma-  
my wzmiarki w artykułach Bala-jedra (Enc. now.  
t. 2. str. 624) i Bawitki (Ency. now. t. 2. str. 946).

Dziw, dziwo. (Dawno bez użycia) Ency. no. t. 7. str. 943.

Dziwictwo (Ważny artykuł) Ency. no. tom 7. str. 928.

Doświłki (U nas doświłki (nad ranami)) Enc. no. t. 1. str. 328.

Gody (Ważny artykuł) (Enc. no. t. 10. str. 128).

Grób Wajny co do starych obyczajów arty. (Enc. no. t. 10. str. 129)

Fi. Wt. W. mówi że pogaństwo nieraz siłentem rzymskim  
je w ustronach wysokim waleń opasywali.

Jabrzab, Jabrzad lub Jawrzej, tak nazývają w nie-  
których okolicach Bolski topole białe (Populus alba) lub pi-  
wa (Populus canescens) Enc. no. t. 12. s. 835.

Jan III. Do r. 1830 młotowo nowiastek i dykteryjek kva-  
zyto z kółu Janie między nasza złaclitą z agonowia. W kła-  
dym dworku przechowywano jego podobiznę (Enc. no. t. 12. s. 953.)

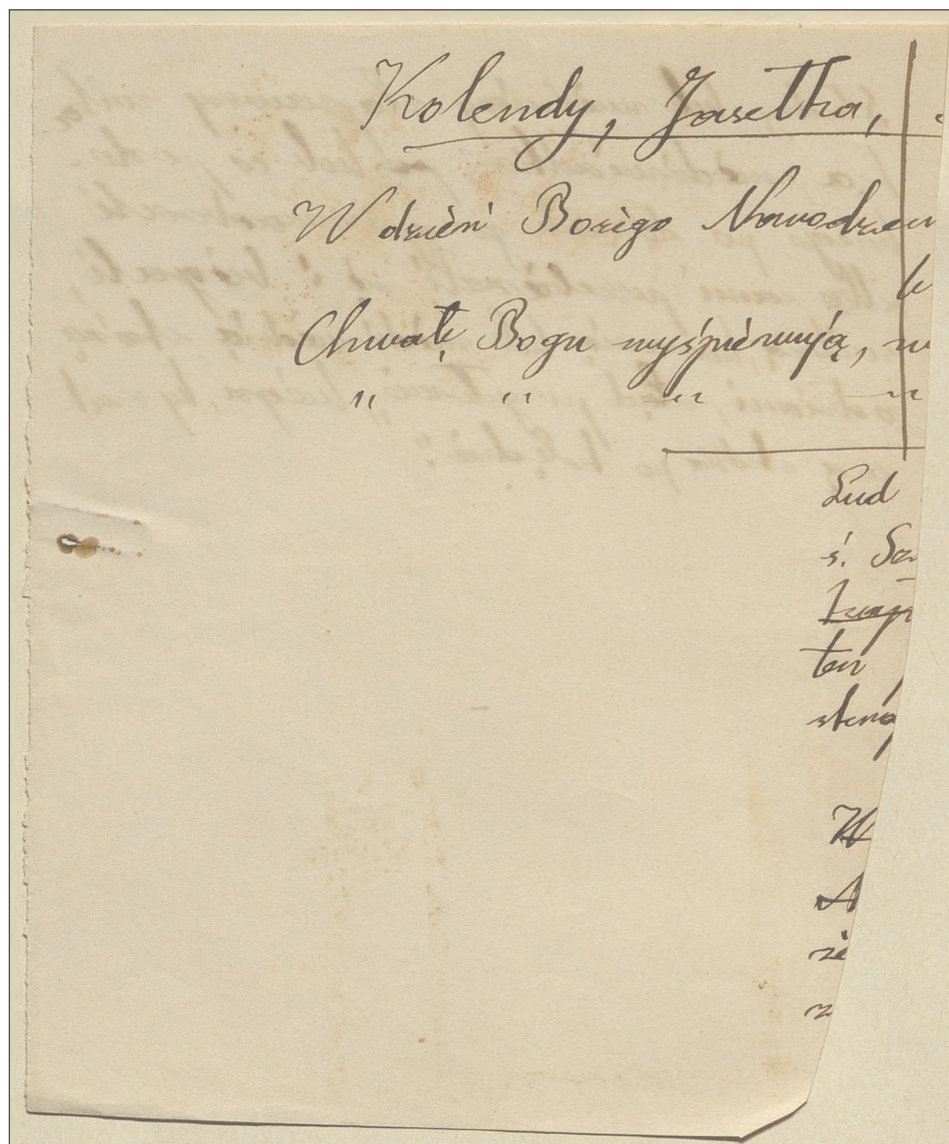
Wielka uroczystość przez wsiem  
 tejże najczęściej i prawie zawsze tak jak  
 i w całej Polsce odbywa się w jesieni jako po-  
 rze najstosowniejszej do podobnej bieliady.  
 Pora ta wolniejsza od robot w sioło  
 i przedstawiająca duże kapany w gminach  
 kmiotków daje im większą sposobność do obcho-  
 dzenia uroczystości która najczęściej raz tylko  
 w tym roku się odbywa

W dzień drugi Bożego Narodzenia chodzą  
 młode chłopaki po kolebnie; w drugiej zaś Wiel-  
 kanocy po tak zwanem Wotrzebnem, a które  
 dziewczęta dawno wyprawiają sobie w har-  
 czynie bieliadę, dawać im teni są jajca, chleb, ka-  
 watek stoniny lub kiełbasy i kilka grochy.  
 Wracając się co do wesela o którym wyżej  
 wspomnieliśmy to ma nas młoda przed ulubionym









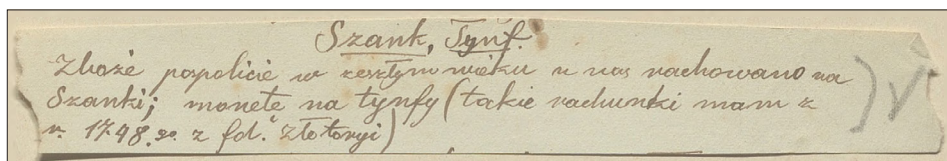
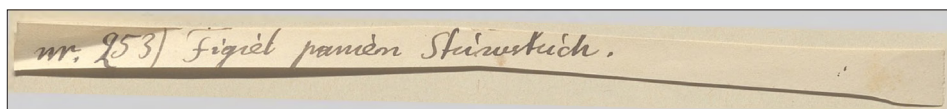
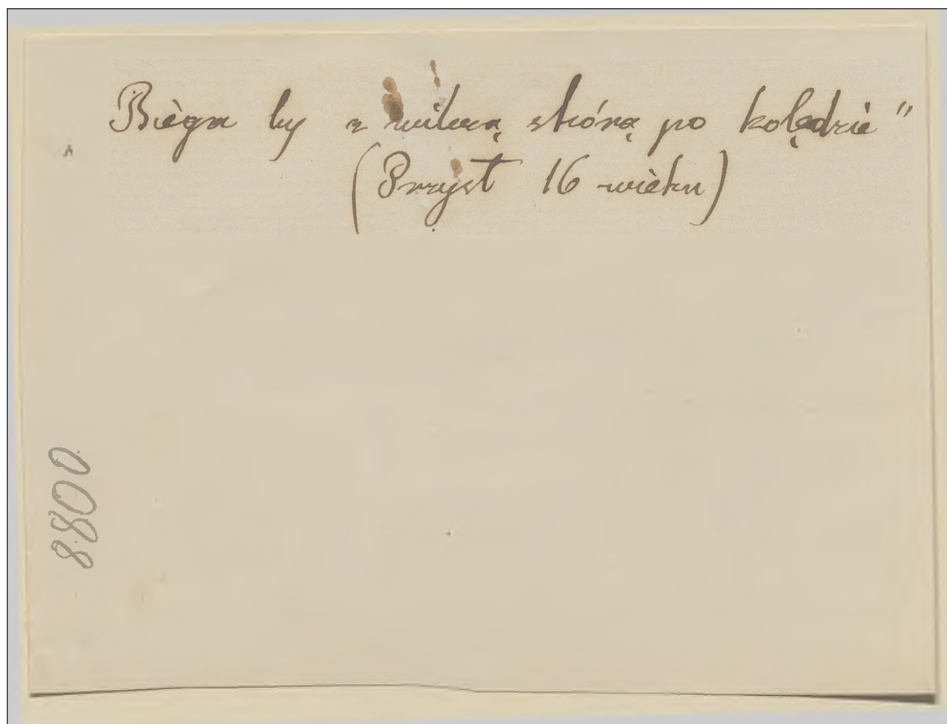
Chrzest, kunny.

W Do chrzestu chodzą dzieci z rannymi bandami domów  
trzymają dziady lub baby kościelne. Synakiewicz w  
opinie po. borys. powiada iż tam wstępienie a czasem  
i szlachta aby dzieci nie chorowały kłosa kunny tak awa-  
ne grotkane t.j. "kogo spotkają jadać do kościoła dzie-  
ły siewaka tego prasa w kunny" str. 411.

Zastalili we kwadransie młoty na Norw. Rok  
miało miejsce (dziś jeszcze u ludzi) dawniej  
miejscu powręchły, narodowy, tu przyto-  
czył z ks. Żony opowiadanie prawni Żmyn-  
skiej nr. 253. (Kronol Żona)

Za Wianą z dwadzieścia takie po wo-  
towobnem wtedy jeden chłopak z

knaica znowy znowy poruczał  
kominem, poruczał potem  
dwaniami i pięcioma opowiadał





jędrnie a kociada nie potudnie go-  
 tuja kapuste, groch, nosot i pasten-  
 nak, ~~qz~~ grochu choi kwatanka gotu-  
 ja to mōmiao si to nie gospodarze  
 co udrzeni ten grochul nie gotuje.  
 u Wsteponec Snoda jak to prze-  
 dzie to mu maty przer nak caty  
 piernic sie beda  
 Obchodza u Zlotym i swiete  
 mierzony utrzymujac i jędrni  
 kto u nie co sie np. to tak mo-  
 drone prosie lub ciele trzasie sie  
 bednie jędrni nalic to jwone przenie-  
 te sie urodni, jędrni co kreci nie  
 luez to urobony dotytek bednie  
 pokrywany i i szlachita  
 obchodni swiete mierzony.  
 piernaja gospodarze na Jm Lian  
 Wielkiej nocy nawi we dworze

Allefusa dostawali piernog  
i miódki, narywając to min-  
szować wrogo Allefusa.

~~Przemni smutna dziś Zosienka  
Przemni Ty ci ~~nie~~ pyta  
Do kogo żal masz w serdusku  
Przysięż miarę przysięż dzień w dniu.~~

~~Oj Ty ci gorzkie <sup>serce</sup> ~~serce~~ mego  
Jako Ty sieroty  
Nikt nie pojmie żalu tego  
Mi mojej tęsknoty~~

~~Ostrasz Zosiu nie ożetka  
Nikty jasne zornie  
Zda młotcy i dzień w dzień  
Za miske na wagozce  
Zużitoś tomu natęgli  
i starym zamyganiem  
Kopalcówkę kopalców  
Na wagozce pod gajem~~



Bodaj' mojej' matce cięko było żyć  
 Ale jak mnie nie z lubo młodego sercu  
 Bodaj' moja matka na świecie nie żyła  
 Jak mnie młodziutkiego z prany wstawała  
 tu

W Ziemi Wielkiej nacy:

Za młoty żaczek  
 Skowyt na krzaczek  
 A z krzaczka w wodę  
 Złut o kamień brode  
 Nie wiele wnieć  
 Nie wiele porwać  
 Pomiedziatłym jaszce  
 Ale nie mnie jest chęć  
 Moje poristwo drogę  
 W się Boga łajcie  
 Mnie się nie biednemu nie woić  
 Pieroga ukrojcie  
 Albo mnie nie krajcie  
 Z czego dajcie  
 Zato mnie nie tajcie





W motocyklu niedzielniek (2 gi dzień <sup>10.</sup> Włk)

W wielgi Ciementek w wielgi Piątek  
 Ciementek pami Bóg wielki smutek  
 Dla nas smutek dla nas namy  
 A my mierni dirzeńjanie  
 A igdomie jak katornie  
 Jona Jerusa umiergli  
 I smutek kromie my pusieli  
 Matka Borka urtyrator  
 Padła pod krzyż i rozgylator  
 Bratnie matki łopkiej  
 Bedziacie w mielie mieli taske  
 Trzy amoty prajjechali  
 I te kromie prajbiernali  
 Prajbiernali jomniatali  
 I do roza prajechali  
 A my ićmy do kościoła  
 Tam się dzieje borka diwata  
 A a kościoła do onawa  
 Od onawa do szetarki  
 Do nam piwa i gorzalki  
 Głonek jilacka do kieszoni  
 Sytke masta do smaczemina

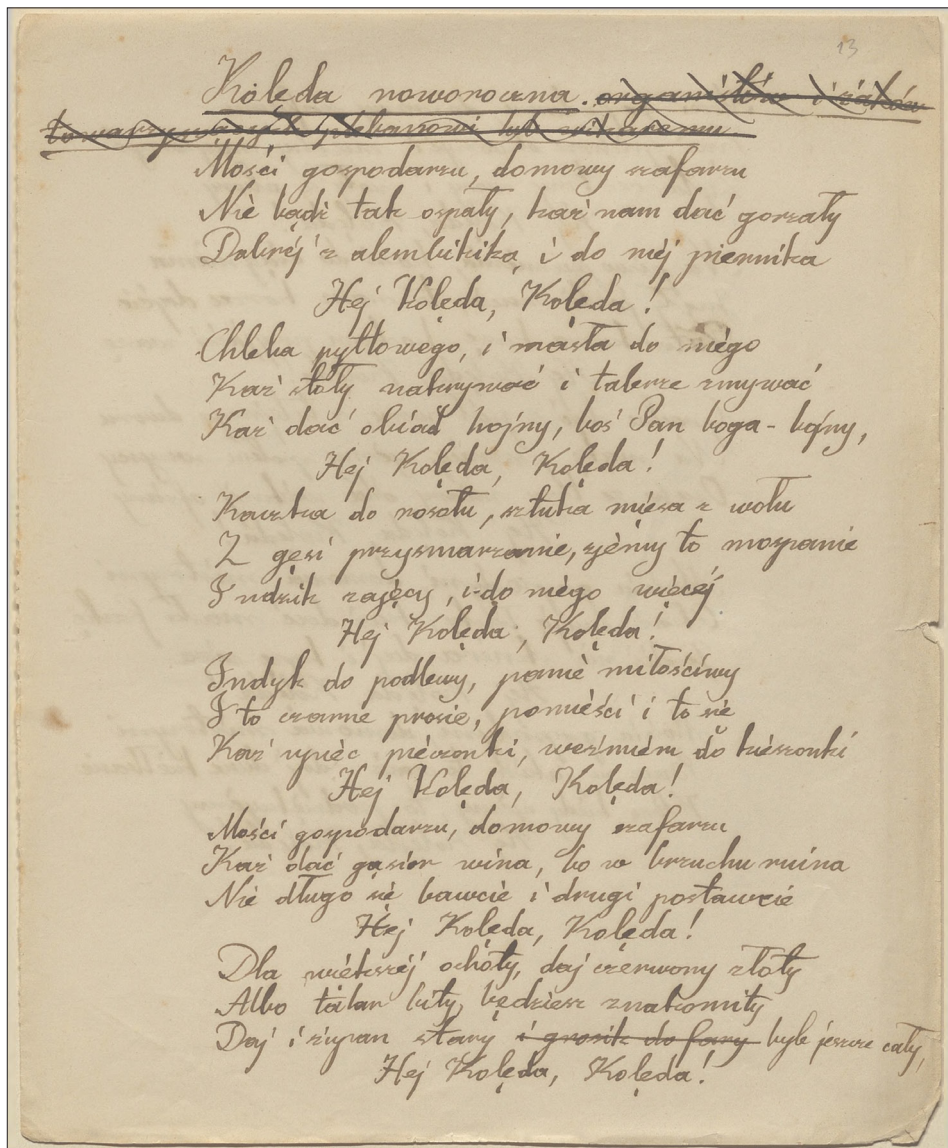
wskiedłszy z innymi do jakiejś takiej  
młodej owary: (na 2go dnia Wielkignoy)  
Ja mały koczerek  
Jako walcerek  
Nie wiele umiem  
Nie wiele powiem  
Pomiedziatym jessze  
Ale mnie nie jessze chce  
Pojde do domu  
Zjem garnek zurnu  
I chleba znajde  
Jeśli go znajde  
Spojrze do stopy  
Chleb najpiękniejszy  
Ja za chleba krojać  
Mnie matka tajać  
Gnojze pod poduszkę  
Wala ztem kłoske  
I za kłoske tap  
Mnie matka w piąt dlap  
Ja ten tryumf wnie  
Wyparitura o mykoyi roze.



## Kolęda noworoczna.

Po miastach suto obchodzą  
kolędy. Chodzą po domach, wre-  
broni ludźmi, kobietami i męzyczynami,  
młotkami i starymi, a mianowicie  
gnoytkami i toczelnymi, przygryzając  
i przyśpiewując, za co otrzymy-  
wali sławy. 1)

1) R. 1378 u Ambro. Gnaborskiego  
Starożytn. polsk. t. 1 str. 101.  
Polska i Pius t. I str. 147.



Mosci gospodarzu domowy naфарu  
 Koci spichrze otworze: miechy nasyporec'  
 Zysla ee trzy wony i noty z olony  
 Hej Koleda, Koleda!

Na piewo jermienia, komi do cłagnienia  
 Jagty jesi macie, to nam korzec dajcie  
 Piatorki na kome, kocham puryjaci waze  
 Hej Koleda, Koleda!

Gnochu choe z jiot wonu, z tuteznego dworu  
 Na maku przemicy, zjemny spolem wozycy  
 Ousia ze trzy miany ota wchuraj ofiany  
 Hej Koleda, Koleda!

Moscia gospodyni, domowa mistrzyni  
 Ochari swoja torka, kar daci masta farke  
 Jecelis mie sknera, doy i kore seira  
 Hej Koleda, Koleda!

Moscia gospodyni, domowa mistrzyni  
 Bace u jakim to crase: doy dacie kuetkane  
 Ktome kiedy zjemny, to podkubymy  
 Hej Koleda, Koleda!



Nowy Rok  
(Biljografja)  
1) Nowy Rok (Tyg. Ilustr. nr. 110 r. 1848.

Nowy - rok.  
W wigili Nowego roku, kawali sobie  
urawy, samarywali stua.

Siem choria.  
N. S. Brantomej, potracła się wrogować i 'pnieć' choćby ki-  
ka gromy choria.  
Kto się na ten dzień urodzi, będzie dołnym gospodarzem  
lub gospodynią.  
Na wigili kładła kury ze stony  
i przykładała w środku kamieniem

Wielki Czwartek (zwany ciemnym)

W Kithudzińcu chłopcy przebiegali się za ciemnymi  
 przyspawiając szkiełko drewniane. Zrobiliury sobie fu-  
 dakra ze stomy, ukiecali go w nocy podłost, czarne  
 i do ręki dawali mu kołete z tłuczonem szkłem. Pod  
 komendą swego dowódcy szli do kościoła na ciemną  
 jutranie Judasa z sobą mówiąc. W kościele stali uszko-  
 nani jak wojśko pod chórem wśród ludu. Po skon-  
 czony jutranie na cmentarzu ~~uchodzą~~ <sup>chodzą</sup> Judasa kijami  
 i drewnianymi patarami wśród wzrastu i śmiechu  
 tłumnie zebranego ludu. Potem wtargnęli na tarcie  
 widzione na plekani i do dworu, gdzie poniekąd  
 te same sceny. W końcu z potłamanym Judasem  
 szli do komnaty. Wrazie topili Judasa lub nie-  
 cionem, gdy nie ściemniło palili go na węgelnia za  
 miostka. Świeżej obchód z Judasem którego zruca-  
 no najprzód z uwey, miał miejsce w wielkiej  
 Solocie.

## Zakładziny

185.

Zakładziny są fundament na węgle. Na kamieniu nie-  
głębokim robi się kreda znak karygi i wójt i kamień  
także nie tym łaskiem do spadu, później między innymi  
stać karmiący niechciał naliczania na kielich z gliny i po-  
doje drudzińców aby rzucić na kamień i <sup>czy wogóle</sup> pro-  
czy węgle, aby ją mowadzi. Potem to prodoje kamień  
miejscu między ohevi, a zakończy ją poręczunek.



Potaz.

1. Wyrobienie potazu wiele musiło się to przyczynić do wyrobienia borsów na pola. (w Łogo-  
wstach) ponieważ według podania potaz wyro-  
biono i zjadł powstała tam wieś.

Spierny nocne na wiosnę.

2. Spierny nocne na wiosnę w Łotoryi i w po-  
wiecie Brześkim są jak się zdaje zabytkiem  
obrzędów Sobótka czyli Kójałnocki.

Łotoryja

3. Dwie części tej wsi noma nazwy Łachów  
i Litwy, pochodzą to zwiastu z tego że wie-  
dli tam Nazwy i Litwinów pomieszczeni z Bu-  
sinami a jak się zdaje Łachów i Litwinów.  
musieli przyleże i zstać jam już Łachów i Litwinów  
zstać zmięszanie nazwy Łachów i Litwinów  
i Litwinów a i ślady litewskiego (litewskiego)  
pozostają w n.p. w wykreśleniu: ~~pona~~ <sup>po</sup> ~~hej~~ <sup>hej</sup> ~~tom~~  
dojnam lub Łotom porównanym na Łachów  
nieznanym w kilku starych pismach. Nazwa  
dawne tamtejszych wotów tak dowodzą tej  
mieszanki jak również i naktujące nazwy  
miejsowości: Łachów, Łachów, Łach, Łach  
i. t. d. W pomieszczeniu tam tak dozwolonym  
i harmonijnym mamy dowód wielkiej spójno-  
ści i braterstwa Litwy, Łachów i Łachów. W wy-  
kreśleniu tamtejszych wotów przechowały się  
pamiętki litewskie, polskie i ruskie.

Miały

4. Miały pierwotnie miały z ciała ludzkiego  
i tak: gięty łokieć, stopa, pięść, cał (ze-  
rokość wielkiego palca), zwykły łokieć (stwierd-  
niałoby głowę), zwykły (od konicy do konicy)  
palców gdy ręce rozkrzyżowane). Miały: zwy-  
roki na dwa lub trzy i. t. d. palce. zwykły łokieć.  
Tak jakby miały a stąd, to krokiem oznaczają.  
Krok który się na pół sażnia a sażen to stopa. Mówi się o gład-  
kości wody na 2 lub 3 chłopach.

Sposób ludowania wsi.

2.

5. Można widzieć pewien system w poludowaniu niektórych wsi go. którego oznaką jest linja prosta wioski (droga. zamek) po jednej jej stronie chaty, po drugiej zaś gumińna, drzewa samce w pośredku wsi. Tak jest i to, co się nazywa ludowaniem, tak samo było i dawniej gdy jest linja drugo pociągła wsi ku karczmie drzewnej, gdzie drzewa sadzą i ogrody przy drodze pociągła od strony wioski podanie i ślady w ziemi piasku kamiennym, wykopano tam także kładki kamienne nityrki.

Nazwiska

6. Ponieważ nazwiska porównawczy od miejscowości wsi w których mieszkali, czyli w których ich domy mieszkalne się znajdowały, stąd więc nazywano ich i nazwiska: a jak po przydomku i nazwy to nazwisko o nazwisko, nie mówiąc zaś, jak się nazywa ten a ten? Przydomki dalsze nie mówią, że tu staroimi nazwiskami rodzin które nazwiska swoje na skł. podzieli od nazw wiosek w których zamieszkały, tam się tłumaczy, jedno nazwisko wielu rodzinami a może być i tak w jednej wiosce tego nazwiska samosobnie.

Moralność

7. Moralność ludu i to, co się tożsamość w interakcjach przywrotnych i niewłaściwych się często idzie wsiami, czyli że w jednej wsi prawie wszyscy gospodarze są tacy, a w innej natomiast wyjątkami. I tak np. we wsi młodszej Wierzbate prawie wszyscy gospodarze są, sprytni w oszukiwaniu, nigdy nie interakcji nie idą prosta droga. Słuchają we wsi Bogorodkach (gł. łomczy) odnawia się w robieniu skąd sąsiadom programem.



Amen, amen co Bóg daje  
 Dwa o 5 par jajek  
 A O jedne nie pominij  
 Bo nie w kielku polujemy  
 I kije, latorzami  
 Najsmiętniejsze pamiętko nasz lye'a  
 nam.  
 ranaż potem mowa:  
 Nastat kwiat wiosny  
 Nowy Jęzus Ho chary  
 Wsta a grobu kamiennego  
 Wsta za umarłego  
 Wsta powsta nam radości dotat  
 Dni's dni'en radości dni's dni'en nie-  
 radości  
 Świat nie naidzie  
 Wielu tryumfuję  
 Za ten tryumf wróce  
 Państwo o wykup proce.  
 Alleluja tam nie śpiewają tylko mowa  
 pomyśla owoje, nie śpiewają  
 ia tylko Alleluja.



Na stołku przybrany w papierową koronę siada „król Herod”. Z rąk-  
dity „trzymanej na dwóch kijach a stanowiącej korytnę, za którą akto-  
rów są ukryci, wychodzi królewski dworzanin.

Dworzanin.

Najjaśniejszy królu (niekiedy cesarzu) doniósł nam nowina, że się w Betle-  
jem nowy król narodził.

Herod

Siła na zachodzie stonko wschodzie biedzie  
W ten czas na moim tronie nowy król zarędzie

} poleca przywstać zio-  
tnięcy.

do ziołnierny, którzy z za płachty wychodzą.

Moji mili ziołnierni  
Bierzcie broni i pancerce  
Do Betlegem biegać  
Wszystkich drzatek wycinać  
I nad moim synem  
Respektu nie mieć.

Sedem z dwóch ziołnierny (dowódcy).

Najjaśniejszy królu na twoje rozkazanie  
Wszystko tak się stanie.

Do krótkiej chwili wychodzi tenże dowódca z za płachty, niegdy  
na udanym miejscu owinięta niby głowę uciska i mówi:

Najjaśniejszy królu stać u nas nowina  
Ktoś na miejscu głowę królewskiego syna

Herod śpiewa.

Oj biada biada mnie Herodowi  
Tak strapiłemu wielce królowi  
Żem ja takiemu czarowi złemu  
(Podjadł kłopotowi.  
Proznanicie to ludzie powiadają  
Czyli to prawda czy to uroczą,  
Że ma królować, Żydom panować  
Tak mi powi,  
Tak mi powiadają.

Wchodzi śmieć ubrana w białe prześcieradło z ozdobami na niem  
zebranym jest bowiem niby szkieletem kościotrupem ludzkim z kową drewnia-  
ną w reku i mowie:

Jak się masz królu, żem cię w tym domu znalazła  
Chodziłam po całym świecie malom na zmarła.

Herod

Dawaj życie

## Śmierć

Jeszcze mi tu będrów dyskutować  
 Chcesz żeby ci życie darować  
 Ja wtadam panami, książętami  
 A nie takim królami  
 Ostatni ci dekret wygłosządam  
 I kocz na myś zakładam  
 Kłokaj przed menzi nogami

Djabet z nośadowaniem z drzewa rogami, uzeremiony sadzą lub w masce  
 z czerwonego papieru w którym ubiorze uyliga na scenę z pewną swie-  
 nością i przedkim głosem młwi do śmierci:

A ty mcha, nymwedzona  
 Nie dawno z moich rąk wypruzerona  
 Nie nurz pana mego  
 Sturylem tyle lat u mego

Tu djabet odgania śmierć, z uciechą klonując w otłonie i czystując rymyt-  
 kich wazem tabakę, poręwa Heroda za ze sceny. Kartezmie tenie djabet  
 z tabakierką niby w ręku lub batogiem w rękojeści którego jest bławanka  
 na piernadze obchodzą po kolei wrytych przystomnych widków i dwu-  
 wiersznie wymowianym prawi wrytych na tabakę nadstawiając na rzu-  
 cana monety jedno z powyższych narysów.

Pieśni śpiewana na powrocie przedstawienia a w niektórych  
 starych kantyczkach się znajdujące.

Ach biada, biada, mnie Herodowi  
 Utrapienemu wielce królowi  
 Żem ja takim, czarowi ztemu  
 podpięci kłopotowi.

Dotrą mnie jakoś dziwna nowina  
 Mojej siostry wielka przyczyta  
 Pożaruta się, narodziła się  
 I przedziwna dziecięca.

Proszacie to rćmi udoja,  
 Czyli to prawda, czyli też bój  
 Że ma królować i zydów panować  
 tak mi powiadają.

Ach biada, biada, mnie Herodowi  
 Utrapienemu wielce królowi  
 Wierma zaledzi, czymie nie wadi  
 co ku kłopotowi.

Ta teraz wierności pokazać wazę  
 Studzy, dworanie, zotwierstwo moje  
 Biemcie wron w reka, zadłojcie męka  
 za starwe moje

Na koni co przedziwne wiazdajcie,  
 A do Betleem miasta pójcie  
 Tam dla jednego, draciątka małego  
 Wrytych uycierajcie

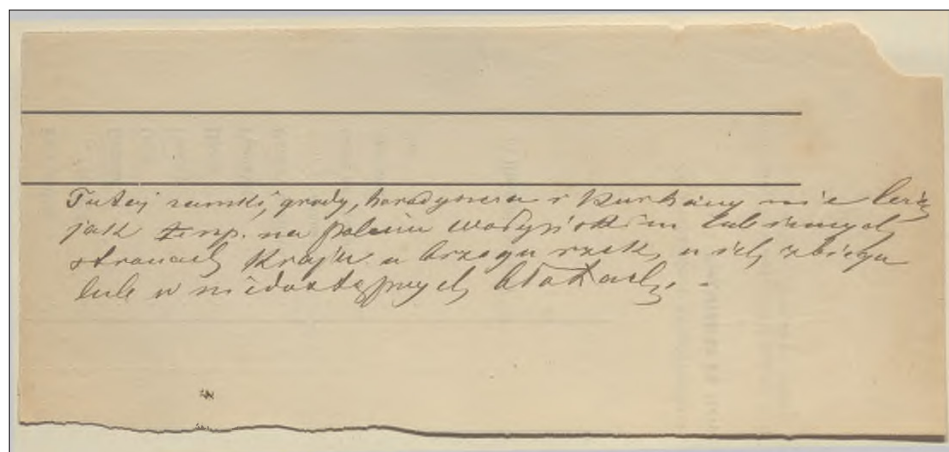
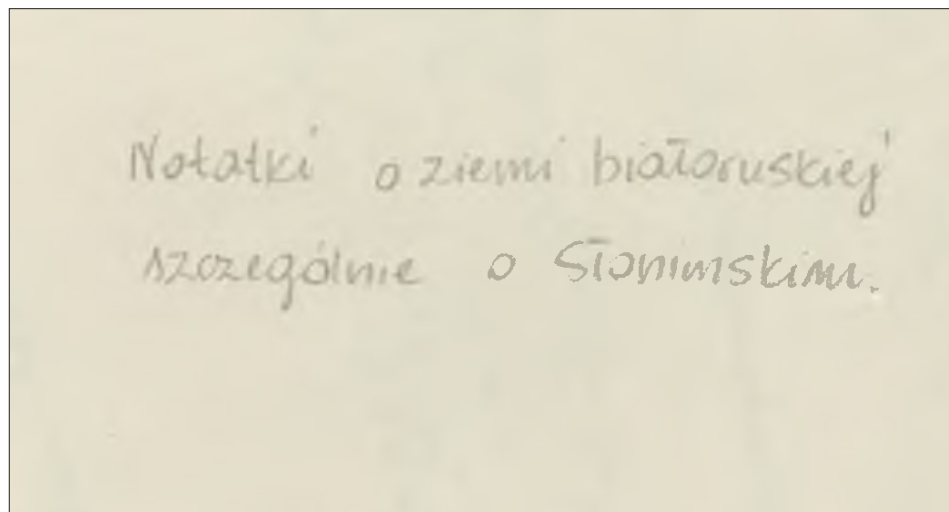
Ach biada, biada, mnie Herodowi  
 Utrapienemu wielce królowi  
 Wierma zaledzi, czymie nie wadi  
 co ku kłopotowi.

Dziś śpiewa Herodowi  
 dżi, dżi, dżi, dżi, dżi  
 wazę wazę, wazę wazę





*Notatki o ziemi białoruskiej, szczególnie o Słonimskim*



Ржи озимой . . . . .

„ яровой . . . . .

Ячменя. . . . .

Овса . . . . .

Гороху. . . . .

Проса . . . . .

Гречихи . . . . .

Рѣпаку озимаго. . . . .

„ яроваго. . . . .

Выки на сѣмена. . . . .

Дятлины „ . . . . .

Льва „ . . . . .

в) Прежніе запасы.

За оставленіемъ на собственный

**Предлагается къ застр**

*Примѣчаніе.* Если страхователь желаетъ застр  
извѣстной доли этой стоимости,

Drugi obiega był rzeki (miejsc. Łasy)  
 który w dalszym ciągu, gwałtownie  
 wiodąc w kierunku południowym w XII w. zwrócił się  
 ku północy i ruszył  
 przez rzekę Kościuszkę koło góry w obok  
 której któregoś czasu dla czerpnięcia wody  
 1746. -  
 Najlepiej zwrócić uwagę na wstępną  
 okolicę Stawiskiego na po-  
 graniczu p. Nowogrodu.  
 Stawiskie co do powierzchni  
 ziem: okolica żółtawa i tu ślad  
 wypaczonego wzgórza —

Tu wiatr nie wieje. Złota  
 żółta chmura stała się  
 zawała wody zaleciała na mił  
 glebi ziemi zgnięta wypięta  
 z pod glebi tył dyng, prostała  
 nie drzewami i wspaniałe moczary  
 coraz dołższą przegrada Tu ~~głównie~~ stane  
 brodate proaste leżą po-  
 mochem drzew olbrzymi  
 zawat







w paw. Soudiensting, 3 para-  
 14-16. 14 tyngy katalitien,  
 paw. Stamimoldi/roxl. 129 3/4  
 on 17 163, 492 miedk. / miedk. 14 t. m/  
 paw. adawie Stamim / 14 t. m/  
 miedk. 14 t. m /  
 Dencryn, Dencurna, Dwa-  
 rzec, Driwastawice,  
 Klatyuka, Jeriarmica, Kasiwo  
 Krasawiczyzna, Masiad  
 Kamajelna, Patarka, Pehotna  
 Roianna, Wyszawiec, Zdzik-  
 arad, Zdzitaw i Zyrawie.

[illegible]



Słonoż iż ci gani xpauskę do wsi  
do są jak u siebie, gdzie dają  
~~z~~ kaspatrię iż w gładzie  
kani nunc do życia, iż dają  
iż obrok dla kani, kalg stars  
Kobyrę iż dżeci' a aur (sygani)  
od nana do wciara wroć  
iż kani nunc uarid iż przed  
iż po kilku tygodniach do

iż ci wsi kani nunc  
przeuwać



chony zach rewehad rasi immiany lasow!  
 grunte jadowane wzgórow, falwache  
 Nadbrzeża Niemna oddziela w liwie opływe  
 i magaryny złowawe w foch i wroble usój swo-  
 siodach zbija. <sup>Kennia i strany</sup> Znałmy na spraw poruczników,  
 (wosny) Nadbrzeża tu paone napaerensa reglugi  
 w ona myżce w 24 probawie Kwił lubu pa-  
 crafnach ellaja w ielke exgie ludnosci i alko-  
 lidrugel w osach kadrudnia (poda wypro-  
 wada do H/sprawy i ję do Kirokensa)  
 Cate okolice Stawina pobarauego w m-  
 znie po nad dwana rzeckami usane  
 Lety i eam. Kurelaubw Kłone daewad  
 alba <sup>to starożytny tu wasz czołuch XX wiek</sup> Kurelaubw Kłone daewad  
 dawna Kłone Kurelaubw Kłone daewad  
 po nad Kłone i Kłone i Kłone i Kłone  
 po nad Kłone i Kłone i Kłone i Kłone

ne Kobierce na znacnej porcelanie-  
ni TAP. Słogow muntawa kłobne  
papirno pad eras zduy gregrii ca-  
marza swowiz, pad kłobieradze jalk  
ucziat Kaueriut na polach uob mo,  
Lasy gziat zduymaklauciu na porowatki  
podne haradziawa, Lavalane gziat gziat  
dorewau kładuc do porowatki  
podnym Kaueriut Lavalane  
prowatuc - druw iro - jalk  
do Laj tytku a gziat iro - jalk  
mo do Laj iro - jalk  
Lurina zwabierca drapieru do Laj  
wskłk / p dawe o Kaueriut

Lud & tytuł Stron. maksyma siebie  
 do kusi naci. sąsiadów zaś sroaich  
 & za Stodpca i elima ~~zost~~  
 mieni. Prusianci a ziemie  
 ich Prusie, ~~ta~~ sroaich zaś  
 do Stron. —

Przeki. dudyne pobywa  
 praczeg skoni parawy, wśród  
 abnywań gładnych, zaro-  
 adych koczownic, jadawcem  
 racuakui — lub prcz tafki  
 nini, i, leatue na kłóty  
 wi dui ył tyryce ~~stog~~  
 pzkatyel, adgaw. —  
 Przeki pobywa a ilauem  
 tugaui. —



madamo'si: Tu pagnaf. vno-  
 etuognaf. i'ne inre ro-  
 Edrtae' na cres'ci.  
 Poduogtatiin' wymeregthit'e'  
 Tade'si.

Wioski' zawnione w lasy  
 i usdrob' glicha

Twierdzenie nie wy-  
 podawiajmy tylko  
 w wielkiy' i lasi.  
 cielrewi, gbusse  
 jarafti





Do Kosta paxem erat  
 nym ali igay, tasy, Zarosy,  
 Alchowe.

Chaty i tawiane są i hen  
 wian padany, lub samo-  
 wycy, pa wry Ksyjere  
 sci to nre w tapy lre  
 w caceria ty samki.

Najlepsza ziemia.

Lacryma spody Mac' Kunhany  
 cyli mogły, xabyłki wojen, sku-  
 piono w blizkości to andu gdrze  
 m'e gdrze rozsypane pajedywro.  
 Mityseowe padania w'e onich  
 stauowerego m'e mowdz; w'ek  
 ich jednaktze dawadrozgrawne  
~~sasay idoby~~ garosci na  
 w'irzechastdach, sasay idy-  
 by.



Stada Łosiów

Ciemne guszcze i  
głuche okopy

w wielu miejscach, aby było  
w lasach i w polach, gdzie  
terpetyka i matoz.

Wszystko, co w guszczyźnie  
i Stada nie



## Boże Narodzenie – Gody

Boże Narodzenie — Gody.

"Godawni manguwa ni Boze Mwokozi.  
nie i mara od Wilii do Mwokozi-roku,  
czyli koniec roku starego a poczynienie nowego.  
porządek nowego.

W dniu dwudziątym piątym miesiąca  
Grudnia, w roku 1849 od zatwierdzenia  
mianem Przymu, narodził się w Belom  
Jezus Chrystus a rocznica tych uroczin  
jest jedną z najświętszych nroczystości  
u ludów Chrześcijańskich. Dla przypo-  
torowania się do tego wielkiego święta  
poświęcony jest dzień poprzedni tj. 24  
Grudnia (josef nie wyjechał miedzi).

Po nieporach, gdy jasnym gwiazda  
 zastygła na niebiosach, odprowadzi  
 nie zgasła z domogwintami wstęgi  
 na wzór dawnych ił religijnych  
 które mają nyskie umiowanie sander-  
 nej miosci klanego.

Prote kosieliśmy od Borego - Narodni-  
cia nie zapomnia. Ztąd dzień wili  
jest niejako ~~wilgi~~ poprzednikiem Nowego  
lata. Stawie piękny stawy wysypaj  
nawet, bawie miłkac bawitwa, błotni,  
mawdra, zabca pracowitoi i skromni,  
o bo jakis m. nielipie, takis, cały rok —  
mawiali gromnie. Ztąd wysypująca  
nie wysypkiego w tym dniu, co jest na-  
gromne — wano mawiają, wily, cały rok  
nie lipie oziatym, mianowane wysypują  
wysypkiego, lubia duro pracowac, jada  
po drzewo do lam, wysypują spicma na  
tury aly sadatet <sup>cały</sup> latowego wysypia  
wily, poradki wioda nie waniej nie  
wily i jada na wysypki aly wizer

Twórca posiadający nową strzelbę

2.

Wstąpi i chorze umytko mni  
być nie poradku, da bytek nymy  
my, gospodarzy i nakomiony

rok wiele nymy. Na ubogich ma-  
ja wyglad męgołny i pomieć sru-  
wstach. ~~Ja kłonych nie nymy a zatoru-  
tylko wyprada z te ubochełne nymy-  
czaje tylko rac w roku bywaja  
tak silełte przestregoma.~~

Wstąpi i jasatka na kłonych na  
nawie storony byt Chyżer.

Przez dzień cały nie po się nie  
gotowanego. Z nadpiciem emrohu  
gospodare ~~zaleciał~~ niemem stół, niakto stony  
kłodzi pod stołem i stanią ~~moj~~  
złora ~~u~~ na stołem w kacie iły  
lub kłodka snopów po jej rogach  
a umytko to, zely sruetlica nymy-  
prominanta uboga nymy kłodem  
sta w kłonych przynęci na siwiat  
Zkauruici i ~~Przez~~ Siemo sruetlica  
gospodyni biatym obusiem a przynęci w ~~zatoru-  
gospodare~~ zatoru-  
nego w kłodzi iły grunade zatoru-  
z optatkiw albo stony, niakto  
gotarek jodtgrzech.

Gospodare i gospodyni zaryma-  
ja się ze umytkiem i Tawai optat-  
kiem. Podług starego nymy optat-  
ki ~~nawu~~ w miodzie. Optatki  
probowe parafianom swoim posyła,  
na pamiatka omych chlebow jurnaych  
ktore potraczone i od ofiar chynajace,  
niemym do domu ze storonemni ry-  
czemionni przesyła nie byty. Podług  
starego nymy nymy optatki na-  
czano w miodzie. Kady z obecnaych  
mni od drugiego nymy i zarysem  
niduiełi mu nawuajem czai optatka.  
Jest to najumniejszynie miodu bliźnego  
wymienne poręczenia, ze przez rok







4.

Podług starego angielskiego lecha  
o rok powyżej naszej mni<sup>ego</sup> być powiększa  
a ~~mniejsza~~ <sup>większa</sup> jest wielka 13  
<sup>tyś.</sup>  
jako powyżej niecierowy w „ogrodzie”  
gdzie Amytus urodzi z 12 tu apo-  
statami. Po dwunastu ośmiu laty

stolami. Po dvochach schôdkach  
vyrážalo sa nudy do monumntálnu  
a dla dopretu náma pany, chočily  
orale z najpínnej stúdy. Menejanie  
i uesťnary zbliggye ne ne zapro-  
zanie duadné hočielnyh i selva-  
fides na pamiatke ie Smystus  
med jadať spom z bligymy.

Przy stole siedząca, podług niego  
 aby jak mawiali starzy, tym umi-  
 nać pomadkiem. (zawykle,

[illegible]

nuć, pećatu i kuci bywa bannice  
a. gwałtowni, groch, kaguta, kama,  
męgly, kłuski z makiem i miod.

Smucla prezma ozdobliona plesionka  
z ciastu i' omynomu namuska za-  
stepuje dlile nudyty. Baryozyma  
awale gesta polewka z pscatku jex-  
mianymu zwana u niektorych  
stronach kuciz. Pscak ten rapna-  
wia se mlekiem makhowem, makhem  
lub miodem. Norniepi zastajili psc-  
ak kawa pscatowa z jecmiania a za-  
stepuje omyem z rodcentkami, miod  
lub mleko makhowe zastajiono mi-  
gdartowem.

Trinienicem i t. d.

Poniadają, że kto im potrawę z mągi  
nie skontuje, tyle przyjemności omi-  
nie go w roku następnym. Go-  
spodarze wiadomymi grochu i pszczołu  
muca do goty, wznosząc urodzaje uro-  
dząją i zety dobytek rozmnożyć się  
licenie, jak ten groch i zdrowy wylog-  
biemat tak wysoko. Lina urodzaje uro-  
dząją wyprzedzają on i inisi kłębów kłębów i roztępi z tego rozumie  
potęgą i niepotęgą postawioną na przysięgę urodzaj.  
w łociu mągi.

[illegible]

~~Ust~~ ~~can~~ *Wierem* *razyna*  
na i *honicry* *modlitwa*.

Benka, potnau, i<sup>ovsem</sup> i<sup>ovsem</sup> pod  
obnosa mnogotek dolgotek obdobja,  
aly jak močiva, karde lydlatko, do  
stato na kolode odvaline z nui-  
my, Bavinskaj, a uobdobje z tem do  
stajni i obnosa ovojmaja:

„Pan Jezus nie narodził  
 żelzy swoim słodkim ręką rodzić.“  
 Ciągnie rękawem z nieba <sup>z nieba</sup> drabinię  
 a chwytamy z ziemi, <sup>z ziemi</sup> sypia na wegetach  
 domu dla drabich ptasząt. Gospodare



6.

Stare łowienie przystawie mówić

"Na Boże Narodzenie"

"Wielki nie umiennie stworzenie."

idzie do paroki i pulna zapłakany  
 trzykrotnie do nła mówić: "wielkie  
 nakażki, że nie dais o potrocy Pan  
 Jezus narodzi, ciencie się i wy."  
 Ta pramieć o niewiastach – pierwsze księde  
 Janota – zastępuje na to, żeby ja utry  
 mywano, rozwijano i na cały rok  
 rozmawiano. Chrystus który pozwolił  
 domowym niewiastom być świadkami swego  
 urodzenia nakazuje tem samem isto-  
 wiekowi mieć kłótnie i pięćce noid ane-  
 bakiem przytępnem stworzeniem  
 Bożem. Lud ten myśla, że o pot-  
 rocy dnia tego, każde będzie otrzy-  
 mało od łobowitego Boga dar mo-  
 ludzkiej, aby nie mogło przed stworze-  
 niem na krzyżu <sup>doznane</sup> ~~zadawanie~~ <sup>zadawanie</sup> ~~zadawanie~~  
 kłótni wiać, ale żeby te mienie były  
 mat, umrzeć mui. Jakiż stało się  
 tak perunem gospodarzowi, który  
 ciętały co o nim woty mówić? Bieda,  
 nie pomeć na Pańskie, leż sakradt  
 nie do obory i podstuchiwat. A tu  
 wot inny mowi do łowego: A wiesz  
 ty łow, że w turcie święto poświęcony  
 naszego gospodarza na cmentarze.  
 Chłop rozwinął się zrazu, ano strach  
 go wielki wkrótce ogarnął i ledwo  
 do izby zawst, padł mierzgę.  
 Ze strony która przyniesiona była  
 do świetlicy kręca porwiała i owia-  
 rzyła mienią drzewa wysocowe na  
 izby rozdoby. Drzewa wylęgają  
 na podwórce i nadstuchują z której  
 strony doleci jaskółce nakażenie, uró-



zacić sobie ze z tej strony przybędzie  
młodzieńców w zaboty. Prucują takie  
trzcawki w górę a w którą stronę  
trzcawki prądnie noskiem, w tę  
stronę drzewyga ramaci wybierają.

Po przyjeździe wielu panów z domownikami,  
gospodarz z ochotą zbiera się dla  
odświętowania kated, które, jak mówią  
miedzi polski, wydają się drzewkami  
spływającymi z nieba, i serce twój  
między, że tej, cudownej nocy "niebo  
tańcy nie z ziemią: Bóg nie rodzi,  
aniołowie dają znać pastarom, pa-  
sterek śpiącego powitać Pana, a tak  
cudowna nocy-wieści" w tej samej  
chwilę odgrywa się wędnie, gdzie-  
kolwiek ciepło miary nie kłopot.

W celu promowania nocy-wieści  
i nabożeństwa, dozwolone są pójmanom  
trzy nocy, jedna o północy, druga na  
słońcu, trzecia w dzień. Pierwsza  
nocy o północy, zowie się Pastorka-  
i odprawiana po odprawianiu jstomni.  
Cudowne pranie hymnu: Jezu re-  
demptor omnium, z ciemnościami  
nocy potawione, nieopisanym wzruszeniem  
dane wzrusza. Piśmi i tony kościelne  
tchną, boga weselności, i w sercu  
choćby w piątek nocy-wieści nima  
piątek lud cały nie wzruszek, jako  
au dawniej koledze stępnym.

W dzień Bożego Narodzenia wesli ludie,

Wtę im będnie,

Chwale Bogu wygrywają, wesło wędnie,

wesło wędnie!

I noc cudowna / napełnia po-  
wietrze praniem "Chwale  
Pannu na wysokościach,  
pośród ludom dobrej woli".  
A podług dawnego przepisu  
śpiewa: ~~na~~  
"Na pastorka, nocy-wieści  
Dalecy i bliżcy  
By powitać Pana  
Hosanna! Hosanna!"

8.

goscie zaproszeni na wilek zatrzymywani  
bywali muzgle do Trzech Krosch. Od  
tych ~~niezwykle~~ pieniad i godow pi-  
narych powstak <sup>z roznymi</sup> ~~z roznymi~~ meso-  
tadzi i porodu Narodzenia Pan-  
zlowini i zarcia Norwego  
roku, prouta mawia Gody.

(stałych klechd  
urodzajnych odwiedzinach, opowiadaniu)

W pierwszy dzień Bożego Nowo-  
dawnia nie odwiedzają się sąsiedzi,  
ale goście zaproszeni na uroczystą, po-  
robitą przez całe światło, "stusig",  
długie wieczerzy sprowadzając na spiecz-  
nięmię boled kantytorowych. Po słowach

*Cuscuta i detroyen schubodra domo.*

~~stawa synonimiczne bolety pod aknami~~

Unosyć się Bóg Narodzinia  
danej' oś do Trzech Króli trwata,  
czego ślad dotąd na chmiedach białych  
pozostat i' obcygach ludu który  
mniejsy <sup>u)</sup> od przodków tych dni  
świata nazywał świętymi święto-  
rami i' głośnie na imię swoje pami  
i' salowach boledników przegnat.

Prírodný porvatek nohom i' jare-  
tom dat sviety Francisek Seraficki  
ktorý promienkujúce sa jeli' v' zroch  
odbočujúci ľudon' promie' narodenin  
Dračieho Jenu, i' jablky je odpravuje  
a najprvotná mocejšia, celem  
vzbudená nábožného ducha, karat  
cnotie' stobek vyli' jaretha, namien  
sína do graty i' promienkuje  
tom' notu i' aktu. Može to usgltko,  
sawolat braciho'u, ľudon' se' zro-  
madeita i' las salbramiat prišniatni.  
Stuget sa' bozy Francisek kľečat  
nohoim' tui' pruy jarethach, saleva-  
jaje se' olifitni trami i' promienkuje  
weslem. Msa odpravuata se' sa ja-  
rethach, a dyakon Chrystusow' Franci-  
szech spienat sie' Ewangelie'. Nakoniec  
musit' karamie do ludu o narodenin i'



nieśmiędnego Króla którego nazywają  
jnieśmiędnym „bellembiem Dzięciatkiem.”

Była to prędnia Mra pastarka i nieśmiędnia  
jaretha. Z zatonem franciszkanin, któ-  
ry przedko po swoim zatorzycielu przyszył  
do polbich krajów w wiechu trzymającym,  
dostał się do nas zięgnaj jaretek i pieśni  
na cześć bellembiego Dzięciatka.

W pomiatku samo duchowienictwo  
ze swych hościelna wystawiało w swia-  
tyniach szopkę, jaretha, św. Józefa,  
Mojżiszewna Panna, Dzięciatko Jezus,  
pastorki i królowe. Był tam nawet w szopce  
wół i oniot a chłopcy nasładowali w czasie jętoru  
świątowania różnego ptactwa na znak  
nadości unyższego stworzenia. Pórnij  
atoli podobnych wystawień po kochankach  
zamielano roztanijając takowe ludowi ortodoczej i ludowi  
wśród którego zięgnaj się ugrozniechuit  
i utnuahit.

Kolednicy za jędnawie pod skwanu unyższych domostw  
wesołych a sławodzenie pętnikiem kolid  
dostają dotek lub porzeczunek. ~~Przednia~~  
~~najja nie mielidy ze diadecja Nojstanie~~  
i najpiękniejsze koledy ludu polbkiego  
sa następujące:

Drugi dzień święt Bożego Wro-  
dzania poświęcony jest imu Szczępanowi  
jako nieśmiędnemu niezczemnikowi który  
poległ pod grodem kamieni za swia-  
dectwo dane Chrystusowi. Lud na pa-  
miątkę uchwienionowia zgo Szczępana  
mucat w kościele na kapłana grochem  
i owsem gdy ten przechodzi środkiem  
kościoła i skrajając ludzi i chłopc a mianowicie owies.  
(woda święcona)



10.

Quies ten który zwykłe był podrywany  
w czasie niołki pod obrus, przynosi  
pochoroni do koterota a podnawiany  
daje <sup>pożniw</sup> zwinieciem domowym i' roznie-  
sają po polu.

W dzień św. Szczepiana godzono  
zauro na turke prawolko'm i' dziewczki  
przy kocielce lub na karamie, dając  
zadatk'i i' występc, a stąd prouty przy-  
stomia do celich'i zastawiane;

"Na s'ty Sacrepan - kady solie pan."

11 Na świętego Szymona  
Kto co rok odmieńa piana  
Kto na nim ubijana."

[illegible]

szkielecie przez cały czas piombo i antobiline do wszystkich figur odpowiednie.

*Król Herod [Jezewo, 8 kwietnia 1868 r.]*

## *Król Herod.*

*Żywej obchodzony dotąd jako miast Wisny i Tykocina w „Gady”  
czyli w 1<sup>ej</sup> 2<sup>ej</sup> 3<sup>iej</sup>; 3 ci dzień świąt Bożego Narodzenia.*

Gromadka kłopotów (od 14 do 22 lat wieku), chodzących z królem Herodem „przekleśnianych” za Heroda, jego hatmana, żołnierzy, śmierć i djabła, wędrujący do dworu, gospody lub chaty gdzie mają przedstawicieli Heroda, zaczyna od następnej piosenki w niektórych starych kantyrenkach się znajdujących a przedrukowanej w części w Bastonatkach ks. Miodunowskiego, Kraków 1843.

*Dziś dzień Herodów, dziś dzień bogactwa,  
Żarzą wesela ale nie ptactwa;*

*Ach biada, biada mnie Herodowi,  
Tak strapięsomu wielce królowi,  
Zem ja takiemu czasowi stoniu  
podpadł kłopotowi.*

*Donosi mnie jakiś drwina nowina,  
Mój złości wielka przypina,  
Pojawila się, narodziła się  
przedziwna Dziecina.*

*Normalicie to rożni udają,  
Czyli to prawda, czyli to bąja,  
~~Że~~ ma królować, żydom panować  
tak mi powiadają.*

*Ach biada, biada mnie Herodowi,  
Tak strapięsomu wielce królowi,  
Wienna ekładzi, czymie nie wadzi  
co ku kłopotowi.*

*Te teraz wierność pokazać mogę,  
Studzy, dworany, żołnierstwo moje,  
„Biorcie broń w ręce, zadajcie mek  
za stawe moje.”*

*Na koni co prędzej wszyscy wsiadajcie,  
I do Betleem miasta biegnijcie,  
Tam dla jednego, dwójki matego,  
wszystko wycinajcie.*

*Ach biada, biada mnie Herodowi,  
Utrapięsomu wielce królowi,  
Wienna ekładzi, czymie nie wadzi  
co ku kłopotowi.*



Zza płachty trzymanej na dwóch kijach stojącej zastawie  
teatralki, wychodzi król Herod z papierową koroną na głowie  
i siada na stołku niby na tronie.

Hetman (wychodząc zza płachty przeg-  
brany w ozaki rugelkowe z mieczem w ręku).

Najjaśniejszy królu (niekiedy cesarzu) donoszę, że  
się w Betleem nowy król narodził.

Herod.

Chyba ~~zła~~ na zachodzie, stonko wschodzie będzie,  
Wówczas na moim tronie nowy król zasiędzie,  
Niech tu przyjdą ..... } przywołuje żoł-  
..... } nierny  
do żołnierzy wychodzących zza płachty.

Moi mili żołnierze,  
Bierzcie bron i pancerze,  
Do Betleem biegajcie,  
Wszystkich dziecięć wyciągnijcie,  
I nad moim synem  
respektu nie miejcie.

Hetman (odchodząc)

Najjaśniejszy królu na twoje rozkazy,  
Wszystko tak się stanie.

Le chwyli wychodzi hetman biorąc na mieczu niby głowę dzie-  
cięcia.

Hetman.

Najjaśniejszy królu zła u nas nowina,  
Mroźna mieczu głowę królewskiego syna.

Herod, podtylurzący głowę ~~od smutku~~  
od smutku,

~~smutkiem~~ śpiewa:

Oj biada, biada mnie Herodowi,  
Tak straconemu włóce królowi,  
Żem ja takim ci cesarzu stemu  
podpadł kłopotowi.  
Normalnie to ludzie powiadają,  
Byli to prawda czy to udają,  
Że ma królować, żydom panować  
tak mi powiadają.

Wchodzi smutny ~~z~~ z kory z drzewa wyszukanego w re-  
ku (jak porabianego jest w jednym z krakowskich kalendarzy



z r. 1530 na drewno) zwykłe nie małe prążerowej bia-  
tej, ostrogieta w białe przeświecało na którym jak i na małe  
węgłem oznaczone usta, nos, kłosa i inne kości, kościotrupa  
bowiem widmo ma przedstawiać.

Śmierć. (szybkim głosem)

Jakimż krolu, żem cię w tym domu znalazła,  
Chodząc po całym świecie matom nie znalazła.

Herod (prokornie)

Damij życie . . . . .

Herod wyprowadza się  
śmierci obiecując jej ro-  
żne za to nagrody.

Śmierć. (szybkim żwawym głosem)

Jeszcze mi tu będziesz dyskurować,  
Chcesz żebym ci życie dawała,  
Ja wstadam panami, książętami,  
I nie takimi jak ty królami.  
Ostatni ci dekret wypowiadam,  
I kosa na myje zakładam,  
Kłękaj przed memi nogami.

Tu jak i w wielu innych miejscach rozliczne są warianty,  
w tymże okolicy też w różnych wsiach i miasteczkach konserwa-  
tywnie bardzo zachowywane, styszełiśmy jak śmierć robi Hero-  
dowi różne wykruty, między innymi np. że „przez ciebie ca-  
ła Polska biedna” ten atoli wariant nie daje się być bardzo  
stworzonym.

W chwili gdy śmierć katyguje kosa na ~~tem~~ myje He-  
rodowi chce mu ścinać głowę, rubiega djabel z rogami dre-  
wnianymi, czarnymi w skórę czarną owija często mytym, w ma-  
sce takie (dawny żwawo) ~~z~~ z czarną owy zreligij z broda  
tłuk i językiem czerwonym, różnym, długim, ubrany czarno,  
kosa też z długim ogonem, na scenie zwinny i często z batem  
w rękę.

Djabel (szybkim dobitnym głosem) do śmierci  
ci żwawo.

*A ty sucha, wywiedziona,  
Nie dawno z morich rąk wypuszczona,  
Nie raz, prawa mego,  
Staję tu tyle lat a niego.*

Ten dykt odwieca Heroda śmierci a niewzruszony nalytkiem nowiej duszy, skacząc, klątwiąc w dłoń i występując Heroda tabaka która i sam zainwa, porzuca greckiego ze uemy, na czele przedstawienie się ~~nadzie~~ konicy. W ostatniej tej scenie uwodzona jest ~~wier~~ wiara w zaprzeczanie greckich ich duszy dyktem, który zato długie lata musi zostawać na ich postugach. Dykt zabiera duszę Heroda któremu „tyle lat” stuził “jak sam powiada; tenże dykt w basniach ludu porzuca i skontrakowaną duszę Twardowskiego w 16<sup>m</sup><sup>u nas</sup> wieku. Wiara ta w pierwzych wiekach ~~nie stała się~~ chrześcijaństwa powstała, dopiero dziś ginie u ludzi. Z taci

z koncem przedstawienia Dyabel obchodni  
wteŕgi wszystkich przytomnych prosiąc ich „na tabackę” i nadsta-  
wiał „rosiek” który niekiedy w trzonek od bota jest  
opramiönym. Dawanie piñiedzki dał’ pozpolitizac, dawanie  
było zawrse a dał’ jennike często tylko dawaniem piñe-  
gow, sira i tym podobnych rzeczy z których chłopiaki  
obrzędowy kilka razy i dworów, po catodkionim przedsta-  
wianiu króla Heroda i nakłanianiu panu worków ja-  
dła, rozprowadzają w karczmie w noc późną huexna, be-  
siade i taniec.”

Stowa pragniędzione ~~ponowiznego przedstawienia~~ ~~ponowiznego przedstawienia~~ przeg.  
nielazane są do wieńek przyległych miastu Włocławek; w in-  
nych wieiach tęże okolicy npr. koto m. Tykocina i Białego-  
stoku są już prawie rażniece, cato antegny są niekiedy inne  
i znaczenie dluższe. —

Jeruz. d. 8 Kwietnia 1868 r.



*Międzybóž, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 382, s. 32*



4.

Varia

## a) *Encyklopedia staropolska ilustrowana* – prospekt

Prospekt *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej* (Warszawa: Druk. P. Laskauera i W. Babickiego), Biblioteka Narodowa, Sygnatura TD/KA-GA





*Król Aleksander Jagiellończyk na tronie. (Miniatura w pontyfikalie Erasma Ciołka z r. 1501).*

od komnat monarszych i magnackich do strzech wieśniaczych ludu, w życiu od kolebki niemowlęcia do grobu starca, obraz wszystkich dawnych pojęć, przesądów, prac, staropolskiego języka i nieporównanego dowcipu, cech słowiańskich narodu, jego zabaw towarzyskich, gier, tańców, widowisk, muzyki i piosnek. Mnogie ilustracje z najlepszych zakładów artystycznych w Wiedniu, Berlinie i Warszawie będą objaśniały najciekawsze arcydzieła sztuki, nuty staropolskich melodyj, dawne instrumenta muzyczne, gmachy, klejnoty, pieniądze, ubiory, tkaniny, meble, ozdoby mieszkań i sprzęty stołowe, zbroje i strzelby, narzędzia łowieckie, rzeźby, hafty, aparaty



*kościelne, rzędy, uprząże, kulbaki, pojazdy, sceny z życia publicznego, rycerskiego i obyczajowego w domach szlachty, mieszczan i ludu wieśniaczego.*



*Skrzynia skarbcowa Stefana Czarnieckiego.*

**Cena księgarska** pojedynczego zeszytu, obejmującego 96 szpalt druku, wynosi kop. 60. Tom z 6-ciu takich zeszytów złożony kosztuje **rub. 3 kop. 60**—wszystkie 3 tomy **rub. 10 k. 80**. Przesyłka pocztowa pojedynczego zeszytu kosztować będzie kop. 10. Prenumerować można w księgarni *Gebethnera i Wolffa*

i w **wszystkich księgarniach** znaczniejszych, placąc za pojedyncze zeszyty po k. 60, a tylko przy pierwszym uiszczając należność za ostatni. Prenumeratorowie prowincjonalni mogą przysłać prenumeratę do księgarń **częściowo**, przez zaliczenie należności na stacjach pocztowych.



**W roku 1900 wyjdzie tom I-y (co 2 miesiące zeszyt, a mianowicie: 1-go lutego, kwietnia, czerwca, sierpnia, października i grudnia), w roku zaś 1901 tom 2-gi i 3-ci.**

Osoby, które zechcą jednorazowo załatwić całe kupno 3 tomowego dzieła, po cenie zniżonej mogą to uczynić, przesyłając

**bezpośrednio pod** ✱  
**adresem wydawcy** ✱

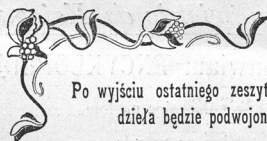
(Chmielna 59 w Warszawie)

**tylko rubli 8**

i z prowincyi na przesyłkę pocztową 3-ch tomów rb. 1.



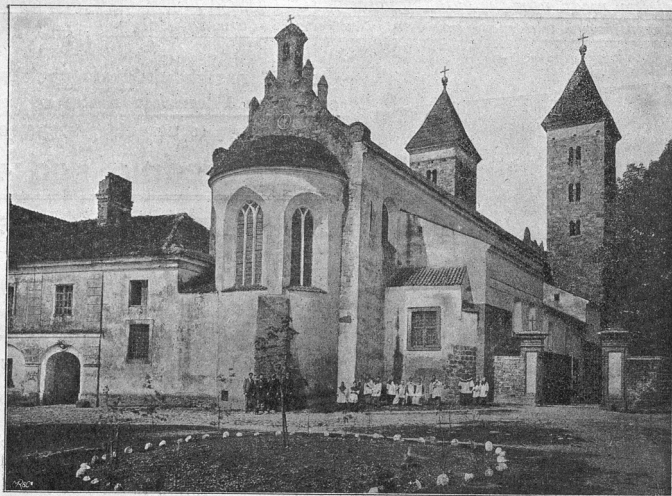
*Zeszyty mogą być wysyłane na żądanie pojedynczo.*



Po wyjściu ostatniego zeszytu, cena dzieła będzie podwojona.



*Chrzcielnica z roku 1492 w Bodzentynie.*



*Starożytne opactwo w Czerwińsku nad Wisłą.*

### *Zamówienie do Księgarni*

Zamawiam ENCYKLOPEDJĘ STAROPOLSKĄ ILUSTROWANĄ

zaliczając na tom ..... rub. .... kop.

lub na zeszyty ..... " " .....

na przesyłkę ..... " ..... " .....

i proszę o przysłanie pod adresem:

Imię i nazwisko .....

Miejscowość .....

Stacja pocztowa

Gubernia .....

**Zamówienie po cenie niższej do wydawcy (Chmielna 59).**

Zamawiam „Encyklopedję Staropolską ilustrowaną“

załączając na 3 tomy rubli 8 i na przesyłkę rb. 1

*pod adrese:*

Imię i nazwisko .....

Miejscowość.....

Stacja pocztowa .....

Gubernia .....

Дозволено Цензурою. Варшава, 23 Декабря 1899 г.

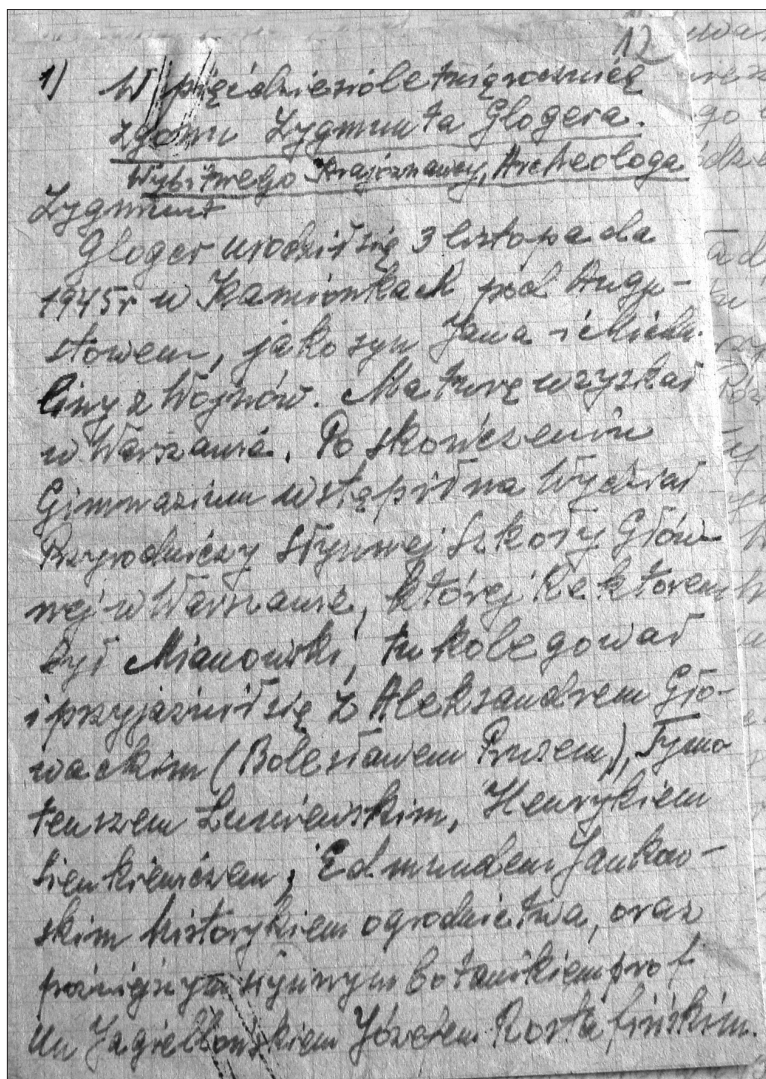
*Druk P. Laskauera i W. Babickiego.*

652500822  
15109177x



b) Michał Łuniewski<sup>1</sup>, *W pięćdziesiątletnią rocznicę zgonu Zygmunta Glogera, rękopis*

Michał Łuniewski, *W pięćdziesiątletnią rocznicę zgonu Zygmunta Glogera. Wybitnego krajoznawcy, archeologa, rękopis*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, AGAD, sygn. 1/385/0/-/060



<sup>1</sup> Michał Łuniewski (1895–1974) – syn Tymoteusza, ziemianin, członek POW, uczestnik kampanii wrześniowej, jeniec ołagru w Murnau, odznaczony Medalem Niepodległości, pochowany na Powązkach – Red.



2) Po paru latach studiów przeniósł się  
na Uniwersytet Jagielloński, który skończył. W 1860 roku  
dziśtwałość swą naukową rozpoczął  
jako student wydając „Obchodówesce  
ne” drukowane w drukarni Uniwersytetu  
Jagiellońskiego. Już jako niezależny  
chłopiec sprząwał koto Tykocina  
wiel. Wierzę pisać ludu.  
Z prac jego należy wymienić  
„Ośledy czasu wrytku kresakurę  
wiel. Niemnem i na Tolleriu”  
takie, ośledy pod Niemnem, kresakurę i  
Portkiem i Tolleriem” Beda więc wina  
okolic krajów z podroży opisał „Podroże  
Niemnem”, „Wycieczki po Wiśle”,  
„Woty i wykopaliska w Niemnemie”  
„Biełomierze”, pisał „Ożubne Litew-  
skim i Turne marowickim” zebrał  
i wydał drukiem 1000 pism ludowych  
zagań i przysłów ludu z okolic Tykocina

3) Wydawca i redaktor Gloger  
 „Encyklopedię Starożytną”  
 „Album Etnografii polski”  
 Dużo więcej jego prace zostały niedoko-  
 nane i wydane zostały - pierwsze  
 tomu tych prac o „Budownictwo  
 drewniane i wyroby drewna w dawnej  
 Polsce.” i „Słownik gwary polskiej  
 i imion własnych w polskiej literaturze  
 historycznej” z ogólnym przedmowa  
 wspomnienie Tymoteusza Bruliew.  
 Skim prowadzi porównanie  
 przedhistoryczne nad Bugiem  
 i w okolicach Liwa i Kałuzyna.  
 Gloger był pierwszym Prezesem  
 Polskiego Tow. Krajoznawczego  
 i jednym z twórców jego ośrodku  
 Łańcutzkiej obojętnej Aleksandra  
 Janowskiego. Kierownictwa Kultury  
 i pierwszym redaktorem „Więści”



4) Był też Gloger Prezesem Tow. Badaw. de-  
nad.abytkami prawnymi" 15  
Wielki polak, mroźnej pracy i  
krytycznego charakteru. do spo-  
wiednika swego powrócił, "Odcinek  
spokojnie". Teraz przytoczę słowa  
Aleksandra Janowskiego Prezesa po Gło-  
gonie Tow. Trajanszawskiego wypracowane  
na grobie Glogera na Powązkach  
"Wielbiona przeszłośćka ziemia polsi  
Jego zwłoki, wiatr wśród gałęzi powązkow-  
skich drzew spiewa. Kołysanki i pieśni wiatro-  
we, wiezie powiewy z nadobojowej  
Nami, Młode małżeńskie spoenie nad  
mogilą słoni z lińskiej dębiny i  
izauru i spiew i żałobny spiew, bole zry-  
nate, je kochi jacy w sercach otwiera-  
nego Towarzystwa naszego.  
Umogilę tego Wielkiego syna Ojczyzny  
Prawego obywatela tej ziemi, i słub składe.



my, wiermy pamięci na Yegoride-  
ały, ukończai pracę, aby radość  
części tego pogodnego, pełne-  
go miłości Ducha!'. Takie  
namówienie nowa wypowiedział  
półwieku temu na grobie  
Zygmunta Glogera. Yacowin  
Heksbauer. ja z tej strony  
muszę dobrać we Glogerumia  
świętne bawie się z dziećmi  
Michał Bruvierski.

W pięćdziesiątletnią rocznicę zgonu Zygmunta Glogera.  
Wybitnego Krajoznawcy, Archeologa

Zygmunt Gloger urodził się 3 listopada 1845 r. w Kamionkach pod Augustowem, jako syn Jana i Michaliny z Wojnów. Maturę uzyskał w Warszawie. Po skończeniu Gimnazjum wstąpił na Wydział Przyrodniczy słynnej Szkoły Głównej w Warszawie, której Rektorem był Mianowski, tu kolegował i przyjaźnił się z Aleksandrem Głowackim (Bolesławem Prusem), Henrykiem Sienkiewiczem, Edmundem Jankowskim historykiem ogrodnictwa oraz późniejszym słynnym botanikiem Józefem Rostafińskim. Po paru latach studiów przeniósł się na Un[iwersytet] Jagielloński, który skończył. Działalność swą naukową rozpoczął jako student, wydając „Obchody weselne”, drukowane w drukarni Uniw[ersytetu] Jagiellońskiego. Już jako szesnastoletni chłopiec spisywał koło Tykocina nad Narwią pieśni ludu.

Z prac jego należy wymienić „Osady z czasów użytku krzemienia nad Niemnem i na Podlasiu”, także „Osady pod Sieniawą, Szczakową i Borkiem Fałęckim” [;] badał więc różne okolice kraju, z podróży opisał „Podróże Niemnem”, „Wycieczki po Wiśle”, „Wołyn i wykopaliska moszczanickie”, „Białowieża”, pisał „O żubrze litewskim i turze mazowieckim”, zebrał i wydał drukiem 1 000 pieśni ludowych, zagadki i przysłowia ludu z okolic Tykocina.

Wydawał i redagował Gloger „Encyklopedię Staropolską”, „Album Etnograficzny polski”. Dwie wielkie jego prace zostały niedokończone i wydane zostały pierwsze tomy tych prac, a to „Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce” i „Słownik gwary polskiej i imion własnych w polskiej ziemi historycznej”. Z ojcem piszącego wspomnienie, Tymoteuszem Łuniewskim, prowadził poszukiwania przedhistoryczne nad Bugiem i w okolicach Liwa i Kałuszyna.

Gloger był pierwszym Prezesem Polskiego Tow[arzystwa] Krajoznawczego i jednym z trzech jego głównych założycieli obok Aleksandra Janowskiego i Kazimierza Kulwiecia, i pierwszym redaktorem „Ziemi”. Był też Gloger Prezesem Tow[arzystwa] badań nad zabytkami przeszłości.

Wielki Polak, mrówczej pracy i kryształowego charakteru, do spowiednika swego powiedział „Odchodzę spokojnie!”. Teraz przytoczę słowa Aleksandra Janowskiego, Prezesa po Glogerze Towarzystwa Krajoznawczego, wypowiedziane nad grobem Glogera na Powązkach: „Wielbiona przezeń Matka ziemia tuli Jego zwłoki, wiatr wśród gałęzi powązkowskich śpiewa kołysanki i pieśni żałobne, niesie powiewy znad rodzinnej Narwi. Może przelotem spocznie słowik z litewskiej dąbrowy i zanuci śpiew, żalosny śpiew, bolesną nutę, jaka dziś jęczy w sercach osieroconego Towarzystwa naszego. U mogiły tego Wielkiego syna Ojczyzny, Prawego obywatela tej ziemi ślub składamy wiecznej pamięci na Jego ideały, ukochania i pracę, aby radością cieszyć tego pogodnego, pełnego miłości człowieka [??]”. Takie wzniosłe słowa wypowiedział pół wieku temu nad grobem Zygmunta Glogera Janowski Aleksander, ja ze swej strony muszę dodać, że Gloger umiał świetnie bawić się i z dziećmi.

Michał Łuniewski



*Panorama*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 388, s. 103  
[ilustracja – Red.]



## Bibliografia

- Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, „Rocznik Towarzystwa Krajoznawczego” 1910.
- Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, Warszawa 1911.
- Bibliografia pism Zygmunta Glogera*, oprac. S. Demby, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczystej*, red. J. Babicz, A. Kutrzeba-Pojnarowa, Warszawa 1978.
- Chojnacki W., *Bibliografia wydawnictw zwartych Polonii amerykańskiej 1867–1900*, Warszawa–Kraków 1991.
- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, Kraków 1975.
- Federowski M., *Zygmunt Gloger. (Garść wspomnień osobistych)*, odbitka z „Ziemi”, Warszawa 1912.
- Gloger Z., *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa 1907.
- Gloger Z., *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1909.
- Gloger Z., *Czy lud polski jeszcze śpiewa?*, Warszawa 1905.
- Gloger Z., *Dawne świrny i śpichlerze*, „Wisła” 1889, t. 3, z. 4.
- Gloger Z., *Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa 1903.
- Gloger Z., *Pisma rozproszone*, t. II: 1877–1889, red. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp A. Janicka, D. Rembiszewska, Białystok 2015.
- Gloger Zygmunt, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, cz. 4: Literatura Pozytywizmu i Młodej Polski*, t. 14: *Hasła osobowe G–Ł*, oprac. zespół pod kier. Z. Szweykowskiego i J. Maciejewskiego, Warszawa 1973.
- Jemielity W., Wiśniewski J., *Rodzina Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczystej*, red. J. Babicz, A. Kutrzeba-Pojnarowa, Warszawa 1978.
- Kochaniec S., *Flamandzkie malowanie. Szkic o wyobraźni etnograficznej Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.
- Komorowska T., *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985.
- Kopania I., *Materiały ikonograficzne i kształtowanie narracji na temat kultury polskiej u progu XX wieku. Przypadek Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.

- Kopania I., *Początki dokumentacji wizualnej w etnografii: amatorzy, instrukcje, próby kodyfikacji*, [w:] *Archiwa wizualne dziedzictwa kulturowego*, red. E. Maniowska, I. Kopania, Warszawa 2014.
- Kowalski G., „*Iskry w popiołach*”, czyli o trwaniu i przemianie tradycji. Wokół debiutu Zygmunta Glogera, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022.
- Kowalski G., *Pradziadek Zygmunt Gloger. Rozmowa z Magdaleną Zawidzką-Kwiatkowską*, „Bibliotekarz Podlaski” 2017, nr 1.
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, przeł. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007.
- Ławski J., „*Ja ku tobie podążam, domowy Niemnie*”. Zygmunt Gloger jako pisarz, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, Seria I, red. J. Leończuk, J. Ławski, t. 3: 1890–1910, Białystok 2016.
- Ławski J., „...od najmłodszych lat pamiętam książki jego autorstwa w domowej bibliotece...”. Rozmowa z Lilianą Gloger, „Bibliotekarz Podlaski” 2017, nr 1.
- Maroszek J., *Zygmunt Gloger (1845–1910) i jego wizja badań regionalnych*, [w:] *Wybitni przedstawiciele ziemiaństwa podlaskiego w XIX i XX wieku*, red. S. Kordaczuk, Siedlce 2011.
- Pilichiewicz K.K., *Zygmunt Gloger w kręgu rodziny i badaczy jego twórczości. Kontekst pośmiertny starożytnika z Jeżewa*, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022.
- Potocka M.A., *Nowa estetyka*, Warszawa 2016.
- Przewodnik Bibliograficzny: <https://www.bn.org.pl/bibliografie/bibliografia-narodowa/przewodnik-bibliograficzny> [dostęp: 30.10.2021].
- Rygiel P., *Opis rzeczowy dokumentu ikonograficznego – wstęp do problematyki*, „Zagadnienia Informacji Naukowej. Studia Informacyjne” 2011, nr 2(98).
- Suchodolski P., *Zygmunt Gloger i „Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie” – debiut domniemany?*, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022.
- Wajszczak J., *Szkic o rysowaniu etnograficznym*, „Barbarzyńca. Pismo Antropologiczne” 2018, nr 1 (23).
- Zabielski Ł., „...był osobą wybitną, pracowitą i bez reszty poświęconą polskiej historii...”. Rozmowa z Andrzejem Matuszewiczem, „Bibliotekarz Podlaski” 2017, nr 1.
- Zabielski Ł., „*Cogito*” marzyciela. O Zygmunta Glogera „*Marzeniach samotnika*”, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.
- Zabielski Ł., „*Powoli zarażam Glogerem najbliższych*”. Rozmowa ze Zdzisławem Wojno, „Bibliotekarz Podlaski” 2017, nr 1.

- Zawidzka-Kwiatkowska M., *Zygmunt Gloger we wspomnieniach rodzinnych. Przemówienie podczas konferencji*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.
- Zimnoch K., *Prace Zygmunta Glogera – wydania, przedruki, reprinty, tłumaczenia*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone. Seria II*, red. J. Ławski, Ł. Zabielski, t. 1: *Pisma etnograficzne (część 1)*, red. tomu: J. Gadek, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, wstęp J. Ławski, M. Wójcicka, oprac. tekstów J. Gadek, P. Suchodolski, Białystok 2020.





## Noty o Autorach

**ANNA ALSZTYNIUK** – doktor nauk humanistycznych, literaturoznawca (absolwentka Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku). Sekretarz redakcji „Białorutenistyki Białostockiej”. Jej zainteresowania badawcze obejmują literaturę białoruską i rosyjską XX wieku, najnowszą literaturę białoruską. Autorka monografii: *Праблема аўтабіяграфізму ў творчасці Янкі Брыля* (Białystok 2017); a także licznych studiów z zakresu literaturoznawstwa, m.in. *Жанрава-стылявыя асаблівасці аповесці “Ніжнія Байдуны” Янкі Брыля* (2013); *Вобразы немцаў у рамане „Птушкі і гнёзды” Янкі Брыля і драме „Немцы” Леона Кручкоўскага* (2015); *Аповесць Янкі Брыля „Сірочы хлеб” у польскім кантэксце: Баляслаў Прус, Стэфан Жэрэмскі* (2018); *Вобраз героя ў аповесцях Андрэя Федарэнкі (на аснове кніг „Ланцуг” і „Ціша”)* (2018); *Антиутопические произведения Евгения Замятина и Василя Гигевича: к проблеме сходства и различий* (2020); współredaktor kilku książek naukowych, m.in. *Торос дому ў літаратурach і мовах усходniosлов’янскіх* (2017); *Над святою студняй. Творчая індывідуальнасць Яна Чыквіна* (2020). Mieszka w Białymstoku.

**MAREK BERNACKI** – dr hab., prof. ATH, pracownik w Katedrze Literatury i Kultury Polskiej Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Autor oraz współautor książek z zakresu literaturoznawstwa, m.in. *Słownika gatunków literackich* (Bielsko-Biała 1999); *Jak analizować wiersze poetów współczesnych* (Warszawa 2002); *Leksykon powieści polskich XX wieku* (Bielsko-Biała 2002); „Wyprowadził mnie z Ziemi Urlo”. *Szkice o twórczości Czesława Miłosza* (Bielsko-Biała 2005); *Hermeneutyka fenomenu istnienia. Studia o polskiej literaturze współczesnej (Vincenz, Miłosz, Wojtyła, Herbert, Szymborska)* (Bielsko-Biała 2010). Współredaktor (z A. Węgrzyniak) 6. tomu pisma naukowego „Świat i Słowo” pt. *Czytanie Miłosza* (2006). Redaktor naukowy tomu „*We mnie jest płomień, który myśli*” – *glosy do Herberta (w 10. rocznicę śmierci Poety)* (Bielsko-Biała 2009). Autor licznych artykułów oraz esejów publikowanych w kraju i zagranicą (m.in. „Na-Głos”, „Dekada Literacka”, „Ruch Literacki”, „Teksty Drugie”, „Świat i Słowo”, „Slavica Literaria”, „Znad Wilii”).

**ELŻBIETA BOGDANOWICZ** – dr hab., pracownik Katedry Językoznawstwa Sławistycznego oraz kierownik Zakładu Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Onomastyki Regionalnej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Najważniejsze publikacje: książka: *Konotacje nazw własnych (na*

*materiale publicystyki prasowej*), Białystok 2017, ss. 272; artykuły: *Podlaskie nazwiska jako nośnik regionalnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] *Języki ruskie w rozwoju historycznym i kontaktach z polszczyzną*, red. L. Citko, Białystok 2018, s. 55–68; *Rola nazw własnych w publicystycznych tekstach prasowych*, „Prace Językoznawcze” 2016, t. XVIII, z. 3, s. 7–17; *Nazwy własne a semantyka*, [w:] *Leksyka języków słowiańskich w badaniach synchronicznych i diachronicznych*, red. M. Gębka-Wolak, J. Kamper-Warejko, A. Moroz, Toruń 2014, s. 15–28; *O pojęciu konotacji w lingwistyce (na przykładach polskich i rosyjskich)*, „Studia Wschodniosłowiańskie”, t. 13, Białystok 2013, s. 7–17.

**ANDRZEJ BORKOWSKI** – dr hab., prof. UPH, pracownik Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach; poeta. Zainteresowania naukowe: literaturoznawstwo porównawcze, badania kulturowe, teoria przekładu, edytorstwo. Współredaktor wielu tomów naukowych, w tym: *Owady w literaturze, kulturze, języku i mediach* (Siedlce 2021); *Metamorfozy fraszki. Od renesansu do współczesności* (Siedlce 2022). Autor m.in. książek: *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego. Ogród nie plewiony* (Siedlce 2011); *Pejzaż współczesny z barokiem w tle. Szkice o literaturze i kulturze* (Siedlce 2012); *„A ja jestem córką czarownicy”. Żywioł autoportretowy w twórczości Kazimierza Iłkowiczówny* (Siedlce 2018). Wydał tomy poetyckie: *Migracje do wewnątrz* (Siedlce 2007) oraz *Południe* (Siedlce 2012). Odznaczony Medalem za Zasługi dla Siedleckiej Uczelni (2019).

**PIOTR GROCHOWSKI** – dr hab., prof. UMK, folklorysta i kulturoznawca, adiunkt w Zakładzie Antropologii Kultury w Katedrze Kulturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zajmuje się badaniem różnych form tradycyjnego folkloru słownego oraz XIX-wiecznej literatury popularnej (pieśni nowiniarskie i dziadowskie, legendy, przepowiednie, poradniki, druki jarmarczno-odpustowe). Podejmuje tematy związane z kulturą współczesną, analizując funkcjonowanie tradycji w świecie technologii cyfrowych oraz różne przypadki zderzeń „starego” z „nowym”, a także wszelkie przejawy folkloru współczesnego i zjawisk „folkloropodobnych” (dowcipy, plotki, pogłoski, teorie spiskowe, folklor internetowy). Redaktor i współredaktor tomów naukowych: *Folklor w dobie internetu* (Toruń 2009); *Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców* (Toruń 2013); *Adam Fischer* (Toruń 2015). Autor książek: *Śmiech karnawałowy w tradycyjnych inscenizacjach obrzędowych* (Toruń 2000); *Dziady. Rzecz o wędrownych żebrakach i ich pieśniach* (Toruń 2009); *Straszna zbrodnia rodzonej matki. Polskie pieśni nowiniarskie na przełomie XIX i XX wieku* (Toruń 2010) oraz *Jarmark tradycji. Studia i szkice folklorystyczne* (Toruń 2016).



**ANNA JANICKA** – dr hab., prof. Uniwersytetu w Białymstoku; pracuje w Katedrze Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych na Wydziale Filologicznym. Zainteresowania badawcze: literatura polska II połowy XIX wieku, modernizm, twórczość Gabrieli Zapolskiej, kultura polska w jej związkach z kulturami Europy Wschodniej. Współredagowała m.in. tomy: *Pogranicza, cezury, zmierzchy Czesława Miłosza* (Białystok 2012); *Żeromski. Tradycja i eksperyment* (S. I, Białystok 2013); *Starość. Doświadczenie egzystencjalne – temat literacki – metafora kultury* (t. 1–2, Białystok 2013); *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet* (S. 1: *Perspektywa środkowoeuropejska*, red. A. Janicka, C. Fournier Kiss, M. Bracka; S. II: *Perspektywa polska*, red. A. Janicka, C. Fournier Kiss, B. Olech, Białystok 2019); *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876* (S. I: *Studia, rewizje, konteksty*, Białystok 2015; S. II: *Świat, Europa, Polska*, Białystok 2020). Wydała monografie: *Sprawa Zapolskiej. Skandale i polemiki* (Białystok 2013), *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”* (Białystok 2015). Edytorka (z Pauliną Kowalczyk) *Kwiatu śmierci. Powieści kryminalnej ze stosunków krakowskich w dwóch tomach Gabrieli Zapolskiej* (Białystok 2015). Zaangażowana we współorganizowanie Olimpiady Literatury i Języka Polskiego na Białorusi (od 1997) i Łotwie (od 2012). W latach 2014–2020 kierowała grantem NPRH na badania środowiska młodych pozytywistów warszawskich z kręgu „Przeglądu Tygodniowego” (1866–1876). W latach 2019–2020 ukazała się pod jej redakcją w ośmiu woluminach naukowa edycja publicystyki: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876. *Teksty, analizy, komentarze*. Mieszka w Białymstoku.

**ANNA JÓZEFOWICZ** – dr hab., kierownik Zakładu Teorii Wychowania i Antropologii Pedagogicznej na Wydziale Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku. Podejmuje badania w obszarze: społecznych ról kobiet, w tym szczególnie roli matki; literatury ludowej, regionalnej, znaczenia tradycji w kontekście rozwoju dziecka; sytuacji dziecka w świecie współczesnym prezentowanej w najnowszej literaturze dla dzieci i młodzieży; znaczenia literatury dziecięcej we wspieraniu rozwoju dzieci w edukacji wczesnoszkolnej. Swoje działania badawcze orientuje na wzbogacanie dorobku edukacji regionalnej, biblioterapii, edukacji literackiej. Współredaktorka tomu: *Współczesne konteksty pedagogiki międzykulturowej* (Olsztyn 2014). Autorka książek: *Rola społeczna matki w rodzinie wiejskiej w Drugiej Rzeczypospolitej* (Białystok 2011) oraz *Obrazy dzieciństwa w polskiej prozie dziecięcej XXI wieku. W poszukiwaniu kontekstów edukacyjnych* (Białystok 2020).

**JOLANTA KOWAL** – dr hab., prof. UR, pracownik Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zainteresowania badawcze: polska poezja porozbiorowa

lat 1793–1806; późne Oświecenie na Litwie, ze szczególnym uwzględnieniem Parnasu wileńskiego; czasopiśmiennictwo doby porozbiorowej lat 1795–1830 oraz Józef Ignacy Kraszewski wobec wieku XVIII. Autorka książek: *Droga na Parnas. O twórczości poetyckiej Antoniego Goreckiego* (Kraków 2008) oraz *Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806 i 1815–1930)* (Rzeszów 2017). Prace edytorskie: P. Żbikowski, *Horyzonty polskiego Oświecenia. Wykłady z epoki (1740–1830)*, oprac. J. Kowal (Kraków 2010), a także A. Gorecki, *Wiersze wybrane*, wstęp i oprac. J. Kowal (Kraków 2011). Autorka szeregu artykułów naukowych, w tym: „*Pierwiosnków polskiego romantyzmu*” – *Uwag nad romansami; Pośród Muz zamilkłych. „Do Tadeusza Matuszewica”, jak również Okradanych, prześladowanych i zapomnianych dzieł Antoniego Goreckiego.*

**DARIUSZ KUKIEŁKO** – mgr, nauczyciel, pracownik techniczny grantu (w ramach kontynuacji naukowej, krytycznej edycji *Pism rozproszonych* Zygmunta Glogera: edycja rękopisów, pism etnograficznych, rysunków i korespondencji w siedmiu tomach), członek Rady Redakcyjnej Naukowej Serii Wydawniczej „Czarny Romantyzm”, stały współpracownik Katedry Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku.

**IWONA KULESZA-WORONIECKA** – dr, kustosz biblioteczny, pracuje na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku; interesuje się historią Białegostoku i Podlasia; autorka m.in. książek *Rozwody w rodzinach magnackich w Polsce XVI–XVIII wieku* (Wrocław–Poznań 2002), *Studia nad społeczeństwem nowożytnej Europy*, Białystok 2012 (wstęp i redakcja naukowa); opublikowała szereg artykułów naukowych, m.in. *Kolekcje magnackie na Podlasiu w XVIII wieku* (2017), *Osobliwości miast prywatnych na Podlasiu w XVIII wieku* (2016), *Cudzoziemcy w Białymstoku w osiemnastym wieku* (2011).

**JAROSŁAW ŁAWSKI** – eseista, krytyk i badacz wyobraźni; prof., kierownik Katedry Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: literatura XVIII–XXI wieku, faustyzm i bizantynizm, polsko-wschodniosłowiańskie związki kulturowe, relacje geopolityki i kultury, twórczość Zygmunta Glogera, Tadeusza Micińskiego, Młoda Polska, poezja polska XXI wieku oraz poezja Czesława Miłosza. Redaktor naczelny Naukowych Serii Wydawniczych „Czarny Romantyzm”, „Przełomy/Pogranicza”, „Colloquia Orientalia Bialostocensia”, „Prelekcje Mistrzów”. Autor książek, w tym: *Wyobrażenia lucyferyczne. Szkice o poemacie Tadeusza Micińskiego „Niedokonany. Kuszenie Chrystusa Pana na pustyni”* (Białystok 1995), *Marie romantyków. Metafizyczne wizje kobiecości. Mickiewicz – Malczewski – Krasiński*

(Białystok 2003), *Ironia i mistyka. Doświadczenia graniczne wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego* (Białystok 2006) oraz *Mickiewicz – Mit – Historia. Studia* (Białystok 2010). Edytor *Horsztyńskiego Słowackiego* w serii Biblioteki Narodowej oraz trzypięciotomowych *Pism rozproszonych* Zygmunta Glogera, czterotomowych *Pism rozproszonych* Tadeusza Micińskiego. Wydał monografie: *Miłosz: „Kroniki” istnienia. Sylwy* (Białystok 2014), *Ironia, historia, geopolitika: pol's'ko-ukrains'ki literaturni studii* (Kiiv 2019), *Śmierć wszystko zmiecie. Studia o czarnym romantyzmie (II)* (Gdańsk 2020), *Universeum Słowackiego. Studia o wyobraźni* (Warszawa 2020).

Członek Komitetu Nauk o Literaturze PAN; członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności. Członek zagraniczny Narodowej Akademii Nauk Ukrainy.

Mieszka w Ełku i Białymstoku.

**MICHAŁ MORDAŃ** – dr, adiunkt w Zakładzie Historycznego Językoznawstwa Słowiańskiego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Absolwent filologii rosyjskiej na Uniwersytecie w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: onomastyka pogranicza polskowschodniosłowiańskiego na tle zróżnicowania etnicznego, językowego i konfesyjnego (aspekt historyczny i współczesny). Autor monografii pt. *Chrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w nazwiskach mieszkańców Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz* (Białystok 2019). Autor ponad 30 artykułów i rozdziałów w monografiach – głównie w zakresie antroponimii Białostoczczyzny [m.in.: *Trwanie i przemijanie w kontekście współczesnej kultury nazewniczej* (2014), *Czy nadawane współcześnie „stare” imiona prawosławne zawsze są zamierzonym przejawem powrotu do tradycji?* (2016), *O stereotypach konotowanych przez niektóre modele współczesnych nazwisk (próba weryfikacji w oparciu o materiał z Bielska Podlaskiego)* (2016), *Imiona mieszkańców Bielska Podlaskiego na przełomie XX i XXI wieku* (2019), *Nazwiska z formantem -yk/-czyk na Białostoczczyźnie. Uwagi interpretacyjne* (2020), *Nazwy zawodów, godności i urzędów jako podstawy motywacyjne współczesnych nazwisk Podlasiaków* (2020)]. Sekretarz redakcji czasopisma „Linguodidactica” (lista MEiN).

**DARIUSZ PIECHOTA** – dr nauk humanistycznych, asystent w Katedrze Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” w Kolegium Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku; członek Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura, nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej w Puławach. Autor książek: *Między utopią a melancholią. W kręgu nowoczesnej i postnowoczesnej literatury fantastycznej* (Lublin 2015); *Pozytywistów spotkania z naturą. Szkice ekokrytyczne* (Gdańsk 2018); *Eksperymenty postrealistów. Szkice o najnowszej literaturze polskiej* (Lublin 2022) oraz *Na fali nostalgii. Lata osiemdziesiąte*



*i dziewięćdziesiąte w najnowszej kulturze i literaturze popularnej* (Kraków 2022). Współredaktor serii *Zielona Historia Literatury* (*Emancypacja zwierząt?*) (Lublin 2015), *Ekomodernizmy* (Lublin 2016), *Między empatią a okrucieństwem* (Gdańsk 2018), *(Nie)zapomniane zwierzęta* (Gdańsk 2021), „*Powroty do przeszłości*”. *Literatura i kultura lat 80. i ich współczesna recepcja* (Białystok 2022). W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się: literatura drugiej połowy XIX wieku, współczesna kultura popularna, *animal studies*, ekokrytyka oraz nauczanie języka polskiego jako obcego.

**KAMIL K. PILICHIEWICZ** – doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, kulturoznawca, kustosz, pracownik naukowy Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku; stały współpracownik Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku; współredaktor naukowy publikacji (wraz z J. Ławskim): *Uniwersytet XXI wieku: nauka i lokalność. Studia* (Białystok 2018); autor licznych artykułów, m.in. *Recepcja twórczości Gałczyńskiego jako wyzwanie. Kазus Michała Głowińskiego* (2019), „*W olśnieniu, widzeniu, na obcy spójrz świat*”. *W entourage'u Miłoszowych światów* (2020). Wydał monografię „*Na tym najpiękniejszym ze światów*”. *Proza Michała Głowińskiego* (Białystok 2020). Mieszka w Białymstoku.

**ANNA ROMANIK** – doktor nauk humanistycznych; pracownik Katedry Językoznawstwa Sławistycznego oraz Zakładu Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Onomastyki Regionalnej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania naukowe: media i reklama rosyjska, socjolingwistyka, współczesna leksykologia rosyjska (zwłaszcza współczesne zapożyczenia językowe, w tym anglicyzmy) oraz wybrane zagadnienia z zakresu normatywistki, np. kodyfikacja formalna zapożyczeń. Współredaktorka tomu: (wraz z E. Bogdanowicz i J. Chomko) *Od tradycji do nowatorstwa. Studia nad nazwami własnymi* (Białystok 2021). Autorka m.in. publikacji: *Sposoby nominacji przedmiotów odzieży we współczesnym języku rosyjskim* (Białystok 2012). Mieszka w Białymstoku.

**MICHAŁ SIEDLECKI** – doktor nauk humanistycznych, literaturoznawca (absolwent Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku); pracownik naukowy Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz stały współpracownik Katedry Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: literatura współczesna, proza iberoamerykańska oraz najnowsza proza polska. Autor szeregu artykułów, w tym: *Wątki podlaskie w twórczości Jana Kamińskiego: behawiorystyczno-ontologiczne ujęcie świata (na podstawie „Fugi” i „Metafizyki prowincji”)*

(2012) czy *Obraz diaspory żydowskiej w „Widnokregu” Wiesława Myslińskiego* (2017). Redaktor książek: (z Ł. Zabielskim) T. Bujnicki, *Na pograniczach, kresach i poza granicami. Studia* (Białystok 2014), a także (wraz z J. Ławskim) R. Löw, *Literackie podsumowania polsko-hebrajskie i polsko-izraelskie* (Białystok 2014), J. Poliszczuk, *Ukraińskie rozstaje. Studia* (Białystok 2015) oraz W. Kazanecki, *Poezje zebrane*, t. 1–2 (Białystok 2021). Wydał monografię: *Mysliński metafizyczny. Rozważania o „Widnokregu” i „Traktacie o łuskaniu fasoli”* (Białystok 2015). Ostatnio opublikował tom wierszy: *Wrzące liście mandragory* (Białystok 2019) oraz zbiór opowiadań *Pandemonium* (Białystok 2019). Mieszka w Białymstoku.

**PATRYK SUCHODOLSKI** – magister historii, absolwent Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, doktorant na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku, pracownik naukowy Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Jego zainteresowania badawcze obejmują twórczość Zygmunta Glogera oraz publicystykę drugiej połowy XIX wieku. Wykonawca w grantach *Naukowa edycja krytyczna „Pism rozproszonych” Zygmunta Glogera* oraz *Młodzi pozytywiści warszawscy. „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876. Narodziny nowoczesnej świadomości. Nowe ujęcia tematyczne i metodologiczne. Krytyczna edycja tekstów w dwóch tomach*. Autor artykułów poświęconych autorowi *Dolinami rzek*, w tym *Zygmunt Gloger i pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie. Debiut domniemany?* (2021) oraz *Tykocińskie zgromadzenia zakonne w pismach Zygmunta Glogera* (2020). Współredaktor monografii *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia* (Białystok 2022). Mieszka w Białymstoku.

**ROBERT SZYMULA** – doktor nauk humanistycznych, prodziekan ds. współpracy międzynarodowej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku; pracownik Katedry Językoznawstwa Sławistycznego oraz Zakładu Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Onomastyki Regionalnej. Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół terminologii, terminoznawstwa, dyskursu politycznego, dyskursu środków masowego przekazu. Jest autorem kilkudziesięciu artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych i rozdziałów w monografiach, autorem słownika terminologicznego (*Podręczny słownik (angielsko-polsko-rosyjski) terminów informatycznych*, Białystok 2002) i monografii (*Лингвистические аспекты создания многоязычного терминологического словаря*, Białystok 2008). Ostatnio wydał: (wraz z L. Dacewicz i J. Chomko) *Księgi metrykalne chrztów Kościoła rzymskokatolickiego dekanatu białostockiego z II połowy XIX wieku. Treść i struktura metryk. Alfabetyczne spisy imienne. T. 3, Rok 1885* (Białystok 2020). Mieszka w Białymstoku.

**PAWEŁ WOJCIECHOWSKI** – doktor nauk humanistycznych, literaturoznawca, komparatysta, adiunkt (Wydział Filologiczny, Katedra Badań Filologicznych „Wschód–Zachód”, Pracownia Komparatystyki Kulturowej, Uniwersytet w Białymstoku). Autor książek naukowych, wielu artykułów, studiów, szkiców i recenzji. W dorobku naukowym posiada: liczne konferencje krajowe oraz międzynarodowe z referatem, publikacje w wydawnictwach uniwersyteckich, naukowych (np. TAIWPN „Universitas”, „DiG”, „Przegląd Humanistyczny”, „Wiek XIX”); wykłady międzynarodowe (Szwecja, Hiszpania). Żywioł scjencyficzny: literatura, filozofia, sztuka, kultura europejska XIX, XX i XXI wieku ze szczególnym wyróżnieniem XIX- i XX-wiecznej Skandynawii; komparatystyka, interdyscyplinarność w naukach humanistycznych, cyberkultura. Mieszka w Ciechanowie.

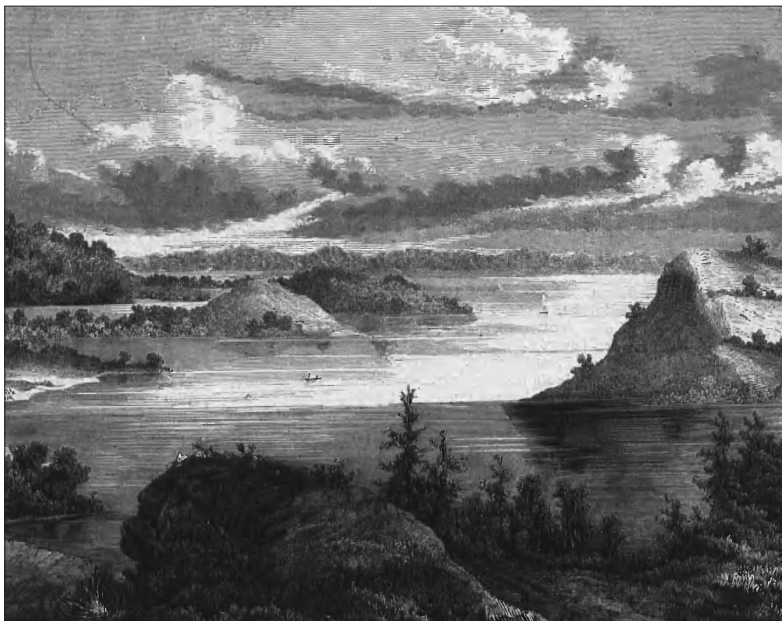
**VIOLETTA WRÓBLEWSKA** – dr hab., prof. UMK; pracownik w Katedrze Kulturoznawstwa w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania badawcze: folklor słowny – tradycyjny i współczesny, szczególnie bajka ludowa; kultura ludowa – obrzędy, wierzenia, zwyczaje; kultura i literatura dziecięca, w tym baśnie literackie; literatura popularna. Redaktorka i współredaktorka wielu tomów, w tym: (wraz z A. Baranowem i J. Ławskim) *Folklor polski i litewski (Źródła – adaptacje – interpretacje)* (Toruń 2021). Autorka książek: „*Klechy sezamowe*” *Bolesława Leśmiana jako cykl baśniowy* (Toruń 1999); *Sen w baśni literackiej* (Toruń 1999); *Humoreski ludowe w świetle teorii karnawalizacji literatury* (Toruń 2000); *Różne oblicza karnawalizacji* (Toruń 2000); *Nazwy gatunkowe w tytułach utworów lirycznych (rekonesans)* (Toruń 2001); *Przemiany gatunkowe polskiej baśni literackiej XIX i XX wieku* (Toruń 2003); *Ludowa bajka nowelistyczna (źródła, wątki, konwencje)* (Toruń 2007); *Z zagadnień kultury popularnej* (Warszawa 2007) oraz „*Od potworów do znaków pustych*”. *Ludowe demony w polskiej literaturze dla dzieci* (Toruń 2014).

**MARTA WÓJCICKA** – dr hab., pracownik Katedry Komunikacji Medialnej na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zainteresowania badawcze: pamięć zbiorowa, komunikacja, tożsamość, lingwistyka (tekstu, mediów, obrazu), folklorystyka. Współredaktorka tomów naukowych: *Tożsamości społeczno-kulturowe – kreacja i komunikacja* (Lublin 2016); *Kultura jako komunikacja* (Lublin 2018). Autorka monografii: *Dawno to temu, już bardzo dawno... Formuły ramowe w tekstach polskiej prozy ludowej* (Lublin 2010); *Pamięć zbiorowa a tekst ustny* (Lublin 2014); *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej* (Lublin 2019) oraz *Collective Memory and Oral Text* (Berlin 2020).



**ŁUKASZ ZABIELSKI** – doktor nauk humanistycznych, literaturoznawca (absolwent Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku) i historyk (absolwent Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku), edytor XIX-wiecznych tekstów źródłowych (polskich przekładów *Fausta* A.E.F. Klingemanna; *Mysli nocnych* Edwarda Younga; pism Zygmunta Glogera); kierownik Działu Badań Filologiczno-Bibliograficznych Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Redaktor naczelny „Bibliotekarza Podlaskiego”. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię i literaturę polską XIX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem oświeceniowo-romantycznego przełomu kulturalnego, jak również działalności młodych pozytywistów warszawskich i twórczości Zygmunta Glogera. Autor dwóch monografii: *Meandry antyromantyczności. Kajetan Koźmian i romantycy polscy* (Kraków 2015) oraz *Kajetan Koźmian spoza kanonu. Studia i szkice historycznoliterackie* (Białystok 2018), a także licznych studiów z zakresu literaturoznawstwa, m.in. *Franciszek Wężyk – Edward Lubomirski. Prolegomena do dziejów preromantycznego synkretyzmu literackiego* (2015); *Cogito marzyciela. O Zygmunta Glogera «Marzeniach samotnika»* (2016); współredaktor kilku książek naukowych, m.in. *Sybir. Wysiedlenia – Losy – Świadcstwa* (2013); *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczoney. Studia* (2016); *Henryk Sienkiewicz i chrześcijaństwo. Idee – obrazy – konteksty* (2017). Mieszka w Wasilkowie.

**KATARZYNA ZIMNOCH** – doktor nauk humanistycznych, historyk, bibliotekoznawca; pracuje w Katedrze Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zajmuje się badaniami z zakresu historii książki, prasy, bibliotek i instytucji wydawniczych w kontekście przemian cywilizacyjnych. Jest autorką monografii z zakresu historii regionalnej (*Wies Zimnoch w świetle tradycji historycznej od XV do XX w.*, Białystok 2006), artykułów dotyczących historii książki i bibliotek (m.in. *Książka na pograniczu Korony i Litwy w epoce nowożytnej. Rekonesans badawczy; Księgozbiory parafialne w Zabłudowie; Biblioteka dominikańska w Choroszczy w XVII w.; Znaki proveniencyjne na starych drukach supaskich; Druki bazylianów – lokalizacja w zasobach bibliotek białostockich i metoda proveniencji*), bibliotek PAN (*Biblioteka Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu; Biblioteka Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie* – współautor) oraz bibliotekoznawstwa (*Ewolucja zawodu bibliotekarza – od strażnika zbiorów, przez bibliotekarza oświatowego i naukowego do specjalisty zarządzającego wiedzą; Biblioteki i ich użytkownicy – od elitarności do powszechności?* – współautor). Interesuje się również technologią i heurystyką informacyjną. Prowadzi badania źródłowe w bibliotekach i archiwach polskich i zagranicznych (zwłaszcza wileńskich).



*Zamczysko nad jeziorem Hańcza, „Tygodnik Ilustrowany” 1867,  
t. XV, nr 385, s. 71*

ZYGMUNT GLOGER, *SCATTERED WRITINGS*: SERIES II,  
EDITED BY JAROSŁAW ŁAWSKI AND ŁUKASZ ZABIELSKI,  
VOLUME VII: *DRAWING PORTFOLIO, INEDITA, VARIA*;  
ACADEMIC EDITORIAL COMMENT KAMIL PILICHIEWICZ,  
ROBERT SZYMULA, KATARZYNA ZIMNOCH; INTRODUCTION  
BY KAMIL PILICHIEWICZ, KATARZYNA ZIMNOCH;  
EDITORIAL COMMENT KAMIL PILICHIEWICZ,  
ŁUKASZ ZABIELSKI; KSIĄŻNICA PODLASKA  
IM. ŁUKASZA GÓRNICKIEGO,  
UNIVERSITY OF BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2022

### Summary

The presented work is the last of the seven volumes of an academic edition of Zygmunt Gloger's writings (1845–1910), a Polish writer, publicist, ethnographer, historian and collector from Jeżewo in Podlasie, known to Polish readers as the author of the illustrated *Encyklopedia staropolska ilustrowana (Illustrated Encyclopaedia of Old Poland)* in four volumes (1900–1903). The publication is the result of a project carried out by Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego in Białystok and the Faculty of Philology of the University of Białystok under a grant awarded by the National Programme for the Development of the Humanities (NPRH), financed by the Polish Ministry of Education and Science (MEiN), entitled: *Kontynuacja naukowej, krytycznej edycji "Pism rozproszonych" Zygmunta Glogera: edycja rękopisów, pism etnograficznych, rysunków i korespondencji w siedmiu tomach (Continuation of the academic critical edition of Zygmunt Gloger's "Scattered Writings": edition of manuscripts, ethnographic writings, drawings and correspondence in seven volumes)* (2018–2022). The project is a continuation of the three-volume edition of Zygmunt Gloger's *Scattered Writings*, published in 2014–2016 in Białystok, also financed by MEiN, containing articles, reports and other publications published in Polish periodicals in the second half of the 19th and early 20th centuries.

The presented work is the last in the seven-volume second series of *Scattered Writings*. It contains graphic materials, drawings and sketches by Zygmunt Gloger, members of his family and friends. The aim of this volume is to present a lesser-known face of the author of *Through River Valleys* – his face as an artist. Gloger had a talent for making drawings and paintings, which he used in some of his books, especially in *Encyklopedia staropolska ilustrowana (Illustrated Encyclopaedia of Old Poland)*, where a significant number of the illustrations are actually Gloger's works. All these illustrations, now owned by his great-granddaughter, Magdalena



Zawidzka-Kwiatkowska, have been reprinted in this volume. It should be stressed that Zygmunt Gloger was not the only one gifted with artistic flair. His father, Jan Gloger (1811–1884), who was an engineer specialising in road construction and a landowner (he purchased the Jeżewo Stare estate in Podlasie, later inherited by his famous son), but also showed considerable talent as a painter. Jan created numerous successful reproductions of many outstanding works of art, which have survived to this day.

This volume, apart from the aforementioned graphic works included in the *Illustrated Encyclopaedia of Old Poland* and paintings by Jan Gloger, also contains materials used in the publication entitled *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce* (*Wood construction of wood products in Old Poland*), works from Zygmunt Gloger's private collection (e.g. an image of the stone foundation plaque from the parish church in Rutki – funded by the Mężeński family on their estate in the 16th and 17th centuries), individual and group photographs of members of the Łuniewski family and their friends: T. Łuniewski, M. Łuniewski, A. Cieszkowski, L. Kuczewski, as well as examples used in many other publications of the famous author.

The critical edition of Zygmunt Gloger's works was released with comments explaining the content of the publication to contemporary readers, identifying geographical objects and historical figures, as well as containing references to the relevant literature. Two introductions are preceded by the *Editors' Foreword* by Łukasz Zabielski (Książnica Podlaska). Issues related to the graphic materials, drawings and paintings by Zygmunt Gloger, members of his family and friends published in this volume are introduced in the paper by Kamil K. Pilichiewicz, PhD of the Philological and Bibliographical Research Department of Książnica Podlaska. In turn, the sketch concluding this volume, as well as the entire seven-volume edition, contains a bibliographical list prepared by Katarzyna Zimnoch of the University of Białystok: *Książki i broszury Zygmunta Glogera – wydania, reprinty* (*Zygmunt Gloger's books and brochures – editions, reprints*), which corresponds with the opening paper of the entire edition, also by Zimnoch, i.e. *Prace Zygmunta Glogera – wydania, przedruki, reprinty, tłumaczenia* (*Zygmunt Gloger's works – editions, reprints, translations*) (in: *Scattered Writings. Series II*, Volume 1, Białystok 2020, p. 23–72).

The volume was edited for publication by Kamil K. Pilichiewicz, PhD and Łukasz Zabielski, PhD. The edition is the result of scientific cooperation between Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego and the East-West Department of Philological Studies at the University of Białystok, with the participation of researchers from Toruń, Katowice, Siedlce, Lublin, Bielsko-Biała and Rzeszów. The volumes are accompanied by indexes of figures and geographical locations. Electronic version of the edition will be published online with open access.

ZYGMUNT GLOGER, *VERSTREUTE SCHRIFTEN*: SERIE II,  
HERAUSGEGEBEN VON JAROSŁAW ŁAWSKI UND ŁUKASZ  
ZABIELSKI, BAND VII: *ZEICHENMAPPE, INEDITA, VARIA*,  
WISSENSCHAFTLICHE AUSGABE DES BANDES: KAMIL  
PILICHIEWICZ, ROBERT SZYMULA, KATARZYNA ZIMNOCH,  
EINFÜHRUNG: KAMIL PILICHIEWICZ, KATARZYNA ZIMNOCH,  
REDAKTIONELLER KOMMENTAR: KAMIL PILICHIEWICZ,  
ŁUKASZ ZABIELSKI; PODLACHISCHE  
ŁUKASZ-GÓRNICKI-BIBLIOTHEK, UNIVERSITÄT BIAŁYSTOK,  
BIAŁYSTOK 2022

### Zusammenfassung

Dieses Buch ist der letzte von sieben Bänden einer wissenschaftlichen Ausgabe der Schriften von Zygmunt Gloger (1845–1910), einem polnischen Schriftsteller, Kolumnisten, Ethnographen, Historiker und Sammler aus Jezewo in Podlachien, der polnischen Lesern als Autor des vierten Bandes der *Altpolnischen Illustrierten Enzyklopädie* (1900–1903) bekannt ist. Die Veröffentlichung ist das Ergebnis eines Projekts der Podlachischen Łukasz-Górnicki-Bibliothek in Białystok und der Philologischen Fakultät der Universität Białystok im Rahmen eines Stipendiums des Nationalen Programms für die Entwicklung der Geisteswissenschaften, das vom polnischen Ministerium für Bildung und Wissenschaft finanziert wird: *Fortsetzung der wissenschaftlichen, kritischen Ausgabe von Zygmunt Glogers „Verstreuter Schriften“: Edition von Manuskripten, ethnografischen Schriften, Zeichnungen und Korrespondenz in sieben Bänden* (2018–2022). Das Projekt ist eine Fortsetzung der dreibändigen Ausgabe der *Verstreuten Schriften* von Zygmunt Gloger, die 2014–2016 in Białystok herausgegeben und ebenfalls mit ministeriellen Mitteln realisiert wurde. Sie enthält Artikel, Berichte und andere Veröffentlichungen, die in polnischen Zeitschriften der zweiten Hälfte des 19. und Anfang des 20. Jahrhunderts erschienen.

Der vorliegende Band ist der siebte in der siebenbändigen zweiten Serie der *Verstreuten Schriften*. Wir präsentieren hier grafisches Material, Zeichnungen und Skizzen von Zygmunt Gloger sowie von Mitgliedern seiner Familie und Freunden. Dieser Band soll ein wenig bekanntes Gesicht des Autors von *Reisen durch die Flusstäler* zeigen, nämlich sein Gesicht als Künstler. Gloger hatte ein Talent für Zeichnungen und Gemälde, das er zur Illustrierung einiger seiner Bücher nutzte, vor allem in der *Altpolnischen Illustrierten Enzyklopädie*, wo ein großer Teil der Grafiken des Buches von Gloger selbst stammt. All diese Drucke, die sich heute in den Händen seiner Urenkelin Magdalena Zawidzka-Kwiatkowska befinden, werden in diesem Band

nachgedruckt. Hervorzuheben ist, dass nicht nur Zygmunt Gloger künstlerisch begabt war, sondern auch sein Vater Jan Gloger (1811–1884), der nicht nur Ingenieur für Straßenbau und Gutsbesitzer war (er kaufte das Gut Jezewo Stare in Podlachien, das später von seinem berühmten Sohn geerbt wurde), sondern auch ein überdurchschnittliches Talent als Maler bewies und unter anderem sehr gelungene Reproduktionen vieler herausragender Kunstwerke schuf, die bis heute erhalten geblieben sind.

In diesem Buch veröffentlichen wir neben den bereits erwähnten Grafiken aus der *Altpolnischen Illustrierten Enzyklopädie* und Gemälden von Jan Gloger unter anderem auch Werkstattmaterialien für die Publikation *Holzbau und Holzprodukte im alten Polen*. Das Buch enthält neben den oben erwähnten grafischen Arbeiten und Gemälden von Jan Gloger aus der Privatsammlung von Zygmunt Gloger (z. B. ein Bild der Errichtungstafel der Pfarrkirche in Rutki – gestiftet von der Familie Mężeński auf ihrem Gut im 16. und 17. Jahrhundert), Einzel- und Gruppenfotos von Mitgliedern der Familie Łuniewski und ihren Freunden: T. Łuniewski, M. Łuniewski, A. Cieszkowski, L. Kuczewski, sowie Materialien, die in vielen anderen Veröffentlichungen des Autors der *Reisen durch die Flusstäler*.

Die kritische Ausgabe der Werke von Zygmunt Gloger wird von Kommentaren begleitet, die dem zeitgenössischen Leser den Inhalt der veröffentlichten Materialien erläutern, geografische Objekte und historische Persönlichkeiten benennen und auf die einschlägige Literatur verweisen. Den beiden Einleitungen geht ein *Vorwort des Herausgebers*, Łukasz Zabielski (Podlachische Bibliothek), voraus. Der Text von Dr. Kamil K. Pilichiewicz von der Abteilung für philologische und bibliografische Forschung der Podlachischen Bibliothek führt in die Problematik der in dem Band veröffentlichten grafischen Materialien, Zeichnungen und Gemälde von Zygmunt Gloger und Mitgliedern seiner Familie und Freunde ein. Den Abschluss dieses Bandes sowie der gesamten siebenbändigen Ausgabe bildet ein von Dr. Katarzyna Zimnoch von der Universität Białystok erstelltes bibliografisches Verzeichnis: *Bücher und Broschüren von Zygmunt Gloger – Ausgaben, Nachdrucke*, die mit dem Eröffnungsmaterial der Gesamtausgabe übereinstimmen, von demselben Autor, d.h. *Werke von Zygmunt Gloger – Ausgaben, Nachdrucke, Nachdrucke, Übersetzungen* (in: *Verstreute Schriften. Serie II*, Band 1, Białystok 2020, S. 23–72).

Der Band wurde für die Veröffentlichung von Dr. Kamil K. Pilichiewicz und Dr. Łukasz Zabielski herausgegeben. Die Edition von Zeichnungen, Gemälden und grafischen Materialien ist das Ergebnis der wissenschaftlichen Zusammenarbeit der Podlachischen Łukasz-Górnicki-Bibliothek und dem Lehrstuhl für Philologische Ost-West-Studien der Universität Białystok, an der Forscher u. a. aus Toruń, Katowice, Siedlce, Lublin, Bielsko-Biała und Rzeszów beteiligt sind. Die Bände werden von Personen- und Ortsregistern begleitet. Die elektronische Version der Ausgabe wird im Internet frei zugänglich gemacht.



ЗИГМУНТ ГЛОГЕР, *РАЗРОЗНЕННЫЕ СОЧИНЕНИЯ*: СЕРИЯ II,  
ПОД РЕДАКЦИЕЙ ЯРОСЛАВА ЛАВСКОГО И ЛУКАША ЗАБЕЛЬСКОГО,  
ТОМ VII: *РИСУНКИ, СОЧИНЕНИЯ, НЕИЗДАННЫЕ РУКОПИСИ*,  
НАУЧНАЯ РЕДАКЦИЯ ТОМА КАМИЛ ПИЛИХЕВИЧ,  
РОБЕРТ ШИМУЛА, КАТАЖИНА ЗИМНОХ, ВВЕДЕНИЕ КАМИЛ  
ПИЛИХЕВИЧ, КАТАЖИНА ЗИМНОХ, ОБРАБОТКА ТОМА КАМИЛ  
ПИЛИХЕВИЧ, ЛУКАШ ЗАБЕЛЬСКИ, КНИЖНИЦА ПОДЛЯСКА  
ИМ. ЛУКАША ГУРНИЦКОГО, БЕЛОСТОКСКИЙ УНИВЕРСИТЕТ,  
БЕЛОСТОК 2022

### Резюме

Представленная книга является последним из семи томов научного издания сочинений Зигмунта Глогера (1845–1910), польского писателя, публициста, этнографа, историка, коллекционера из Ежево на Подлясье, известного польскому читателю как автор IV-томной *«Старопольской иллюстрированной энциклопедии»* (1900–1903). Публикация является результатом исследования, проведенного Книжницей Подляской им. Лукаша Гурницкого в Белостоке и филологическим факультетом Белостокского университета в рамках гранта Национальной программы развития гуманитарных наук (NPRH), финансируемого Министерством образования и науки Польши (MEiN), под названием: *«Продолжение научного критического издания «Разрозненных сочинений» Зигмунта Глогера: издание рукописей, этнографических сочинений, рисунков и переписки в семи томах»* (2018–2022 гг.). Проект является продолжением трехтомного издания *«Разрозненные сочинения»* Зигмунта Глогера, изданного в Белостоке в 2014–2016 гг., также финансированного из средств министерства и включающего статьи, репортажи и другие публикации, представленные в польских журналах во второй половине XIX и в начале XX века.

Этот том является седьмым во второй семитомной серии *«Разрозненных сочинений»*. Мы представляем здесь графические материалы, рисунки и эскизы Зигмунта Глогера, а также членов его семьи и друзей. Задачей тома является показать малоизвестную личность автора *«По долинам рек»*, а именно его личность художника. Глогер обладал талантом, позволившим ему подготовить рисунки и картины, которые он использовал в некоторых своих книгах, прежде всего в *«Старопольской иллюстрированной энциклопедии»*, в которой значительная часть графики принадлежит самому Глогеру. Вся эта графика, которая в настоящее время находится в руках его правнучки Магдалены Завидской-Квятковской, была переиздана в этом

томе. Следует также подчеркнуть, что художественным талантом обладал не только Зигмунт Глогер, но и его отец, Ян Глогер (1811–1884), который по профессии был инженером, специализирующимся на дорожном строительстве, и землевладельцем (именно он приобрел имение Ежево Старе на Подлясье, которое позже унаследует его знаменитый сын), но также обладал недюжинным талантом художника, создав сохранившиеся до наших дней очень удачные репродукции многих известных картин.

В этой книге, помимо упомянутых график из *«Старопольской иллюстрированной энциклопедии»* и картин Яна Глогера, представлены в т.ч. материалы семинара для публикации *«Деревянное строительство и изделия из дерева в давней Польше»*, материалы из частных коллекций Зигмунта Глогера (например: изображение каменной таблицы из приходской церкви в Рутках, финансируемой семьей Менженских в своих имениях в XVI и XVII веках), одиночные и групповые фотографии членов семьи Луневских и их друзей: Т. Луневского, М. Луневского, А. Цешковского, Л. Кучевского, а также материалы, использованные во многих других издательских начинаниях автора *«По долинам рек»*.

Критическая редакция произведений Зигмунта Глогера снабжена комментариями, разъясняющими современному читателю содержание опубликованных материалов, указанием географических объектов, исторических личностей, ссылками на тематическую литературу. Два введения предваряет *«Слово от редакции»* Лукаша Забельского (Книжница Подляска). Вопросы, связанные с графическими материалами, рисунками и изображениями Зигмунта Глогера, его семьи и друзей, опубликованными в сборнике, представляет д-р Камил К. Пилихевич из отдела филологических и библиографических исследований Книжницы Подляской. А очерк, завершающий этот том, как и все 7-томное издание, написала д-р Катажина Зимнох из Белостокского университета, включив в него библиографический список *«Книги и брошюры Зигмунта Глогера – издания, репринты»*, который соответствует материалу, открывающему все издание, того же автора, то есть *«Работы Зигмунта Глогера – издания, перепечатки, репринты, переводы»* (в: *«Разрозненные сочинения»*. Серия II, т. 1, Белосток 2020, стр. 23–72).

Редакционной стороны к печати подготовили кандидат наук Камил К. Пилихевич и кандидат наук Лукаш Забельски. Редактирование рисунков, картин и графических материалов является результатом научного сотрудничества Книжницы Подляской им. Лукаша Гурницкого и кафедры филологических исследований «Восток-Запад» Белостокского университета, а также участие в нем приняли исследователи из Торуня, Катовиц, Седльце, Люблина, Бельско-Бялой и Жешова. Тома снабжены личными указателями и географическими указателями. Электронные версии издания будут размещены в свободном доступе в сети Интернет.

ЗЫГМУНТ ГЛОГЕР, *РАСКІДАНЫЯ ТВОРЫ*: СЕРЫЯ II,  
ПАД РЭДАКЦЫЯЙ ЯРАСЛАВА ЛАЎСКАГА І ЛУКАША ЗАБЕЛЬСКАГА,  
ТОМ VII: *МАЛЮНКІ, ТВОРЫ, НЕАПУБЛІКАВАНЫЯ РУКАПІСЫ*,  
НАВУКОВАЯ РЭДАКЦЫЯ ТОМА КАМІЛЬ ПІЛІХЕВІЧ, РОБЕРТ  
ШЫМУЛА, КАТАЖЫНА ЗІМНОХ, УСТУП КАМІЛЬ ПІЛІХЕВІЧ,  
КАТАЖЫНА ЗІМНОХ, АПРАЦОЎКА ТОМА КАМІЛЬ ПІЛІХЕВІЧ,  
ЛУКАШ ЗАБЕЛЬСКІ, КНІЖНІЦА ПАДЛЯСКАЯ  
ІМ. ЛУКАША ГУРНІЦКАГА, БЕЛАСТОЦКІ ЎНІВЕРСІТЭТ,  
БЕЛАСТОК 2022 г.

### Рэзюмэ

Прадстаўленая кніга – гэта апошні з сямі тамоў навуковага выдання твораў Зыгмунта Глогера (1845–1910), польскага пісьменніка, публіцыста, этнографа, гісторыка, калекцыянера з Ежэва на Падляшшы, вядомага польскаму чытачу як аўтар 4-томнай “Старапольскай ілюстраванай энцыклапедыі” (1900–1903). Выданне з’яўляецца вынікам даследавання, праведзенага Кніжніцай Падляскай ім. Лукаша Гурніцкага ў Беластоку і філалагічным факультэтам Беластоцкага ўніверсітэта ў рамках гранта Нацыянальнай праграмы развіцця гуманітарных навук (NPRN), якая фінансуецца Міністэрствам адукацыі і навукі Польшчы (MEiN), пад назвай: “Працяг навуковага, крытычнага выдання. «Раскіданых твораў» Зыгмунта Глогера: выданне рукапісаў, этнаграфічных твораў, малюнкаў і карэспандэнцыі ў сямі тамах” (2018–2022). Праект з’яўляецца працягам трохтомнага выдання «Раскіданых твораў» Зыгмунта Глогера, выдадзенага ў Беластоку ў 2014–2016 гг., таксама фінансаванага міністэрствам, якое змяшчае артыкулы, рэпартажы і іншыя публікацыі, што з’явіліся ў польскіх часопісах у другой палове XIX ст. і на пачатку XX ст.

Гэты том з’яўляецца сёмым у другой сямітомнай серыі «Раскіданых твораў». Тут мы прадстаўляем графічныя матэрыялы, малюнкi і эскізы Зыгмунта Глогера, а таксама членаў яго сям’і і сяброў. Мэтай тома стала вылучэнне малавядомага твару аўтара «Па далінах рэк», а менавіта яго твару мастака. Глогер меў талент, які дазваляў яму падрыхтоўваць малюнкi і жывапісы, якія ён выкарыстаў у некаторых сваіх кнігах, у першую чаргу - у «Старапольскай ілюстраванай энцыклапедыі», дзе аўтарам значнай часткі графікі з’яўляецца сам Глогер. Усе гэтыя графікі, якія цяпер знаходзяцца ў руках яго праўнучкі Магдалены Завідзкай-Квяткоўскай, перадрукаваны ў гэтым томе. Варта таксама падкрэсліць, што мастацкі талент меў не толькі Зыгмунт Глогер, але і яго бацька Ян Глогер (1811–1884), які па прафесіі быў



інжынерам, што спецыялізаваўся на будаўніцтве дарог, і землеўладальнікам (менавіта ён набыў маёнтак Ежэва Старэ ў на Падляшшы, які пазней атрымае ў спадчыну яго знакаміты сын), але ён праяўляў добрыя мастацкія здольнасці, ствараючы, у тым ліку, вельмі ўдалыя рэпрадукцыі многіх выдатных карцін, якія захаваліся да нашых дзён.

У гэту кнізе, акрамя вышэйзгаданых некалькіх графік са «Старапольская ілюстраванай энцыклапедыі» і карцін Яна Глогера, увайшлі таксама семінарскія матэрыялы для публікацыі «Драўлянае будаўніцтва і драўляныя вырабы ў старадаўняй Польшчы», матэрыялы з прыватнай калекцыі Зыгмунта Глогера (напрыклад: выява каменнай табліцы з фарнага касцёла ў Рутках, фінансаванай сям’ёй Мэнжэньскіх у іх маёнтку ў XVI–XVII ст.), адзіночныя і групавыя фотаздымкі членаў сям’і Лунеўскіх і іх сяброў: Т. Лунеўскага, М. Лунеўскага, А. Цяшкоўскага, Л. Кучэўскага, а таксама матэрыялы, выкарыстаныя ў многіх іншых выдавецкіх пачынаннях аўтара «Па далінах рэк».

Крытычнае выданне твораў Зыгмунта Глогера мае каментары, якія тлумачаць сучаснай аўдыторыі змест матэрыялаў выдання, вызначаюць геаграфічныя аб’екты, гістарычныя асобы, спасылаюцца на літаратуру па тэме. Двум інтэрпрэтацыйным уводзінам папярэднічае ўступ «Слова ад рэдакцыі» Лукаша Забельскага (Кніжніца Падляска). З пытаннямі, звязанымі з выдадзенымі ў томе графічнымі матэрыяламі, малюнкамі і карцінамі Зыгмунта Глогера і яго сям’і і сяброў, знаёміць д-р Каміль К. Піліхевіч з аддзела філалагічных і бібліяграфічных даследаванняў Кніжніцы Падляскай. А нарысам, які завяршае гэты том, як і ўсё 7-томнае выданне, з’яўляецца падрыхтаваны д-р Катажынай Зімнох з Беластоцкага ўніверсітэта бібліяграфічны спіс пад назвай: «Кнігі і брашуры Зыгмунта Глогера — выданні, перавыданні», якія адпавядае матэрыялу, што адкрывае ўсё выданне, таго ж аўтара, г.зн. «Творы Зыгмунта Глогера – выданні, перавыданні, рэпрынты, *пераклады*» (у: Раскіданыя творы. Серыя II, т. 1, Беласток 2020, с. 23-72).

Тэксты ў гэтым выданні рэдагавалі кандыдат навук Каміль К. Піліхевіч і кандыдат навук Лукаш Забельскі. Выданне з’яўляецца вынікам навуковага супрацоўніцтва Кніжніцы Падляскай ім. Лукаша Гурніцкага і кафедры філалагічных даследаванняў «Усход-Заход» Беластоцкага ўніверсітэта, а таксама даследчыкаў з Торуні, Катавіц, Седльцаў, Любліна, Бельска-Бялай, Жэшава. Тамы маюць індэксы асобаў і геаграфічныя вызначнікі. Электронныя версіі выдання будуць даступныя ў свабодным доступе ў Інтэрнэце.

ЗИГМУНТ ГЛОґЕР «ЗІБРАНІ ПРАЦІ: СЕРІЯ II», ЗА РЕДАКЦІЄЮ  
ЯРОСЛАВА ЛАВСЬКОГО І ЛУКАША ЗАБЕЛЬСЬКОГО, ТОМ VII:  
ПАПКА З МАЛЮНКАМИ, *INEDITA, VARIA*, НАУКОВА РЕДАКЦІЯ  
ТОМУ КАМІЛЯ ПІЛХЕВИЧА, РОБЕРТА ШИМУЛЯ, КАТАЖИНИ  
ЗІМНОХ, ВСТУП КАМІЛЯ ПІЛХЕВИЧА, КАТАЖИНИ ЗІМНОХ,  
УПОРЯДКУВАННЯ ТОМУ КАМІЛЯ ПІЛХЕВИЧА,  
ЛУКАША ЗАБЕЛЬСЬКОГО, ПІДЛЯСЬКА КНИГОЗБІРНЯ  
ІМ. ЛУКАША ГУРНИЦЬКОГО, УНІВЕРСИТЕТ В БІЛОСТОЦІ,  
БІЛОСТОК 2022

### Анотація

Представлена книга є останньою із семитомного наукового видання праць Зигмунта Глогера (1845–1910), польського письменника, публіциста, етнографа, історика та колекціонера з Єжева на Підляшші, відомого польським читачам як автор чотири томної «Старопольської ілюстрованої енциклопедії» (1900–1903). Це видання є результатом реалізації Підляською Книгозбірнею ім. Лукаша Гурницького в Білостоці та Філологічним факультетом Університету в Білостоці гранту Державної програми розвитку гуманітарних наук (NPRN), який фінансується польським Міністерством освіти і науки (MEiN), під назвою: Продовження наукового, критичного видання «Зібраних праць» Зигмунта Глогера: видання рукописів, етнографічних публікацій, малюнків і листів у семи томах (2018–2022). Проєкт являє собою продовження тритомного видання «Зібраних праць» Зигмунта Глогера, яке видавалося упродовж 2014–2016 років у Білостоці. Попередній проєкт також реалізовувався з коштів міністерства і охоплював видання статей, репортажів та інших публікацій, виданих у польських журналах другої половини XIX та початку XX століття.

Перекладений том є сьомим із семитомної другої серії «Зібраних праць». У ньому ми представляємо графічні матеріали, малюнки і нариси Зигмунта Глогера, а також членів його родини та друзів. Метою цього тому є представити автора «Долинами річок» з іншої перспективи, мало відомої нам, а саме – мистецької. Глогер мав талант, який давав йому змогу створювати малюнки і картини для деяких своїх книг, зокрема для «Старопольської ілюстрованої енциклопедії», значна частина якої містить саме малюнки Глогера. Усі мініатюри, які на даний момент являються власністю його онуки, Магдалени Завідзької-Квятковської, передруковано в цьому томі. Варто зазначити, що не лише Зигмунт Глогер був обдарований мистецьким

талантом, але і його батько, Ян Глогер (1811–1884), який був за фахом інженером-спеціалістом з будівництва доріг та поміщиком (саме він придбав маєток Єжево-Старе на Підляшші, який пізніше успадкував його відомий син). Ян Глогер виявляв неабиякі здібності як живописець, малюючи досить таки вдалі репродукції відомих картин, які збереглися й досі.

Крім згаданих мініатюр для «Старопольської ілюстрованої енциклопедії» та картин, автором яких є Ян Глогер, у цій книзі також представлені майстерні матеріали для публікації «Дерев'яне будівництво та вироби з дерева в давній Польщі», матеріали з приватної колекції Зигмунта Глогера (наприклад, зображення кам'яної дошки з парафіяльного костелу в Рутках, будівництво якого було фінансовано родиною Менженських в XVI і XVII століттях на їхніх володіннях), окремі фотографії та групові світлини членів родини Луневських та їхніх близьких друзів: Т. Луневського, М. Луневського, А. Чешковського, Л. Кучевського, а також матеріали, які автор «Долинами річок» використав у багатьох інших проектах.

Критичне видання творів Зигмунда Глогера доповнене примітками, які пояснюють сучасному читачу зміст публікації та мовні архаїзми, ідентифікують географічні об'єкти та історичні постаті, а окрім того, видання містить посилання на схожу літературу. Осучаснено орфографію та пунктуацію. Двом інтерпретаційним вступам передують «Слово від Редакції», автором якого є Лукаш Забельський (Підляська Книгозбірня). Проблематику, яка стосується виданих у томі графічних матеріалів, малюнків та картин Зигмунта Глогера, членів його родини і друзів, розглядає д-р. Каміль К. Піліхевич з Відділу філологічно-бібліографічних досліджень Підляської Книгозбірні. Нарисом, який завершує цей том разом із цілим семитомним виданням, є підготовлена д-ром Катажиною Зімной з Університету в Білостоці бібліографія під назвою «Книги і брошури Зигмунта Глогера – видання, репринти», яка перегукується з матеріалом тієї ж авторки, який розпочинає серію, а саме «Праці Зигмунта Глогера – видання, передруки, репринти, переклади» в «Зібранні праці. Серія II», том 1, Білосток 2020, стор. 23-72).

Том відредагували та приготували до друку д-р. Каміль К. Піліхевич і д-р. Лукаш Забельський. Видання малюнків, картин і графічних матеріалів є результатом наукової співпраці Підляської Книгозбірні ім. Лукаша Гурницького і Кафедри філологічних досліджень «Схід–Захід» Університету в Білостоці. У ній також беруть участь дослідники з Торуня, Катовіце, Седлець, Любліна, Бельсько-Бялої, Жешува. Томи доповнені списками прізвищ та географічними індексами. Електронні версії видання будуть у вільному доступі в Інтернеті.



ZIGMANTAS GLIOGERIS, *IŠBLAŠKYTI RAŠTAI*: II SERIJA,  
REDAKCIJA JAROSŁAW ŁAWSKI IR ŁUKASZ ZABIELSKI,  
VII TOMAS: *PIEŠINIŲ PORTFELIS, INEDITA, VARIA*,  
MOKSLINĖ TOMO REDAKCIJA KAMIL PILICHIEWICZ,  
ROBERT SZYMULA, KATARZYNA ZIMNOCH, IŽANGA KAMIL  
PILICHIEWICZ, KATARZYNA ZIMNOCH, TOMO REDAKCIJA  
KAMIL PILICHIEWICZ, ŁUKASZ ZABIELSKI,  
LUKAŠO GURNICKIO V. PALENKĖS BIBLIOTEKA,  
BALSTOGĖS UNIVERSITETAS, BALSTOGĖ 2022

### Santrauka

Pristatoma knyga yra paskutinis iš septynių Zigmanto Gliogerio (1845–1910) raštų mokslinio leidimo tomų. Zigmantas Gliogieris buvo lenką rašytojas, etnografas, istorikas, žurnalistas, ir kolekcininkas iš Ježevo (lenk. Jezewo) Palenkėje, lenkų skaitytojams žinomas kaip 4 tomų *„Encyklopedia staropolska ilustrowana“* (liet. Senosios Lenkijos iliustruota enciklopedijos) (1900–1903) autorius. Leidinys buvo įmanomas Lukašo Gurnickio v. Palenkės bibliotekos Balstogėje Mokslinio skyriaus bei Balstogės universiteto Filologijos fakulteto Nacionalinės humanitarinių mokslų plėtros programos dotacijos įgyvendinimo dėka, kuri buvo (NPRH) finansuojama iš Lenkijos Švietimo ir mokslo ministerijos (MEiN) lėšų – projekto pavadinimas: *„Kontynuacja naukowej, krytycznej edycji „Pism rozproszonych“ Zygmunta Glogera: edycja rękopisów, pism etnograficznych, rysunków i korespondencji w siedmiu tomach“* (liet. Zigmanto Gliogerio „Išblaškytų raštų“ mokslinio, kritinio leidinio tęsinys: rankraščių, etnografinių raštų, piešinių ir korespondencijos septynių tomų leidimas) (2018–2022). Šis projektas yra išleisto 2014–2016 m. Balstogėje Zigmanto Gliogerio *„Pism rozproszonych“* (liet. Išblaškytų raštų) trijų tomų leidimo tęsinys, taip pat įgyvendinto ministerijos lėšomis, kurį sudarė straipsniai, reportažai ir kiti leidiniai, skelbiami XIX a. antroje pusėje ir XX a. pradžioje leidžiamuose lenkų žurnaluose.

Aprašomas leidinys tai septintasis ir septynių tomų antros *„Pism rozproszonych“* (liet. „Išsklaidytų raštų“) serijos tomas. Čia pristatome Zigmanto Gliogerio, jo šeimos narių ir draugų grafinę medžiagą, piešinius ir eskizus. Šiuo tomu siekiama parodyti mažai žinomą *„Dolinami rzek“* (liet. Nemunu: upių slėniais) autoriaus veidą, t.y. menininko veidą. Gliogieris turėjo talentą, kuris leido jam kurti piešinius ir paveikslus, kuriuos panaudojo kai kuriose savo knygoose, pirmiausia *„Encyklopedia staropolska ilustrowana“* (liet. Senosios Lenkijos iliustruota enciklopedijos), kur didelė grafikos dalis yra Gliogerio. Visos šios grafikos, kurias šiuo metu turi jo proanū-

kė Magdalena Zawidzka-Kwiatkowska, buvo perspausdintos šiame tome. Taip pat reikia pabrėžti, kad meninį talentą turėjo ne tik Zigmantas Gliogeris, bet ir jo tėvas Jonas Gliogeris (1811–1884), kuris pagal profesiją buvo inžinierius besispecializuojantis kelių tiesimo srityje ir žemės savininkas (būtent jis įsigijo Palenkės vaivadijoje Stare Ježevas (lenk. Jeżewo Stare) dvarą, kurį vėliau paveldėjo jo garsusis sūnus), tačiau jis taip pat parodė aukštesnius nei vidutinius tapytojo sugebėjimus, sukūrė iki šių dienų išsaugotas labai sėkmingas daugelio žinomų paveikslų reprodukcijas.

Šioje knygoje, be jau minėtų grafikų iš *„Encyklopedia staropolska ilustrowana“* (liet. Senosios Lenkijos iliustruota enciklopedijos) ir Jono Gliogerio paveikslų, taip pat publikuojame pagalbines medžiagas, skirtas leidiniui pavadinimu *„Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce“* (liet. „Medinė statyba ir mediniai gaminiai senojoje Lenkijoje“), medžiagą iš privačių Zigmanto Gliogerio kolekcijų (pavyzdžiui: vaizdą su erekcine akmens lenta iš Rutkų (lenk. Rutki) parapijos bažnyčios – savo žemėse XVI–XVII a. finansavo ją Menženskių (lenk. Mężenścy) šeima), pavienes ir grupines Lunevskių (lenk. Łuniewscy) šeimos narių ir jų draugų nuotraukos: T. Lunevskis (lenk. T. Łuniewski), M. Lunevskis (lenk. M. Łuniewski), A. Ceškovskis (lenk. A. Cieszkowski), L. Kučevskis (lenk. L. Kuczewski), taip pat medžiaga panaudota daugelyje kitų *„Dolinami rzek“* (liet. Nemunu: upių slėniais) autoriaus leidybinių darbų.

Šiame kritiniame Zigmanto Gliogerio kūrinių leidinyje buvo pridėti komentarai, paaiškinantys medžiagų turinį šiuolaikiniam skaitytojui, patalpintos geografinių objektų, istorinių asmenybių, literatūros šia tema rodyklės. Prieš du įvadus pristatoma yra Łukasz Zabielski (Palenkės biblioteka) įžanga *„Słowo od Redakcji“* (liet. Redakcijos žodis). Į informacijas susijusias su tome publikuojama Zigmanto Gliogerio ir jo šeimos bei draugų grafine medžiaga, piešiniais ir paveikslais, įveda tekstas paruoštas dr. Kamil K. Pilichiewicz iš Palenkės vaivadijos Viešosios Bibliotekos Filologinių ir bibliografinių tyrimų katedros. Kita vertus, leidinys, užbaigiantis šią 7 tomų seriją, yra bibliografinis sąrašas, kurį parengė dr. Katarzyna Zimnoch iš Balstogės universiteto, pavadinimu: *„Książki i broszury Zygmunta Glogera – wydania, reprinty“* (liet. Zigmanto Gliogerio knygos ir brošiūros – leidimai, pakartotiniai leidimai), kuris atitinka viso leidimo pradžią medžiagą, to paties autorės darbe *„Prace Zygmunta Glogera – wydania, przedruki, reprinty, tłumaczenia“* (liet. Zygmunto Gliogerio darbai – pakartotiniai leidimai, spaudiniai, vertimai) (leidinyje *„Pisma rozproszone. Seria II“* (liet. Išblaškyti raštai. II serija“);, 1 t., 2020 m. Balstogė, p. 23–72).

Tomą spausdinimui suredagavo dr. Kamil K. Pilichiewicz ir dr. Łukasz Zabielski. Piešinių, paveikslų ir grafinės medžiagos leidinys yra mokslinio bendradarbiavimo tarp Lukašo Gurnickio v. Palenkės bibliotekos Balstogėje Mokslinio

skyriaus ir Balstogės universiteto Filologinių tyrimų departamento „Wschód – Zachód” (liet. „Rytai – Vakarai“) rezultatas, ir jame dalyvauja tyrėjai iš Torūnės, Katovicų, Sedlcų ir Liublino, Belsko Bialos ir Žešuvo Tomai pateikiami su asmeniniais ir geografiniais indeksais. Elektroninės leidimo versijos bus prieinamos nemokamai internete.





*Kwestarze*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 393, s. 163

# INDEKS GEOGRAFICZNY

## A

Augustów – 181

Augustowska gubernia – 59

## B

Berlin – 26, 294–295

Będzin – 98

Białobrzegi – 102

Białoruś – 289

Białowieża – 181

Białystok – 4–5, 13–15, 17–19, 30–31,  
35–36, 52, 69–71, 152–269, 283–285,  
287–295, 297–300

Biebrza – 27, 40, 55, 60–61, 283

Bielsk Podlaski – 57, 71, 152–269, 291

Bielsko-Biała – 5, 287, 298, 300

Biłgoraj – 32

Bochnia – 121

Bodzentyn – 124

Borek Fałęcki – 181

Brześć – 21

Brzózki – 24–25

Budy – 23, 26, 100

Bug – 21–22, 27, 40, 41, 57, 60–61, 181,  
283

## C

Cecora – 26

Choroszcz – 295

Chicago – 46–47

Ciechanów – 50, 294

Czyżew – 21

## D

Dąbrówka – 24

Drohiczyn – 20

Dudzicze – 60

## E

Ełk – 5, 291

Europa – 128, 289–290

## G

Galicja – 22

Gdańsk – 45, 291–292

Grodno – 27

## H

Hajnówka – 291

Hańcza – 296

Hiszpania – 294

## I

Ihnatycze – 30

## J

Jabłonka Kościelna – 59

Jackowszczyzna – 23

Janowiec – 21

Jeżewo Stare – 13–17, 19, 22, 26–27, 29–  
30, 32–35, 59–60, 71–72, 78, 84, 144,  
146–147, 284, 297–300, 307–308

## K

Kałuszyn – 181

Kamionka Podlaska – 59, 181

Kazimierz Dolny – 20

Kielce – 4

Kłajpeda – 28

Kołoża – 27

Kowalewszczyzna – 23

Kozy – 22

Kraków – 21, 25–26, 32, 35–36, 38, 40, 45–51, 53–57, 60, 61, 70, 111–137, 283, 290, 292, 295

Krowodrza – 21

Królewiec (Königsberg) – 28

Kruszwica – 20, 23

Kuzawka – 21

## L

Lanckorona – 122

Liszków – 27, 28

Litwa – 11, 21, 58, 290, 295

Liw – 181

Lubelska gubernia – 101

Lublin – 5, 18, 55, 291–292, 294, 298, 300

Lwów – 46–47, 50

## Ł

Łomża – 50, 51, 53, 59, 61

Łomżyńska gubernia – 21, 63, 65

Łotwa – 289

## M

Mariampol – 27

Mazowiecki powiat – 63

Mazowsze – 57

Mężenin – 59

Mińsk – 146

Mińsk Mazowiecki – 27

Mir – 21

Miratycze – 26, 104

Murnau – 276

## N

Narew – 181

Niemen – 15, 27, 28, 38, 40, 60, 61, 181, 283–284

Niepołomice – 24

Norymberga – 136

Nowy Sącz – 52

## O

Olsztyn – 289

Orawa – 21

## P

Petersburg – 36, 47

Piekielnik – 21

Piotrowice – 26, 102, 105

Pilica – 102

Piotrów Lubelski – 104

Podhorce – 25–26

Podlasie – 14, 19, 23–25, 57, 60, 70–71, 181, 281, 284, 288, 290–293, 295, 297–298

Polska – 4, 19–22, 34, 26, 45, 56, 59, 61, 99, 283–284, 287–295

Porpliszcz – 27

Powązki – 32, 60, 61, 181, 276

Poznań – 44, 49, 290

Praga – 19

Ptycza – 109

Puławski powiat – 101

Puszcza Białowieska – 23, 26, 99

## R

Ren – 31, 144

Retów – 56, 61

Rzeszów – 290, 298, 300

## S

San Remo – 30

Siedlce – 14, 35, 284, 288, 298, 300

Siemiatycze – 291

Sieniawa – 181

Sławków – 21

Sławsk Wielki – 20, 23

Słonim – 54

Smoleńsk – 29, 103–104

Sucha – 21

Syberia – 295

Szawły – 56, 61

Szczakowa – 181

Szczecin – 39–40, 45, 50

Szczytno – 60

Szwecja – 294

Szydłowiec – 21



**T**

Tomaszów – 102  
Toruń – 5, 294, 298, 300, 309  
Turcja – 144  
Tybory (w guberni augustowskiej) – 59  
Tybory-Kamianka – 35, 59  
Tykocin – 35–36, 47, 54, 57, 71, 152–269, 284, 293

**U**

Urdomin – 58

**W**

Warszawa – 24, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 59, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 70, 71, 77, 85, 94, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 138, 145, 149, 152, 181, 272, 276, 281, 283–284, 287, 291, 294

Wasilków – 295

Węgry – 117

Wiedeń – 25, 125, 295

Wilno – 29, 36, 41, 110

Wiśła – 20, 21–22, 27, 33, 40, 55, 60, 61, 181, 283

Wiszków – 54

Witebsk – 29, 103–104, 108

Witulín – 26

Włocławek – 121

Wołyń – 181

Wrocław – 117, 290

**Z**

Zabłudów – 295

Zamość (pod Mińskiem) – 30, 146, 148

Zawołoszyce – 109

Ziemia Grodzieńska – 23

Zimnochy – 295

Złotoria – 14, 24, 26, 31, 107, 139, 140



*Polesie...*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, t. XV, nr 394, s. 179

## INDEKS NAZWISK

### A

Adamiec Marek – 45  
Alsztyński Anna – 5, 287  
Anczyc Władysław Ludwik – 38, 40, 46–50  
Andriolli Michał Elwiro – 60  
Arciszewski Krzysztof – 116

### B

Babicz Józef – 59, 283  
Baliński Ignacy – 94–97  
Baranow Andrzej – 294  
Bartoszewicz Julian – 53, 59  
Batory Stefan, król Polski – 128  
Bauchrowicz-Tocka Maria – 49  
Bazewicz Józef Michał – 63  
Bernacki Marek – 5, 287  
Beyer Karol – 30, 145  
Biezanowski Stanisław Józef – 118  
Bogdanowicz Elżbieta – 5, 287, 292  
Bohusz-Szysko Adolf – 20–21  
Borkowski Andrzej – 288  
Bracka Mariya – 289  
Brzeziński Mieczysław – 51  
Brzostek Aleksander – 49  
Bujnicki Tadeusz – 291  
Byczewska Julia – 31, 139  
Bystydzieński M. – 21, 32

### C

Chodkiewicz Jan Karol – 291  
Chojnacki Wojciech – 36, 283  
Chojnowski L. – 21  
Chomko Jolanta – 292, 293  
Chopin Fryderyk – 27, 80  
Citko Lilia – 288

Curie-Skłodowska Maria – 5, 294  
Czajkowski Krzysztof – 30  
Czarnecki Stefan – 26, 35, 114, 284, 293  
Czekierski Józef – 21

### D

Dacewicz Leonarda – 293  
Dąbrowska Maria – 291  
Demby Stefan – 35, 283  
Długosz Jan – 56  
Dobroński Adam Czesław – 53  
Dönhof Gerharda hr. – 116  
Draganiak Helena – 45  
Dyniewicz Władysław – 46–47

### E

Estreicher Karol – 36, 283

### F

Falkowska z Woynów Anna – 31, 139  
Federowski (Fedorowski) Michał – 21, 31, 32, 54, 59, 60, 283  
Fiedorowicz (Fedorowicz) Wacław – 103–104  
Filipowicz Jan – 41, 46–47  
Filipowski Józef – 45  
Fischer Adam – 288  
Fiszer Jan – 49–50  
Fournier Kiss Corinne – 289  
Frymus-Dąbrowska Ewa – 4

### G

Gadek Jolanta – 5, 36, 285  
Gałczyński Konstanty Ildefons – 292  
Gębka-Wolak Małgorzata – 288



Giedymin (Gedymin) – wielki książę litewski – 110  
 Gieysztor Aleksander – 53  
 Gloger Aleksandra z Jelskich – 15, 30, 60, 146, 147–149  
 Gloger Jan – 15, 30–32, 35, 59, 70, 138–144, 298, 300  
 Gloger Janina – 15, 29–30, 70, 146–147, 149  
 Gloger Joanna Michalina – 26, 60  
 Gloger Karol – 15  
 Gloger Liliana – 6, 15, 29–30, 32, 53, 284  
 Gloger Michalina z Woynów – 30–31, 35, 59, 143, 146–147, 149  
 Gloger Stanisław Marian – 29, 30, 60, 146, 149  
 Gloger Wilhelm – 81  
 Głowiński Michał – 292  
 Gorajski Zbigniew – 116  
 Gorecki Antoni – 290  
 Górnicki Łukasz – 4–5, 13, 17, 36, 52, 69, 292–293, 295, 297–300  
 Grabowski Ambroży – 117, 232  
 Greim Michał – 27  
 Grempier Wilhelm – 116  
 Grochowski Piotr – 5, 288  
 Gronowska Anna – 29, 284  
 Grzeszczak Monika – 55

## H

Herbert Zbigniew – 287  
 Hörsick Ferdynand – 40

## I

Iłakowiczówna Kazimiera – 288

## J

Jabłonowski Stanisław – 25  
 Jaczyńska Krystyna z Wojnów – 30, 147  
 Jaczyńska Zofia – 30, 146, 147  
 Jaczyński Gustaw – 30, 147  
 Jadwiga Andegaweńska, królowa Polski – 125  
 Jan z Krzeszowa – 124  
 Janicka Anna – 4–5, 18–19, 30, 61, 283, 289

Jankowski Edmund – 181  
 Janowski Aleksander – 181  
 Jelska Helena z Kałenczyńskich – 149  
 Jelska Klara – 30, 148–149  
 Jelski Aleksander – 15, 30, 60, 148–149  
 Jelski Michał – 15  
 Jelski Wilhelm – 149  
 Jemielity Witold – 59, 283  
 Jonston Jan – 118  
 Józefowicz Anna – 5, 289

## K

Kamiński Jan – 292  
 Kamper-Warejko Joanna – 288  
 Kara Mustafa – 25  
 Karłowicz Jan – 94–97  
 Kaszewicz Kazimierz – 121  
 Kazanecki Waldemar – 293  
 Kazanowski Marcin – 26, 115  
 Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski – 124  
 Keller Katarzyna – 81  
 Kędziałowski Stanisław – 53  
 Kimbar Józef – 27, 79  
 Klingemann Ernst August Friedrich – 295  
 Knapski Grzegorz – 118  
 Kochaniec Sebastian – 14, 283  
 Kochanowski Jan – 4, 31, 138  
 Kocięł Kazimierz – 29, 83  
 Kolberg Oskar Henryk – 60  
 Kołłątaj Hugo – 18  
 Komorowska Teresa – 14, 59, 283  
 Kondratowiczowa Bronisława – 21  
 Konopacki Jan – 22  
 Kopania Izabela – 14, 18, 22, 32–34, 283–284  
 Kopernik Mikołaj – 5, 288, 294  
 Kordaczuk Sławomir – 14, 35, 284  
 Kossakowska Natalia – 51, 53  
 Kościuszko Tadeusz – 25  
 Kowal Jolanta – 5, 289–290  
 Kowalczyk Paulina – 289  
 Kowalczykowa Alina – 30  
 Kowalewski K. – 48, 50, 52, 54, 56

Kowalski Grzegorz – 15, 35, 284  
 Kozakiewicz Antoni – 21  
 Kozłowski Witold – 23  
 Kozubowski Roman – 27, 80  
 Koźmian, rodzina – 26, 102, 105  
 Koźmian Kajetan – 105, 295  
 Kraszewski Józef Ignacy – 27, 30, 59–60, 81–82, 146, 290  
 Kraszewski Lucjan – 27  
 Krzyżanowski A. – 50  
 Krzyżanowski Julian – 41–44  
 Krzyżewski Stanisław – 49–50  
 Kukiełko Dariusz – 5, 290  
 Kulesza-Woroniecka Iwona – 5, 290  
 Kulwiec Kazimierz – 181  
 Kutrzeba-Pojnarowa Anna – 59, 283

## L

Laskauer Piotr – 39, 41, 46, 53, 272  
 Le Goff Jacques – 29, 284  
 Leończuk Jan – 15, 18–19, 31, 283–284  
 Leszczyński Jan Nepomucen – 59  
 Lewental Franciszek Salezy – 44  
 Liszewski F. – 32  
 Löw Ryszard – 293  
 Lubomirska Cecylia – 127  
 Lubomirski Edward – 295  
 Lubomirski Jerzy – 119  
 Luchs Hermann – 116

## Ł

Ławski Jarosław – 4–5, 14–15, 18–19, 30–31, 36, 283–285, 290, 292–294, 297, 299, 307  
 Łuniewski Michał – 71, 181, 276–281, 298, 300, 308  
 Łuniewski Tymoteusz – 30, 71, 148, 181, 298, 300, 308

## M

Maciejewski Jarosław – 283  
 Maj Jan – 18  
 Makowski Czesław – 32

Malczewski Jacek – 290  
 Manikowska Ewa – 18, 284  
 Maroszek Józef – 14, 35, 284  
 Maszyński Julian – 21, 22  
 Maszyński Piotr – 50  
 Matejko Jan – 31, 70, 133, 138  
 Matuszewicz Andrzej – 15, 284  
 Matuszewicz Tadeusz – 290  
 Mianowski Józef – 181  
 Michał I Fiodorowicz, car Rosji – 132  
 Miciński Tadeusz – 290–291  
 Mickiewicz Adam – 26, 60, 78, 95–98, 290–291  
 Miller Karol – 21, 30  
 Miłkowska H. – 27, 81  
 Miłosz Czesław – 287, 289–291  
 Mordań Michał – 5, 291  
 Moroz Andrzej – 288

## N

Nipanicz Mikołaj – 66–67  
 Noskowski Jan – 46  
 Noskowski Zygmunt – 49, 60

## O

Okoniowa Joanna – 55  
 Okoń Jan – 55  
 Olech Barbara – 289  
 Oleśnicki Zbigniew – 121  
 Opaliński Krzysztof – 115

## P

Petrycy Jan Innocenty – 118  
 Piechota Dariusz – 5, 291  
 Piechota Marek – 4  
 Pilichiewicz Kamil K. – 4–5, 14, 17–34, 284, 292, 297–300, 307–308  
 Pol Wincenty – 59  
 Poniatowski Józef – 25  
 Poniatowski Stanisław August, król Polski – 79  
 Potocka Maria Anna – 28, 284  
 Potocki Piotr – 79, 144

Potocki Wacław – 288  
 Prochorov Vasilij A. – 129  
 Prószyński Konrad – 39, 48, 51, 52  
 Prus Bolesław (właśc. Aleksander Głowacki) – 181  
 Przeździecki Aleksander – 26  
 Przyłęcki Achacy – 115  
 Pycz Teofil – 20

## R

Radziwiłł Janusz – 116, 119  
 Redłowa Wanda ze Żmichowskich – 31, 140  
 Rembiszewska Dorota – 19, 283  
 Romanik Anna – 292  
 Rosiński Piotr – 4  
 Rostafiński Józef – 181  
 Rostworowska Maria z Glogerów – 31, 139  
 Rygiel Paweł – 17, 284  
 Rzątkowska Julia – 141  
 Rzewuski Michał Florian – 25

## S

Sapieha Adam – 25, 134  
 Saryusz-Wolski Wacław – 20  
 Schedel Hartmann – 136  
 Siedlecki Michał – 5, 292  
 Sienkiewicz Henryk – 60, 181, 295  
 Skrobański Zygmunt – 20  
 Smoliński Jerzy – 26  
 Smoliński Józef – 21  
 Sobecki Jan – 21  
 Sobieski Jan III, król Polski – 25–26, 133–134  
 Sobieski Marek – 25  
 Sosnowski Oskar – 21  
 Stachowicz Michał – 25  
 Stasoff Władimir – 119  
 Stronczyński Kazimierz – 120  
 Stryczyk Joanna – 29, 284  
 Suchodolski Patryk – 4–5, 14, 35–36, 69–72, 284–285, 293  
 Supramionek Józef – 27

Szlachciuk Antoni – 23, 100  
 Szwejkowski Zygmunt – 283  
 Szymula Robert – 4, 293, 297, 299, 307  
 Szyszko-Bohusz Adolf – 21

## Ś

Śliwowski Mariusz – 4  
 Świdorski Faustyn – 98

## T

Talko-Hryncewicz Józef – 60

## U

Unger Józef – 38

## V

Vincenz Stanisław – 287

## W

Wajszczak Jacek – 18, 284  
 Warszzycki Stanisław – 115  
 Wawrzeniecki Marjan – 21  
 Węgrzyniak Anna – 287  
 Wężyk Franciszek – 295  
 Wisznicki Mikołaj – 147  
 Wiśniewski Jerzy – 59, 283  
 Władysław Jagiełło, król Polski – 126, 128  
 Władysław IV Waza, król Polski – 26, 104, 127  
 Wogelmut Michael – 136  
 Wojciechowski Paweł – 5, 294  
 Wojno Zdzisław – 15, 284  
 Wojtyła Karol – 287  
 Wolski Zygmunt – 105  
 Woyniłłowicz Edward – 26  
 Wójcicka Jadwiga – 68  
 Wójcicka Marta – 5, 36, 285, 294  
 Wróblewska Violetta – 294  
 Wróblewski Ignacy – 21  
 Wyszyński Stefan – 31

## Y

Young Edward – 293



**Z**

Zabielski Łukasz – 4–5, 13–16, 18, 30–31, 36, 69–72, 283–285, 293, 295, 297–300, 307–308

Zagórski Stanisław – 51

Zapolska Gabriela – 289

Zawidzka Anna z domu Kozubowska – 26, 31

Zawidzka-Kwiatkowska Magdalena – 15, 26, 29, 31, 32, 70, 77, 85, 138, 145, 284–285, 299, 308

Zimnoch Katarzyna – 4–5, 35–57, 285, 295, 297–300, 307–308

Zinberg Izydor – 65

Zygmunt III Waza, król Polski – 26, 104, 127–128

**Ż**

Żbikowski Piotr – 290

Żera Karol – 38, 44–45

Żeromski Stefan – 289

Żmichowska Kornelia – 15

Żmichowska Narcyza – 15

Żółkiewski Jan – 121

Żółkiewski Stanisław – 121